

Fot. Anna Kaczmarz

Szkolne świadectwa rozdane

Wakacje!

(INF. WL.) Wczoraj uczniowie odebrali szkolne cenzurki i pożegnali swoich nauczycieli. Dzisiaj rozpoczynają się dla nich 72-dniowe wakacje.

- Nie jestem zadowolona ze świadectwa. W tym roku dałam sobie spory luz. Ale obiecuję: w przyszłym roku wezmę się za naukę. Sądzę, że mnie stać na lepsze świadectwo - powiedziała „Dziennikowi” Dorota, uczennica I klasy VIII Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie.

Z zakończenia roku cieszą się prawie wszyscy uczniowie, za wyjątkiem niektórych maluchów. - Trochę mi smutno. Nasza pani jest taka miła i dobra. Będę tęsknić za szkołą - mówi Ania, uczennica I klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Krakowie.

Dokończenie - str. 3

Ze szczególnym udręczeniem...

Czworo aresztowanych w związku z zabójstwem Tomka

Rodzina zidentyfikowała zwłoki Tomasza Jaworskiego - poinformował wczoraj rzecznik stołecznej prokuratury Ryszard Kuciński. Prokuratura nie postawiła jeszcze czworgu aresztowanych, w związku z uprowadzeniem maturzysty, zarzutu zabójstwa. Być może stanie się to w najbliższych dniach.

Jak poinformował Kuciński, trwają „czynności procesowe zmierzające do ujawnienia do-

datkowych dowodów i zabezpieczenia śladów związanych z uprowadzeniem i pozbawieniem wolności Tomasza Jaworskiego”.

Aresztowanym postawiono do tej pory zarzut pozbawienia wolności ze szczególnym udręczeniem Tomasza Jaworskiego, a także rozbój przy użyciu kijów baseballowych i innych niebezpiecznych narzędzi na Jarosławie K. i Marku G.

Dokończenie - str. 2

Dzisiaj o godz. 10.20 astronomiczny początek

Przed nami zwyczajne lato

(INF. WL.) Dzisiaj, o godz. 10.20, kiedy to Słońce osiągnie punkt przesilenia letniego, rozpocznie się astronomiczne lato. Będzie to najdłuższy dzień roku. Słońce wzejdzie o godz. 4.30, a zajdzie o 20.53. Pierwszy dzień lata będzie trwał 16 godzin i 23 minuty, a więc dłużej od najkrótszego dnia roku o 8 godzin i 18 minut.

- Według naszych przewidywań będzie to lato zwyczajne, najprawdopodobniej ani bardzo suche, ani bardzo mokre. Po prostu czeka nas przeciętne lato ze zmienną pogodą, charakterystycz-

ne dla naszego klimatu - powiedział „Dziennikowi” dr Stanisław Kozieł z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Według zapowiedzi synoptyków ostatnie dni czerwca będą ciepłe. Temperatura powinna wynieść 25 st. C, a czasami dochodzić nawet do 30 st. C. W lipcu synoptycy przewidują kilkanaście dni deszczowych. Początek lipca będzie ładny, zaś trzecia dekada powinna być chłodniejsza. W lipcu cieplej ma być w południowej części Polski. Sierpień natomiast zapowiada się przeciętnie, ale bez większych opadów. (AMS)

Specjaliści z ASP wybiorą krój

Badanie liter

(INF. WL.) Przymiarki trwały kilka lat i dopiero od kilku dni kierowcy wjeżdżający do naszego miasta widzą, że rzeczywiście trafili do Krakowa. W trzynastu miejscach, przy głównych trasach wlotowych - zainstalowano bowiem herby Krakowa o wymiarach blisko 1,5 metra na 1 metr. Miały być jeszcze dwa, ale są problemy lokalizacyjne.

W tym roku na akcję oznakowania miasta przeznaczono w budżecie gminy 500 tys. zł. Dużym przedsięwzięciem będzie zainstalowanie tablic

z nazwami ulic w rejonie krakowskich skrzyżowań. Przeprowadzony został rekonesans i okazało się, że w około 40 proc. przypadków nie ma żadnego oznakowania. Na razie nie wiadomo jednak, jaki będzie krój liter na nowych tablicach. - Postanowiliśmy skorzystać z pomocy Pracowni Psychologii Postrzegania Akademii Sztuk Pięknych - mówi Maciej Obara, dyrektor Biura Promocji i Współpracy UM. - Chodzi nam o uzyskanie opinii o tym, jaki rodzaj liter będzie najbardziej czytelny dla osób stojących na ulicy. Szczegóły - str. 17

Podczas jazdy w terenie zabudowanym

Palić wolno

Sejm przyjął niektóre poprawki Senatu do Prawa o ruchu drogowym

Kierowca podczas jazdy w terenie zabudowanym będzie mógł palić papierosy - przewiduje przyjęta wczoraj przez Sejm poprawka Senatu do Prawa o ruchu drogowym. Wcześniej posłowie wprowadzili do ustawy zakaz palenia tytoniu przez kierowców. W myśl innej poprawki - zaakceptowanej przez Sejm - zakaz palenia będzie obejmował kierowców przewożących ludzi, np. kierowców autobusów czy taksówkarzy.

Posłowie nie zgodzili się natomiast, by podwyższyć z 17 na 18 lat wiek osób ubiegających się o prawo jazdy kategorii A lub B. Nie zaakceptowano poprawki, która zabraniała kierowcom

podczas jazdy słuchania muzyki w słuchawkach.

Uchwalone w kwietniu przez Sejm Prawo o ruchu drogowym ma usprawnić i poprawić bezpieczeństwo ruchu na drogach, dostosować nieaktualne regulacje do rosnącej liczby samochodów w kraju oraz zapewnić zgodność rozwiązań polskich z kodeksami państw Unii Europejskiej.

Nowe regulacje wprowadzają m.in. 5 podstawowych kategorii praw jazdy. Zezwalają 17-latkom na ubieganie się o prawo jazdy kategorii A i B (motocykle, samochody osobowe i o masie do 3,5 t). Przewidziano zakaz rejestrowania tzw. składaków z części

sprowadzonych z zagranicy. Wprowadza się Centralny Rejestr Właścicieli Pojazdów oraz kartę wozu, która będzie wydawana przez producenta lub importera auta, i jako dokument wozu będzie przekazywana przy jego sprzedaży.

Jednym z bardziej kontrowersyjnych rozwiązań jest zakaz używania podczas jazdy telefonów komórkowych (chyba że wyposażony jest on w urządzenie głośno mówiące).

Utrzymano maksymalną dozwoloną prędkość na terenie zabudowanym - 60 km/h. W uzasadnionych przypadkach prędkość ta będzie ograniczona znakami drogowymi.

(PAP)

W Mielcu

Mirage, czyli intencja

Części i podzespoły do francuskich samolotów bojowych Mirage 2000-5 będą produkowane w Mielcu. Tam też zostanie uruchomiona taśma montażowa tych francuskich samolotów bojowych, jeśli Polska zdecyduje się na ich zakup w wyniku przetargu na dostawę 50-60 samolotów bojowych dla polskiego lotnictwa wojskowego. Porozumienie wstępne (list intencyjny) tej treści zostało podpisane wczoraj w Le Bourget pod Paryżem.

W liście intencyjnym przewiduje się „rozszerzenie współpracy na inne sektory przemysłu lotniczego” oraz „projekt sprzyjający rozwojowi przemysłowemu i gospodarczemu rejonu Mielca, mający pozytywne skutki technologiczne dla przemysłu polskiego”. (PAP)

Winda była niesprawną

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie śmierci półtorarocznego Dominika; szczegóły - str. 2

Laureaci i wystawy Międzynarodowego Triennale

Świat grafiki w Krakowie



Zdjęcia Anna Kaczmarz

Wczoraj wieczorem otwarta została w Krakowie wystawa główna Międzynarodowego Triennale Grafiki '97. Uroczystość tę poprzedziło - zgodnie z tradycją Triennale - ogłoszenie listy laureatów i wręczenie nagród.

Grand Prix d'Honneur otrzymali Norweg Herman Hebler (na zdjęciu z lewej) oraz Niemiec Emil Schumacher. Nagroda Europa Prix przypadła krakowianinowi Lucjanowi Mianowskiemu i Cezaremu Paszkowskiemu (na zdjęciu po prawej stronie).

Szczegóły - str. 3

Strzały w lesie

Dwaj pracownicy Ery GSM zabici

W lesie koło Komorowa pod Warszawą w środę zostali zastrzeleni dwaj pracownicy Ery GSM, Paweł S. i Piotr A. - poinformował wczoraj Ryszard Kuciński, rzecznik prasowy prokuratury warszawskiej. Zatrzymano jedną osobę podejrzaną o współudział w morderstwie.

Po przesłuchaniu tej osoby prokuratura skierowała wniosek do Sądu Rejonowego w Warszawie o zastosowanie wobec niej tymczasowego aresztowania.

Ciała ofiar były zakopane w specjalnie przygotowanym przez przestępców dole. Obaj mężczyźni zostali zastrzeleni z bliskiej odległości. Paweł S. miał 31 lat, żonę i dwoje dzieci. Piotr A. to 25-letni kawaler. Obydwaj byli mieszkańcami Warszawy.

Za mundurem (dla siebie) panny sznurem

Pani strażak

(INF. WL.) Pani chce do wojska? Pani chyba żartuje! Kobiet nie przyjmujemy - mówi ze śmiechem dyżurny Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. - Ale niech pani zadzwoni do dziekanatu, może panią przyjmą. Dziewczyny by się przydały!

Dzwonię więc. Okazuje się, że kobiety rzeczywiście nie są przyjmowane na studia dzienne. - Ubolewamy nad tym, bo my byśmy bardzo chcieli - mówi Apolinary Wojtyś, rzecznik WAT - ale pani rozumie, rozkaz to rozkaz.

Kobiety jednak, mimo wielu przeszkód, jakie napotyka, ubiegając się o przyjęcie na „męskie” akademie, coraz czę-

ściej pragną robić karierę na równi z mężczyznami.

WAT przyjmuje panie tylko na studia podyplomowe: na rok na kierunek organizacja i zarządzanie oraz dwa lata na kierunek wycena nieruchomości. Najpierw jednak powinny okazać skierowanie z resortu MSWiA lub MON. Te, które go nie mają, muszą zapłacić za rok studiów 2000 złotych. - Jaką karierę może zrobić kobieta w „męskim” wojsku? Żadną! - stwierdza Apolinary Wojtyś. Dziewczyny chyba też tak myślą, bo w tym roku nie zgłosiła się żadna. Rok temu znalazła się jedna odważna.

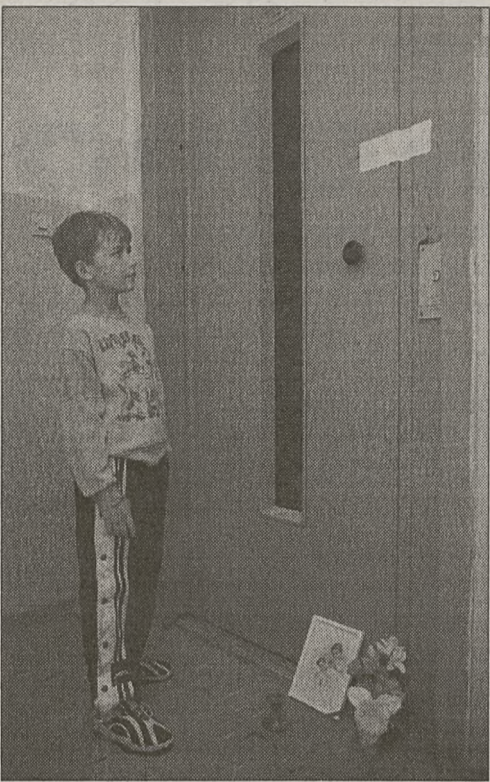
Więcej szczęścia mają te, które chcą zostać strażakami.

Dokończenie - str. 2

Kraj

Winda była niesprawna

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie śmierci półtorarocznego Dominika



Wejście do windy w nowohuckim osiedlu, gdzie zginął Dominik. Fot. PAP/CAF

(INF. WL.) Pracownicy krakowskiego Inspektoratu Urzędu Dozoru Technicznego oraz inni specjaliści, po wielogodzinnych ekspertyzach i badaniach dźwigu, który ruszył przy otwartych drzwiach, przynajmniej śmiertelnie 18-miesięczne dziecko, stwierdzili, że

przyczyną tego tragicznego wypadku było bez wątpienia uszkodzenie techniczne windy.

Jan Słupski, dyrektor UDT poinformował nas, że niesprawny był zamek bezpieczeństwa drzwi na parterze. - Nie stwierdzono jednak zwarcia w tym mechanizmie - mówi dyrektor Słupski. - Być może nastąpiło zwarcie w instalacji elektrycznej. W poniedziałek, w asyście policji nasi specjaliści będą prowadzić dalsze badania, tak, aby zlokalizować tę usterkę.

Biorąc pod uwagę powyższą ekspertyzę, Prokuratura Rejonowa dla Krakowa Nowej Huty wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci 18-miesięcznego Dominika P., który w środę został zginiony przez windę w bloku na osiedlu II Pułku Lotniczego i po kilku godzinach zmarł w szpitalu.

- Biegli z zakresu mechaniki dźwignów przeprowadzili eksperyment, który wykazał, że winda mogła samoczynnie ruszyć w górę przy otwartych drzwiach. Prowadzone przez nich szczegółowe badania mają odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie zadziałały zabezpieczenia. Śledztwo wszczęto „w sprawie”, a nie przeciwko konkretnej osobie. Jest jeszcze za wcześnie, by mówić o przedstawieniu komukolwiek zarzutu - poinformował nas nadkom. Dariusz Nowak, rzecznik krakowskiej policji.

18-miesięczny Dominik w trakcie wysiadania z windy został wciągnięty między ścianę szybu a kabinę, która mimo otwartych drzwi, ruszyła do góry. Wydobyla go ze szczeliny między parterem a I piętrem straż pożarna. Chłopiec zmarł w szpitalu na skutek rozległych obrażeń wątroby.

Urząd Dozoru Technicznego odnotował w ostatnich latach kilka śmiertelnych wypadków w windach: w 1994 - 5, 1995 - 2, w ubiegłym roku - 1. W tym roku zdarzyły się już dwa wypadki śmiertelne.

(G, EK)

Pożegnanie Agaty



Fot. Anna Głód

(INF. WL.) 16-letniej Agacie, zagryzionej przez własnego psa, w ostatniej drodze towarzyszyli jej najbliżsi, sąsiedzi, koledzy i koleżanki, nauczyciele. Pomimo chłodu i deszczu na cmentarz Batowicki przybyło też wielu nie związanych ze Zmarłą, ale wstrząśniętych tragedią mieszkańców Krakowa.

Agata M. została zagryziona w poniedziałek przez swojego psa rasy rottweiler. Była jedynaczką.

Mszę św. koncelebrowało kilku księży. Katecheta Zmarłej, podczas krótkiego wspomnienia, powiedział m.in. „Być może Pan Bóg, zabierając Agatę teraz do siebie, ochronił ją od innych, jeszcze gorszych cierpień”. Słowa pocieszenia kierował przede wszystkim do zrozpaczonych rodziców i dziadków.

(DSF)

HONOROWY PREZES.

Obradujący wczoraj w Warszawie III Krajowy Zjazd Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich wybrał na honorowego prezesa 95-letniego gen. Franciszka Kamińskiego.

ŁATWIEJSZA SPŁATA KREDYTÓW?

Kilka poprawek przyjął wczoraj Senat do znolizowanej ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych i refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych. Celem nowelizacji jest złagodzenie warunków spłat tych kredytów.

NIE MA PRYSZCZYCY.

Prasowymi spekulacjami nazwał wicedyrektor departamentu weterynarii w resorcie rolnictwa Bogdan Twarowski doniesienia zachodnich mediów sugerujące, jakoby w Polsce, na terenie Czech i Węgier występowała u zwierząt pryszczycza. - Dzięki przestrzeganiu przez nasze służby rygorów weterynaryjnych, stan sanitarny Polski jest jednym z najlepszych w Europie - twierdzi Twarowski.

RODZINNA TRAGEDIA.

W godzinach południowych w miejscowości Krauszów, gm. Nowy Targ, jeden z mieszkańców wsi, na podwórku cofał traktorem. Niepostrzeżenie do pojazdu zbliżyła się jego 3-letnia córka. Nie zauważył jej i najechał na nią jednym z tylnych kół. Mimo szybkiej interwencji lekarskiej dziecko zmarło w nowotarskim szpitalu. (WID)S

Slender You

Pierwszy autoryzowany salon w Polsce

ul. Rzeźnicza 2,
PL-31-540 Kraków,
tel. 22-41-06

- ★ siłownia
- ★ najnowsza metoda walki z nadwagą dla pań i panów
- ★ wyszczuplanie bioder, ud i talii
- ★ solarium
- ★ specjalne amerykańskie stoły wykonują za Ciebie odpowiednie ćwiczenia odchudzające
- ★ masaż ręczny

k-1239

Dokończenie ze str. 1

Więcej szczęścia mają dziewczyny, które marzą, by zostać strażakami. W roku akademickim 1997/98 po raz pierwszy w historii Szkoły Głównej Służby Pożarniczej będą przyjmowane kobiety. Do tej pory na 620 kandydatów zgłosiło się ich 18.

Kandydatki do gaszenia pożarów

Aby założyć mundur strażacki, będą musiały zdać egzamin składający się z dwóch części. Pierwszy etap to egzamin z matematyki, fizyki i języka obcego. Później m.in. rzut piłką lekarską, bieg na 100 i 600 m. Oprócz pomyślnie zdanych egzaminów ważny jest dobry stan zdrowia, sprawdzany przez komisję MSWiA.

Te, które nie dostaną się na studia dzienne, mogą ubiegać się o miejsca na studiach zaocznych bądź podyplomowych.

Do Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie, która kształci służby

Za mundurem (dla siebie) panny sznurem

Pani strażak

liniowe, kobiet się nie przyjmuje. - *Kobieta powinna być dla strażaka, a nie strażakiem* - mówi jeden z aspirantów. - *Nie wyobrażam sobie, żeby dziewczyna nosiła ciężary albo wchodziła do płonącego budynku*. Szkoła ta przyjmuje kobiety na studia zaoczne. Muszą one przejść kurs podstawowy w PSP, mieć średnie wykształcenie i zdać egzamin. Przez kilka lat nie było jednak chętnych. Wcześniej pojawiały się sporadycznie. - *Która dziewczyna chciałaby, aby jej rozkazywano? A tutaj rozkazów trzeba słuchać*. A jak będzie alarm, to ona na pewno poleciała by z kosmetyczką do łazienki - mówi jeden z aspirantów.

Pani policjant

W nadchodzącym roku akademickim ułatwiony start będą

miały kobiety w Wyższej Szkole Policzynej w Szczytnie. Do tej pory przy rekrutacji obowiązywał limit wzrostu; najmniejsza kandydatka mogła mierzyć 164 cm. Warunek ten został zniesiony. Pozostaje więc zdać egzaminy i wykazać się dobrym stanem zdrowia. Pierwszy etap egzaminów odbył się już w kwietniu w kilku ośrodkach w kraju. Przystąpiło do niego około 2000 kandydatów. Ci, którzy zostali zakwalifikowani, będą zdawać w lipcu historię, język obcy, a także muszą napisać esej na wybrany temat. Kandydaci muszą przebrnąć także przez testy sprawnościowe i rozmowę kwalifikacyjną z psychologiem. Po wszystkich egzaminach zostaną tylko najlepsi. Konkurencja wśród dziewcząt jest duża;

o jedno miejsce walczy 48 kobiet. Planuje się przyjąć 20.

Łatwiej jest się dostać na studia zaoczne i podyplomowe, gdzie co roku jest 20 do 30 proc. kobiet. - *Ale i tak kobiety mają trudniej* - mówi rzecznik prasowy szkoły Walentyna Trzcinińska. - *Jak zawiń Kowalski, mówią, że powinna się mu noga. Jak nawali Kowalska, to wychodzi na to, że kobiety nie nadają się do policji*.

Wilki morskie

W Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie dziewczyny można znaleźć na dwóch kierunkach łączących: nawigacja i inżynieria ruchu morskiego. Aby uzyskać zaszczytne miano marynarza muszą mieć dobre świadectwo i przejść rozmowę kwalifikacyjną. Na jedno miejsce przypada 1,5 kandydatki. - *Który mężczyzna pozwoli kobiecie prowadzić statek - śmieją się studentki*. - *My mamy siedzieć w biurze, a najlepiej w domu*.

MALGORZATA WALANCIK

Ze szczególnym udrećeniem...

Dokończenie ze str. 1

Napadnięci doznali obrażeń ciała, zostali okradzeni. Aresztowani wzięli też udział w pobiciu przy użyciu niebezpiecznych narzędzi „szeregu osób będących uczestnikami imprezy towarzyskiej w parku Młocińskim”.

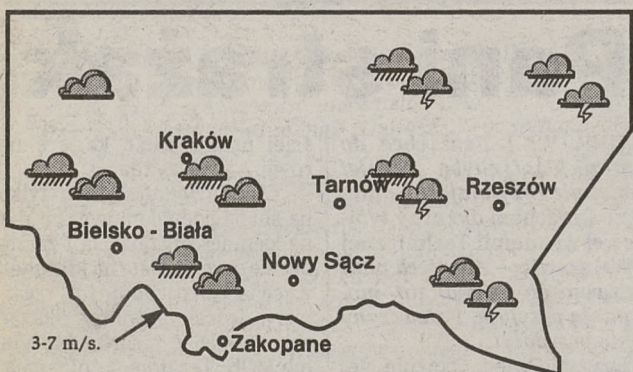
W sprawie tej aresztowano 19-letniego mieszkańca Łomianek, Roberta W. oraz troje mieszkańców Warszawy: 24-letnią Monikę S., 34-letniego Marka S. i 19-letniego Tomasza K.

Do zdarzenia doszło w nocy z 13 na 14 bm. w stołecznym parku Młocińskim. Grupa napadła na bawiących się przy ognisku maturzystów, bo znajdowali się „na ich terenie”.

Koleżdy Tomka planują zorganizowanie w poniedziałek „czarnego marszu”.

(PAP)

Prognoza pogody



Temperatura (min./max)

Bielsko	9	21	Nowy Sącz	11	22
Częstochowa	10	21	Przemyśl	10	21
Kasprowy Wierch	6	18	Rzeszów	10	21
Katowice	11	22	Tarnów	11	22
Kraków	11	22	Zakopane	8	16
Krosno	10	21	Warszawa	11	21



Sytuacja baryczna:

Nad centralną i wschodnią Polską zalega niż. Od południa rozbuduje się klin wyżowy.

Prognoza pogody:

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu, zanikającymi po południu i pod wieczór. Temperatura maksymalna w dzień od 20 do 23 st., na Podhalu od 16 do 19 st., w Tatrach 6 st., minimalna od 8 do 12 st., na Podhalu i w Tatrach od 4 do 8 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni i zachodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę:

Pogodnie, słonecznie i b. ciepło. Temperatura maksymalna w dzień od 25 do 29 st., na Podhalu od 21 do 25 st., a w Tatrach 14 st., minimalna w nocy od 10 do 13 st., na Podhalu i w Tatrach od 7 do 11 st.

Sytuacja biometeorologiczna:

Niekorzystna, spowoduje wydłużenie czasu reakcji, obniżenie sprawności działania oraz nasilenie stanów chorobowych.

Uwaga kierowcy:

Drogi mokre i śliskie.

5-dniowa prognoza dla Polski na okres od 22 do 26 czerwca:

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Przelotne opady deszczu i burze. Temperatura minimalna od 8 do 13 st. (23 i 24 czerwca miejscami wyższa). Temperatura maksymalna na północy i zachodzie od 19 do 24 st., w pozostałej części kraju od 24 do 29 st. Wiatr umiarkowany, w czasie burz silny i porywisty, z kierunków zmieniających się.

Temperatura w 20 czerwca: Polska:

Białystok 18,1, Bielsko-Biała 14,7, Jelenia Góra 11,6, Kasprowy Wierch 5,3, Katowice 14,2, Kielce 15,0, Kraków 14,6, N. Sącz 16,4, Śnieżka 4,5, Szczecin 17,3, Tarnów 15,7, Warszawa 16,7, Wrocław 15,9, Zakopane 13,6; Europa: Ankara 31,8, Amsterdam 16,9, Ateny 30,0, Bruksela 16,5, Budapeszt 18,1, Dublin 10,1, Kijów 18,8, Londyn 13,1, Madryt 26,8, Moskwa 15,3, Oslo 19,1, Paryż 17,1, Praga 16,8, Sztokholm 17,4, Wiedeń 18,6.

Horoskop codzienny

BARAN: Pierwsze symptomy przemęczenia - długotrwały stres się kulminuje. Musisz odetchnąć: wyjedź.

BYK: Podenerwowanie, ekscytacja, złość, nerwy - a wszystko bez sensu. Wyjź lepiej z domu na wycieczkę.

BLIŹNIĘTA: Radzisz sobie, jak zawsze, wcale nieźle, choć kłopoty i obowiązki ostatnio przyrastają. Szukaj relaksu, przyjemności - samo przejdzie.

RAK: Trochę niecierpliwości, emocji, złego samopoczucia - do pokonania. Przyszłość rysuje się pogodnie. Cała...

LEW: Spokojnie, nie nerwowo, z wiarą, nadzieją. Pokonasz co masz do pokonania. Ostatni się śmieją.

PANNA: Średni dzień, związany z przejściem Słońca w znak Raka. Potem wszystko ułoży się i uprosi. Naprzód wiara.

WAGA: Nie jest łatwo, pracować trzeba także nad emocjami. Znajdź sobie jakiś cel, zadanie, bo przed nami...

SKORPION: Chwila zadumy... owszem ważna, lecz teraz wszystko się ułoży, zrealizujesz wiele marzeń, a przeciwnikom tak dołożysz...

STRZELEC: To już naprawdę finał. Możesz przygotowywać się do pozytywnych przemian. Jeszcze zachrzęści trochę, puści. Otworzysz nowy rozdział swego życia.

KOZIOROŻEC: Zmęczony, rozkojarzony, skory do irytacji - pomyśl lepiej o wspaniałej wieczornej kolacji.

WODNIK: Hmmm, decydować trzeba i wybierać. A że łatwe to nie jest, w tym cała zawiołość.

RYBY: Dobrze, a będzie jeszcze lepiej. Co było - zniknie. Jedziesz, jedziesz! **ASTROLOGUS**

Nieprzypadkowe spory

Dariusz Rosati o cmentarzu Orłąt we Lwowie

Zdaniem ministra spraw zagranicznych, Dariusza Rosatiego, spory wokół cmentarza Orłąt we Lwowie nie są przypadkiem i łączą się z działaniami wobec mniejszości ukraińskiej w Polsce, choć – jak podkreślił wczoraj w Sejmie, odpowiadając na pytanie w tej sprawie – nie ma na to dowodów.

Rosati przyznał, co sugerowali posłowie, że spór wokół cmentarza Orłąt ma związek z działaniami wobec mniejszości ukraińskiej w Polsce. – Istnieje bardzo ścisły związek między tym, co się dzieje w Polsce, a tym, co się dzieje we Lwowie – mówił. Dodał, że jest to

związane z kwestią opieki nad cmentarzami ukraińskimi w Polsce. – Nie sposób oprzeć się wrażeniu – kontynuował – że taki związek ma także ostatnia decyzja prezydenta Przemysła o odwołaniu Festiwalu Kultury Ukraińskiej. Jego zdaniem należałoby więc, aby obie strony dla złagodzenia napięcia wyjaśniły sobie, czy istnieje taki związek.

Spór wokół cmentarza wywołało pismo jego dyrektora nakazujące demontaż płyt nagrobkowych, na których napisy – zdaniem władz Lwowa – mają charakter antyukraiński. Zdaniem strony polskiej, polecenie to godzi

w zachowanie historycznej substancji cmentarza i nie jest zgodne z ustaleniami polsko-ukraińskich umów dwustronnych. Rostai wyraził nadzieję na rozwiązanie problemu w związku z deklarowanym wcześniej przychylnym stanowiskiem władz w Kijowie. Nie mają one jednak – mówił – formalnej możliwości wpływu na władze Lwowa, mogą jedynie wywierać na nie nacisk polityczny. Dodał, iż liczy, że Kijowowi uda się przekonać władze Lwowa, aby dla „partykularnych odczuć” nie narażano na szwank procesu pojednania między oboma narodami. (PAP)

Na dwoje sondáže wróżyły

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w miniony weekend, najwięcej głosów zdobyłaby AWS, SLD oraz Krajowa Rada Emerytów i Rencistów – wynika z sondażu Ośrodka Badania Opinii Publicznej. W Sejmie znalazłoby się też PSL, UW, ROP i UP. Gotowość do głosowania zadeklarowało trzy czwarte ankietowanych, ale zdecydowanych pójść do wyborów było 53 proc. badanych.

W czerwcu ponownie na czoło wysunęła się Akcja Wyborcza „Solidarność”, na którą oddałoby głos 25 procent ankietowanych (o 1 punkt procentowy więcej niż przed miesiącem i o 5 pkt więcej niż w marcu). Co piąty pytany (20 proc.) zadeklarował chęć głosowania na SLD. Jest to najniższy wynik tego ugrupowania w bieżącym roku. Coraz lepsze wyniki uzyskuje KPEiR. Po raz pierwszy partia ta pojawiła się w lutym, uzyskując 4 proc., w czerwcu jej wynik był 3 razy wyższy – popiera ją 12 procent. Po 11 proc. uzyskują PSL i Unia Wolności. Po 7 proc. głosów zbierają Unia Pracy

i Ruch Odbudowy Polski. Progu wyborczego nie przekraczają Blok dla Polski i UPR-Republikanie.

Pytani, jakie partie byliby gotowi poprzeć w drugiej kolejności, respondenci OBOP wybierali UW, UP, ROP (po 12 proc.), PSL (10 proc.), AWS i BdP (po 9 proc.), KPEiR i SLD (po 8 proc.), UPR-Republikanie 3 procent.

Na pytanie, kogo na pewno by nie poparli, badani najczęściej wskazywali SLD (30 proc.) i AWS (24 proc.).

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w czerwcu, wzięłoby w nich udział ponad 60 proc. osób uprawnionych do głosowania, a sukces odniósłoby SLD przed AWS – wynika z sondażu przeprowadzonego przez CBOS.

Sojusz otrzymałby 26 proc. głosów, o 2 proc. więcej niż deklarowali respondenci CBOS w maju. Chęć głosowania na AWS wyraziło 21 proc. badanych. Spadło także poparcie dla pozostałych partii, względnie utrzymało się na dotychczasowym poziomie. (PAP)

Do kraju powracał co trzeci...

Projekt apelu o odszkodowania dla Sybiraków

Grupa posłów UW przedstawiła wczoraj w Sejmie projekt apelu Izby wzywający rząd do podjęcia na nowo rozmów z władzami Rosji w sprawie odszkodowania dla obywateli polskich zesłanych na Sybir i na tereny byłego ZSRR po 17 września 1939 r. Projekt poparli największe kluby parlamentarne – będzie głosowany na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

W debacie nad apelem przedstawiciele klubów przypominali, że po agresji ZSRR na Polskę w 1939 r. ok. 1,5 mln Polaków wywieziono i zmuszono do niewolniczej pracy. Do kraju powracał

co trzeci z nich, obecnie żyje ich jeszcze około 100 tysięcy. Problem odszkodowań, przemilczany w okresie PRL, podniesiony został przez rząd Tadeusza Mazowieckiego. Strona rosyjska m.in. z obawy przed wielkością odszkodowań oraz możliwością wystąpienia z podobnymi roszczeniami innych narodów, nie podejmowała rozmów. Posłowie podkreślali, że rząd zawierający z Rosją w 1996 r. umowę dotyczącą zamknięcia wzajemnych zobowiązań z okresu istnienia Związku Radzieckiego przemilczał sprawę odszkodowań. (PAP)

Laureaci i wystawy MTG '97

Świat grafiki w Krakowie



Fot. Anna Kaczmarsz

(INF. WL.) Wczoraj wieczorem otwarta została w Krakowie wystawa główna Międzynarodowego Triennale Grafiki '97. Uroczystość tę poprzedziło – zgodnie z tradycją Triennale – ogłoszenie listy laureatów i wręczenie nagród.

Grand Prix d'Honneur otrzymali Herman Hebler, norweski grafik i malarz, założyciel i kierownik Międzynarodowego Norweskiego Biennale Grafiki w Fredrikstad oraz Emil Schumacher, jedna z czołowych postaci awangardy lat 50., współtwórca niemieckiej wersji informelu.

Laureatem Grand Prix Międzynarodowego Triennale Grafiki '97 jest Berber Mersad, 57-letni Bośniak mieszkający w Zagrzebiu.

Jak podkreśliła przewodnicząca międzynarodowego jury, dr Dorota Folga-Januszewska, nagrodę tę przyznano jednogłośnie. Dodajmy – w 33-letniej praktyce krakowskiej imprezy jest to wyjątkowy przypadek.

Nagrodę Europa Prix otrzymali dwaj artyści – Lucjan Mianowski i Cezary Paszkowski – za jedną pracę.

Uroczystych wręczono 10 równorzędnych nagród regulaminowych oraz nagrody specjalne

fundowane przez wojewodów i prezydentów miast współpracujących z Triennale. Obie krakowskie nagrody – prezydenta i wojewody – przyznane zostały grafikom austriackim. Otrzymali je Anton Drioli i Birgit Sauer.

Prace laureatów, podobnie jak ok. 800 pozostałych, oglądać można na wystawie głównej Triennale, czynnej w Krakowie do 30 sierpnia, w galerii „Bunkier Sztuki” i w salach Muzeum Historycznego, w Rynku Gł.

Również wczoraj otwarte zostały wystawy towarzyszące, wśród nich – indywidualna prezentacja laureata Grand Prix MTG '94, Toshihiro Hamano. Wystawa znakomitego grafika, w którego pracach kontynuacja wielkich tradycji warsztatowych grafiki japońskiej harmonijnie spleta się ze współczesnością – czynna jest w galerii Międzynarodowego Centrum Kultury.

Triennale poprzedziło przykre zdarzenie. W czwartek wieczorem sprzed hotelu w centrum miasta skradziono mercedesa Berbera Mersada. W aucie znajdowało się 20 barwnych drzeworytów, które artysta zamierzał przekazać organizatorom MTG. (AN)

Wakacje!

Dokończenie ze str. 1

Zdaniem wielu uczniów, rozdanie świadectw, to najprzyjemniejszy dzień w roku szkolnym, choć, jak twierdzą uczniowie, równie przyjemny był ostatni tydzień nauki, gdyż po klasyfikacji już żaden z nauczycieli nie pytał.

– Cieszę się z wakacji, a najbardziej się cieszę, że niektórych kolegów nie będę widział przez dwa miesiące. Ze świadectwa jestem zadowolony, choć zabrakło mi 0,05 punkta do otrzymania świadectwa z czerwonym paskiem – stwierdził Mateusz, uczeń V klasy Państwowej Szkoły Muzycznej w Krakowie. – W naszej klasie „pasek” dostała tylko jedna osoba.

Większość uczniów nie spodziewa się prezentów od rodziców za dobre świadectwo. – Mam umowę z rodzicami, że gdy przyniosę dobre świadectwo, dostanę rower górski. Moi rodzice są słowni, więc im wierzę – dodaje Marianna, która zakończyła I klasę VIII LO z wyróżnieniem.

Większość pytanym przez nas uczniów wyjeżdża z miasta przynajmniej na jeden miesiąc. (AMS)

Nauka na okrągło

Matura na emeryturze

(INF. WL.) Rok szkolny 1996/97 zakończył się nie dla wszystkich. Jeszcze wczoraj odbywały się egzaminy w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Krakowie. W szkole, zdobywać wiedzę i podnosić swoje kwalifikacje, mogą osoby od 17 roku życia. Górna granica nie jest ustalona. Przychodzi wielu młodych ludzi, którzy chcą uciec od wojska, pojawiają się także ludzie 30- i 40-letni podnoszący swoje kwalifikacje.

– Mam u siebie siostry i braci zakonnych, strażaków, policjantów, straż miejską a nawet inżynierów – mówi Krystyna Łabędzka, dyrektor centrum.

– Miałam u siebie taki przypadek – mówi Krystyna Łabędzka – że uczyła się u nas matka z synem. Obydwoje ukończyli szkołę. Najstarszy maturzysta miał 78 lat.

Po szkolnym korytarzu nerwowo przechadzają się dwie siostry zakonne. – Dzisiaj zdajemy ostatni egzamin z matematyki – mówi siostra Danuta. – Matematyka idzie mi średnio,

a najgorsze są łamki – dodaje. – Największe kłopoty mamy z językiem angielskim – dodaje siostra Anna. – Czasy przeszły, zaprzęsz, to czarna magia. Na szczęście ten egzamin mamy za sobą.

Zapytane o oceny, odpowiadają: – Bywają różne, raz lepsze, raz gorsze. Czasami zdarzają się mierne, a nawet jedynki. Nauczyciele nie traktują nas ulgowo. Mówią do nas siostrzo, ale „pasy” stawiają.

Maturę siostry Danuta i Anna będą zdawać za rok.

Tacy uczniowie jak siostry augustianki zdarzają się w Centrum Kształcenia Ustawicznego często.

Dwa lata temu maturę zdawał nawet pradziadek, Edward Uchna, mieszkaniec wsi Orłów k. Miechowa – miał 78 lat. Był to najstarszy uczeń w Krakowie, a może nawet w Polsce. Parę miesięcy temu zmarł. – Dziennikarze ciągle robili z nim wywiady i wykończyli go – komentują pracownicy sekretariatu. (WAL)

W przyszłym roku zawody o tytuł najlepszego w Europie

Król strzelców

O przyjęciu decyduje się w tajnym głosowaniu za pomocą czarnych i białych kul

(INF. WL.) Dzisiaj na Rynku Głównym w Krakowie odbędzie się intronizacja nowego króla kurkowego, którym został antykwaryusz Eugeniusz Kowalski. W całej Polsce istnieje 55 bractw kurkowych, do których należy 6 tys. członków. – Moglibyśmy być trzecią co do wielkości partią w Polsce – mówi Leszek Gołda, wiceprezes krakowskiego Bractwa Kurkowego. Krakowskie Bractwo Kurkowe jest najstarszym w Polsce i jednym z najstarszych w Europie. Powstało w 1257 roku. Szkoliło w strzelaniu rzemieślników ze wszystkich cechów. Każdy cech miał swój odcinek muru obronnego, który w razie potrzeby musiał obstać swoimi przedstawicielami.

Przed wojną w Polsce istniało 250 bractw kurkowych. Obecnie zarejestrowanych jest 55 towarzystw strzeleckich. Z ro-

ku na rok wzrasta liczba członków krakowskiego bractwa kurkowego. Obecnie należy do niego 160 osób, m.in. znany kardiochirurg, prof. Antoni Dziatkowiak, prezydent Krakowa Józef Lassota, wojewoda Jacek Majchrowski, Jan Okoński, poseł Unii Wolności. Honorowymi członkami są m.in. Lech Wałęsa, były wojewoda krakowski Tadeusz Piekarczyk i ostatni prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski.

– Do naszego bractwa należą ludzie różnych profesji; kucyki, rzemieślnicy, profesyrowie uniwersytecy, adwokaci, architekci, lekarze i biznesmeni – mówi Leszek Gołda.

Członkiem krakowskiego bractwa kurkowego może zostać mieszkaniec Krakowa, który ukończył 21 lat, jest mężczyzną i poręczy za niego dwóch członków bractwa z minimum 5-letnim stażem. Nie może być karany, nie musi umieć strzelać. O przyję-

ciu do towarzystwa decyduje się w tajnym głosowaniu za pomocą czarnych i białych kul.

Król jest wybierany raz na rok. Zostaje nim ten, kto na zawodach zestrzeli ostatnią drzazgę drewnianego kura. Co roku prezydent Krakowa występuje do Ministerstwa Finansów o zwolnienie króla kurkowego z płacenia podatku. Pieniądze są przeznaczane na cele statutowe związku.

Członkowie krakowskiego Bractwa Kurkowego, ubrani w tradycyjne stroje biorą udział w procesji św. Stanisława i uroczystościach Bożego Ciała.

W przyszłym roku na krakowskich Błoniach odbędą się zawody o tytuł Europejskiego Króla Strzelców. Weźmie w nich udział ok. 2 tys. „braci” z całej Europy. Po raz pierwszy tej rangi zawody odbędą się na terenie Europy Wschodniej. (AM)

24 godziny

■ WSPÓLPRACA PARLAMENTÓW. O stosunkach dwustronnych i współpracy parlamentów Polski i Litwy rozmawiali marszałek Sejmu Józef Zych i prezydent Litwy Algirdas Brazauskas. Parlamenty obu krajów przyjęły uchwały o powołaniu Polsko-Litewskiego Zgromadzenia Poselskiego.

■ USTAWA O POLSKIEJ AKADEMII NAUK. Prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. Leszek Kuźnicki powiedział, że „bardzo pozytywnie ocenia nową ustawę o PAN”, podpisaną wczoraj przez prezydenta. Zdaniem prezesa PAN, bardzo istotny jest fakt, że zgodnie z nową ustawą Akademia pozostaje państwowa, ale nie ma charakteru urzędu centralnego.

■ NIE ŻYCZA SOBIE WIZYTY PREZYDENTA. Prezydium Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” wystosowało wczoraj oświadczenie stwierdzające, iż „Aleksander Kwaśniewski, pomimo że jest prezydentem, nie ma moralnego prawa do uczestniczenia w obchodach powrotu Górnicy Śląska do Państwa Polskiego”.

■ OPUSZCZA AWS? Stronictwo Narodowo-Demokratyczne na początku przyszłego tygodnia opuści Akcję Wyborczą „Solidarność” i zawrze oficjalne porozumienie wyborcze z Polskim Stronictwem Ludowym, które zaproponowało narodowym demokratom korzystne warunki na swoich listach – dowiedział się wczoraj z wiarygodnego źródła dziennikarz PAP.

■ BENDER NIE CHCE PRZEPROSIĆ. Prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Ryszard Bender naruszył dobre imię Jerzego Urbana, nazywając go w audycji telewizyjnej „Goebbelsem stanu wojennego” uznał wczoraj Sąd Apelacyjny w Lublinie. Bender oświadczył po ogłoszeniu wyroku, iż nigdy nie przeprosi Urbana. Zapowiedział złożenie kasacji do Sądu Najwyższego.

■ ZATRZYMANI NA GRANICY. 16 mężczyzn, Azjatów w wieku 20-30 lat, przekroczyło granicę polsko-ukraińską w czwartek wieczorem. Zatrzymani przez żołnierzy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej (ze strażnicy w Lutowskach) cudzoziemcy, to obywatele Iraku, Iranu i Pakistanu. Przed terytorium Polski chcieli przedostać się do Niemiec. (ST)



Szczyt ośmiu

Korespondencja „Dziennika” z Nowego Jorku

W Denver rozpoczęło się wczoraj trzydniowe, doroczne spotkanie przywódców 7 najsilniejszych ekonomicznie państw świata i Rosji. Do G-7 należą: USA, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy, Japonia i Kanada. Obrady z udziałem Rosji, które nazwano szczytem ośmiu, jakkolwiek Moskwa nie jest członkiem tej grupy, potrwać do niedzieli.

Jeszcze przed oficjalnymi rozmowami zaplanowano trzecie w tym roku spotkanie prezydentów Billa Clintona i Borysa Jelcyna. Przedmiotem ich debaty miały być problemy rozbrojenia, w tym ratyfikacji traktatu START-2 i rozpoczęcia negocjacji układu START-3 oraz przestrzeżenia układu o obronie przeciw-rakietowej (ABM), a także stosunek do Iranu i Bośni.

Amerykański przywódca ma także odbyć oddzielne rozmowy z prezydentem Francji Jacque-

esem Chirakiem, brytyjskim premierem Tony Blairem i szefem rządu Włoch Romano Prodim.

Wg zapowiedzi, debata na szczycie dotyczy globalizacji gospodarki. Jego uczestnicy koncentrują się na takich zagadnieniach, jak groźba ogólnosiwiatowych kryzysów gospodarczych wskutek niestabilności instytucji finansowych w niektórych krajach.

Jednym z czołowych tematów dyskusji ma być znalezienie modeli rozwoju zapewniającego wzrost gospodarczy i maksymalne zatrudnienie przy niewysokiej inflacji. Z problemem tym boryka się ostatnio wiele państw zachodnioeuropejskich, w tym Niemcy, Francja i Włochy, gdzie istnieje wysokie bezrobocie, deficyt budżetowy i inne objawy kryzysu państwa opiekuńczego.

Biorący udział w spotkaniu politycy mają się także zastanowić nad znalezieniem sposobów

włączenia Rosji do innych organizacji międzynarodowych, jak Klub Paryski (grupa państw-kredytodawców) i Światowa Organizacja Handlu (WTO). Przywódcy zachodni dają wyraźnie do zrozumienia, że dla Rosji znajdzie się miejsce w G-7. Jelcyn uważa zaś, że szczyt będzie sukcesem, o ile nastąpi przekształcenie G-7 w „wielką ósemkę”.

Spotkania na szczycie „G-7” odbywają się już od 22 lat. Pierwszy, z udziałem tylko sześciu państw (bez Kanady) w 1975 roku, odbył się w Rambouillet we Francji z inicjatywy francuskiego prezydenta Valéry'ego Giscarda d'Estaing i miał być jednorazowym wydarzeniem w odpowiedzi na ówczesny kryzys naftowy.

Ostatnio komentatorzy krytykują szczyty bogaczy za to, że wypełnione gadulstwem bez treści przekształcają się coraz bardziej w imprezę na pokaz.

ELŻBIETA RINGER



Fot. PAP/CAF

Patriarcha Moskwy i Wszechrusi Aleksij II przybył wczoraj do Austrii z pięciodniową wizytą, podczas której weźmie udział w rozpoczynającym się w poniedziałek II Europejskim Zgromadzeniu Ekumenicznym z udziałem Kościołów chrześcijańskich.

W Austrii nie dojdzie jednak do planowanego spotkania Jana Pawła II, patriarchy Konstantynopola Bartolomeosa I i patriarchy Aleksija II, które w niedzielę miało się odbyć pod Wiedniem. Odwołano je wskutek nacisków prawosławnych konserwatystów kościelnych, którzy oskarżają Stolicę Apostolską o popieranie polityki „agresywnego prozelityzmu” na terenach dawnego Związku Radzieckiego, będących - ich zdaniem - „naturalnym obszarem wpływów prawosławia”.

Czy odejdzie premier Łazarenko?

Dymisja w rękawiczkach

(INF. WŁ.) Zwalniając Pawła Łazarenkę ze stanowiska premiera, prezydent Ukrainy Leonid Kuczma wykonał jedno z najważniejszych posunięć politycznych w czasie swojej kadencji. Prezydent tłumaczy odwołanie obowiązków premiera pierwszym wicepremierowi Wasilijowi Durincowi złym stanem zdrowia Łazarenki. Jednak wiadomo, że Kuczma już od dawna starał się usunąć tego najbardziej skorumpowanego na Ukrainie polityka z rządu.

- Dekret prezydenta Aleksandra Kuczmy o mianowaniu pierwszego wicepremiera Wasilija Durinca p.o. premiera jest niewątpliwie krokiem ku dymisji Pawła Łazarenki - potwierdza w rozmowie z Interfaksem były prezydent Ukrainy Leonid Krawczuk.

- W obliczu faktów korupcji i przestępczości, którymi zajęła się ukraińska prokuratura, prezydent Kuczma już nie mógł dłużej nie reagować na działalność premiera Łazarenki - dodaje przewodnicząca Socjalistycznej Partii Ukrainy.

Odsuwając Łazarenkę od władzy, prezydent Leonid Kuczma chciał uniknąć jednak otwartego kryzysu rządowego i dlatego stworzył pozory tymczasowego zastępstwa Łazarenki na okres jego wciąż nie wyjaśnionej choroby.

Służba prasowa Łazarenki twierdzi, że organizm premiera jest wyczerpany ostatnią wizytą w Kanadzie, rozmowami z protestującymi w Kijowie górnnikami i przygotowaniem do parlamentarnej debaty nad projektem budżetu na bieżący rok.

Przeprowadzając dymisję „w rękawiczkach”, Kuczma nie chciał też doprowadzić do konfrontacji z parlamentem, bo ma nadzieję, że w lipcu wreszcie zostanie uchwalony budżet, od którego uzależniona jest finansowa pomoc dla Ukrainy ze strony Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Pomoc ta ma wynieść 2,5 mld dolarów pożyczki.

Przez ostatnie miesiące prezydent bał się oficjalnie wyrazić swoje niezadowolenie z pracy Łazarenki, bo wiedział o jego powiązaniach z aparatem b. nomenklatury komunistycznej oraz przedstawicielami klanów zaporoskich i dniepropietrowskich, którzy w rządzie reprezentują interesy rosyjsko-ukraińskiej mafii. Klany te kontrolują obecnie ponad 200 stanowisk rządowych, w tym 50 najwyższych oraz cały import rosyjskiego gazu na Ukrainę.

Wkrótce, wraz z odejściem premiera Łazarenki i przyjęciem przez parlament budżetu, na Ukrainie spodziewane jest rozwiązanie całego gabinetu ministrów.

Dymisji rządu domagają się zwłaszcza górnicy, którzy od tygodnia pikietują gmach parlamentu oraz pracownicy państwowych zakładów produkcyjnych, rozpoczynający właśnie masowe akcje protestacyjne. W pierwszym kwartale tego roku zadłużenie wewnętrzne wobec pracowników sfery budżetowej wyniosło na Ukrainie 300 mln dol. Do tej pory wypłacono im tylko 70 mln USD. Ogólny dług państwa wobec pracowników wynosi 2,7 mld USD.

ANDRZEJ NOWOSAD

Mafia i polityka

Walentin Kowalow wezwany na Kreml

Premier Rosji Wiktor Czernomyrdin odwołał pilnie ze służbowej podróży zagranicnej ministra sprawiedliwości Walentina Kowalowa - poinformowała wczoraj agencja Interfax, powołując się na służbę prasową rządu.

Przyspieszony powrót Kowalowa do kraju wiąże się prawdopodobnie ze skandalem obyczajowo-kryminalnym, w który zamieszany jest minister sprawiedliwości. Grozi mu najpewniej dymisja.

Miesięcznik „Sowerszenno Siekrietno” (ściśle tajne) opublikował w najnowszym numerze zdjęcia, na których - jak twierdzi pismo - uwieczniono roznegliżowanego ministra w saunie w towarzystwie nagich kobiet.

Zdjęcia zrobiono z kasety wideo, nagranej we wrześniu 1995 roku w saunie jednego z nocnych klubów. Samą kasetę znaleziono podczas rewizji w sejfie prezesa banku „Montašpiečbank” Arkadija Angie-

lewicza, aresztowanego przed dwoma miesiącami za malwersację około siedmiu milionów dolarów i podejrzanego również o związki ze zorganizowaną przestępczością rosyjską.

Nocny klub, w którego saunie sfotografowano ministra, jest znany jako ulubione miejsce spotkań mafiosów z ugrupowania sołniewskiego - jednej z najpotężniejszych grup mafijnych w Rosji.

(PAP)

Barszczewski w areszcie

(INF. WŁ.) Lider białoruskich opozycjonistów Lewon Barszczewski znajduje się w areszcie. Białoruska milicja poszukiwała go od 2 miesięcy.

Za udział w demonstracji przeciwko integracji Białorusi z Rosją w kwietniu skazano go zaocznie na 5 dni pozbawienia wolności. Przez ten czas ukrywał się. Aresztowano go w czwartek wieczorem w jego domu - poinformowano „Dziennik” w biurze Białoruskiego Frontu Narodowego (BNF) w Mińsku.

Po emigracji do Polski i USA Zianona Paźniaka Barszczewski pełnił obowiązki przewodniczącego BNF i miał przewodniczyć zjazdowi 360 delegatów BNF, którzy na 2-dniowe obrady zebrał się wczoraj w Mińsku. (SAD)

Brzydki zapach gazu

Korespondencja „Dziennika” z Sofii

Szczęśliwie zakończyło się porwanie szefa Bulgargazu. W czwartek w nocy policja odnalazła porwanego i zatrzymała porywaczy. - To element wojny o gaz ziemny - powiedział premier Iwan Kostow. Z konfliktami wokół dystrybucji rosyjskiego gazu ziemnego łączy się niedawna próba zabójstwa szefa potężnej prywatnej firmy.

Do porwania szefa państwowego przedsiębiorstwa, będącego właścicielem gazociągów dostarczających rosyjski gaz ziemny do Bulgarii i państw sąsiednich, doszło w środę w nocy. Porwanie zostało dokonane przez

wynajętych ochraniarzy działających na zlecenie prezesa prywatnej firmy. - Zróbcie z niego inwalidę na całe życie, ma leżeć pół roku w szpitalu, a później ma sprzedawać pestki słonecznika na ulicy - wydał polecenie szef.

Dokonane przez wynajętych ochraniarzy nagranie tego polecenia wraz z propozycją współpracy zostało przedstawione porwanemu.

Kilkanaście dni temu kierownictwo resortu spraw wewnętrznych uznało, iż groźby zabójstwa szefa Bulgargazu nie są żadnym głupim żartem i przydzieliło mu wzmocnioną ochronę. Na początku tygodnia nie-

znani sprawcy próbowali wysadzić w powietrze bmw Ilii Pawłowa, szefa największej bułgarskiej spółki prywatnej Multigroup. Imperium finansowe Iliji Pawłowa, byłego zapaśnika i byłego zięcia szefa wywiadu, prowadzi bardzo rozległe interesy. Obroty Multigroup sięgają 2 mld dolarów. Jest ona m. in. współudziałowcem Gazpromu w spółce Topenergy, która pośredniczy w dostawach rosyjskiego gazu ziemnego. Na czele Topenergy stał początkowo były premier Andrej Łukanow. W październiku ub. roku został on zastrzelony przez nieznanego zamachowca. PAWEŁ JANOWSKI

PAMIĘĆ O MIEDNOJE.

Ministrowie spraw wewnętrznych Polski i Rosji - Leszek Miller i Anatolij Kulikow - uczcili w Miednoje koło Tweru pamięć ponad 6 tys. polskich policjantów, zamordowanych tam w 1940 r. przez NKWD. Uroczystość odbyła się przy zbiorowych mogiłach, w drugą rocznicę wmurowania kamienia węgielnego pod cmentarz poległych oraz w 57. rocznicę kaźni.

WĘGRY BLIŻEJ WATYKANU.

W Watykanie podpisano wczoraj porozumienie między Stolicą Apostolską i Republiką Węgierską regulujące „finansowanie służby publicznej i innych czysto religijnych działań Kościoła katolickiego na Węgrzech oraz dotyczące niektórych kwestii natury majątkowej”. Porozumienie podpisał watykański sekretarz stanu, kardynał Angelo Sodano oraz premier Węgier, Gyula Horn. Umowa, składająca się z 5 rozdziałów, stanowi, że działalność instytucji kościelnych o charakterze socjalnym i edukacyjnym jest traktowana tak samo jak działalność analogicznych instytucji państwowych. Strona rządowa zobowiązała się do częstszego zwrotu znacjonalizowanych dóbr kościelnych i przyjęła obowiązek świadczenia przez państwo pomocy finansowej dla Kościoła, tytułem odszkodowania za dobra, których nie będzie można zwrócić Kościołowi.

MESUT YILMAZ PREMIEREM TURCJI.

Przywódca głównej partii opozycji tureckiej Mesut Yilmaz poinformował, że prezydent Suleyman Demirel powierzył mu misję sformowania nowego rządu. Yilmaz kieruje prawicową Partią Ojczyźnianą (ANAP) i zapowiedział, że nie zamierza rozmawiać z przywódcą islamiistycznej Partii Dobrobytu, byłym premierem Necmettinem Erbakanem.

BRYTYJSKO-CHIŃSKIE SPOTKANIE NA SZCZYCIE.

Prezydent Chin Jiang Zemin i premier Wielkiej Brytanii Tony Blair odbędą spotkanie na szczycie w Hongkongu z okazji przekazania 1 lipca tej brytyjskiej kolonii Chinom - poinformowano wczoraj oficjalnie w Hongkongu.

REFORMA ROSYJSKIEJ ARMII.

Do końca lipca br. powinien być zatwierdzony plan reform rosyjskiej armii, który przewiduje jej zmniejszenie do 1,5 mln - do końca tego roku i do 1,2 mln żołnierzy do roku 2001, a także uproszczenie struktury rosyjskich sił zbrojnych. Obecnie rosyjska armia liczy 1,7 miliona żołnierzy.

MOŻESZ POLECIEĆ NA WYMARZONE WAKACJE BEZPOŚREDNIO Z KRAKOWA lub KATOWIC Co tydzień wyloty do TUNEZJI, TURCJI - Alanya, na KRETĘ i MAJORKE

	1 tydz.	2 tyg.
Rewelacyjne ceny	899 zł	1.158 zł

Hotel kategorii turystycznej Zamów jak najszybciej, zanim zabraknie miejsc.

ScanHoliday
Scan Holiday:
ul. Raciborska 9, Katowice tel. (32) 517-659
i ul. Karmelicka 12, Kraków tel. (12) 229-631,
Bielsko Biala - (33) 29-001 w. 298,
Cieszyn, tel. (33) 524 721,
Zabrze, tel. (32) 171 42 73,
Ślemianowice Śl., tel. (32) 12 82 539

Chore dzieci z Nowej Huty od lat narażone na działanie skażonego środowiska oczekują Twojej pomocy.

Nowo utworzona Fundacja Pomocy Dzieciom Nowej Huty Dla Dziecka, działająca przy Specjalistycznym Szpitalu im. St. Żeromskiego w Nowej Hucie, 30-960 Kraków, ul. Sieroszewskiego 66.

DLA DZIECKA

BPH S.A. VO/Kraków 10601392-6930-27000-500101

FIAT

Serdecznie zapraszamy na prezentację naszego najnowszego modelu:

FIAT SIENA,

KTÓRA ODBĘDZIE SIĘ W NASZYM SALONIE W DNIACH

21.06.97 SOBOTA W GODZ. 8.00 - 16.00
22.06.97 NIEDZIELA W GODZ. 10.00 - 16.00

Na miejscu pełna obsługa ratalna, tel. 14-28-53
Agencja „AUTOTAK”
Najtańsze ubezpieczenia w PZU!!!
ASSISTANCE POLSKA - GRATIS!
Kontynuacja ubezpieczeń z 20% zniżką.
Sklep, tel. (012) 14-17-66, 14-16-77,
AUTORYZOWANY SERWIS,
tel. (012) 14-11-00, 14-10-00,
czynny od 7.00 do 22.00.

„POLINAR”
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14, tel. (012) 14-11-22, 14-11-33, 14-11-99
ul. Wielicka 224, tel. (012) 57-55-99, 57-55-88
Nowy Sącz, ul. Tarnowska 32, tel. (018) 41-29-30
Limanowa, ul. Piłsudskiego 24, tel. (018) 37-17-48

2077/mse

Weekend z DZIENNIKIEM

W piątek wieczorem 10-letni Michał upaja się wolnością. Planuje spotkanie z kolegami, przegląda weekendowy program telewizyjny, szykuje się do niedzielnego wyjazdu do miasta. W niedzielne popołudnie jego energia gaśnie, zaczyna być senny, narzeka na ból głowy, a rankiem w poniedziałek z rezygnacją zakłada plecak z książkami.

Jego rówieśnika, Marka, też cieszą wolne od lekcji dni, ale od czasu do czasu oznajmia w piątek: „Szkoła, że jutro nie idę do szkoły”.

Szkoła Michała jest przeciętną krakowską podstawówką, Marek czyta się kilkanaście placówek społecznych, prywatnych i należących do zgromadzeń zakonnych. Z formalnego punktu widzenia, do zarejestrowania takiej szkoły, co automatycznie daje jej uprawnienia publicznej, wystarczy posiadanie lokalu, wykwalifikowanej kadry, statutu oraz gwarancja przestrzegania regulaminu Ministerstwa Edukacji Narodowej. Z lokalami bywa zaś różnie - większość szkół musi zadowolić się wynajmowaniem budynków,

skromny margines

przeważnie niezbyt dobrze dostosowanych do potrzeb nauczania. Działalność mieszczącej się przy ul. Stradom, zrzeszonej w Społecznym Towarzystwie Oświatowym, Szkoły Podstawowej nr 4 rozpoczęła się od remontu wykonanego siłami rodzicielskimi. Dziś jedna z założycielek, a obecnie dyrektorka tej szkoły, Anna Okońska-Walkowicz wspomina, że wszyscy bardzo się dziwili łatwości, z jaką przychodziło rozplanowanie pomieszczeń aż do chwili, gdy w starych dokumentach znaleziono wzmiankę, że budynek ten został zbudowany jako bursa dla uczniów. Dawniej także zrzeszona w STO, dziś już prywatna szkoła przy Michałowskiego, funkcjonuje we własnym

budynku. Pomieszczenia dla szkoły wynajmują przy ul. Grodzkiej właściciele International School of Cracow, znanej również pod bardziej swojską nazwą Prywatna Szkoła Podstawowa nr 3. Nietrudno się więc domyślić, że w takich budynkach rzadko znajduje się miejsce na porządną salę gim-

Barbara Matoga

Szkoła do polubienia

nastyczną, kuchnię i stołówkę, że bywa ciasno i tylko ogromny wysiłek pracujących tu ludzi sprawia, że mimo wszystko dzieciaki uczą się w przyzwoitych warunkach.

Przestrzeganie regulaminu MEN i napisanie statutu, to już zupełne drobiazgi, choć i z tym bywają kłopoty. Krakowski kurator, Jerzy Lackowski, pamięta przypadek odrzucenia statutu, w którym umieszczono zapis o tym, że promocji do następnej klasy udzielać będzie... rada rodziców. Teoretycznie nie ma też kłopotów z zapewnieniem wykwalifikowanej kadry nauczycieli. Teoretycznie, bo jak twierdzi dyrektor jednej ze społecznych szkół, ilość nie zawsze idzie w parze z jakością.

„Lubić dzieci”

- to podstawowy warunek, jaki musi spełniać nauczyciel w szkole, za którą rodzice płacą w końcu niemałe pieniądze. Z reguły tacy, którzy tego warunku nie spełniają, nie mają szans na dłuższą pracę. Ale chętni do nauczania w prywatnych i społecznych placówkach przynoszą ze sobą nawyki ze szkół publicznych, często nie znają języków obcych ani obsługi komputera. Przede wszystkim zaś rzadko trafiają się ludzie ze zdolnościami organizacyjnymi, rozumiejącymi zarazem naturalne przyzwyczajenia młodości. Są jednak i tacy, którzy po latach nauczycielskiej młodości w szkole państwowej chcą wprowadzać programy autorskie, uczyć, jak to określa pani Okońska-Walkowicz, „przyjemności z pracy nad so-

brą”. I takie możliwości otrzymują, w zamian za niewiele wyższe niż „na państwowym” wynagrodzenie, rezygnację z przywilejów wynikających z Karty Nauczyciela i dodatkowe obowiązki, jak np. śródroczne wyjazdy z klasą. W szkole prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr Urszula-

nek nauczyciel musi czuć szacunek dla dziecka, odznaczać się wysoką kulturą osobistą, ale także wyznawać wiarę katolicką, nie może też pić, palić i być człowiekiem rozwiedzionym. - Skoro wpałym dzieciom pewne wartości, nauczyciel nie może postępować wbrew nim - tłumaczy dyrektorka szkoły, siostra Patrycja Wielgus OSU.

Zasadą szkoły sióstr urszulanek jest również to, że dzieci powinny pochodzić z rodzin katolickich. - Szanuję innowierców czy ateistów, ale uważam, że wychowywanie ich dzieci w duchu katolickim spowoduje w ich umysłach powstanie pewnej schizofrenii duchowej - mówi siostra Patrycja. Poza tym w tej szkole rodziców łączy nie tylko wspólna praca dla jej dobra, ale również udział w licznych uroczystościach o charakterze religijnym, co ludzi o innym wyznaniu stawiłoby w trudnej sytuacji.

Katolicki charakter wychowania

podkreśla też Ewa Pyrkosz, dyrektor szkoły przy ul. Michałowskiego, ale tam rodzice uczniów sami decydują, czy ich dziecko będzie uczestniczył w religijnym życiu szkoły. Ścisła współpraca z rodzicami jest jednym z elementów, które najbardziej różnią placówki niepaństwowe od pozostałych. W szkole przy ul. Stradom do tradycji należą już wspólne pikniki, a dyr. Okońska liczbę rodziców, którzy aktywnie działają na rzecz szkoły oblicza na ok. 70 proc. - Reszta to klienci - płacą i wymagają - mówi. Sio-

stra Patrycja opowiada, że uczy się prowadzenia swojej szkoły razem z rodzicami, a ich rada ma w wielu sprawach głos decydujący. Nie we wszystkich szkołach współpraca układa się jednak bezkonfliktowo. W jednej z prywatnych podstawówek rodzice doprowadzili do usunięcia dyrektora, a następny za-

Mimo tych problemów i konfliktów do szkoły niepaństwowej

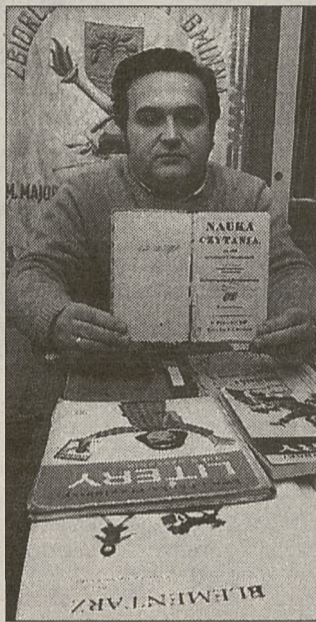
dostać się nlelatwo.

Dla niektórych rodziców jest to swoiste alibi - „postaraliśmy się, żeby dać dziecku jak najlepsze wykształcenie”. Inni, rozczarowani państwowym syste-

domiu. W szkole przy Michałowskiego liczba godzin nauki języków obcych i sposób ich wykorzystania są zróżnicowane, w zależności od wieku ucznia. Grupy do nauki języków tworzone są nie według klas, lecz stopnia zaawansowania.

Możliwość porządnego, a czasem znakomitego opanowania języków obcych, nauka w kilkunastoosobowych zespołach klasowych i lepszy niż gdzie indziej kontakt z nauczycielami - to wszystko musi kosztować. Czesne w szkołach niepaństwowych to dla większości rodziców poważny wydatek, przeważnie ponad 300 zł miesięcznie. Tańsze są szkoły zakonne, gdyż otrzymują one 100-procentową dotację na każdego ucznia; u urszulanek rodzice dopłacają 80 zł miesięcznie. Pozostałe placówki niepaństwowe dostają w ramach dotacji 50 proc. (obecnie ponad 70 zł miesięcznie) kosztów utrzymania ucznia w szkole publicznej, co np. na Stradomiu stanowi raptem ok. 8 proc. całego budżetu. Dlatego też w tej szkole płaci się miesięcznie 390 zł. Taniej jest na Grzegorzeckiej - 280 zł i na Michałowskiego, gdzie miesięczne czesne wynosi 320 zł. Najdrożej kosztuje kształcenie na Grodzkiej - w zależności od klasy od 400 do 700 zł miesięcznie, nic więc dziwnego, że rodzice większości uczniów to przedsiębiorcy i handlowcy. W innych szkołach społecznych i prywatnych przeważają dzieci z tzw. budżetówki. Ale i budżetówka bywa różna, więc łatwiej tu spotkać dziecko znanego lekarza lub profesora wyższej uczelni niż podrzędnego urzędnika czy nauczyciela. Ich po prostu na to nie stać...

M. in. dlatego w Krakowie rynek niepublicznych szkół podstawowych został już prawie nasycony. Zresztą konkurencja dobrze zrobiła także państwowym podstawówkom. Niektóre wprowadzają autorskie programy nauczania, zwiększają zakres nauki języków obcych, lepiej współpracują z rodzicami. Kurator Lackowski twierdzi, że, przynajmniej częściowo, zmieniło się na korzyść, ok. 30-40 proc. szkół. Niektórym dzieciom udało się do nich trafić; pozostałe zaś marzą, wraz z rodzicami, o przyjaznej, dobrze uczącej szkole, która na dodatek nie zrujnuje domowego budżetu.



powiada, że również ustąpi, jeśli nie będzie miał większej swobody działania. W innej, cieszącej się zresztą dobrą opinią placówce, z jednej tylko klasy odeszło w tym roku kilkoro uczniów; rodzice uznali, że nauczyciele i dyrekcja zaniedbują swoje obowiązki. Ostatnio w prasie pojawiły się zaś informacje o działaniach sekty religijnej w jednej ze szkół prywatnych. - Moim zdaniem, były to zajęcia umożliwiające dzieciom relaks i nie widzę w tym nic zdrożnego - mówi matka ucznia i jej zdaniem, pozytywnym efektem całej afery jest odejście niezbyt lubianej wicedyrektorki. Odmiennego zdania było jednak ponad 20 rodziców, którzy swoje dzieci przenieśli do innych szkół.



Potyczki (nie tylko) rodzinne



Słyszałem niedawno, jak w trakcie jakiejś politycznej dyskusji jeden z uczestników (przedstawiający się jako „publicysta katolicki”) powiedział, iż nie powinno się wprowadzać w życie konstytucji, której... „nie poparło blisko 80 procent społeczeństwa”. Wyliczenie jest teoretycznie prawidłowe; głosowało zaledwie 40 procent uprawnionych, niewiele ponad połowę było głosów na tak, a zatem prawie 20 procent przeciwników plus 60 procent nieobecnych - daje razem te 80 procent nie popierających. Można by jednak tę metodę zastosować również w drugą stronę i powiedzieć, iż 80 procent narodu nie odrzuciło konstytucji, a więc olbrzymia większość nie jest jej przeciwna. Oto do czego prowadzi dopisywanie „milczącej większości” do własnych szeregów! Ponieważ jednak politycy bardzo lubią takie dopisywanie nieobecnych, miałbym pewną propozycję na najbliższe wybory.

Można założyć, iż frekwencja będzie mniej więcej sześćdziesięcioprocentowa, aby więc zapewnić nieobecny, że będą w parlamencie reprezentowani, należałoby ok. 40 procent mandatów zarezerwować dla posłów „milczącej większości”. Byliby to tacy kandydaci, którzy w ogóle do wyborów nie stanęli, nie zgłosili żadnych list i nie prowadzili kampanii. Jak ich zatem znaleźć? Najprościej drogą losowania spośród ludzi, którzy do urn nie poszli. Ponieważ jednak taki poseł ani sam na nikogo głosu nie oddał, ani też żadnego nie otrzymał, przeto - gwoili sprawiedliwości - również w Sejmie nie będzie miał prawa głosu. Do czego więc służyć może taki „milczący poseł”? Ano do pracy w komisjach! Jak wiadomo, bardzo wielu posłów normalnych, (o ile można użyć takiego określenia) do tych prac zbytnio się nie kwapi, wyręczaliby ich właśnie „milczący”, usprawniając i przyspieszając prace legislacyjne.

BRUNO

Już to widzę jak „milczący” coś usprawniają i przyspieszają. Przecież oni by nawet nie przyszli na pierwsze posiedzenie Sejmu, skoro nie chce im się przejść kilkuset metrów do punktu wyborczego. A praca w komisjach jest o wiele bardziej odpowiedzialna niż udział w sesjach plenarnych, podczas których podnosi się rękę tak jak życzy sobie tego klub, albo po prostu tak jak głosi klubowy kolega z pierwszej ławki, czyli tak zwany przewodnik. W komisjach poza sprawną ręką i wiedzą, kto w danym głosowaniu przewodzi stadu, trzeba mieć jeszcze głowę na karku i chcieć. Być może odsetek osób spełniających pierwszy warunek z grona milczących 40 procent byłby nawet wyższy niż dziś w Sejmie wybiegającym, na pewno jednak nie ma możliwości spowodowania by im się chciało. Nie chcą tu w czambuł potępiać tych wszystkich, którzy nie chcą korzystać z dobrodziejstw demokracji i świadomości

rezygnują z prawa wyboru, bo w końcu do takiego a nie innego zachowania sprowokowali ich zapewne sami politycy. Przez osiem już przecież lat robią oni przecież wszystko by się ośmieszyc w oczach wyborców, i dziś u schyłku XX wieku niewiele już pozostało z etosu posła - przedstawiciela narodu. Co ciekawe nie dotyczy to tylko polskiej demokracji. We Francji, Niemczech, Anglii dzieje się bardzo podobnie. Oni jednak twardo stoją przy systemie wyborów swoich przedstawicieli. Oczywiście nie musimy ich ślepo naśladować, jednak niekoniecznie stawiając na nie zainteresowanych sprawami państwa. Może lepiej byłoby Sejm wybrać także losowo, ale z grona tych, którzy wzięli udział na przykład w ostatnich wyborach prezydenckich i referendach? Nie byłoby gorsi od wybrańców, a „milczących” i tak przecież nie obchodzi, kto nimi rządzi.

GRZEGORZ

Na

„Liście największych właścicieli ziemskich w Polsce w 1922 roku” pierwsze miejsce zajmuje ordynacja zamowska, licząca 190 900 hektarów. Hektar zaś jest kwadratem o boku 100 m, skąd wniosek, że 100 ha tworzy czworobok o powierzchni 1 km². Podzieliwszy zaś, czy też raczej przekształciwszy tysiące hektarów w kilometry kwadratowe, otrzymamy łączną powierzchnię ordynacji blisko 1900 kilometrów kwadratowych, co znów – dla większej wyrazistości w geometryczną figurę zamienione, daje prostokąt o bokach 45 razy 40 kilometrów, skąd można wyciągnąć wniosek, że ówczesny ordynat, Maurycy Zamoyski, nie był człowiekiem biednym. Bo, staropolskiej jeszcze miary używając – nikt nie mógł w ciągu jednego dnia obejść, a nawet objechać końmi jego włości. Drugi pod względem wielkości majątek, a mianowicie ordynacja dawidgródzka Radziwiłłów, liczyła już zaledwie 155 340 ha. Niby dość dużo zatem, choć inny z Radziwiłłów, zwany „Panie kochanku” od porzekadła, które w każde zdanie zwykł wtrącać, uznałby dawidgródzką ordynację za nieco tylko większy zagon, gdyż on sam w królewskich zapisach jedynie trzymał aż 583 wsie i 16 miast, ogromnego majątku osobistego nie licząc. Równie sławny jak osławiony Szczesny Potocki był panem na 3 000 000 (słownie – trzech milionach) mórg ziemi, z czego jeden milion był pod uprawą. Zważywszy zaś, że ówczesna morga (zwana też jutrzyną, równa wielkości pola, zaornego w ciągu jednego dnia przez parę wołów) wynosiła w XVIII w 0,6 ha, otrzymamy dwie liczby. Pierwszą, że jego majątek liczył summa summarum 1800 km², co daje kwadrat o boku 430 km i drugą, że jednoczesne zoranie ziemi przeznaczonej pod uprawę wymagałoby mobilizacji miliona ludzi i dwu milionów wołów. A Szczesny nie był pod tym względem rekordzistą, bo majątki rosły jak grzyby po deszczu. Że zaś powstawały w wielbiących przepych i okazałość lat baroku głównie – również w okazywanu tak podówczas ulubionej „pompy” nie było miary.

Ogromne intraty zjadała więc nieraz wystawność życia. I to tak doszczętnie, iż niejedyn z magnatów musiał zaciągać długi. Bo też budowa, a później utrzymanie na odpowiednim stopie bardziej splendoru niż obronie służących zamków, pochłaniało krocie. Symbolem wy-

Jerzy Madeyski

Czas wielkich fortun

stawności życia natomiast stał się zamek Krzyżtopór w Ujeździe, w którym jeszcze Stanisław August widział uosobienie „wielkości starożytnych Polaków”. Wzniesiono go dla wojewody sandomierskiego, Krzysztofa Ossolińskiego w latach 1631-44 w celu sławienia cnót i rodu jego właściciela. Skomplikowany, jak łamigłówka, plan pałacu wyraża bowiem nazwisko, w którego brzmieniu Ossoliński widzieli anagram łacińskiego słowa „sol” – słońce. Zamek, zwany również „Kamiennym rukiem” miał więc, na wzór roku słonecznego, 4 wieże jak jego pory, 4 dziedzińce jak jego kwartały, 12 sal jak miesiące, 52 pokoje jak tygodni, 7 wejść jak dni w tygodniu i tyle okien, ile dni w roku, czyli 365. Wojewoda Krzysztof wznosił więc pomnik swego, świeżej skądinąd daty, rodu kosztem 5 mln złotych, która to kwota przekraczała roczne wydatki Rzeczypospolitej na wojsko. I to dość znacznie, na dodatek.

Tylko 11 lat stał Krzyżtopór w swej pełnej krasie. Szwedzi zajęli go łatwo, bo też bronili się, mimo bastionów o nazwach groźniejszych od stojących na nich artylerii, nie bardzo był w stanie i złupili tak dokumentnie, że po zamkowych wspaniałościach tylko gołe mury zostały. Ile zaś kosztowało utrzymanie takiego kolosa? Eksjeczuita Vautrin opisuje, że dwór jednego z litewskich magnatów zjadał rocznie 7000 kwintali żyta, 4600 pszenicy, 15000 sztuk drobiu, 3600 garcy masła, czyli 12600 jego litrów i 60 wołów, innej zwierzyny ani napitków nie licząc. Bogusław Radziwiłł, ten z „Potopu”, pisze zaś do swojej narzeczonej, że „choćby incognito do Mitawy przyjechał, tobym przecie musiał mieć 1000 koni i ludzi z sobą, tobym razem całą Mitawę wyjadł”. Incognito, czyli nie dając się poznać, skrycie, tajnie, nieoficjalnie. Jak zatem wyglądał oficjalny i jawny wjazd magnata?

Ano, wiemy i to, bo diariusze podróży i listy dworskich urzędników na wieczną rzecz pamiętkę się zachowały.

Pięć dni przed wyjazdem Stanisława Lubomirskiego ruszał oddział węgierskiej piechoty; dnia drugiego szły za nim stajnie

z końmi cugowymi i wierzchowcami. Trzeciego – orkiestra, czwartego – „myślistwo”, czyli gromada łowczych, sfory psów i sokołów z obsługą, a dopiero dnia piątego „ruszał sam jego- mość z poważnym a okrytym dworem”. Przed jego karetą jechał oddział srebrnych kozaków, od srebrnych kostiumów i srebrnym oprawnej broni tak zwa-



Ruiny zamku Krzyżtopór

nych, a za nią oddział dragonów. Długi wąż koczów, powozów i bryk wiózł święte, a w niej 2 marszałków dworu, 2 kapelańców, 4 sekretarzy, 4 krajczych, 20 pokojowców ze znacznych rodów szlacheckich, z których każdy miał swą własną służbę, 60 rękodajnych, a ponadto tłumem kuchmistrzów, kucharzy, lokaj etc., etc. z 10 śpiewakami, 3 „trzebieńcami dyszkantowymi” co cienko jako ptacy trele wyciągali, 20 muzykami i całą resztą pętających się u dworu ludzi bez wyraźnego określonych obowiązków. Znany ze skromności Adam Czartoryski zabierał ze sobą w podróż z Puław na Wołyń zaledwie 400 koni i 14 wielbłądów.

Zżymano się na ową kosztowną wystawność często, choć

cicho, bo, jak mawiał Klonowicz, „strach o lwiej skórze pisać”. Niemniej w swym „Worku Judaszowym” naigrawa się, że

„...poszedł na prostaka
Który tysiąca osób nie chowa
orszaka

A już swego szlachectwa wiele
ten uрони

Komu woza nie ciągnie proce-
sja koni”

zabija”, „rachmistrzu, co ize w liczbie”, komisarzu, oficerach i podoficerach, by skończyć na doboszu, „co pod oknem capstrzyk tarabani”.

Wraz z magnatem jechały jego klejnoty, bo ówczesny Polak bez nich żyć ani nawet istnieć nie mógł, gdyż sobolowa czapka bez zekiera alias szkofii, czyli ozdobnej agrafy, wyglądała wprost nieprzyzwoicie. Za piękną, czyli bogatą szkofię z odpowiednią kitą z piór rzadkich ptaków płacono więc kwoty ogromne. Jerzy Krasicki, starosta doliński – pisze wielki znawca przedmiotu, Władysław Łoziński – traci przy jakimś niezbyt chwalebnyim zajęciu w Krakowie podobną zaponę z kitą piór czaplich wartą, 800 dukatów, a były to w jego czasach złote monety o ogromnej sile nabywczej. Firlej, wojewoda smoleński, dał za szkofię aż 1500 dukatów, w czym nic dziwnego, zważywszy że – podobnie jak sławna kita Ostrogskich – również i ta była zrobiona z piór Feniksa, ptaka ognistego, który co 500 lat się w dalekim Heliopolisie rodzi, by potem we własnoręcznie (?) roznieconym ogniu spłonąć i znów po 500 latach z popiołów się odrodzić...

Poniżej szkofii guzy od żupana, a każdy z nich, jak u podkomorzego Wojciecha Boboli, w cenie 130 albo i więcej dukatów, pas wart paru koni arabskiej krwi, przy nim sadzona kamieniami karabela, nie uboższy cze-kan w prawej dłoni, no i te ciężkie, złotolite żupany na dokładkę. O Zygmuncie III powiadano, że na swym weselu miał strój wart milion dukatów. To jeszcze nic: czepiec Zygmunta Augusta, a był on jednym z nieprzebranej liczby jego klejnotów, „przy których ani papieskie, ani cesarskie, ani doży weneckiego nie ustoją”, wart był 300 000 dukatów.

A przykład idzie z góry, zaczęciem średniej nawet fortuny karmazyni na kilku lub kilkunastu wsiach przypominali wystawę jubilerskich sklepów. Wraz z małżonkami, które im tak dzielnie w tym procederze sekundowały, że aż Wespazjan Kochowski napisał, że „Swoje folwarki wzięła wraz z chłopy i gumny na barki”, pod czym należy rozumieć wyłączenie wartości noszonych klej-

notów, równą owym folwarkom i pańszczyźnianym chłopom, których jeszcze w XIX stuleciu miewano po kilka, a nawet kilkadziesiąt tysięcy.

Jak tu więc i jakim metrum zmierzcy wartość majątków tamtych lat, skoro w największej cenie byli ludzie właśnie? Toż ziemi na „Dzikich polach” było w bród i wziąć ją mógł niemal każdy, byleby tylko zdołał ją obronić i uprawić, a tak do jednego, jak drugiego trzeba było ludzi. A właśnie tych brakowało.

Potem czasy się zmieniły. Rzewna legenda nie zachowała więc we wdzięcznej pamięci tych prawdziwych bogactw innymi, nadal aktualnymi symbolami je zastępując, skąd wzięły początek opowieści o zakopanych skarbach, bo rzeczywiście były one niemałe.

W schedzie po Urszuli Sieniawskiej było 5000 dużych diamentów, szmaragdów, szafirów i rubinów oraz pereł tyle, że „chyba by je kwarta mierzcy należało”, czyli litrową miarką. Marianna z Kalinowskich Stadnicka zostawiła ich mniej, bo zaledwie 146 kóp, czyli 8760 sztuk. W zamku dubieńskim Konstancja Wasyla Ostrogskiego przechowywano ponad 600 sztuk srebra, w czym nie byłoby nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że były to „stoły, wanny i baryły całe ze szczyrego srebra” pięknie do tego i kosztownie przez najlepszych augsburskich i gdańskich złotników obrobionego, jak owa „wanna wielka, na której gryf skrzydlaty stoi, a na jego grzbiecie baryła srebrna, na której wierzchu siedzi Bachus, w jednej ręce grono złociste wina, w drugiej złocistą czarę mając” kasztelana Grochowskiego.

Po czym, normalną koleją rzeczy, następował pogrzeb, gdyż srebrzyste i pozłociste baryły były nie tylko wielkie, lecz i mocnego wina pełne, a w kuchniach „Sta kuchtów rota koło ogniska burzy

Skąd się dym jak z Etry kurzy
Ognie kominem widać, jakie bez mała

Gdy ludna Troja gorzała” zaś podczas pogrzebów... Podczas pogrzebu pani na Zamościu bito dla kuchni po sto wołów dziennie, by nakarmić tłum przybyłych gości, co zakrawało by na wierutną bajdę i byłoby nią, gdyby jej nie poświadczyl swą kancelarską powagą Albrecht Radziwiłł. I gdyby nie to, że nawet szlachcic miernej fortuny, Matuszewicz, pochował swego rodzica w asystencji 324 księży katolickich i 150 unickich, rodziny i panów braci nie licząc. Ech, były czasy...

Największym skupiskiem ludzi, których dochody liczy się w miliardach dolarów, jest Hongkong. Najbogatsi na naszym kontynencie są Niemcy i Szwajcarzy. Europa Środkowa nie ma jeszcze ani jednego dolarowego miliardera.

Specjaliści z amerykańskiej gazety „Forbes” prognozują, że pierwszy pojawi się w Rosji albo nad Wisłą. Jedno jest pewne. Grono ludzi bardzo bogatych w Polsce rośnie. Świadczą o tym rezydencje, niczym z popularnego przed laty serialu „Dynastia”. Świadczy rosnąca liczba osób, które stać na własną awionetkę, luksusowe ferrari, wczasy w najbardziej odległych zakątkach globu.

Naprawdę majątni

budują swoje domy kilkadziesiąt kilometrów od dużych miast, bacząc, aby prywatna działka obejmowała jezioro i las. Rezydencja poważnego biznesmena nie może mieć mniej niż tysiąc m kw. powierzchni. W domu jednego z poznańskich bogaczy sam pokój dziecienny ma 150 m kw. Z kolei w willi znanego na Wybrzeżu przedsiębiorcy korytarz jest tak długi, że podczas przyjęć imieninowych pana domu urządza- no w nim strzelnicę. Basen, sauna, siłownia, sala bilardowa, kort tenisowy – to niemal standard w domach polskich milionerów. Ostatni krzyk mody w tzw. sferach artystyczno-biznesowych to własna kręgielnia i minigolf dla dzieci. Bardziej ekscentryczni właściciele owych posesji, których koszt oblicza się na setki tysięcy dolarów, wzorem mieszkającej ongiś w pałacach arystokracji, urządzają w posiadłości np. salę portretową, a basen, zamiast w podziemiu, lokują w living roomie. Ewa Sochacki, wydawca czaso-

pisma „Dom i Wnętrze”, właścicielka basenu, usytuowanego w pokoju wypoczynkowym, kazała zamontować pod wodą głośniki, aby mogła słuchać muzyki nawet podczas nurkowania. Jeśli wierzyc informacjom podanym przez jedną z warszawskich firm, specjalizujących się w projektowaniu budowli nietypowych, w podzie-

Cena nie gra roli

miach kilkunastu polskich rezydencji znajdują się schrony przeciwatomowe.

Do tzw. zewnętrznych znamion luksusu zaliczane są również bardzo drogie samochody. W pewnych sferach nie wypada jeździć pojazdem gorszym niż mercedes klasy S (od 90 tys. DM w górę) czy audi A 8 (od 84 tys.) Prawdziwą elitarności zapewniają jednak dopiero rolls-royce silver dawn (w cenie ponad 300 tys. DM) i bentley continental R (prawie 500 tys. marek). Dealerzy tych cacek

coraz leplej prosperują.

Ci, którzy porzekadło „czas to pieniądz” znają z własnego doświadczenia, nie żałują grosza na skytrucka, wilgę czy eola. W polskim rejestrze statków powietrznych widnieją 204 prywatne samoloty. Najpopularniejsze to śmigłowce MI-2, wyposażone standardowo. Najbardziej ekskluzywnie są natomiast małe odrzutowce z indywidualnie zaprojektowanym wnętrzem; z fotelami obciążonymi jagnięcą skórą, z per-

skimi dywanami i lustrami oprawionymi w złote ramy.

Pod względem oryginalności w sposobach wydawania fortuny, żaden z rodzimych krezesów nie dorówna z pewnością sułtanowi Brunei, który zaprosił na swoje 50. urodziny 1500 gości, a z lotniska do pałacu kazał ich nosić lektykami. O włos-

wynają cały pociąg,

składający się z wygodnych salonek, aby do- wieźć pół tysiąca zaproszonych gości.

Prasowe kroniki towarzyskie dyskretnie milczą na temat, kto i co konkretnie podarował panu N. na 50. urodziny. Wiadomo jednak, że wśród kosmetyków preferowanych przez męską część rekinów finansjery są np. perfumy Safari sygnowane przez Ralpa Laurenta po prawie 936 zł za flakonik, zestaw pielęgnacyjny Fahrenhaita w cenie ok. 500 zł czy tańszy o całe 100 zł zestaw męski Salvadora Dali. W prezencie zaprzyjaźnionemu biznesmenowi można również dać efektowny sakwojaż z bydlęcej skóry (700 zł), czapkę w angielskim stylu, przydatną na polu golfowym (350 zł), wieczne pióro wykonane ze srebra ze złotą sta-

łówką i złotymi okuciami (2 tys. zł). Kobięte zachwyci biżuteria do Cartiera.

Wojciech Kruk, znany poznański jubiler, twierdzi, że ludzie naprawdę zamożni kupują biżuterię głównie w Paryżu. Tak było przed wojną i tak jest obecnie. W modzie są brylanty, szafiry i szmaragdy. Efektowne komplety (naszyjnik, bransoleta, pierścione, kolczyki) wykonane np. z brylantów oprawionych w białe złoto kosztują ok. 30 tys. zł. Nabywcy zazwyczaj nie pytają o cenę.

Liczba ludzi, dla których

cena nie gra roli

jest w naszym kraju pokaźna. Świadczy o tym chociażby oferta biur podróży. Bogatym znudziły się już wakacje na Mauritiusie, Karaibach czy w Wenezueli. Bogaci charterują jacht i płyną w rejon Zielonego Przylądka. W ofercie warszawskiej firmy, zajmującej się czarterami jest m. in. jeden z najbardziej luksusowych jachtów świata – Endeavour. Za tydzień pływania sześciu osób w takich warunkach trzeba zapłacić ponad 60 tys. USD.

Coraz więcej zasobnych Polaków funduje sobie podróż życia – trzymiesięczny rejs okrętem dookoła świata. Najtaniej można opłynąć glob pod banderą Bahama na np. rosyjskim statku „Maxim Gorki” (ok. 12 tys. USD). Za luksus zwiedzania świata w kabinie statku z czterema gwiazdkami płaci się dwa razy tyle.

Tylko patrzeć, a rodzimi krezesi zapisywać się będą na... podróże w kosmos. Podobno jedna z japońskich firm już skalkulowała koszty. Za doznania związane ze zjawiskiem grawitacji trzeba będzie zapłacić ok. 112 tys. dolarów.

GRAŻYNA STARZAK

Tłusto jeść, słodko pić w ciepłe spać - oto niedysyjszy ideał szczęścia biednych i prostych, często nie dojadających, ludzi.

Chętnie sypiano na piecu, chlebowym, olbrzymim, który pod samym sufitem miał miejsce zaciszne, ale od czasu do czasu tak gorące, że można było oparzyć boki. Letnią i jesienną zazwyczaj porą zalegały tam suszone owoce, ale też sypiano na piecu, chociaż nie każdemu wolno było korzystać z tego przywileju; przeważnie przysługiwał on chorym, starym lub dzieciom. Roman Turek - po trosze już zapomniany znakomity pisarz ludowy z Łańcuta - jedną ze swych wspomnieniowych powieści zaczynał zdaniem kapitalnym, idealnie otwierającym epicką opowieść, równie mocno zapadającym w pamięć jak ogary pana Żeromskiego, które poszły w las. Zdanie brzmiało: *Piec był ogromny i na tym piecu ogromnym przyszył pisarz spędził znakomitą część wczesnego dzieciństwa, nie tylko rozkoszując się ciepłem, ale na dodatek zyskując znakomity punkt obserwacyjny...*

Pijało się rzeczywiście słodko, a to kompoty, a to oranżadę, o której mówiono, że swą słodycz zawdzięcza nie cukrowi, ale sacharynie, a to nalewki przeróżne, bo czysta wódka jeszcze kilkadziesiąt lat temu uchodziła za pośledni trunek. Jeżeli ktoś nie miał na tyle wiedzy lub cierpliwości, aby sprokurować sobie nalewkę, kontentował się miódówką, jednak i ona nie nadawała się do bezpośredniej konsumpcji, nie wystarczyło zmieszać miodu z wódką lub spirytusem, trzeba było czekać, aż się składniki przegryzą, wyklarują. Dla najbardziej niecierpliwych pozostawał więc trunek zwany „tata z mamą” - alkohol wymieszany z sokiem, najczęściej wiśniowym, tak mocno osłodzonym, że aż lepkiem. W studenckich czasach gardziliśmy słodkimi alkoholami. Obowiązywała moda na ostre, męskie picie, a za szczególnie męskie wyznacz uchodziło wypicie - bez zmużenia oka i bez zakąski, rzecz jasna! - setki spirytusu. Nieodświadczeni mieli później kłopoty z oddychaniem, wysokoprocentowy alkohol jakby paraliżował, porażał i biedacy dusili się, nadaremnie próbując chwycić oddech, a tajemnica leżała właśnie we właściwym gospodarowaniu oddechem. Kto ją znał, wypijał swój kieliszek ze zblazowaną miną i nie sięgał po leżący na stole plasterk wieprzowej konserwy. Nigdy nie zapomnę kolegi, chłopskiego syna spod Tarnowa. Bie-

dak, nie tylko nie nauczył się pić spirytusu, ale nie przechodził mu przez gardło nawet zwyczajna czysta wódka. Cierpiął z tego powodu, popadał w kompleksy, stawał się przedmiotem niewybrednych żartów, ale co miał robić: jego gardło, posłuszne chłopskim na-

przypominająca kawał cełty. Ktoś - smakosz, ale i żarłok jednocześnie - z roztkliwieniem opowiadał mi o jakiejś nadzwyczajnej, marynowanej słoninie, którą zjadał się przed wojną gdzieś na kresach. Ktoś inny jako nadzwyczajne danie wspominał prawdziwko-

wizyjnych reklamówkach zachwalał zgoła inny tłuszcz - margarynę...

Zresztą sam, stroniąc raczej od wieprzowiny i szczerze nie lubiąc kotleta schabowego, fundamentu współczesnej polskiej kuchni, niekiedy cenię sobie słoninę. Czasami jest nie-

przemarzniętej, trzeszczącej w zębach...

Tłuste jadło było marzeniem, bo tłusto - w przekonaniu biedaków - jadał ci, których było stać na wszystko - bogacze. Profesor Jan Szczepański - nie tylko znany socjolog, także pisarz, niestety, nieznan, ale za to pełną gę-

kiędy w sobotę robię tygodniowe zakupy, widzę, kto kupuje boczek i słoninę, kto z osmaką patrzy na tłustą szynkę - przeważnie starzy ludzie. A młodzi, zwłaszcza o inteligentnym wyglądzie, dźwigają w siatkach jogurty, kefir, sery, twarożki, jarzyny, owoce...

Oczywiście wieprzowe wyzerki (jak wspaniale opisywał je Hrabal, jedyny człowiek, który ze świniobicia potrafił zrobić radosne misterium!) nie trafiały się codziennie. Na co dzień lud odżywił się raczej nabiałowo, ziemniaczanie i kapuścianie, często nie dojadając. No i ciężko pracował, dlatego jeszcze trzydziści, czterdziści lat temu nie uświadczyles na wsi grubasa, dlatego robotnicy bywali chudzi i żyłaści. Wielki brzuch, byczy kark, nalana, czerwona twarz - tego raczej nie widywało się wśród ludzi żyjących z pracy rąk. Większość wakacji w dzieciństwie spędzałem we wsi rzucanej między lasy i żyjącej raczej starodawnie, nawet bez elektryczności. I tylko dwóch mężczyzn mogło szczeni się pokazać tuszą, obaj zresztą nie bez powodu. Jeden był rzeźnikiem, dojeżdżającym do pracy w odległym mieście, drugi - przez wszystkich zwany Grubym Władkiem - jako austriacki żołnierz przeszedł na frontie jakąś infekcję, po której została mu okazała tusza, spowodowała mowa i opinia człowieka nie do końca normalnego, chociaż w rzeczywistości był bystry i dowcipny. Wszyscy pozostali wyglądali tak samo - czarni, wysmukli, nosaci. W okolicznych wsiach - jak w opowiadaniach Nowaka - też żył lud obcoplemienny, ale inny, krótkogłowy, o skośnych oczach, potomkowie tatarskich jeńców. W tej wsi raczej pachniało Kaukazem, bo takich starców - inaczej jednak ubranych, w miękkich butach, w spodniach wpuszczonych w skarpety, w wołkówek myczkach lub zielonych turbanach hadżich - widywałem tylko w Gruzji.

Podobnie rzecz się miała z góralami. Kiedyś chłop w chłopa śmigły jak smrek, suchy, o twarzy jak odlanej z brązu. A dzisiaj... Dzisiaj nawet juhasom popęcniaty brzuchy, o bacowskich nawet nie wspomnę. Wszystko obróciło się o sto osiemdziesiąt stopni: tusza, kiedyś atrybut przynależności do uprzywilejowanych warstw społeczeństwa, zawędrowała pod eternitowe strzechy, im wyższe dochody, im wyższy społeczny status, tym mniejsza waga lub przynajmniej dramatyczna walka z własnym ciałem o każdy zbędny kilogram...

Andrzej Kozioł

Tłuste tęsknoty

wykom, buntowało się przeciwko innemu niż słodki trunkowi. Może, gdyby potrafił przekonać się do czystej wódki, jego życie potoczyłoby się innymi koleinami...

Wreszcie jadło - tłuste, rzecz jasna, bo tłuste uchodziło nie tylko za najsmaczniejsze, nie tylko za najbardziej zdrowe, ale na dodatek tłuszcz zjawiał się na stole rzadko i nigdy w takiej ilości, jakiej zyczyliby sobie zgłodniałi biesiadnicy...

A więc skwarki (pamiętacie, jak u Konwickiego chłopiec spod Wilna chwali się, że jadł skwarki wielkie jak chrabąszcze?), omasta przednia, bo wieprzowa i na dodatek smakowita... A więc sadło, przemysłnie przechowywane - w wieprzowym pęcherzu i pod sufitem. Często toczyły je robaki, ale mimo to uchodziło za zdatne do jedzenia, a jak woniało! Mój Boże, straszny to był, wierący w nosie zapach, ale - jak powiadali starzy praktycy - odrobina sadła dodana do kapusty likwidowała w czasie gotowania przykry kapuściany zapach. Dziw nad dziwy, jak przepędzenia wszy przy pomocy pcheł, jak leczenie syfilisu malarią, co zresztą było kiedyś dość powszechnie stosowaną, i to przez lekarzy, praktyką...

A więc słonina, na której - a nie na boczk, nie na kielbasie - z upodobaniem smażono jajecznice (a jajecznica z dwóch jajek, taka jak się ją dzisiaj robi, to nie była jajecznica, to po prostu był śmiech). Słonina świeża, zwana w Krakowie, ale już coraz rzadziej, bilem. Słonina solona, na której pożytkę powierzchnię błyszczały kryształki soli - w niej silnie, ale nie tak potężnie jak stare sadło. Słonina wędzona, brunatna i tą brunatnością udająca o wiele szlachetniejszą od niej wędlinę. Słonina na węgierską modłę obficie posypana papryką



we kapelusze usmażone na szerokich, ale cieniutkich plasterkach słoniny.

Te wszystkie niedysyjsze specjalty samym swoim widokiem mogą wywołać niestrawność, ale w ubogim świecie uchodziły za prawdziwe rarytasy. Przypomnijcie sobie popularny kiedyś telewizyjny serial o Janosiku i jednego z jego bohaterów, wielkiego, zwalistego Kwicoła, który bez przerwy strugał kozikiem i wrzucał do gęby kawałki *speku*. Może to znak czasów, może Kwicoł jest już za stary na jądanie słoniny, ale kiedyś ten sam aktor w tele-

odowna, no, bo czym naszkikować ptaszynę, czym wyłożyć dno płaskiego rondla, w którym duszą się gołąbki, co wreszcie może zastąpić w pasztecie - prawdziwym, z zajacą, robionym w domu - wąstkie plasterki przypieczonej słoninki...

Szczególnie apetycznie potrafili opisywać słoninę rosyjscy pisarze. Tak apetycznie, że nawet ktoś, kto stroni od tłuszczu, nabiera ochoty na zjedzenie, z grubą kromką razowego chleba, takiej słoniny jak z opowiadania Szukszyna - białej z odrobiną różowości,

Wszyscy lubią cytować powiedzenie o wielbłądzie, uchu igielnym i Królestwie Niebieskim. Mimo to wszyscy marzą o bogactwie. Dlaczego? Dlatego, że - trawstując Wilhelma Apoloniusza Kostrowickiego zwanego Apollinirem - bogactwo jest jak (za przeproszeniem, ale tego słowa użył mistrz Wilhelm!) bzdziwa. Słodko pachnie tylko własne.

Bogaczy zawsze o coś podejrzewano. Przede wszystkim o nieczułość i łajdactwo. W ilu to legendach, baśniach, apokryfach wędrują po świecie święty - albo zgoła sam Chrystus - zostaje poszczuty przez psy, wygoniony z domu przez bogacza, aby znaleźć schronienie w ubogiej, ale za to pełnej życzliwości chacie biedaka. Żydzi, zamieszkujący niegdyś ziemie Rzeczypospolitej, opowiadali przypowieść o człowieku, któremu cadyk najpierw kazał spojrzeć przez okno. „Co widzisz?” - zapytał, a ponie-

Biedni bogacze

waż okna wychodziły na tłoczną ulicę, indagowany zgodnie z prawdą odpowiedział, że widzi ludzi. Wtedy cadyk pokazał mu lustro. „Co widzisz?” - zapytał ponownie. „Siebie” - padła odpowiedź. „To szkło, i to szkło - skomentował cadyk - ale w lustrze szkło jest pociągnięte warstwą srebra, a kiedy pojawia się srebro, przestaje się widzieć ludzi”.

Lud nie za bardzo wierzył, że można wzbogacić się uczciwym sposobem, dlatego bogaczom chętnie przypisywał kontakty z ciemnymi mocami. Szczególnie złą sławą cieszyli się młynarze, przeważnie ludzie majątni. Dlatego w młynach, zwłaszcza opuszczonych, chroniły się wszelkie paskudztwa, nawet diabeł lubił się tam wylegiwać. Oczywiście

w dzień, bo w nocy hasał po drogach, zwłaszcza upodobawszy sobie rozstaje. No, chyba że na rozstajach - co się często zdarzało - stał krzyż...

Bogaczom zawsze zazdrośczone, kto jednak tak naprawdę był bogaczem? Niekiedy posiadacz krowy lub osła, ktoś, kto miał na zmianę drugą koszulę lub drugie ubranie. (Miał je mój ulubiony Tomek Sawyer i ciotka Polly to dumą mówiła: „Tomaszu, ubierz d r u g i e ubranie”)

Ktoś opowiadał mi, jak przed wojną trafił do zapomnianej przez ludzi wioski na Polesiu. Mówiło się w niej tylko o jednym, o tym że jakaś Palegia dała w chrzestnym prezencie trzy arszyny perkalu. Kupnego! Fabrycznego! Ta nadzwyczajna hojność, będąca niewątpliwie dowodem

bogactwa, budziła wręcz osłupienie...

Bywały czasy, w których bogactwo należało skrzętnie ukrywać. Niekiedy przed zawistnym a łakomym władcą, który - powodowany łapczywością - mógł skazać bogacza pod byle pretekstem, aby zdobyć jego majątek. Niekiedy przed zawistnym sąsiadem, liczącym na gratyfikacje przewidziane przez prawa dla donosicieli. Zawsze należało - i należy - strzec się złodziei...

Bogactwo trzeba było także ukrywać przed prawem, które w średniowieczu nie pozwalało mieszczanom na pewne luksusy, będące szlechemskim przywilejem. Przed prawem, które w sowieckiej Rosji stanowiło, ile obywatel może posiadać sztuk odzieży. Konstanty Pau-

stowski opowiadał o „bezróżnym powstaniu” w Odessie, akcji polegającej na rewizjach i konfiskowaniu praktycznie rzecz biorąc wszystkiego, oprócz tego, co miało się na grzbiecie. Posiadanie klejnotów, złota, wszelkich drogocenności było równie niebezpieczne jak wyskakiwanie z pędzącego pociągu, groziło śmiercią lub - w najpejszym przypadku - kalectwem...

U nas nie było aż tak dramatycznie, chociaż w latach pięćdziesiątych prawo dość skutecznie starało się dorównać wschodnim wzorcom. Z tego okresu pochodzi jedna z najsłynniejszych scen w polskiej literaturze, zwanej niekiedy buraczaną. Autora powieści nie wymienię, bo już nie żyje, dajmy mu więc spokój. A scena by-

ła taka, że wieśniak (ale postępowy, a więc biedniak, w ostateczności średniak, z pewnością nie kułak) przypadkiem odkopał we własnej stajni stoik pełen dolarów. Ponieważ stoik zakopała pazerna, nie uświadomiona żona wieśniaka, biedak wpadł w rozpacz, i to godną antycznej tragedii. Na kolanach, osłupiały, wpatrywał się w banknoty (wiły się niczym zielone żmije, słowo daje, tak było - „zielone żmije”), ponieważ przeżył wielki zawód. Jego żona wykazała burżuazyjną, obrzydliwą pazerność...

A dzisiaj? Dzisiaj dość powszechnie sądzi się, że jeżeli ktoś ma pieniądze, to po pierwszej drodze do nich uczciwą drogą, a po drugiej - warto mu dać łupnia. I żeby było śmieszniej, do bogaczy prawo zalicza - a raczej chce zaliczyć - tych, których majątej przekracza pół miliarda starych złotych, a więc wszystkich posiadaczy mikroskopijnego mieszkanka, nie mówiąc o tych, którzy mają nieco większe mieszkanie i do tego samochód...

Horoskop tygodniowy

BARAN (21 III - 20 IV)

Obawy o powodzenie podjętych przedsięwzięć mogą wprowadzać zakłócenia emocjonalne. Niepotrzebnie. Zrobiłeś wszystko to, co powinienes - teraz zostaje tylko dynamicznie czekać, z wiarą, nadzieją i bez lęku.

Najbliższe dni staraj się przeżywać wspólnie - z rodziną, bliskimi, przyjaciółmi. Być może trzeba im Twojej pogody ducha, spokoju, siły, realizmu.

BYK (21 IV - 21 V)

Owszem, to może być ważny, a nawet przełomowy tydzień. Wiele spraw się wyjaśni. Konfiguracja planetarna pozostaje jednak obojętna - a więc bez pecha, bez oszałamiającego szczęścia - zgodnie ze stanem własnych możliwości, ambicji, oczekiwań, marzeń.

Walcz! Pora nadeszła. Musisz osiągać lub utrwalać swe zdobycze. Do dyspozycji masz inteligencję, mądrość, wiedzę, intuicję. Wszystko wskazuje, że przy odpowiednim nastawieniu...

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Jeśli wyjeżdżasz - siedzisz na walizkach, nerwowo, przeżywasz reżiebię. Sprawy są trochę nie dopięte, wymagają koordynacji, przyspieszenia, potrzeba odrobiny szczęścia.

Jeśli zostajesz - przeżywasz stan napięcia. W pracy bałagan, stos papierów, a wszyscy mają jakieś interesy. Drzwi ciągle nie domknięte. Więc lepiej jednak wyjeżdż.

RAK (22 VI - 22 VII)

Już jutro powitasz w swoim znaku Słońce, przynoszące siłę, energię witalną, wiarę, nadzieję - radość - ciesz się, zasłużyłeś na to. Pora pomyśleć o wyjeździe, dopiąć wszystkie szczyty ekspedycji. Zapowiada się fantastyczny okres, forma dopisuje, będzie na pewno fantastycznie.

Nie rezygnuj z twórczych ambicji i wielkich przedsięwzięć, cokolwiek by to miało znaczyć. Silny, chłonny, obdarzony wspaniałą wyobraźnią możesz pisać, malować, grać w teatrze, osiągać sukcesy sportowe - przed Tobą furtki są otwarte.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Choć czasem sądzisz, że zachodzące zmiany mają charakter kosmetyczny, w rzeczywistości zmierzasz ostro naprzód - osiągasz stałe powodzenie. Już wkrótce stwierdzisz, że do szczytu pozostało kilka kroków, wejdiesz w czas spełnienia.

A więc z wiarą, w siebie i własne niemałe przeciwie możliwości. Ofensywnie, niech uśmiech znów na Twojej twarzy gości. Z bigłem, entuzjazmem - drugie półrocze zapowiada się rewelacyjnie, tylko nie trać pary, nie kieruj jej w gwizdek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Stan przesilenia, zmęczenia, może nawet infekcji - minie jak ręka odjął. W najbliższych dniach znów odżyjesz, staniesz się silny, sprawny, zdecydowany - gotów do podejmowania nowych wyzwań. Odkryjesz w sobie radość życia.

Pora podejmować wielkie i wspaniałe wysiłki dla podniesienia swego prestiżu i statusu. Nowy samochód? Domek na wsi? Wyjazd do Singapuru? Wszystko wydaje się możliwe.

WAGA (23 IX - 22 X)

Bardzo dynamiczne wejście Marsa na Twoje niebo, może przysporzyć emocjonalnych zawirowań i kłopotów. Odezwać się stare dolegliwości, nagle ujawnią się sprawy dotąd „zawieszane”, prolongowane na kiedyś, jakieś jutro...

Ważne, byś nie dał się zaskoczyć i selekcjonował wagę spraw, od dzielając ziarno od plewy. Przygotuj notes i długopis, przesuwaj sporkania, bierz byka za rogi i do dzieła.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Znakomicie! Słońce przydaje Ci siły i autorytetu - chodzisz wyprostowany, z głową w chmurach, w glorii. Wenus podsuwa nowe, chytre sposoby osiągnięcia prestiżu i statusu - jesteś cwany, przebiegły, masz swoje sposoby. Merkury jest zwiastunem podróży i zdobyczy, także na polu finansowym.

Taka konfiguracja planetarna stanowi gwarancję satysfakcji. Niech zatem uśmiech (ponurą?) twarz ozdobi.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Uff! Pęka niebo. Złe planety zmieniają swe pozycje. Wreszcie nabierasz pary, entuzjazmu, ochoty do życia, podejmujesz udane wysiłki. A więc radość, wielka, wakacyjna.

Pora ruszyć sprawy, których załatwić nie miałeś dotąd siły ani możliwości. Zdumiewające, teraz rozwiążesz je bez najmniejszego trudu, osiągając status, prestiż, zawodową godność. Widzę też jakiś sukces w życiu rodzinnym - gloria!

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Daleki od zachęty do podejmowania wysiłków i zawodowej aktywności, radziłbym raczej poszukiwanie ciszy i spokoju. Refleksji, filozofii życiowej, duchowego rozwoju. Zajrzyj do kamedułów, podyskutuj z mnichem, wsłuchaj się w jego racje, pisz wiersze i... nie przejadaj się na kolację.

WODNIK (21 I - 20 II)

I tak by mogło być - wesoło, monotennie, trochę nudno, a czasem idyllicznie, gdyby nie Mars - wyrocznia nieba, który w najbliższych dniach zażąda sprawozdania, pokwitowań lub rachunku z życia. (Rachunek sumienia też by się zapewne przydał.)

A więc spokojnie chociaż konsekwentnie, solidnie, punkt po punkcie będziesz musiał wypełnić to, co Ci zaproponuje życie, i trudno mi uwierzyć, że znów się wymigasz. Choć oczywiście - wszystko jest możliwe.

RYBY (21 II - 20 III)

To wprost nie do uwierzenia, lecz Twe samopoczucie zmienia się z chwili na chwilę. Osłabiony, zmęczony, zaniepokojony... nagle odzyskasz pełnię zdrowia, siłę, radość życia, wiarę - tak oto wszystko jest możliwe.

ASTROLOGUS

Słowniczek współczesnej polszczyzny

CIĘKAWOŚĆ

Z oficjalną delegacją do Miednoje i Katynia udali się ostatnio sami prominentni działacze dawnej PZPR lub SB - m.in. Leszek Miller, Zbigniew Sobotka i Andrzej Anklewicz. Ciekawe, czy pośród katyńskich mogił załkają także nad swą przeszłością.

DYLEMAT

Ojciec Święty - zdaniem Józefa Oleksego - przyjechał do Polski, aby zainteresować wyborców niezwykle atrakcyjnym programem SdRP. Przewodniczący Oleksy twierdzi bowiem, że najważniejsze myśli zawarte w homiliach można odczytać w dokumentach wyborczych tej partii. Nie wiadomo co tu bardziej podziwiać - takt czy odwagę przewodniczącego?

LOKALIZACJA

Znowu rozgorzała dyskusja na temat honoru polityków. Coraz częściej pada pytanie, czy politycy mają honor. Niektórzy twierdzą, że jednak tak.

Nie można tylko jednoznacznie stwierdzić, gdzie go mają...

WĘDRÓWKA

Andrzej Olechowski podczas „okrągłego stołu” doradzał stronie rządowej, później brał udział w tworzeniu BBWR, następnie zaangażował się w Ruch STU i wraz z nim wstąpił do AWS. Teraz oświadczył, że najbliższa jest mu Unia Wolności. Co prawda wiadomo, że tylko krowa nie zmienia zdania, ale niepokoić musi częstotliwość tych zmian.

UPODOBNIENIE

Aleksander Kwaśniewski - chcąc nie chcąc - upodabnia się do swego poprzednika. Ostatnio, podpisując ustawę lustracyjną zawiadomił, że pomimo złożenia pod nią swego autografu, z jej treściami się nie zgadza i będzie dążył do zmiany tego dokumentu. Czyli i on jest za, a nawet przeciw.

Opracował:
T. DOM

Skrojone z szykiem

Na Anglika

acz podniszczoną teczką jedynie rollsem.

Na przeciwnym biegunie znajduje się mniej kojarzony, a równie angielski jak pub, styl mający swoje korzenie nie w mieście, lecz na prowincji. To niezobowiązujący garnitur na co dzień. Nie zawsze potrzebny mu krawat, na korzyść motyla w grochy czy apaszki. W wersji, którą jeszcze jak w skansenie, oglądać można na filmach z epoki, uzupełniają go czapka z daszkiem i fajka. To przeszłość. Dziś funkcjonuje świetnie, wolny od wizerunku,

jaki nadali mu tej miary oryginalnie co Holmes czy Pickwick. Zawiera odpowiednią porcję luzu i pewnej zamierzonej niefrasobliwości. Wymaga jednak gustu i dużej dawki wyrafinowania, bo reguły są dość otwarte, a rządzi zasada, by marynarka, spodnie czy też kamizelka szyte były z różnych tkanin, co wymaga pewnej wrażliwości, by osiągnąć właściwy efekt harmonii. Dyscyplina kolorystyczna jest pozornie luźniejsza, niekoniecznie oparta na jednej tonacji. Główną rolę grają tu faktury - marynarka

np. w jodełkę czy jakieś rzuciki, żywsza kamizelka w drobna kratkę, spodnie spokojniejsze, jeżeli z fakturą, to bardzo dyskretną. Styl uwielbia krateszki czy kurzą stopkę. Jest dość otwarty, przyjmie i inne koncepcje, np. zamiast kamizelki bezrękawnik, ale wełniany, bo wełna jest tu motywem przewodnim. Pełnymi garściami czerpie z ekologicznej kolorystyki - kamienia polnego, zgaszonych zieleni, sepia, brązów, a trzeba sobie powiedzieć, iż brąz w rzucikach czy krateszczce dopiero nabiera smaczku. Sploty tkanin dość wyraziste, jakieś tweedy czy sztruksy.

J. Turbasa

Savoir-vivre

prandt - „boskie oczy cesarza rzucały na niego spojrzenia jak błyskawice”. I proszę taskawie nie dziwić się użytym przez biskupa przymiotnikowi „boskie”. Konstantynopolitański basileus był wszak prawym następcą cesarza Zachodniego i Wschodniego Rzymu, z których dwaj, a mianowicie Arkadiusz i Honoriusz, wydali dekret, w którym urbi et orbi stwierdzali: „ci wszyscy, którzy w bluźnierczej zuchwałości osmielili się podważać nasze boskie pochodzenie, winni być pozbawieni stanowisk, a ich mienie skonfiskowane!”. A dodać należy, że działo się to w roku 404, obaj więc cesarze byli już władcami chrześcijańskimi. Mimo to każdy rozkaz cesarza traktowany był jako słowa Boga, a do niego samego zwracano się przez „Wasza Wierczność”.

„Władcy zachodniej Europy - pisze dalej p. Rath-Veght - nie domagali się przesadnej uniżoności, uważanej za właściwą na Wschodzie. Wystarczyło im, gdy przed nimi kłękano. Ten niewygodny sposób okazywania respektu pochodzi najprawdopodobniej z Hiszpanii, a później przyjął się na dworze austriackim (w czym nic dziwnego,

skoro Habsburgowie z Karolem V na czele panowali w obu krajach, jak Państwo byli zapewne taskawie zauważać.)

Cesarze austriaccy lubili widocznie tę demonstrację wierno-poddania, skoro nigdy nie zaprzestali wyszukiwania nowych okazji do zmuszania poddanych, by przyjęli pozycję kłęczącą...” - konkluduje p. Rath-Veght.

Ze zaś my, Galicyanie, również pod rakuskim berłem szczęśliwościami zżyliśmy - komentarze wydają się zbyteczne. Poza jednym, może. Tym, że między dworskim, surowo egzekwowanym, gdyż obrosłym symbolicznymi znaczeniami ceremoniałem, a tylko grzeszczącym obyczajem s.v. różnica jest ogromna, o której to różnicy tudzież innych chińskich ceremoniałach za tydzień, dla uciechy Państwa i własnej napiszmy.

BRAT CHAMA

Weekend

Redaguje
Jakub Cieciewicz
tel. 22-28-98

No i znów serce pociągnięto tam, gdzie znaleźć można rzeczy dziwne, a przez to kolekcjonerowi tak miłe, że gotów je traktować na równi z najcenniejszymi cymbeliami swych zbiorów. Dla ich osobliwości właśnie.

Pasja owa trwa zaś od niepa-miętnych czasów, co poświadczają inventarze, w tym spis klejnotów, zgromadzonych w leżącym już od dawna w ruinie zamku w Ogrodzieńcu, wśród których pod datą 1663 widnieje „zwierciadło, w którym z jednej strony widzi się rzecz każda wielka podobieństwo, z drugiej także nad podobieństwo mała”.

Po takie więc rzeczy idzie się na Wiślną 10, do piwnic zwłaszcza, bo właśnie w nich stoją stare, szafkowe „szkatuły, które same grają”, czyli wytworne, salo-nowe gramofony z szalonych lat dwudziestych z płytami słynnej firmy „His masters voice” w ce-nie 580 zł i filmowy aparat projekcyjny z tych samych czasów (582 zł).

Po przeczytaniu wyników psychotesty, pomyślałam, czemu nie? Postanowiłam spróbować” - pisze pani Mirosława N., wyjaśniając, skąd wzięło się jej wierszopisanie. Zaiste oryginalna motywacja. A próbki? Z drukiem poczekajmy, choć fragmenty „Iluzorycznych związków” można już zaczyto-

Malowane miliony

wany okaz budzi zaciekawienie rasowych zbieraczy. Cena - 145 zł. Ponadto różne sentymentalne, bo dawno już z użycia wyszły drobniaki, jak tzw. koziołki do sztuków (cena - od 50 do 60 zł za 6 sztuk) i papierośnice, w tym wiedeńskie secesyjne z niellem w cenach różnych, acz relatywnie niskich (tu glosa - w bardzo nawet wytwornych domach Zachodu takie drobne sreberka są eksponowane w salonach na stołach średnich rozmiarów w artystycznym nieładzie; oczywiście wyczyszczone na glanc, bo brudne srebro jest całkowicie bez sensu). Tamże wielka osobliwość - srebrne, prostokątne, lecz obłe zarazem puzderko na drewnianej ręczce z uchyloną pokrywką, niewątpliwie (?) stołowe, z herbem, a służące zapewne do serwowania czegoś ciepłego (ta rączka!). Może groszku ptysiowego lub grzanek do przycieranych zup? Jeszcze nie wiadomo, lecz MM prowadzi już energiczne śledztwo, którego wyniki ogłosimy, kontentując się dziś podaniem ceny, wynosi ona 345 zł. Na koniec imponujące rozmiarami i śmiałością myśli meble w stylu krakowskiego déco. Projektował je bowiem w roku 1928 krakowianin Wacław Wallis. Antykwiariat oferuje dwa komplety - salonik i gabinet po 10 000 zł

każdy (tu druga glosa - aż dziś, jak modernistyczne projekty sprzed 70 już lat trafiają w nasz postmodernistyczny gust. Tych rozwiązań nie powstydziliby się żaden współczesny projektant mebli, oczywiście obdarzony fantazją i temperamentem szalonych przecież lat).

Rzeczy dziwne i piękne oferuje również antykwaryczny dział Galerii „Kocioł Artystyczny” przy ul. Mikołajskiej 6. I to całą kolekcję naraz. Tworzą je zaś wyroby koptyjskie, przybyłe do nas z dalekiej Etiopii, (tu glosa trzecia, bo widać dzień taki glosowy - Koptowie, jeśli ktoś zapomniał, są chrześcijańskimi potomkami starożytnych Egipcjan; pierwsze zabytki liturgiczne ich kultury pochodzą z III wieku, czyli z czasów sprzed edyktu mediolańskiego. W ich sztuce sakralnej obowiązują ściśle i bardzo powoli ewoluujące kanyony, stąd pewna starożytność tych wyrobów). Szczególnie piękne są naszyjniki - amulety, jakie dostaje każda dziewczynka natychmiast po urodzeniu (200 - 300 zł) oraz krzyże służące do błogosławieństwa (glosa czwarta - mnisi noszą je w prawej ręce przyciśnięte do lewego ramienia; w chwili obdarzania szczęściem - bo do tego celu służą - odrywa się je od ramienia i zwraca ku błogosławionemu) -

ceny - od 180 za misternie rzeźbiony krzyż drewniany do 120 za metalowy, grawerowany. Wspaniałe, procesyjne krzyże, drewno, 280 zł. Srebrne krzyżki na szyję z zaznaczonym na rewersie „Krzyżem południa”, a robiono je z talarów Marii Teresy z wykorzystaniem portretu cesarzowej - 650 zł. Małe krzyżki, powtarzające wzory z VII - IX w. kosztują 30 - 75 zł. No i coś dla Panów, a mianowicie groty dzid, jakimi wojska cesarza Hajle Sellasje walczyły z żołnierzami Mussoliniego w latach 1935 - 36. Dość dzicy, więc łagodni, Abisyńczy nie zabijali wziętych do niewoli Włochów, lecz ich tylko (!? przyp. mój) - z przeproszeniem - kastrowali i puszczali wolno do domu. Cena, oczywiście grotów - po 85 zł za sztukę.

W części nowoczesnej „Kotła” natomiast trwa wystawa obrazów Krzysztofa Litwina, a jest to malarstwo równie sympatyczne, jak przewrotne: z pozoru naiwne, lecz tą specyficzną naiwnością, za którą kryje się wiedza, umiejętność i wyrafinowanie. Kompozycja jest więc prosta, a barwy żywe. Wprawne oko jednak natychmiast wyłuska spod ludowego kamuflażu finezję konstrukcji owych spontanicznych z pozoru obrazów i subtelność ich gamy barwnej. Natomiast każdy dostrzeże to, co jest bodajże ich największym atutem, a mianowicie pogodę i życzliwość. U Litwina nawet cmentarze są wesole. Tak bardzo, że miło jest mieć taki cmentarz w domu.

JERZY T. PAŹDZIUEŁ

Krzyżówka ze sponsorem

Dzisiaj dwie nagrody po 50 złotych funduje Centrum Sportu „MAKS”



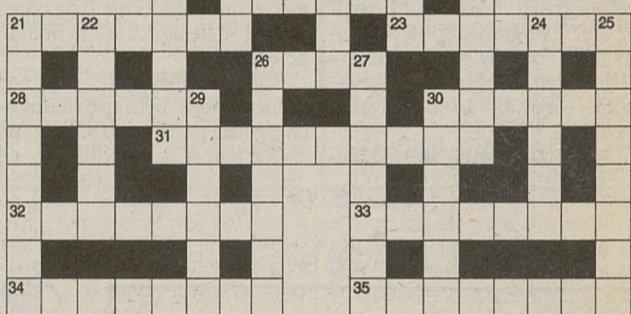
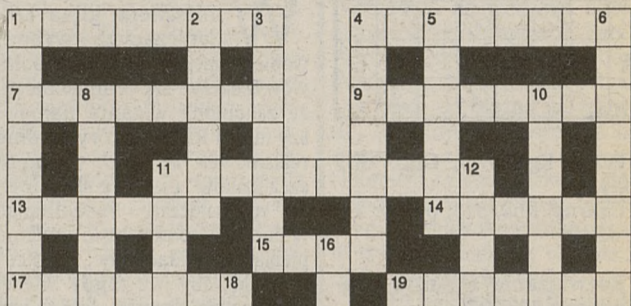
SKLEP SPORTOWY Kraków, ul. Zyblikiewicza 2 (Dom Turysty) tel. (012) 21-71-01

Artykuły sportowe najtaniej w Krakowie - przykładowe ceny:

- hłyzworolki - 99,00 zł
- kamizelka asekuracyjna - 59,00 zł
- śpiwór Scout - 69,00 zł
- sztorniak - kpl. - 49,00 zł
- plecak ze stelażem 60 l - 129,00 zł
- kpl. windsurfingowy - 1990,00 zł
- namiot igloo z tropikiem - 199,00 zł
- toaleta chemiczna - 299,00 zł
- buty ASICS - 149,00 zł

Letnia promocja kurtek POLAR - rabat 50% 199 zł → 99 zł

Nowo otwarta sala sprzedaży - więcej miejsca - więcej towaru - niższe ceny!



Krzyżówka nr 351

Poziomo: 1. członek lub dyrygent dużej orkiestry, 4. potrawa szpikulcowa, 7. ważny komputerowy układ, 9. psi namordnik, 11. służył w bogatym szlacheckim domu, 13. 19 września złożył mu życzenia imieninowe, 14. znajdziesz w uczniowskim plecaku, 15. liturgiczna szata, 17. damską szyję ociepli, 19. danie, 20. gruba Berta, 21. jeden z pieca, 23. mitologiczne straszdyło, 26. do siania dla panny, 28. Sokratesa uczeń, którego Dialogi zachowały się w całości, 30. więcej niż zdolności, 31. nadmiar widzów w teatrze, 32. roślina mięsiożerna, 33. w Warszawie z pomnikiem Chopina, 34. państwo w południowo-wschodniej Azji ze stolicą Phnom Penh, 35. delikatny ornament o zawiłym układzie.

Pionowo: 1. uboższa sardynka, 2. wiekowy i poważany, 3. hiszpańskie miasto nad Gwadalkiwirem, 4. atrybut strażaka, 5. rodzaj surduta, 6. wśród nich trafiło się jedno brzydkie, 8. skuteczna przed atakiem, 10. złudzenie, 11. dawniejszy listonosz, 12. dokument stwierdzający pochodzenie towaru, 16. czasem potrzebne obciążenie, 18. wonny trunek, 19. handlowe miejsce, 21. Czerwony, 22. czcze słowo, 24. stolica Armenii z radiem, 25. samorozpuszczanie, 26. sponsoruje nie tylko prasę, 27. zastrzykowy pojemnik, 29. słuchu są uszy, 30. ustąpiła plecakowi.

Rozwiązanie krzyżówki nr 351 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. 28 czerwca br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski” ul. Wielopole 1 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 349

Poziomo: 1. podlec, 4. piasek, 7. okwiat, 8. obrona, 9. amator, 10. Ohio, 12. jama, 13. przystojniak, 16. Polifem, 17. licznik, 18. okno, 19. nonsens, 20. Norbert, 22. przedszkolak, 26. aura, 27. kran, 28. tundra, 29. nożyce, 30. zamiar, 31. klitka, 32. armata.

Pionowo: 1. prototyp, 2. dowcip, 3. cytaty, 4. piorun, 5. stojak, 6. krawacik, 11. orkiestra, 12. jarzębiak, 14. samosąd, 15. jelonek, 19. nadajnik, 21. trenerka, 22. prąжки, 23. Estera, 24. okazja, 25. kraina.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 17 czerwca br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród, wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 349.

Nagrody po 50 złotych wylosowali: **JAN WĘGIEL - Kraków** **TERESA DZIUDZIEL - Oświęcim** Pieniądze prześlemy pocztą.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 351

Notatnik książkowego mola

Francja w drobnych kawałkach



Francja obdarzana jest przez Polaków szczególnym sentymentem. Jako miejsce inspiracji intelektualnych, edukacyjnych, estetycznych. Co więcej, kraj ten do niedawna pełnił rolę „rezerwovej” ojczyzny dla rzesz emigrantów znad Wisły. Ale zza różowych okularów wzajemnej sympatii trudno dostrzec żywy, nowoczesny organizm państwowy i społeczny, jakim jest współczesna Republika Francuska.

Wiedza o współczesności Francji jest nam niezbędna, zwłaszcza teraz, gdy jako kraj, naród i społeczeństwo przekraczamy próg dzielnicy nas od Wspólnoty Europejskiej. Wiedzy tej, w zwartej, syntetycznej formie dostarcza praca profesora Uniwersytetu Paryskiego - Antoine Prost - nosząca mało atrakcyjny tytuł - „Zarys historii Francji w XX wieku”.

Szalony wiek XX był dla państwa francuskiego okresem wielkich prób i rewolucyjnych przemian. Dwie wielkie wojny

z najbliższym sąsiadem - Niemcami - zakończone zostały wzajemnym przebaczeniem i pojednaniem, które stanowią cement współczesnej Europy. Gwałtowny proces dekolonizacji, rozstanie się z marzeniami o mocarstwowej pozycji kraju w wymiarze międzynarodowym. Szybkie i niekiedy bolesne przemiany społeczne. Nowy styl życia i obyczajowości - wszystko to znalazło odzwierciedlenie na stronach książki Prosta, stanowiącej coś pośredniego pomiędzy raportem i słownikiem. Przybliżyć kraj i nie zanudzić czytelnika, znaleźć stosowne proporcje pomiędzy datami, faktami, procentami i opisem zachodzących przemian, to wyzwanie, z którego autor wyszedł obronną ręką.

Nie ma w tej pracy miejsca na recenzowanie stanów ducha społeczeństwa francuskiego poddanego presji nowych czasów, lecz splot zdarzeń i okoliczności przedstawionych w pracy ułatwia poznanie kraju, który już niebawem będzie jednym ze współlokatorów w tym samym budynku. Tylko jak wytworny apartament na piętrze będzie się miał do izb w oficynie dla „ubogich krewnych”?

Francja poznawana metodą „drobnych kęsów” jest krajem bardziej przyziemnym niż ta, wykuta w spiżu i marmurze, jaką znamy z klasycznych podręczników historii czy „folderych” podróży. Jest nowoczesnym krajem zmagającym się z nieznanymi problemami przyszłości.

ANDRZEJ WOJTAS

Antoine Prost „Zarys historii Francji” (seria „historia”) wyd. „Universitas”, Kraków 1997 r.

Wierszowisko

pod redakcją Józefa Barana

wać: „Może jest tak/ że kochamy tylko siebie/ we wszystkich którzy są nam bliscy/// Może jest tak/ że nienawidzimy tylko siebie/ we wszystkich z którymi walczyliśmy...”. Nie mówię, że to złota myśl, ale na pewno nie pierwsza lepsza. Puentę utworu proszę zmienić...

Pani Maja S. z Krakowa - „List otwarty zwyczajnej kury do młodzieży” i „Niepoważne poważne zagrożenie” to satyry na polityków i młodą demokrację. Primo: o wiele za długie jak na możliwości tej rubryki, secundo: mało śmieszne, a przynajmniej mnie mało śmieją te Sz.P. jaja spod gęsi, kaczek, indyków i kur - niosek. Ale ja nie jestem autorytetem od śmiechu. Może Wolski byłby przeciwnego zdania. Proszę wysłać do Wolskiego.

Pani A. Ł. z S. - „Wspomnienia są różne /np. te podłużne/ to wspomnienia gorącego lata/ spędzonego z tobą/ u stóp góry świata”. Droga Pani. Tak można się wpisywać do sztambucha, ale od tego nie można zaczynać wiersza. Inne Pani próbki: „Zaduma”, „Album”, „Wiatr” - również „sztambuchowe”. Radzę zajrzeć do Szymborskiej, żeby wehikuł czasu przeniósł Panią w XX w. Język współczesny naprawdę bardzo zmienił się od czasów p. Konopnickiej i nie należy udawać, że tak nie jest. Zachęcam do czytania poezji współczesnej...

Pani Wanda Dobrzycka-Sykut - Wiersz poświęcony pielgrzymce Jana Pawła II, zaczynający się od słów: „Świecisz miłością bliźniego/ jak gwiazda promienna!/ Dzień kwitnie w pokorze i blasku/ Bo jesteś na polskiej Ziemi!/ Ujrzałeś znowu dom swojej młodości/ I ludzi bliskich i serdecznych/ ufnych w prawdę, które glosisz” - mieści się w konwencji utworów okolicznościowych, które mają to do siebie, że działają najbardziej w momencie, o którym traktują. Po fakcie są już tylko świadectwem chwili. Nie znaczy to, że Pani oda nie spodobała mi się. Dziękuję za jej przesłanie.

Pan Mirosław G. Majewski - Dziękuję za list. Wybieram się z listem do Pana jak sójka za morze, ale kiedyś muszę się wybrać...

Dziękujemy też **Oficynie Artystycznej** „W kolorach tęczy” z Wrocławia za „Katechizm polskiego dziecka i inne wiersze” (są w nim m.in. Mickiewicz, Norwid, Słowacki, Bełza) oraz „Zbiór kantyczek, pastorałek i kołęd”.

Zaś wyd. WAM - za zbiór aforyzmów Jerzego Michała Wąsika pt. „Testament Europy w Polskim Dekalogu”. Oto jeden z aforyzmów: „Brzydota jest zawsze skrupulatna, badawcza i śmiertelna. Piękno jest odkrywcze”.

Ach, gdybyż to było rzeczywiście takie proste...

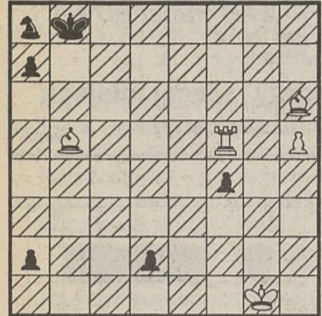
Spośród aforyzmów Wąsika wybieram jeszcze jeden: „Ludzie chorują psychicznie, bo lekarze nie umiają ciąć pewowiny”. Co prawda nie dotyczy on bezpośrednio poezji, ale przecież WSZYSTKO JEST POEZJA...

Obłęd w kratkę

Szaleństwo we czterech

Zdaniem psa

Pozycja poniższa wydaje się łatwa do wygrania dla czarnych. Dwa piony dochodzące do pola przemiany nie pozostawiają białym wiele możliwości. W dodatku wieża rzadko dobrze spisuje się w walce w końcówce. A jednak! Jest sposób, by wyjść obronną ręką z tej sytuacji, a nawet wygrać partię. Zatem, białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.



Białe: Kg1, Wf5, Gh6, Gb5
piony: h5
Czarne: Kb8, Sa8, piony: a2, a7, d2, f4

Rozwiązanie zadania szachowego z 24 V 97:

1.Kb6 Sc7 2.K:c7 W:a7+ 3.Kb8 We7 4.f:e6 K:e6 5.c7 Kd6! 6.c8S+! (c8H? We8! H:e8 pat) Kd7 S:e7 z wygraną. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana Stanisława Krawczyka. Nagroda do odebrania w redakcji.

WITOLD KAMIEŃBRODZKI

Pisma brydżowe pełne są opisów zagrań z pozoru wariackich (przebiecie swojej lewy, dołożenie do lewy przebitej przez przeciwnika niższego atuta, wyrzucenie biorącej figury), a jednak - po logicznej analizie problemu - stanowiących jedyną akcję wygrywającą. Oto autentyczne rozdanie z brydża „kółkowego”, siedzisz na pozycji W z kartami: ♠64 ♥AD83 ♦W97 ♣A1053 przeciwnik z lewej i twój partner pasują, rozważasz właśnie, czy z twoją kartą warto licytować, gdy problem rozwiązuje się sam. To przeciwnik z prawej zapowiedział szlema pikowego!

Chwilę zastanawiasz się nad wistem, w końcu wybierasz bezpieczny wist w atut, by uniemożliwić ewentualną przebitkę w stole. Ukazują się karty „dziadka”: ♠- ♥K9642 ♦108 ♣D98742. Rozgrywający ściąga dwukrotnie atuty (partner tyleż razy dokłada zrzucając na dubla) i gra pika po raz trzeci. Jak grasz dalej?

Przed wszystkim pora na refleksję i próbę wynioskowania, co też ma rozgrywać. 9 pików, to pewne. Nie licytowałbyś z ręki szlema, gdyby miał do oddania kiera lub trefla, a więc kartę w kolorze któregoś z naszych asów. Uzupełnieniem jego ręki muszą być zatem 4 kara, najpewniej z trzema górnymi figurami. W tej sytuacji wpadka zależy od partnera, który ma także 4 kara, a jego naj-

starsza błotka może być wyższa od błotki w ręce rozgrywającego.

W tym momencie możemy, zadowoleni, że nie od nas zależy losy kontraktu, zająć się wyrzucaniem kart (poza karami) w kolejności, w jakiej podejda pod duży palec. Ale możemy też starać się ułatwić zrzutki partnerowi, który w karach ma tylko niepozorne błotki, może więc chcieć się ich pozbyć, by chronić figury w pozostałych kolorach - nie wiedząc, że te wcale nie grają.

Co zatem należy zrobić? Wykonać zagraniem, przed którym musi zadrzeć ręką każdego gracza - pozbyć się jak najszybciej obu asów! Najlepiej wpierv kierowego. Partner, o ile nie ma nas za szaleńca, widząc spadającego od nas ♥A odczyta to jednoznacznie: „partnerze, miałem asa, a więc rozgrywający ma w kierach renons”. Podobnie czytelny będzie ♠A dołożony w następnej lewie. Poznawszy dzięki naszym znakomitym zagraniom układ kart w ręce rozgrywającego, partner zachowa do końca kara i tylko dlatego uda nam się obłoczy przeciwników w rozdaniu, w którym rozgrywający miał karty:

♠AKDW108532 ♥- ♦AKD4 ♣-

Wpadkową lewę wzięła niepozorna szóstka partnera. (msz)

W ostatnim odcinku zamieściłem kilka rad, dotyczących wyboru woblera optymalnego do połowów. Zdarzyć się jednak może, że zakupiony właśnie najnowszy model Rapali, który według reklamówek jest np. „zabójcą szczupaków” okazuje się zupełnie nieskuteczny. Przeklinając w duchu niepotrzebnie wydane pieniądze, odkładamy „zabójcę” na półkę, aby już nigdy więcej po niego nie sięgnąć. Jakież jest jednak nasze zdziwienie, gdy inny wędkarz, używając tego samego modelu, na naszych oczach dziesiątkuje rybastan szczupaka.

Mała skuteczność naszego woblera może być spowodowana jego złą pracą, a to z kolei po części jest winą wędkarza, po

Taaaka ryba!

części zaś samego woblera. Należy bowiem wiedzieć, że na pracę woblera wpływają takie czynniki jak kształt i wychylenie steru głębokości oraz odpowiednie wygięcie kółeczka łącznikowego. Tak więc, jeżeli chcemy, aby wobler „schodził” na większą głębokość, powinniśmy wychylić do góry lub lekko opłotać ster głębokości (ster z tworzywa sztucznego należy przed wygięciem rozgrzać nad palnikiem lub zapalniczką). W przypadku gdy wobler ma pracować płytko, powinniśmy wygiąć ster w przeciwną stronę. Te same

efekty, lecz w mniejszym stopniu możemy uzyskać przez wygięcie w dół lub do góry kółeczka łącznikowego. Jeżeli nasz wobler ma tendencję do „kładzenia się” na jedną stronę, powinniśmy skorygować jego tor poprzez odpowiednie wygięcie kółeczka łącznikowego w płaszczyźnie poziomej (w prawo lub lewo). Po wszystkich tych modyfikacjach, wobler powinien poruszać się ruchem niepewnym, chybliwym, imitującym chorą lub osłabioną rybkę. Korzystne jest też, gdy przy większej szybkości ściągnięcia, wobler zaczyna wykonywać ruch obrotowy. Wędkarz powinien tak zmieniać prędkość prowadzenia przynęty, aby ta wykonywała ruchy zarówno w pionie, jak i poziomie. (CHOLO)

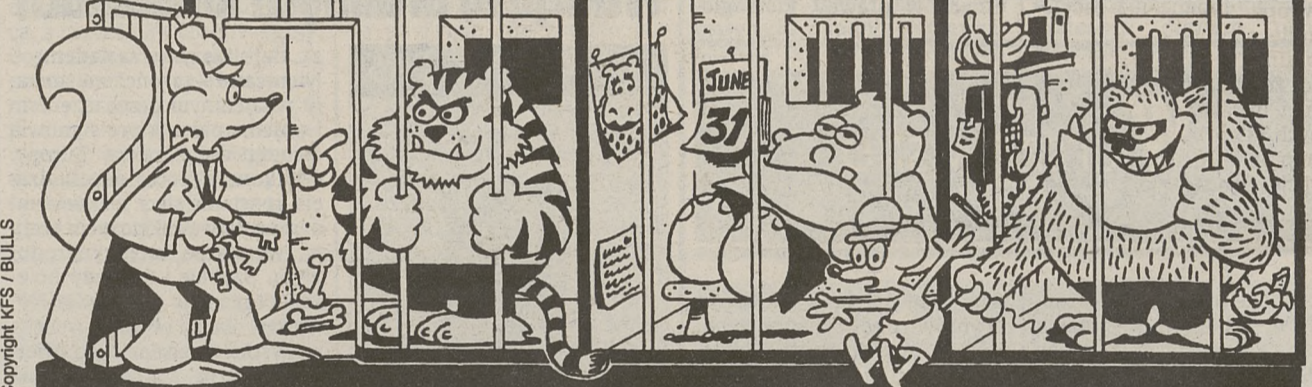
- Jak myślicie, czy na hodowli psów naprawdę można dużo zarabiać? - sympatyczny gość Moich Państwa jedną ręką drapał mnie za uchem, drugą pokazywał coś w gazecie. - Tyle tu ogłoszeń o sprzedaży szczeniąt, widocznie interes kwitnie... - Komu kwitnie, temu kwitnie - prychnęła Moja Pani. - Przeciętny hodowca amator jest zadowolony, jeśli szczenięta trafią w dobre ręce i zwróci się koszt ich odchowu. Do sprzedania szczeniaków bądź ile, chętnych nabywców mniej, tylko psy modnych ras nie czekają miesiącami na nowych właścicieli. - A od czego zależy taka moda? - zainteresował się Sympatyczny. - Na pewno nie są modne psy łagodne i przyjacielskie - z nieładnie skrzywioną buzią odpowiedziała Pani. - Im gorszą opinią cieszy się jakaś rasa, tym dłuższa kolejka ustawia się po szczeniaki.

Interes pod psem

- Chyba żartujesz? - osłupiał Sympatyczny. - Ludzie naprawdę chcą brać sobie kłopoty na głowę? - Oczywiście - Moja Pani mówiła zupełnie serio. - Niemal każdy jest przekonany, że zapanuje nad tygrysem, co tam pies, wielu chciałoby przetrząsnąć własną agresję na zwierzę, szpanować potworem z wyszczerzonymi kłami. Zresztą, by dobrze zarobić na psach, musisz nie tylko wybrać modną rasę, powinieneś zwierzęt nie lubić i nie rozumieć, trzymać psy wbrew ich naturze w klatkach, pozbywać się młodych, choćby najbardziej cię kochających, jeśli tylko ujawnią jakąś wadę, a i starym, wybitnie dla twojej hodowli zasłużonym też nie zapewniać dożywocia... Podeszłam do wyraźnie własną przemową zdenerwowanej Mojej i położyłam głowę na Jej kolanach. Nie chciałam już słuchać o pozbywaniu się psa, który źle nosi uszy lub jeden ząb mu nie wyrósł... Nawet bez czterech zębów - wierzyć mi - potrafiłabym odstraszyć każdego, kto próbowałby dokuzyć Pani, obce kroki odróżniam i stojącymi, i położonymi jak serweteczki uszami... Ja też - z moją oceną wystawową bardzo dobrą, bo jestem za duża, nie zagrzałam miejsca w zawodowej hodowli, ale najgorszemu wrogowi na osiedlu nie życząc życia w klatce, bez miłości i poczucia bezpieczeństwa, jakie może dać tylko rodzinne stado. Jasne, gdyby Moi Państwo mieli domek z ogrodem, nie pogardziłabym solidną, ocieplaną budą, równie to dobre jak kocyk przy łóżku Pani, uczciwie na kawałek mięska zarabiałabym pilnując wszystkiego, co nasze. Ale kręcić się rozpaczliwie przez całe życie w klatce, by co roku w byle jakie ręce sprzedawano moje szczeniaki, a potem na starość, przerażoną i bezradną, nawet z tej klatki wywalono mnie na zbity pysk?! Całkowicie zgodziłam się z ostatnim zdaniem Sympatycznego - psy powinni hodować ludzie, których na to stać, a nie liczący na dobry i szybki interes pod psem. Bo nie wybitnym, wyselekcjonowanym materiałem hodowlanym, ale przede wszystkim zdolnym czuć, kochać, cierpieć i pamiętać stworzeniem rodzi się każda NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

Bob Weber Jr.'s

Ille niewłaściwie użytych rzeczy możecie znaleźć na przedstawionym obrazku?



Opowiedz: brakujące kratki w cell tygrysa: czerwieniec illiczycy sobie 31 dni: telefon: brak drzwi w celach hipopotama i matrycy

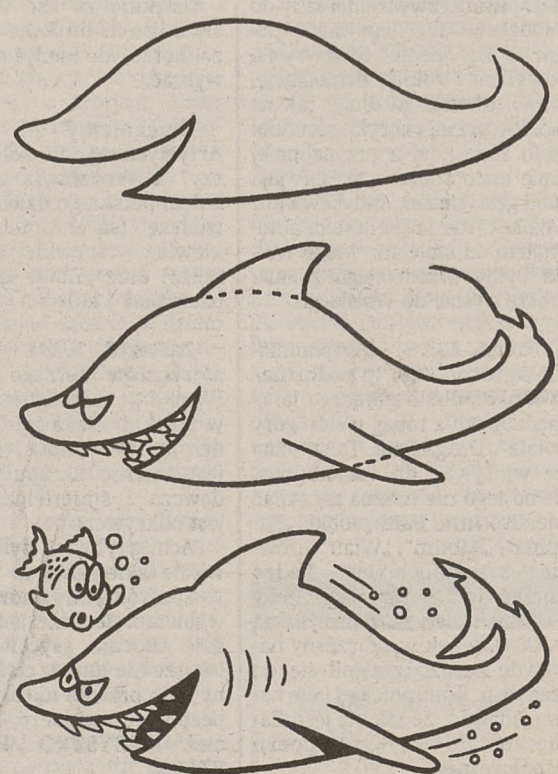
LIS DETEKTYW

Lis Detektyw i Mysz Max ścigają przez pustynię zbiegłego więźnia. Max usłyszał właśnie ostrzeżenie w radio, że niezwykle silna wichura nadciąga w ich stronę. Na ich nieszczęście, tam gdzie się znajdują, nie ma żadnych budynków ani pieczar, w których mogliby się schronić. Jaki plan ocalenia przygotował dla nich Lis Detektyw?

Rozwiązanie: Detektyw i Max wykopali w pustynnym podłożu głęboki dół. Skuleni w nim będą bezpieczni, gdy nadciągnie szalejący wichur.



JAK NARYSOWAĆ Rekina



Spróbuj znaleźć sześć różnic pomiędzy przedstawionymi obrazkami.

WEBER 3-24 ©1996 by King Features Syndicate, Inc. World rights reserved.



Czasem nasze zwierzęta domowe mają złe przyzwyczajenia i robią okropne rzeczy. Spróbuj skorygować te niewłaściwe zachowania ostrym, głośnym głosem, ale nie uciekając się do bicia. Bicie mogłoby zachwiać w zwierzęciu zaufanie jakie pokłada ono w tobie, ty zaś mógłbyś zostać ugryziony lub zadrapany!

Opowiedz: lampka: pchelażek powłóczył: noga kurczaka: opary: kropka wody: wąsy kota.

DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI POJDA W GÓRĘ — SPRZĘDAJ JE, JEŚLI NIE POJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 313

Zdaniem analityka

Rynek nie uwierzył

Gdy rynek nie reaguje wzrostami na dobre informacje, zwykle jest to symptom jego poważnej słabości i ostrzeżenie przed rosnącym prawdopodobieństwem znaczących spadków. Choć od kilku miesięcy w mych komentarzach porzuciłem pesymistyczne tony, to akurat teraz nie jestem skłonny do przyjęcia powyższej interpretacji sytuacji na parkiecie. Jeszcze kilka dni temu powszechnie panująca wśród krajowych spekulantów opinia głosiła, że po zakupie akcji Banku Handlowego w ofercie publicznej nie należy się spodziewać zbyt pokaźnych profitów. Część komentatorów wyrażała wręcz troskę o to, czy omamieni przez taksówkarza z reklamy drobni ciulacze nie zostaną zmuszeni do potraktowania akcji Handlowego jako lokaty długoterminowej. A tak by się zapewne stało, gdyby — jak ostatnio w przypadku Celulozy — zamiast sugerowanych w reklamówce zysków, już od pierwszego giełdowego notowania pojawiły się straty.

Wydawało się to wiele prawdopodobne, tymczasem w środę opublikowana została absolutnie sensacyjna wiadomość, że w części przeznaczonych dla inwestorów instytucjonalnych (19,5 mln akcji) zanotowano aż 17,4-krotną nadsubskrypcję. Okazało się, że wywo-

dzące się głównie z Wielkiej Brytanii i USA fundusze inwestycyjne i emerytalne złożyły ok. 600 zapisów na łącznie 338,55 mln akcji, wartych 11,85 mld zł. Bank Handlowy zaś, wliczając w to wyemitowane obligacje zamienne na akcje, ma ich łącznie tylko 93 mln. Wobec faktu, że zupełnie niespodziewanie inwestorzy zagraniczni gotowi są jednorazowo ulokować w akcjach polskiej spółki 3,5 mld dolarów, a zatem sumę równą jednej trzeciej kapitalizacji całego rynku akcji na GPW (!), błędnie informacja o 140 tys. zapisów w transzy inwestorów indywidualnych i „ledwie” trzykrotnej nadsubskrypcji. To wszystko byłoby zupełnie naturalne, gdyby Ministerstwo Skarbu ustaliło cenę akcji BH na poziomie niskim w stosunku do rynkowej wyceny już notowanych na giełdzie banków, tak jak w 1993 r. w przypadku Banku Śląskiego. Jednak po trwających od lutego znaczących spadkach, poziom ich kursów dostosował się z dużą dokładnością do poziomu równoważnego 35 zł za akcję BH.

Oczywiście, każda inna niż otwarty przetarg metoda prywatyzacji jest idiotyzmem, chyba że celem jest przysporzenie zysków nabywcom. Podniesienie w piątek dolnej granicy widełek cenowych dla akcji KGHM z 15 zł do 18 zł nic pod tym względem nie zmienia. Biorąc pod uwagę doświadczenie z BH oraz

najwyższe od ponad roku ceny miedzi na światowych rynkach i tu można spodziewać się równie wysokiej przewagi popytu nad podażą.

W tej sytuacji nasuwa się szereg pytań. Po pierwsze, co sprawiło, że kilkaset zagranicznych instytucji finansowych zapalało nagle chęcią ulokowania miliardów dolarów w polskich akcjach? Po drugie, dlaczego zainteresowanie to było w okresie ostatnich miesięcy zupełnie niezauważalne na rynku wtórnym? Po trzecie, jak to się dzieje, że po publikacji tych informacji krajowi spekulanci nie przystąpili do masowych zakupów w celu wyprzedzenia wielce prawdopodobnej przecieży fali zagranicznego popytu? I po czwarte wreszcie, czy ta nijaka reakcja rynku (WIG zwyżkował w czwartek i piątek o zaledwie 0,6 i 0,3 proc.) jest rzeczywiście objawem poważniejszej słabości, czy też jedynie chwilowego braku refleksu?

Do prób odpowiedzi będę zmuszony zapewne w przyszłotygodniowym komentarzu. Teraz wystarczy miejsca tylko na pierwszą z nich. Otóż obserwacja mniej więcej siedmioletniej już historii „kapitalizmu” w Europie Środkowej i Wschodniej pozwala na wyróżnienie kolejnych etapów rozwoju rynków finansowych. Pierwszy — to prymitywne piramidki finansowe; od Bezpiecznej Kasy Oszczędności, przez rosyjskie MMM, aż

po ostatnie wydarzenia w Albanii. Etap drugi — to szalona spekulacyjna hossa na rodzącym się rynku akcji. W Polsce faza ta nastąpiła w okresie od czerwca '92 do marca '94, kiedy to WIG wzrósł aż 30-krotnie, by następnie stracić 3/4 swej wartości. Sześciokrotny wzrost wartości akcji w ostatnim roku na zdominowanych przez inwestorów zagranicznych giełdach w Moskwie (90 proc. obrotów) i Budapeszcie (70 proc.) zdaje się sugerować, że spekulanci tam ostatnio ulokowali swe zainteresowania. Gotów jestem do ostrożnego rozważenia hipotezy, zgodnie z którą niespodziewane zainteresowanie bardzo ostrożnych zagranicznych funduszy emerytalnych naszym rynkiem może świadczyć o dotarciu przez Polskę do kolejnego etapu, na którym będziemy traktowani przez zagranicę nie jako miejsce do szybkiej spekulacji kosztem tubylców, lecz może jako nie pełnoprawny, ale jednak członek świata międzynarodowych finansów. Aż się zawstydzę śmiałością tej tezy, a zawstydzę się jeszcze bardziej, gdy okaże się po wyborach, że ów miliardowy popyt na Bank Handlowy był jedynie sprytną przedwyborczą zagrywką. Już sam nie wiem, która wersja jest bardziej prawdopodobna...

WOJCIECH BIAŁEK
analityk w Dziale Doradztwa
DM MAGNUS

Tydzień na skróty

Chyba największym zaskoczeniem w tym tygodniu okazała się informacja przekazana przez **Stomil Olsztyn**. - *Od 19 bm. przez 2 miesiące potrwa bezpłatna wymiana dwóch serii opon do samochodów osobowych i jednej do samochodów dostawczych - powiadomił we wtorek dyrektor generalny Stomilu Olsztyn Jan Dębek, którego wypowiedź relacjonowała PAP. - Powodem podjęcia tej decyzji jest możliwość wystąpienia odwarstwień fragmentów bieżnika w niektórych oponach eksploatowanych w szczególnie trudnych warunkach: wysokich temperatur, przeciążenia pojazdu lub niskiego ciśnienia w oponach - wyjaśniono. Ponieważ nie istnieją ponoć metody pozwalające na odróżnienie opon wadliwych od niewadliwych, podjęto decyzję o wymianie wszystkich opon określonych serii. - Wymiana opon, łącznie z wyważaniem kół, zostanie wykonana na koszt Stomilu-Olsztyn w 700 Autoryzowanych Serwisach Ogumienia. Szacunkowy koszt całej operacji został przewidziany na 13,6 mln zł. Jak zapowiedział dyrektor spółki, tegoroczne zyski nie będą niższe od ubiegłorocznych, nawet przy tych kosztach - pisała Polska Agencja Prasowa. Reakcją rynku była natychmiastowa - w środę akcje olsztyńskiej spółki potaniały niemal o maksymalny przedział.*

Nie cieszą się zbyt dużym wzięciem obligacje skarbowe. Na zorganizowanym przez Narodowy Bank Polski w czwartek dziewiątym przetargu czerletnich obligacji skarbu państwa Ministerstwo Finansów przyjęło oferty o wartości nominalnej 189 mln zł, podczas gdy oferowało papiery o wartości nominalnej 491,6 mln zł. Urzędnicy resortu będą się więc musieli znacznie bardziej napocić, by znaleźć sposoby finansowania wydatków budżetowych. Tymczasem w rosyjskiej Dumie zaproponowano, by deficyt pokryć przez... dodrukowanie odpowiedniej liczby banknotów. Miejmy nadzieję, że na podobnie idiotyczny pomysł nie wpadnie w przyszłości ktoś w Polsce...

Kolejna polska spółka giełdowa chce szukać kapitału na rynkach światowych. Na czwartkowym posiedzeniu Komisja Papierów Wartościowych zgodziła się na zawarcie umowy pomiędzy Bankiem Inicjatyw Gospodarczych a Bankiem of New York, na mocy której poza granicami Polski wystawiane będą Globalne Kwity Depozytowe (GDR-y). BIG bardzo umiejętnie wykorzystywał możliwość pozyskiwania kapitału na polskiej giełdzie, oferując inwestorom multum emisji. Teraz widocznie chce poszukać zagranicznych akcjonariuszy. Perspektywa przyłączenia Banku Gdańskiego jest chyba najlepszym uzasadnieniem wyprawy na rynki światowe.

Doczekaliśmy się zgody na uruchomienie drugiego - po czwartym „prywatyzacyjnym” funduszu Korony - funduszu inwestującego w papiery związane z programem Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Pioneer - Pierwsze Polskie Towarzystwo Funduszy Powierniczych otrzymało zezwolenie na zarządzanie

czwartym funduszem powierniczym - **Pioneer Fundusz Powierniczy Polskiej Prywatyzacji**. Komisja zatwierdziła regulamin i wybór Banku Handlowego jako banku powiernika dla tego funduszu. Jak poinformowała PAP, przez Pioneer Alicja Malecka zapowiedziała, iż nabywcy będą mogli wymienić **Powszechnie Świadczone Udziały** na jednostki uczestnictwa w tym funduszu. Zarząd Pioniera ma nadzieję, że nowy fundusz zacznie działać pod koniec lipca br. Można spodziewać się, że nowe fundusze specjalistyczne - zarówno Korony, jak i Pioniera - znajdą wielu klientów. Przeciężni ciulacze mogą być bowiem kompletnie zdezorientowani tym, co dzieje się obecnie na rynku świadectw i akcji NFI.

KPW nałożyła na **Okocim** karę pieniężną w wysokości 30 tys. zł. - *Spółka z dużym opóźnieniem przekazała do publicznej wiadomości raport roczny za 1995 r. - wyjaśniła PAP. Karę pieniężną został obciążony też Południowo-Zachodni Dom Maklerski. Za naruszenie przepisów prawa będzie musiał zapłacić 7,5 tys. zł.*

Właściwie powinniśmy przyzwyczaić się już do wciąż pojawiających się nowych emisji na rynku pierwotnym. **Komisja Papierów Wartościowych** dopuściła do publicznego obrotu akcje nowej spółki **Małopolski Browar Strzelec** oraz walory kolejnych emisji firm już znajdujących się w giełdowym obrocie - **Baumi**, **BIG** i **PLI**. Papiery spółki **MacroSoft** dopuszczono natomiast do regulowanego pozagiełdowego wtórnego publicznego obrotu. Obecnie w KPW znajdują się 22 prospekty i 2 memoranda informacyjne, w tym 16 nowych spółek i 8 publicznych.

Otwarcie publicznej subskrypcji na walory **Małopolskiego Browaru Strzelec** nastąpi 14 lipca, a zamknięcie 1 sierpnia br. Zapisy w dwóch transzach - dużych i małych inwestorów będą przyjmowane od 14 do 18 lipca. Minimalną cenę emisyjną każdej akcji ustalono na 2 zł 30 gr. Spółka podpisała umowy o gwarantowanie całej, liczącej 8 mln 200 tys. akcji emisji z COK Banku Handlowego, PKO BP, BRE i Biurem Maklerskim Arabski i Gawor.

Wtorkowe Walne Zgromadzenie **Giełdy Papierów Wartościowych** ponownie wybrało na prezesa zarządu giełdy **Wiesława Rozłuckiego**. Zgromadzenie GPW dokonało również wyboru 20 sędziów Sądu Giełdowego.

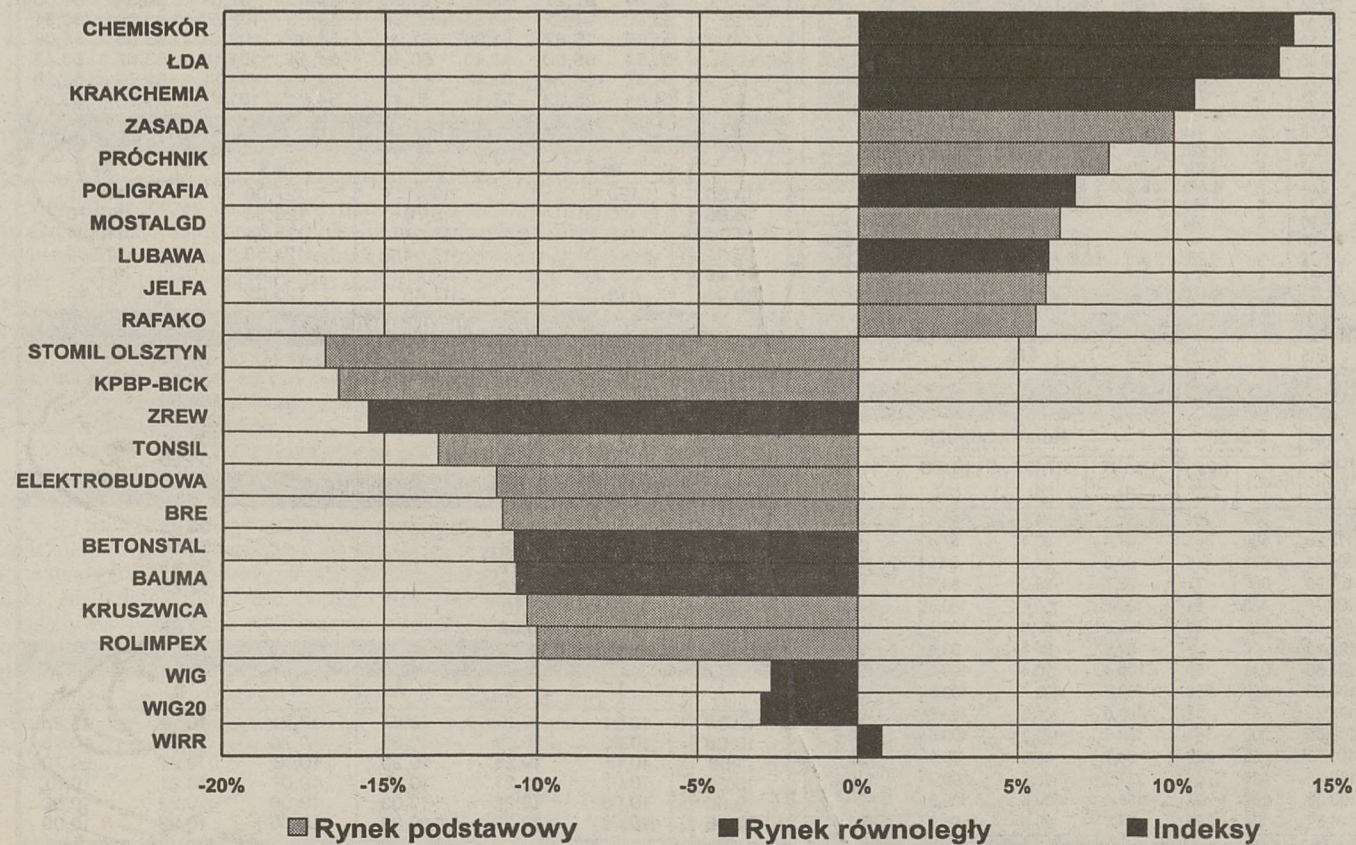
Tymczasem **Amerykańska Komisja Giełd i Papierów Wartościowych (US SEC)** nadała Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie status desygnowanego rynku zagranicznego. - *Dla inwestorów instytucjonalnych oznacza to, że rozwiązania przyjęte na GPW zapewniają przestrzeganie standardów uznawanych w USA. Zarząd giełdy liczy, że nadanie tego statusu umocni stronę popytową naszego rynku - pisała PAP. Warszawska GPW jest pierwszą i jedyną giełdą w Europie Środkowej i Wschodniej, która otrzymała status desygnowanego rynku.*

(Ł.K.)

Od 13 do 20 czerwca 1997 r.

Zmiany kursów akcji spółek

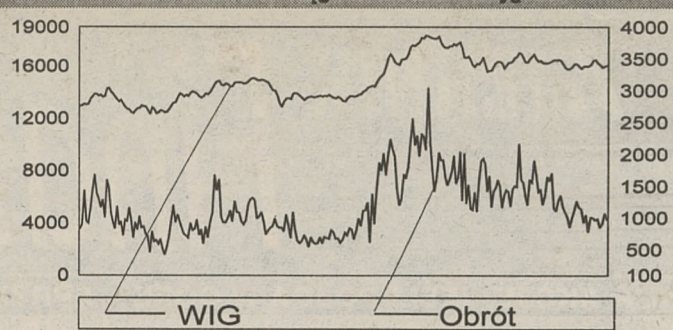
10 największych wzrostów, 10 najgłębszych spadków



NOTOWANIA GIELDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1087-1091)

Table with columns: Kurs 26 tyg., AKCJE, Obrót, Proc. em., P/E, Kapita-lizacja, Oferty i dogrywki, Kursy akcji. Includes sub-sections for 'AKCJE - Rynek podstawowy' and 'AKCJE - Rynek równoległy'.

WIG I OBRÓT w ciągu ostatnich 52 tygodni



ZAPIS RYNKU - PODSTAWOWEGO (RÓWNOLEGŁEGO)

Table showing market statistics for various categories: PAPIERY, ZWYŻKUJĄCE, BEZ ZMIAN, ZNIŻKUJĄCE, KURSY, WARTOŚĆ OBROTU, WOLUMEN OBROTU, WIG, WIG 20, WIRR.

*Nie uwzględniono handlu prawami poboru; w nawiasach rynek równoległy; ** Bez spółek debiutujących

AKCJE - STATYSTYKA SESJI

Table with columns: RYNEK, Liczba zleceń, Średnia zmiana ceny, OFERTA, DOGRYWKA. Shows statistics for the market, offers, and takeovers.

POWSZECHNE ŚWIADCTWA UDZIAŁOWE - STATYSTYKA SESJI

Table showing statistics for common shares (Świadczenia udziałowe) across different dates.

Fundusze powiernicze

Table with columns: Dzień, Wartość jednostki uczestnictwa, Maksymalna cena zakupu. Includes sub-sections for PIONEER and KORONA funds.

EUROFUNDUSZ I

Table showing data for EUROFUNDUSZ I, categorized by typ A and typ B.

EUROFUNDUSZ II

Table showing data for EUROFUNDUSZ II, categorized by typ A and typ B.

FIDELIA

Table showing data for FIDELIA fund.

ATUT

Table showing data for ATUT fund, categorized by typ 1, 2, and 3.

AKCJE - Rynek równoległy

Table with columns: Kurs 26 tyg., AKCJE, Obrót, Proc. em., P/E, Kapita-lizacja, Oferty i dogrywki, Kursy akcji. Continuation of the main market data.

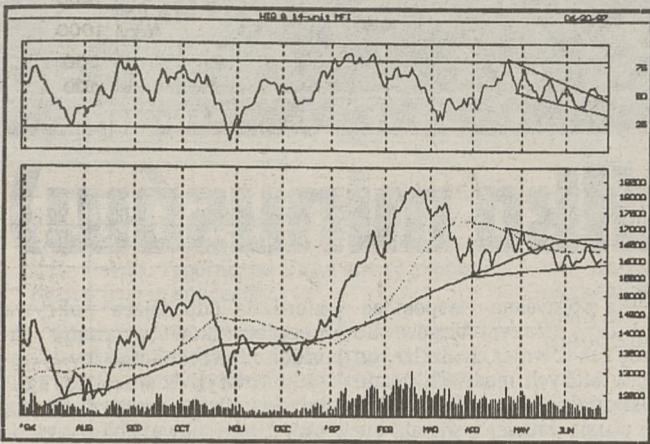
AKCJE - Rynek wolny

Table with columns: Kurs 26 tyg., AKCJE, Obrót, Proc. em., P/E, Kapita-lizacja, Oferty i dogrywki, Kursy akcji.

OBLIGACJE

Table with columns: Min, Max, Śred. tygodnia, max -min, NAZWA, Data wykupu, Kurs aktualny, Zmiana, Odsetki, Cena rozl., Obrót, Kursy obligacji.

Analiza techniczna

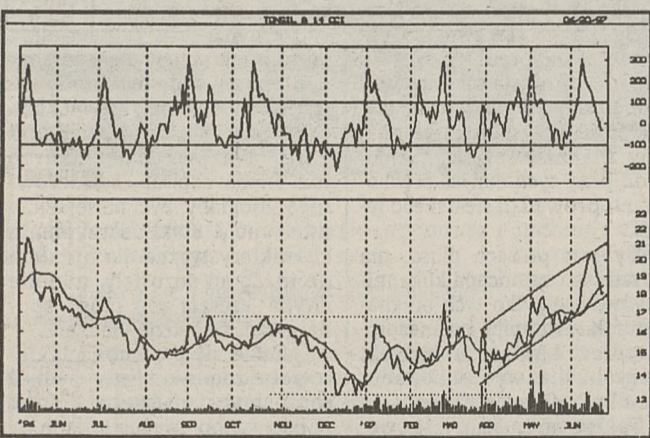


Mijający tydzień nie okazał się przełomowy. Główny indeks giełdowy wciąż tkwi w schemacie określonym przez dwa ramiona trójkąta symetrycznego, widocznego na wykresie. Oczywiście nie oznacza to, że był to tydzień jałowy, który w żaden sposób nie zbliżył nas do odpowiedzi na pytanie o przyszłość koniunktury na rynku akcji.

Przed wszystkim sygnałem pozytywnym było to, że WIG po raz czwarty odbił się od dolnej linii trójkąta, która pretenduje do roli najsilniejszej średnioterminowej linii wsparcia, jaka pojawiła się od dłuższego czasu. Oczywiście jest też druga strona medalu. Gdyby taka linia została jednak przełamana, spadki byłyby bardzo dotkliwe i trwały przez następne kilka miesięcy. Drugim pozytywnym elementem bieżącego tygodnia jest sukces oferty Banku Handlowego. Popyt, zwłaszcza w transzy inwestorów instytucjonalnych, przemówił do wyobraźni wielu uczestników rynku. Być może przyczyni się to do zwiększenia zainteresowania akcjami innych już notowanych banków, które od dłuższego czasu są w odstawce.

Sytuacja techniczna rynku wydaje się korzystna. Średnia 100-dniowa dopiero teraz przyjęła kierunek poziomy, równoległy do średniej 45-dniowej, co sugerowałoby, że najwyższy czas na jakiś konkretny ruch. Podobne wrażenie można odczuć, starając się znaleźć wskazówki w oscylatorach, które po prostu są od dłuższego czasu neutralne. Jedynym chyba wskaźnikiem, który w bieżącym tygodniu „opowiedział się” za którymś z dwóch rodzajów rynku, a dokładnie za rynkiem byka, jest MFI (z 14 sesji). Łączy on w swojej konstrukcji wartość kursu (w tym przypadku indeksu) z obrotami (tutaj na rynku podstawowym). Otóż wskaźnik ten wybił się ze skierowanego w dół klina, co oczywiście jest pozytywnym sygnałem. Jednak, jak mówi przysłowie, jedna jaskółka wiosny nie czyni, a więc na decydujące rozstrzygnięcia zapewne przyjdzie jeszcze poczekać.

Tonsil



Ostatnie 3 tygodnie były bardzo interesujące na rynku akcji Tonsilu. Najpierw walory tej spółki szybko zaczęły drożeć, aby równie prędko wykonać ruch powrotny i znieść niemal 2/3 poprzedniego wzrostu. Na akcjogramie utworzył się kanał wzrostowy, którego zakres wahań zamyka się w przedziale między 17,5 zł a 21,5 zł.

Analizując okres ostatniego roku trudno zaliczyć inwestycję w akcje Tonsilu za udaną. W połowie maja ubiegłego roku rynek wycenił jedną akcję na 21,4 zł. Jednak od tego momentu jej cena zaczęła systematycznie spadać. Ten niekorzystny kierunek – w dół – trwał do grudnia, zatrzymując się przy cenie 13,2 zł za akcję. Na tym poziomie skończyła się dominacja podaży, a rynek opanował popyt. Jednak nie był on na tyle silny, aby dłużej dyktować kierunek ruchu cen, stąd też można było obserwować, jak cena pnie się do góry, a potem szybko spada w dół. Tym samym kurs akcji znalazł się w trendzie bocznym.

Obserwując aktualny wykres można już uznać, iż akcje Tonsilu zdołały zmienić trend horyzontalny na wzrostowy. Tego typu wniosek wysnuwamy z faktu wybicia się kursu powyżej linii oporu na 16,5 zł i konsekwentnego ruchu do poziomu 20,5 zł. I choć rynek znacznie skorygował tę wartość, to wydaje się, iż zmiana trendu będzie miała trwałe podstawy w postaci widocznego na rysunku kanału. Jego dolne ramię jest bardzo silne jako linia wsparcia ze względu na kilkakrotne zatrzymanie tendencji spadkowej. Z tego też powodu bardziej istotne jest szukanie obszarów oporu dla prawdopodobnych wzrostów. Takim obszarem jest oczywiście górne ramię kanału, jednak już wcześniej, przy cenie około 19 zł, kurs Tonsilu może napotkać na opór. Wszystko więc w rękach strony popytowej, której siła zdecydowanie o dalszym kierunku zmiany wartości akcji spółki.

DZIAŁ ANALIZ
BM ARABSKI I GAWOR
TEL. 21-02-52

Ekporter majster-kleпка

Azjaci podbijają świat wysoką technologią, my kłecimy prymitywne drewniane palety. I dostajemy za to po uszach.

Telefonów z zapytaniami o cła antydumpingowe nałożone na polskie europalety jest sporo. Do tej pory jednak tylko jedna firma oficjalnie powiadomiła o złożeniu odwołania od decyzji Unii Europejskiej – mówią w biurze prasowym Ministerstwa Gospodarki. Dwa tygodnie temu UE postanowiła ukarać część polskich producentów europalet karnymi cłami w wysokości od 4 do 11 proc. Ich zachodnioeuropejscy konkurenci uważają bowiem, że Polacy zaniżają ceny, posuwając się do dumpingu.

Paleta to kilka desek w postaci płaskiej miniplatformy, używanej jako podstawa przy transporcie i magazynowaniu towarów. Produkcją tych w istocie prymitywnych wyrobów zajmuje się w naszym kraju ponad 2000 firm, co sprawia, że zbijanie desek urasta do rangi narodowej specjalności. W ubiegłych latach Polska zdołała pozycję największego dostawcy palet na rynku europejskim. W 1994 r. wyeksportowała ich na Zachód palety wartości 92,8 mln USD. Trudno się dziwić, że Polska ekspansja jest solą w oku zachodnich

producentów. W 1991 r. Unia kupiła 297 tys. ton polskich palet, w 1994 r. – 557 tys. ton. Polacy stopniowo obniżali ceny – z 212 do 157 ecu za tonę, zwiększając swój udział na rynku europejskim. To z kolei doprowadziło do kilkunasto-procentowego obniżenia poziomu zatrudnienia w unijskich firmach produkujących europalety.

Zachodnioeuropejska Federacja Producentów Palet i Opakowań Drewnianych złożyła w Komisji Europejskiej wniosek o wszczęcie postępowania antydumpingowego przeciwko polskim dostawcom palet, których konkurencję uznano za nieuczciwą. Polski rząd – zapewne zdając sobie sprawę z nadciągającej burzy – próbował zapanować nad żywiołowo rozwijającym się rynkiem m.in. poprzez czasowe ograniczenie wywozu „palet drewnianych płaskich” oraz elementów do ich montażu, polegające na obowiązku uzyskania pozwolenia wywozu. Jednak postępowanie antydumpingowe wszczęto w lipcu 1995 r. Decyzję o nałożeniu karnych celi i listę ukaranych w ten sposób firm opublikowano dwa lata później

– w Dzienniku Urzędowym Unii z 7 czerwca br. Polscy producenci mają 15 dni na składanie odwołań.

Tylko dwie spośród wielu polskich firm eksportujących palety oczyszczono całkowicie z zarzutu dumpingu. Kilkadziesiąt przystało na propozycję stosowania cen minimalnych. Na wyroby części przedsiębiorstw nie nałożono cel antydumpingowych. W takiej sytuacji znalazła się jedna z krakowskich spółek, produkująca europalety od 8 lat. 65-70 proc. jej produkcji trafia na eksport. Fakt, iż firma znalazła się w grupie przedsiębiorstw, którym Unia nie miała nic do zarzucenia, spowodował wzrost zainteresowania ofertą.

– Dla nas decyzja Unii jest więc korzystna – usłyszeliśmy.

Produkcją europalet na większą skalę zajmowała się przez kilka lat parafia Matki Bożej Niepokalanej w Nowym Sączu. Ks. proboszcz Zenon Rogoziewicz w rozmowach z parafianami nie ukrywał, że dochody z tartaku pozwoliły wybudować kościół. W ub. roku księża sprzedali tartak ekspansyjnej firmie „Folpak”. Według informacji prezesa

„Folpaku”, Marka Poremby, miesięczna produkcja sięga 3-4 tys. europalet:

– Sprzedajemy je za dewizy, ale w kraju, bez przekraczania granicy, np. szwedzkiemu koncernowi meblowemu IKEA. To działalność rentowna: za jedną europaletę otrzymujemy 58 koron szwedzkich (ok. 13 DM), czyli 24 zł.

Paradoksem sygnalizowanym przez prezesa Porembę są częste żądania zachodnich odbiorców, głównie z Niemiec i Włoch, aby dostarczać palety gorszej jakości:

– Unia Europejska zamiast mieć pretensje do Polaków i myśleć o nałożeniu jakichś barier, niech lepiej pilnuje własnych importerów, aby sprowadzali od nas wyłącznie towar wysokiej jakości – komentuje rozmówca „Dziennika”

(Ł.K., LES)

DZIENNIK Finansowy

Redaguje
Adam Rymont
tel. 22-25-79

Powszechne Świadczenia Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	140 zł	149 zł
kantory	140 zł	148-150 zł
DM Penetrator "	145,80 zł	149,90 zł
Indeks NIF	152,70 zł	

" – tablica ofert

Dane mają charakter orientacyjny

Z pozycji gracza

Astrologia giełdowa

Gracze mają przeróżne metody, by typować momenty kupna i sprzedaży akcji. Ostatnio modne stały się czynniki astrologiczne. We wtorek po dogrywce usłyszałem, że są tacy, którzy będą brali (kupowali) akcje w czwartek. Powód? Bardzo prosty. W czwartek będzie pełnia Księżycy.

Dotychczas słyszałem, że grybiarze wiążą okresy wzrostu prawdziwków z fazami naszego naturalnego satelity, a teraz okazuje się, że ma on również wpływ na wzrost cen akcji. Ja niestety nie należę do ludzi wierzących w astrologię. Punkty zwrotne indeksów kojarzę z analizą fundamentalną i ogólną sytuacją. A ta nie jest najlepsza. Wszystkie wskazuje, że powoli wchodzimy w rynek niedźwiedzia. Charakterystyczny jest brak reakcji lub bardzo słaba na sygnały pozytywne. Kursom nie pomogła informacja o małej inflacji w maju, niezłych wynikach finansowych spółek, nawet wielka plama analityków

i innych giełdowych mądrych (w tym i niżej podpisanego) w postaci nieprzewidzianej przez nich olbrzymiej nadsubskrypcji akcji Banku Handlowego. Szczególnie ta informacja, w połączeniu z interesującą ceną debiutu GDR-ów BH w Londynie, powinna zdominować inwestorów do zakupów. Niestety, popyt przewyższał podaż tylko w czwartek. W piątek rynek praktycznie zamarł.

Mnie udało się uniknąć fundusze pogromu w połowie tygodnia. Nabyte w poprzedni piątek udziały sprzedałem z małym zyskiem w poniedziałek. Trochę osładza to gorzkie straty, jakie ponoszę na rynku podstawowym. Nie są one dotkliwe, raczej wynikają z braku wzrostów niż z jakichś istotnych spadków. Trend horyzontalny w przypadku posiadanych przeze mnie akcji jest ewidentny. Tylko spółki „zachodnie” powoli wracają do łask i nadal bardzo udane są debiuty. Mieszko po 20 zł to dobra cena.

GRACZ

20 czerwca 1997 r.

Notowania walutowe

Tabela NBP nr 118/97 Kurs średni zmiana w %

Australia	1 AUD	2,4277	-0,06
Austria	1 ATS	0,2666	0,11
Belgia	100 BEF	9,0919	0,11
Dania	1 DKK	0,4925	0,10
Finlandia	1 FIM	0,6262	0,05
Francja	1 FRF	0,5559	0,13
Hiszpania	100 ESP	2,2228	0,05
Holandia	1 NLG	1,6671	0,14
Irlandia	1 IEP	4,9061	0,35
Japonia	100 JPY	2,8259	-1,15
Kanada	1 CAD	2,3343	0,22
Luksemburg	100 LUF	9,0919	0,11
Norwegia	1 NOK	0,4467	-0,13
Portugalia	100 PTE	1,8621	-0,06
RFN	1 DEM	1,8760	0,08
USA	1 USD	3,2410	-0,06
Szwajcaria	1 CHF	2,2512	0,34
Szwecja	1 SEK	0,4194	-0,05
W. Brytania	1 GBP	5,3561	0,55
Włochy	100 ITL	0,1917	0,16
ECU	1 XEU	3,6713	0,12

Kursy w kantorach – w złotych

■ **KRAKÓW** – dolar, skup: 3,205, sprzedaż: 3,245, marka, skup: 1,860, sprzedaż: 1,875-1,880, szyling, skup: 0,264, sprzedaż: 0,267, funt, skup: 5,270-5,280, sprzedaż: 5,320-5,350, frank fr., skup: 0,556-0,560, sprzedaż: 0,565-0,566, frank szw., skup: 2,220-2,225, sprzedaż: 2,250.

■ **TARNÓW** – dolar, skup: 3,200-3,230, sprzedaż: 3,235-3,240, marka, skup: 1,850-1,860, sprzedaż: 1,864-1,880, funt, skup: 5,245-5,250, sprzedaż: 5,260-5,300, szyling, skup: 0,263-0,265, sprzedaż: 0,266-0,267, frank fr., skup: 0,553-0,555, sprzedaż: 0,558-0,560, frank szw., skup: 2,200-2,210, sprzedaż: 2,235-2,240.

■ **NOWY SĄCZ** – dolar, skup: 3,228, sprzedaż: 3,238, marka, skup: 1,869, sprzedaż: 1,879, frank fr., skup: 0,555, sprzedaż: 0,565, szyling, skup: 0,265, sprzedaż: 0,268, frank szw., skup: 2,230, sprzedaż: 2,250, funt, skup: 5,230, sprzedaż: 5,234, korona czeska, skup: 0,096, sprzedaż: 0,100, korona sł., skup: 0,093, sprzedaż: 0,095.

(RYM),(JT),(EM)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1087-1091)

Kurs	Min (zł)	Max (zł)	AKCJE	Kurs (zł) 20.06	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita-lizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji				
						Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (sz.)	Real (sz.)	Dogr. (sz.)	16.06 (zł)	17.06 (zł)	18.06 (zł)	19.06 (zł)
AKCJE – Narodowe Fundusze Inwestycyjne																			
9,35	10,00		01NFI	9,35	1,1	89 446	1 673	0,29	0,70		290,09	K	13 377	13 377	9 450	10,50	9,45	9,40	9,25
8,60	8,70		02NFI	8,70	2,4	100 195	1 743	0,32	0,59		269,93	K	18 138	18 138	6 183	9,05	9,00	8,30	8,50
9,80	10,00		03NFI	9,80	1,6	237 111	4 647	0,76	0,88		304,06	K	20 944	20 944	48 200	10,50	10,20	10,00	9,65
12,00	12,10		04PHO	12,10	-1,6	47 264	1 144	0,15	0,93		375,42	S	45 011	3 897		13,70	13,20	12,60	12,30
7,25	8,50		05VICI	7,25	3,6	157 306	2 281	0,51	0,75		224,94	K	22 233	22 233	50 875	8,00	7,20	7,10	7,00
9,00	10,60		06MAGNA	9,00	0,0	46 469	836	0,15	0,85		279,24					10,70	9,65	9,30	9,00
7,60	7,85		07NFI	7,60	-1,3	63 907	971	0,21	0,62		235,80				20 489	8,10	8,10	7,80	7,70
9,10	10,50		08OCTAVA	9,10	1,1	107 360	1 954	0,35	0,81		282,34	S	22 770	22 770	2 330	10,60	9,55	9,35	9,00
8,80	9,30		09KWIAI	9,30	0,0	37 901	705	0,12	0,78		288,54	K	70 688	10 577		10,00	9,50	9,30	9,30
11,50	12,00		10FOKSAL	11,50	2,7	69 430	1 597	0,22	0,77		356,80				12 930	12,80	12,00	11,60	11,20
9,90	11,50		11NFI	9,90	2,1	67 219	1 331	0,22	0,77		307,16	K	2 158	2 158	12 550	11,60	10,50	9,90	9,70
10,80	12,00		12PIAST	10,80	0,0	34 507	745	0,11	0,88		335,08	S	13 258	13 258	5 592	13,10	12,50	11,30	10,80
11,70	13,00		13FORTUNA	11,70	0,9	100 509	2 352	0,32	0,76		363,01	K	12 646	12 646	57 158	13,00	12,20	11,90	11,60
12,20	12,60		14ZACH	12,20	-1,6	57 000	1 391	0,18	1,01		378,52	S	17 256	2 510		14,00	13,50	12,90	12,40
12,00	14,40		15HETMAN	14,40	4,3	161 006	4 637	0,52	1,11		446,78	K	4 738	4 738	28 000	13,70	13,50	13,80	13,80

Jezdź z DZIENNIKIEM

Nr 487

Drugi kodeks

Istnieją i funkcjonują dwa kodeksy drogowe. Tylko jeden jest oficjalny, obwarowany szeregiem rygorów – drugi natomiast nie nosi żadnych cech dokumentu, piszą go zmienne sytuacje na drogach i uczestniczący w ruchu kierowcy.

Bez postanowień i przepisów oficjalnego kodeksu, bez stosownych znaków na drogach ruch byłby niezwykle trudny, niebezpieczny, lub wręcz niemożliwy przy ciągle rosnącej liczbie pojazdów. Kodeks chroni więc życie i zdrowie ludzi, a także ich dobra materialne. Kto łamie jego przepisy karany jest mandatem, odebraniem prawa jazdy, w drastycznych przypadkach może trafić do więzienia.

Ten drugi, symboliczny kodeks ma zupełnie odmienny charakter. Nie ma w nim mowy o mandatach i sądach, gdyż nie ma kar zwykły brak życzliwości, kultury i lekceważenie innych ludzi. Czyż można ukarać kogoś za to, że nie ukłonił się najbliższemu sąsiadowi, lub nie odpowiedział – co gorsza – na jego ukłon? Nie da się również wymierzyć mandatu młodemu, zdrowemu mężczyźnie, który nie ustąpi w tramwaju miejsca kobiecie z małym dzieckiem na rękach. Żaden kierowca wraz ze swoim samochodem w ulicznym korku nie musi też brać pod uwagę z podporządkowanej uliczki, który usiłuje wjechać w nurt pojazdów. Nikt nie musi go wypuścić przed siebie, choć wysiłek to żaden i żadna strata czasu. Jakże to ma znaczenie, czy znajdzie się jako czterdziesty przed skrzyżowaniem z regulacją świetlną, czy jako czterdziesty pierwszy?

Korki uliczne w Krakowie są zjawiskiem powszednim. Każdy kierowca znalazł się kiedyś w sytuacji, w której nie sprzyja mu oficjalny kodeks drogowy, lecz może mu umożliwić dalszą jazdę ten drugi, niepisany. Trzeba pamiętać o rewanzu!

Obserwując ludzi oczekujących przed oznakowanym, lecz pozbawionym sygnalizacji świetlnej przejściem dla pieszych. Grupa sześciu, siedmiu osób i zbliżający się tramwaj. Samochody jadą powoli – jeden, drugi... dziesiąty – nie zatrzyma się żaden. Tramwaj odjeżdża. Ludzie będą czekali na tramwaj 15 minut, bo panowie kierowcy postanowili zaoszczędzić 15 sekund. Mieli prawo? Mieli! Byli w zgodzie z kodeksem oficjalnym, bo żaden z przechodni nie wkraczał na przejście. Zabrakło im kultury i wyobraźni? To przecież nie podlega karze.

Kierujący samochodami lekceważą przechodniów. Przechodnie odpłacają pięknym za nadobne i nie zwracając uwagi na własne bezpieczeństwo potrafią wbiegać na przejście tuż przed nadjeżdżającym samochodem. Młodzi ludzie z upodobaniem specjalizują się w jak najbardziej powolnym przechodzeniu przez zebra, by zirytować kierowcę. Patrzą przy tym wymownie w oczy kierowcy jak gdyby mówili: „...możesz nas pocałować... w nos!”

Przechodnie i kierowcy – dwie antagonistyczne grupy ludzi i czasami bardzo dużo nienawiści z obu stron, i tyleż samo bezmyślności.

Ulice Krakowa pełne są wyboi, nierówności po deszczu wypełnionych wodą. Czy musi się wjeżdżać w kałużę z prędkością kilkudziesięciu kilometrów na godzinę, gdy obok na chodniku stoją ludzie? Nie musi się wcale. Prawdziwy, oficjalny kodeks drogowy nie określa jednak szybkości z jaką należy przejechać kałużę. Kodeks mówi o szybkości bezpiecznej. Ludziom nie zagrażało nic, to tylko ich ubrania pokryte są błotnistą mazią.

Zdarzają się takie incydenty w ruchu drogowym, bez stłuczki nawet, bez najmniejszego otarcia lakieru, w których obie strony nie mają racji, bo każda po trosze zawiniła. Kodeks drogowy ten prawdziwy nie rozstrzygnie sporu. Należałoby przypomnieć sobie o istnieniu tego drugiego, niepisanego, lecz łagodzącego obyczaje... Panowie jednak wolą skakać sobie do oczu, wymachiwać pięściami. Zdarza się, że spór rozstrzyga policja wlepiając mandaty obydwu delikwentom za wstrzymywanie ruchu drogowego. I mają to, na co zasłużyli!

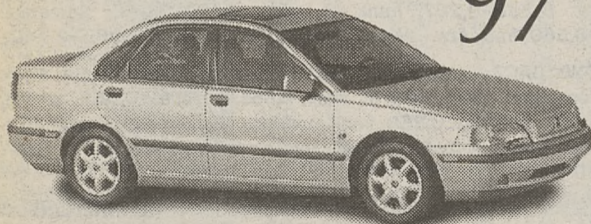
JERZY WALAWSKI

NOWE VOLVO S40

KONTYNGENT

97

PROMOCJA!



Znak czasu oszczędność czasu

Nie trać więcej czasu na szukanie samochodu i odwiedź nasz salon. Już za 77,500* PLN wyjedziesz nowym Volvo S40 posiadającym ABS, 3 poduszki powietrzne, klimatyzację oraz wiele innych elementów w wyposażeniu. Zapraszamy.

HYDROTREST S.A.

30-134 Kraków, Kunickiego 5

tel. (12) 36 68 07

fax (12) 37 98 32

*cena wg kursu Guldena holenderskiego
Oferta promocyjna ograniczona.

VOLVO

Polonez plus (i kilka minusów)

Plus to niezła nazwa dla zmodernizowanego samochodu. Tak jak fabryka zapowiadała, zmiany rzeczywistości nie ograniczyły się tylko do kosmetyki. Auto niewątpliwie wygląda ładniej i nowocześniej niż starsze „poldki”. Oczywiście autor tych słów nie twierdzi bynajmniej, że jest to samochód piękny (ładniejszy np. niż peugeot 406); zamiarem naszym jest wyłącznie skomentowanie zmian, które nastąpiły w samochodzie w stosunku do starszej jego wersji.

Niemal całkowicie zmieniono wnętrze. Wydaje się, że nawet nad głową jest nieco więcej miejsca, a przełączniki wreszcie rozmieszczono rozsądnie. Wysoki mężczyzna z dobrze ustawioną kierownicą nie widział w caro żadnego (!) przełącznika. Teraz jest zdecydowanie lepiej. Zegar analogowy zastąpiono cyfrowym i przeniesiono go w miejsce, z którego jest widoczny zarówno kierowcy jak i pasażerom. Powiększono kieszenie w bocznych drzwiach i zmieniono klamki od wewnątrz (na starych można było skaleczyć rękę). Zlikwidowano niby-półkę przed pasażerem; w caro i tak wszystko się z niej zsuwało. Zmieniono również kolory tapicerki (na bardziej atrakcyjne). Kluczyk do stacyjki jest wreszcie tak jak w wielu innych autach kluczykiem do paliwa (wolelibyśmy jednak otwieranie wlewu ze środka).

Dużym zaskoczeniem jest niewielki (jak na poloneza) hałas podczas jazdy, auto jeździ niewątpliwie ciszej od swoich poprzedników. Zupełnym zaś szokiem była informacja o wewnętrznym obiegu powietrza w samochodzie. W polonezie? W samochodzie którego szczelność dała asumpt do tylu dowcipów i anegdot (choćby tej z japońskim samochodem i kotem: zamyka się kota w japońskim aucie. Jeśli po dwóch dniach zdechł z braku tlenu, to znaczy, że auto jest szczelne. Mniej więcej tak samo sprawdzi się szczelność poloneza. Jeśli kot po dwóch dniach jeszcze jest w środku, to znaczy, że polonez jest szczelny). Wewnętrzny obieg w polonezie to niewątpliwie szok: jest i działa, można to łatwo sprawdzić jadąc za wartburgiem czy trabantem. Żeby nie było z tą szczel-

nością za cukierkowo, to napiszę jednak, że w naszym egzemplarzu jadąc w deszczu od strony pasażera na dywanik ciurkała woda.

Dwa wentylatory poprawiły wreszcie przewiew w tym sa-

bryka pomyślała o wspomaganiu do... skrzyni biegów. Bo choć i ta również chodzi lżej od tej w starych modelach, to do doskonałości baardzo daleko. W plusie łatwiej otwierają się zresztą nawet okna, co nigdy

sierdziła odpadająca pokrywa bezpieczników (wewnątrz samochodu w okolicach lewej nogi kierowcy), działa się to regularnie podczas przejazdu przez tory tramwajowe. Pokrywa odpadała i blokowała stopę na



Fot. Anna Głód

mochodzie. Miejmy nadzieję, że zimą zaporowane szyby przestaną być wreszcie kłopotem. Nowy, boschowski wtrysk spowodował, że silnik pracuje nieco bardziej szlachetnie. Ma miłszy dla ucha, niższy dźwięk i, przynajmniej tak wynika z naszych obliczeń, jest nieco mniej zachłanny w swych niewielkich apetytach na paliwo. W porównaniu z caro, plus spała w naszym teście ok. 10 procent paliwa mniej.

Kierowcy dano pod lewą nogę „czwarty pedał” – niezły pomysł na autostradę, mało przydatny jednak w mieście. Polonez był zawsze samochodem dla silnych mężczyzn, takich którym nie brakowało siły, by zakreślić kierownicą – stąd zresztą jej olbrzymie wymiary. Fajnie było popatrzeć jak mężczyźni w tych samochodach kobiety na parkingach. Teraz już z tym koniec – wspomaganie jest już w standardzie i można precyzyjnie parkować obracając kierownicę jedną ręką. Ach, gdyby tak jeszcze fa-

nikomu z polonezem się nie kojarzyło.

Polonez plus potrafi jeździć szybko, potrafi to zresztą i caro. Jednak w starszym modelu powyżej prędkości 150 km/h auto dostawało drgawek i nie pomagało na to żadne wyważanie kół. Plussem jechaliśmy znacznie szybciej i samochód przy tych dużych prędkościach prowadził się o niebo lepiej.

Tyle o plusach plusa, ma jednak ten samochód kilka minusów, nie tylko tych przynależnych z definicji polonezom. Również bardzo osobistych, których nie wyeliminowano, choć była po temu okazja.

Takim minusem jest, według nas, wciąż jarząca się światłem tablica przyrządów. W poprzedniej wersji można było jeszcze natężenie regulować specjalnym pokrętelem, teraz już nie. Czy naprawdę szczytem elektryki samochodowej jest sprzężenie oświetlenia tablicy z włącznikiem świateł? Najbardziej nas jednak roz-

sprzęgle, a my schylaliśmy się, by tę pokrywę zapiąć. Wszystko to na skrzyżowaniu – o nie-szczęście nietrudno.

Skrzynia biegów wyraźnie wyróżniała się w naszym egzemplarzu – niestety wydawanym dźwiękiem. Zwłaszcza przy próbie przyspieszeń pod górę. Wszyscy dziennikarze już chyba napisali, że kierownica mogłaby być mniejsza – mieli rację. Stuki i skrzypienia charakterystyczne dla aut Made in Żerań pozostały, nikt się chyba zresztą nie mógł spodziewać, że będzie inaczej...

Nieźle się prezentują lakierowane zderzaki i listwy wokół samochodu (dlaczego jednak zapomniano o lusterkach?). W tym jednak przypadku należy pamiętać, że estetyka niewiele ma wspólnego z funkcjonalnością. Każde parkowanie jest zagrożeniem...

Nasz egzemplarz był udany, pozostaje mieć tylko nadzieję, że fabryka zerwała z przeszłością i każde auto jest takie same. (SAM)

Elektronika w samochodzie

sterujących. Nowy system znajdzie już wkrótce zastosowanie w nowych modelach samochodów Nissan.

Udoskonalony monitor jest jednym z wysoko wyspecjalizowanych elementów, takich jak otwarzacze audio i telefony, które coraz powszechniej znajdują zastosowanie w samochodach. Rozdzielenie monitora i przycisków sterujących wynikało z potrzeby dalszego udoskonalenia łatwości

obsługi i czytelności z punktu widzenia bezpieczeństwa jazdy. Chodzi tu głównie o zminimalizowanie czasu potrzebnego na rozpoznawanie obiektów na monitorze, w trakcie którego wzrok kierowcy odrywa się od drogi. Będzie to możliwe nie tylko dlatego, że monitor umieszczony jest centralnie na szczybie deski rozdzielczej, ale również dzięki zastosowaniu szerszego ekranu o średnicy 5,8 cala.

Dodatkową zaletą jest możliwość schowania monitora poprzez naciśnięcie przycisku, gdy kierowca go nie potrzebuje. Przyciski sterujące monitorem zostały umieszczone bliżej kierowcy na tablicy, co umożliwia sterowanie bez konieczności spoglądania na ekran. Ponadto zastosowano pojedynczy wielofunkcyjny przycisk, który umożliwia wykonywanie czynności takich jak np. zmiana formatu z mapy poziomej na system Birdview™.

Nissan planuje kontynuować rozszerzanie palety wysoko wyspecjalizowanych urządzeń najnowszej generacji w nowych modelach.

(C)

Kulig zwycięzca

Zakończony przed tygodniem samochodowy Rajd Polski, o którym piszemy obok, zakończył się spektakularnym sukcesem krakowskiej załogi Janusz Kulig - Jarosław Baran. Ich renault megane maxi już po raz drugi z rzędu okazało się najszybsze wśród aut rywalizujących o prymat w mistrzostwach Polski. Sukces załogi Automobilklubu Krakowskiego jest tym większy, że w pokonanym polu pozostały auta napędzane na cztery koła, za kierownicami których zasiadali najlepsi polscy kierowcy. Jak udało się wygrać dwa rajdy? Czy jest realna szansa na tytuł mistrza Polski? Na te i inne pytania odpowiada Janusz Kulig w rozmowie z reporterem „Jeżdżę z Dziennikiem”.

- Drugie miejsce w Rajdzie Krakowskim, później wygrana podczas „Elmotu” i teraz sukces w kolejnej eliminacji RSMP, w Rajdzie Polski. Tegoroczne Pana starty to prawdziwe pasmo sukcesów.

- Niezbyt udany był jedynie Rajd Zimowy, ale to zrozumiałe, bowiem warunki drogowe preferowały raczej auta z napędem na cztery koła. Potem jakoś tak szczęśliwie się składało, że i Rajd Krakowski, i „Elmot”, i Polski punktowaliśmy dość wysoko.

- Plany więc zostały zrealizowane w 100 procentach?

- Absolutnie nie. Nasze wyniki nie zgadzają się z naszymi planami przed sezonem. Założenia były jednoznaczne. W sezonie '97 mieliśmy jedynie zapoznać się z samochodem, a nie wygrywać rajdy. Co najwyżej chcieliśmy walczyć o mistrzostwo w formule 2. W „oskach” miało startować parę interesujących samochodów, rywalizacja mogła więc być dość zacięta. Już podczas poszczególnych eliminacji okazało się jednak, że regularnie jeżdżą

tylko miłośnicy motoryzacji, ale także ci, którzy nie znają się na niuansach technicznych samochodów rajdowych. Ci ostatni dźwią się zapewne, że napędzane na przednią oś niewielkie megane maxi może z powodzeniem konkurować z ogromnymi „czteronaśpedowcami” Subaru, Toyoty czy Forda.

- Najważniejszą bronią rajdowych samochodów z napędem na jedną oś jest ich waga. Megane maxi jest o 300 kilogramów lżejsze od pojazdów napędzanych na cztery koła, a średnica hamulców jest taka sama. Jednym słowem „oski” potrzebują o połowę mniej drogi do hamowania, a jeżeli jest wystarczająca przyczepność, przyspieszają równie szybko jak auta 4x4.

- Takim samochodem jak renault megane maxi może Pan więc wywalczyć tytuł mistrza Polski w klasyfikacji generalnej?

- Jeszcze za wcześnie aby o tym mówić. Przed nami cztery rajdy, podczas których może wiele się zdarzyć. Owszem, szanse na tytuł mistrza Polski w „generalce” są. Na razie prowadzimy i to dość



Fot. Jacek Gdowski

tylko Janusz Kulig, a inni rywale pojawiają się dość sporadycznie.

- Trzeba więc było podjąć walkę z mocniejszymi samochodami?

- Tak jakoś wyszło. Zresztą zawsze bardzo starannie przygotowujemy się do poszczególnych startów. Mamy znakomity samochód i fantastyczne zaplecze. Nasz zespół - to prawie 20 osób - jest w pełni zawodowy, fachowość ludzi, którzy pracują w naszym teamie, przerasta nawet moje wyobrażenia na temat profesjonalnego zespołu. Nie pozostało więc nam nic innego jak jeździć i wygrywać.

- Który z tegorocznych rajdów był dla Pana najtrudniejszy?

- Zdecydowanie Krakowski. Walka toczyła się tam do ostatniego odcinka specjalnego, do ostatniego kilometra. Na następnych rajdach mieliśmy już dużo szczęścia. Rajd „Elmotu” podano nam na przystawionym półmisku. Już pod koniec pierwszego dnia mieliśmy pewne zwycięstwo. Trzeba było je jedynie dowieźć do mety. Podobnie było na Rajdzie Polski, gdzie sytuacja się powtórzyła.

- Nasz magazyn motoryzacyjny czytają nie

tylko miłośnicy motoryzacji, ale także ci, którzy nie znają się na niuansach technicznych samochodów rajdowych. Ci ostatni dźwią się zapewne, że napędzane na przednią oś niewielkie megane maxi może z powodzeniem konkurować z ogromnymi „czteronaśpedowcami” Subaru, Toyoty czy Forda.

- Renault przygotowuje auto z napędem na cztery koła. Można sądzić, że niebawem ujrzymy pana za kierownicą takiego samochodu.

- Fizycznie pojazdu takiego jeszcze nie ma. Podobno są dopiero projekty poszczególnych podzespołów, a samo auto nie zeszło jeszcze ze stołów kreślarskich techników Renaulta. Dlatego więc na pewno w przyszłym sezonie startować będą nadal samochodami z napędem na jedną oś.

- Słyszałem, że w planach Renault Polska na rok 1998 są Pana starty za granicą.

- Owszem. W następnym sezonie pojedzie niektóre rajdy zaliczane do mistrzostw Europy.

Rozmawiał JACEK JURECKI

Kryminalna odpowiedzialność w sporcie

Prezydent Międzynarodowej Federacji Samochodowej (FIA) Max Mosley stwierdził, że nikt nie powinien być poddawany oskarżycielskiej procedurze sądowej, gdy ktoś ginie w wysięgu.

Obecnie sześć czołowych osobistości Formuły 1 jest sądzonych we Włoszech za nie-

umyślne spowodowanie śmierci (w 1994 r., podczas GP San Marino) Brazylijczyka Ayrtona Senny. Ryzyko jest częścią niektórych sportów - powiedział Max Mosley podczas konferencji, zorganizowanej przez Włoski Komitet Olimpijski, na temat „kryminalna odpowiedzialność w sporcie”. Jest nie do przyjęcia

w sporcie, żeby ktoś mógł być oskarżony za to, co się wydarzy - stwierdził prezydent FIA, dodając, że zagrożone są fundamenty sportu, jeśli sędzia podejmuje decyzje na podstawie prawa cywilnego. Podczas rzymskiej Konferencji poruszono też prawne kontrowersje w światowym futbolu. (P)

54. Rajd Polski

Hołek w malinach

Dramatem rajdów jest to, że ułamek sekundy decyduje w nich o wyniku. Myślę, że Krzysiek Hołowczyc mógłby na ten temat powiedzieć nieco więcej, zwłaszcza teraz, po zakończeniu 54. Rajdu Pol-

w nim zasługi samego Hołowczycy. Kulig to naprawdę bardzo szybki, a nade wszystko niezwykle skuteczny kierowca, na dodatek obdarzony przez los znakomitą passą. Młodej parze rajdowców z Krakowa

z rywalami i trudno się dziwić, że w walce o zwycięstwo w N-ce nie odegrał żadnej roli.

Spośród innych krakowskich załóg, jakie pojawiły się na starcie tegorocznego Rajdu Polski, na uwagę zasługują



ski. Jak długo śnić będzie się najlepszemu polskiemu rajdowcowi zjazd do Michałkowej na OS-ie Walim - Lubachów nikt dokładnie nie wie, wiadomo jednak, że to tutaj właśnie Hołek przespał swoją wielką szansę na 400 punktów w tabeli ME.

Kierowca tłumaczy 5-minutowy postój w przydrożnym rowie wadliwie działającą skrzynią biegów. Długo by rzecz całą tłumaczyć, w skrócie polega ona na tym, że subaru Polaka przez cały I i połowę II etapu rajdu zachowywało się nie tak jak powinno, „pływając” po drodze i stawiając wysokie wymagania w kwestii utrzymania się na niej.

Kiedy podczas trwania przerwy komasacyjnej w Świdnicy mechanicy z Prodrivu poprawili co trzeba, Hołowczyc mógł wreszcie jechać tak jak potrafi: szybko, dynamicznie i co najważniejsze bez „przygód”. Cóż z tego, skoro wówczas było już po „obiedzie” (czyt.: po wpadce na OS nr4), zaś jedyne co pozostało Polakowi do zrobienia to odrabianie poniesionych wcześniej strat?

W tym samym czasie, kiedy Hołek dwoił się i troił, aby mimo niepowodzenia uszczknąć z puli punktowej jak najwięcej, jego najgroźniejszy rywal, Belg Patrick Snijers demonstrował stoicki spokój i mistrzowskie opanowanie podstawowych zasad rajdowej taktyki. No cóż, kiedy przeciwnik już na początku rajdu traci oddech (czyt.: 5 minut), można pozwolić sobie na odrobinę nonszalancji. Snijers przegrywał OS-y z Hołkiem nawet różnicą 18 sekund, ale mając świadomość bezskuteczności zabiegów Polaka nie dał się sprowokować i aż do końca rajdu podążał swoim własnym tempem. Zwycięstwo Snijersa w 54. Rajdzie Polski było już drugim tego typu sukcesem w jego karierze, bowiem jak dobrze pamiętamy, Belg dokonał tego wyczynu dokładnie przed trzema laty (1994).

Na kolejne słowa uznania zasłużył Janusz Kulig oraz jego pilot Jarosław Baran. Reprezentanci zespołu Renault Polska odnieśli we Wrocławiu drugie z rzędu zwycięstwo w eliminacji MP. Sukcesu tego nie przyćmiewa nawet fakt, że sporo

nie obce są także tajniki rajdowej taktyki. Potrafi ona narzucić sobie reżim tempa jazdy (najczęściej morderczego dla rywali) i konsekwentnie go przestrzegać. Jak tak dalej pójdzie, przy kolejnych absencjach Hołka, żółte megane może okazać się najszybszym samochodem rajdowym sezonu '97 w Polsce.

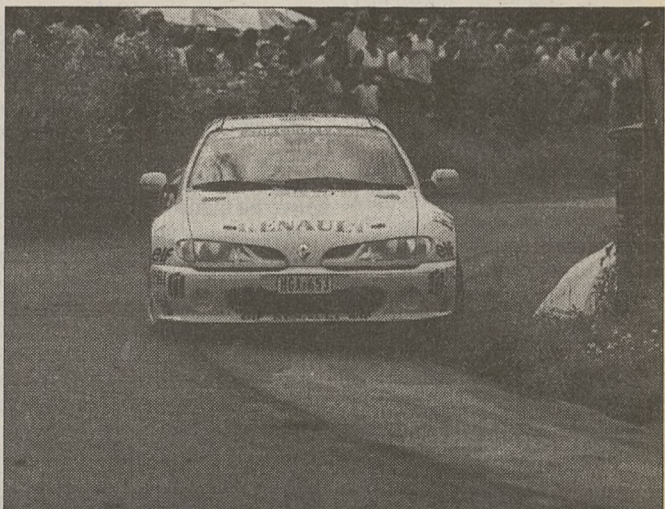
Mniej szczęścia niż Kulig miał we Wrocławiu Leszek Kuzaj. Wprawdzie los oszczędził mu tym razem goryczy porażki, ale nie sądzę, aby drugie miejsce w klasyfikacji grupy N, zajęte za plecami odwiecznego rywala Piotra Świeboby było dla Leszka satysfakcjonujące. Stwierdzenie, że we Wrocławiu obeszło się bez drobnych „przygód” byłoby nieprawdliwe. Na OS-ie prowadzącym z Wojborza do Żdanowa lancia parę: Kuzaj/Skorupa opuścił drogę i szarżując rowem potarcił przygodnego widza. Incydent znalazł szczęśliwe zakończenie, chociaż jego ofiara trafiła do szpitala.

Największym pechowcem w rywalizacji grupy N był jednak Wiesław Stec. Zdecydowała o tym awaria opony, którą

zwycięstwo w klasie A-6 młodego kierowcy z Kalwarii Damiana Gielaty. Pilotowany przez Macieja Barana (brat Jarosława) zawodnik doprowadził swoją skodę felicię 1300 gr. A jako jeden z nielicznych uczestników zmagania w A-6.

Do mety we Wrocławiu dotarli także Jan Kościuszko i Janusz Bronikowski (renault clio maxi), przełamując tym samym złą passę jaką prześladowała ten sympatyczny duet od Rajdu Krakowskiego. Fakt, że clio Kościuszki podróżowało bez tylnego zderzaka w niczym nie przeszkadzało. „Na jednym z OS-ów samochód uśliznął się na zakręcie i poszedł bokiem” - tłumaczył kierowca. „Tylna koła znalazły się w rowie i przez kilka nerwowych sekund przeżywałem dylemat: wyjdzie, nie wyjdzie. Wyszło. Tyle, że bez zderzaka”.

Na koniec słów kilka o organizacji. Niestety nie zawsze europejskiej. Po rajdzie tego typu, a więc w randze eliminacji ME należy spodziewać się czegoś więcej. Tymczasem my Polacy musieliśmy rumienić się w imieniu organizatora. A to odcinek specjalny odwołany, bo ratowni-



Stec przebił na OS-ie z Walimia do Lubachowa. Resztki gumy, jakie pozostały na feldze, stały się przyczyną prawdziwego spustoszenia. Najpierw zdemolowały lewy przedni błotnik lancera, później obniżyły znacznie sprawność chłodnic oleju i wody (zapas tej ostatniej załoga musiała uzupełniać co jakiś czas). Stec bardziej zmagając się ze swoim sprzętem niż

cy drogowi gdzie się zapodzieli i ani rusz nie można było ich odnaleźć, a to brak łączności, a to potrącone przez samochód Snijersa opony, z których zbudowano szykanę, leżą w najlepsze na środku OS-u dopóki któryś z kibiców nie ułoży ich na swoim miejscu. Uff! Droga do Europy nie zawsze usłana jest różami.

MACIEJ HOŁUJ
FOT. AUTOR

Nauka Technika

Ważne odkrycie, czy spekulacja naukowa?

Jak Słońce „wypala” dziurę w ochronnej warstwie ozonu

Promienie wschodzącego Słońca „wypalają” dziurę w chroniącej Ziemię warstwie ozonu. Do takiego wniosku doszli Patrick Amedieu z CNES (Francuskie Centrum Badań Kosmicznych) i Bob Sheldon z Uniwersytetu w Houston. Dwaj uczeni we wrześniu 1987 roku skonstruowali wyposażony w odpowiednią aparaturę balon obserwacyjny. Aparatura przystosowana była do pomiaru składu chemicznego wysokich warstw atmosfery. Balon wzniósł się na wysokość ok. 40 km nad obszarem południowej Francji, a przyrządy przez wyznaczony czas rejestrowały zmiany w składzie chemicznym atmosfery.

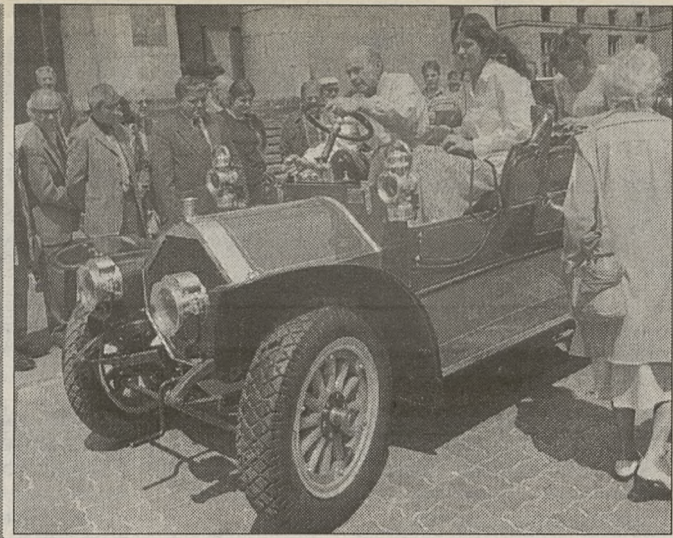
Między innymi zapisany został poziom ozonu. Początkowo uczeni zbagatelizowali pomiary poziomu ozonu, by zająć się innymi. Ale po latach, gdy różne badania coraz częściej wskazywały na jego znaczenie dla życia na Ziemi, a nasza wiedza o ozonie w atmosferze okazała się co najmniej niedostateczna, poddano je analizie. Badania wykazały, że pod wpływem reakcji fotochemicznych codziennie odbywa się niszczenie i odtwarzanie ozonu w stratosferze (najwyższa warstwa atmosfery). Dane zarejestrowane przez aparaty zainstalowaną na balonie świadczą o tym, że zarówno niszczenie, jak odtwarzanie ozonu odbywa się podczas wschodu Słońca. Pierwsze promienie słoneczne, gdy tylko osiągną atmosferę,

rozpoczynają proces destrukcji. Trwa to około 20 minut, w czasie których około połowa ozonu ulega zniszczeniu, po czym w ciągu następnych 10 minut cały zniszczony ozon zostaje odtworzony.

Sheldon uważa, że cały ten dziwny cykl zachodzi, ponieważ promienie słoneczne padające na zewnętrzną warstwę atmosfery pod dużym kątem są prawie w całości przez nią odbijane. Przedostają się do niej jedynie długie fale świetlne o niskiej energii, powodujące rozpad ozonu. Później, kiedy zmienia się kąt padania promieni słonecznych i do atmosfery dostaje się coraz więcej fal o dużej energii, zaczyna się proces odbudowy, czyli syntezy trzech cząsteczek tlenu. Jak twierdzi Sheldon, fala niszcząca i postępująca za nią druga, odbudowująca, krąży wokół Ziemi wraz z jej ruchem wirowym. W związku z tym, że wschód Słońca trwa dłużej w okresie zimy, a więc dłuższy jest czas, w którym promienie słoneczne padają na stratosferę pod dużym kątem, więcej ozonu ulega zniszczeniu o tej porze roku.

Odkrycie to może spowodować konieczność korekty dotychczasowej wiedzy na temat sezonowego cyklu zmian w warstwie ozonowej. Należy jednak dodać, że wiedza na temat zmian poziomu ozonu w atmosferze jest jeszcze bardzo niekompletna i naukowcy opatrują swoje teorie określeniem spekulacji.

(PAI)



Fot. PAP/CAF

122 rocznica powstania pierwszego muzeum technicznego w Warszawie – Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (obecnie Muzeum Techniki) – była okazją do otwarcia wystaw: „Od kruszców do monety” oraz „Węgielnice i goniometry”.

Pierwsza z nich poświęcona jest tradycji polskiego górnictwa kruszców, w których wyrabiano monety. Pierwsza mennica powstała w Legnicy w 1211 r. i korzystała ze złota wydobywanego z pokładów piasków i żwirów złotonosnych w okolicy Legnicy, Lwówka Śląskiego i Złotoryi. Kolejne mennice założono w Złotym Stoku (1507 r.), w Karniowie (1557 r.), w Olkuszu (1578 r.) i w Warszawie (1765 r.).

Na ekspozycji „Węgielnice i goniometry” zgromadzono przyrządy służące do pomiarów terenu. Unikatowym eksponatem jest pochodzący z początków XX w., a powstały w Brukseli zabytkowy przyrząd pomiarowy goniometr-teodolit.

Na zdjęciu – zaprezentowano także przy tej okazji jeden z najstarszych pojazdów w Polsce, pochodzący z 1904 r. samochód marki Humber.

Tajemnice starożytnych kopalni

Górnicy i kamieniarze z Grimes Graves należeli do tej samej kultury co budowniczowie najstarszej części słynnego sanktuarium i obserwatorium słonecznego w Stonehenge

Zasypany w opuszczonej sztolni szkielet psa – ofiary złożonej bóstwom ponad 4 tysiące lat temu, porzucone rogowe kilofy, ślady stóp dawnych górników pozostawione w wapiennym pyłu i odciski ich dłoni na ścianach chodników. Starożytne kopalnie krzemienia w Grimes Graves w Norfolk we wschodniej Anglii – badane od dwudziestu lat przez polskich archeologów – ujawniają stopniowo swe tajemnice.

British Museum, prowadzące od lat badania starożytnego zagłębia górniczego Grimes Graves, zaprosiło do współpracy Instytut Archeologii i Etnologii PAN. Polsko-brytyjski program archeologiczny obejmował kompleksowo badania dawnych kopalni, opracowanie materiałów z wykopalisk i wspólną publikację wyników. Prace te dobiegają dziś już końca. Ukazało się 5 tomów monografii tego zagłębia – szósty, ostatni, będzie jeszcze w tym roku.

W Grimes Graves koło Cambridge znajdowało się około 2300–2000 lat przed Chrystusem największe na Wyspach Brytyjskich centrum wydobycia i obróbki krzemienia – surowca do wyrobu kamien-

nych narzędzi. Zachowały się pozostałości dawnych kopalni – szyby górnicze dochodzące do 15–20 m głębokości z bocznymi chodnikami i komorami. Dotychczas rozpoznano ponad 350 takich szybów. W wielu kopalniach chodniki, z których wydobyto już krzemień, zasypany urobkiem. Dzięki temu pozostały one nie naruszone od momentu wyjścia przed tysiącami lat ostatnich górników aż do naszych czasów.

W poprzednich latach polscy i brytyjscy archeolodzy podczas badań na terenie zagłębia zebrali około 500 tys. zabytków – gotowych wyrobów i półfabrykatów w różnych stadiach obróbki oraz odpadów produkcyjnych. W pracowniach krzemieniarskich, znajdujących się w pobliżu kopalni, wyrabiano kamienne siekiery i noże. Starożytni górnicy i kamieniarze z Grimes Graves należeli do tej samej kultury co budowniczowie najstarszej części słynnego sanktuarium i obserwatorium słonecznego w Stonehenge.

Zagłębie w Grimes Graves jest jednym z czterech – obok Spiennes w Belgii, Rijckhit w Holandii i polskich Krzemionek Opatowskich w Górach Świętokrzyskich – największych w Europie centrów górnictwa z epoki

kamiennej. Brytyjskie kopalnie, badane już przez 150 lat – od połowy XIX wieku – są dzięki temu najbardziej znane.

– Archeologia polska ma bogate tradycje i duże osiągnięcia w badaniach pradziejowego górnictwa – mówi doc. Jacek Lech z IAE PAN – dlatego zaproszono nas do współpracy z Anglikami. Krzemionki Opatowskie to obiekt rangi światowej, a mamy oprócz nich jeszcze kilka starożytnych zagłębi górniczych. Ostatnio odkryliśmy zespół dawnych kopalni w Puszczy Knyszyńskiej.

Polskie badania mają charakter kompleksowy. Obejmują nie tylko dawne kopalnie i działalność górniczą, ale także cały cykl produkcyjno-handlowy – obróbkę kamiennego surowca i dystrybucję gotowych wyrobów. Odtwarza się dawną sieć osadniczą i przebieg szlaków handlowych. Wyroby z krzemienia z Grimes Graves rozchodziły się szeroko po całej Anglii, a nawet trafiały na kontynent. Podobnie krzemień z Krzemionek Opatowskich docierał daleko poza polskie ziemie – na terytory Czech, Słowacji, Ukrainy, Węgier. Świadczy to o istnieniu w Europie 4000 lat temu dalekosiężnego handlu. (PAI)

ZENON KOMOROWSKI

Na kresach Układu

Słonecznego

Astronomowie amerykańscy zakomunikowali o odkryciu nowej miniplanety, krążącej na kresach Układu Słonecznego.

Jane Luu i jej koledzy z ośrodka astrofizyki w Cambridge (stan Massachusetts) oświadczyli, że obiekt, zarejestrowany jako 1996TL66, ma 490 km średnicy i jest dość masywny.

Krąży on po bardzo wydłużonej orbicie eliptycznej, która w punkcie najbliższym Słońca jest oddalona od niego o 35 jednostek astronomicznych. Jednostka astronomiczna (AU) jest to średnia odległość Ziemi od Słońca i wynosi 149,6 miliona kilometrów.

Najodleglejszy punkt orbity miniplanety znajduje się aż 130 AU od Słońca, daleko za orbitami Plutona i Neptuna, dwóch najdalszych planet Układu Słonecznego. (PAP)

Sztuczna celuloza

Po 55 latach prób chemikom wreszcie udało się sztucznie wyhodować celulozę, najczęściej występującą w przyrodzie materiału. Jak pisze niemiecki „Focus”, specjaliści Uniwersytetu Kyoto pod kierunkiem Fumiaki Nakatsubo wyprodukowali go w probówce na bazie molekuł glukozy.

Przypomnijmy, że właśnie włóknom celulozy drzewo zawdzięcza tak dużą stabilność mimo ogromnych często rozmiarów. Ten wyjątkowy w swym charakterze biopolimer jest nie tylko trudno zastępowalnym surowcem przemysłu drzewnego, ale i jedną z podstawowych substancji wykorzystywanych do produkcji leków, m.in. zmniejszających krzepliwość krwi oraz przeciwko nowotworom. Badacze mają nadzieję, że celulozę będzie można produkować niemal na zamówienie, zmieniając jej właściwości, co jeszcze bardziej zwiększy jej zastosowanie. (PAI)

Porzekadła jak radary

Ludowa mądrość w przewidywaniu pogody jest niemal tak samo skuteczna jak współczesne metody prognozowania – twierdzi meteorolog Paul Marriott.

Zdaniem R. Mariotta z bazy RAF-u Brize Norton, który przez dwa lata badał ludowe porzekadła i dane historyczne, skuteczność prognozowania pogody na podstawie lotu jaskółek nad ziemią czy obserwacji koloru nieba o zachodzie słońca nie różni się wiele od skuteczności metod wykorzystujących radary i satelity. Badane porzekadła zebrał w książce „Weather Lore of the English Countryside” i twierdzi, że co siódme z nich jest w tym samym stopniu dokładne co naukowa prognoza. (PAP)

Polscy odkrywcy komet

Orkisz czy Heweliusz?

Kto otwiera listę polskich odkrywców komet? Z tekstu Jacka Kruka („Dziennik Polski”, 27 maja br.) wynika, że osobą tą jest krakowski astronom Lucjan Orkisz. Swego odkrycia dokonał on 3 kwietnia 1925 roku w obserwatorium na Lubomirze.

Tymczasem, trzy wieki przed Orkiszem żył w Polsce inny astronom, który dokonał odkrycia komety – i to niejednej. Mowa oczywiście o Janie Heweliuszu, znakomitym obserwatorze nieba, który położył podwaliny nowoczesnej selenografii, ułożył katalog półtora tysiąca gwiazd i sporządził wspólny atlas nieba. Według „Historii astronomii w Polsce” (tom I, Wrocław 1975) Heweliusz odkrył dziewięć komet.

Można się o tę liczbę spierać, gdyż dziś trudno jest z całą pewnością ustalić, które komety gdański astronom obserwował jako pierwszy bądź jako jeden z pierwszych. Prymat Heweliusza nie ulega wątpliwości, gdy chodzi np. o komety z lat 1672 i 1677. Zapewne na miano co najmniej współodkrywcy zasługują też w przypadku obserwacji z 1664 roku. Prawdopodobnie jednak pierwszą kometa, za której odkrywcę można go uznać, był

obiekt śledzony przez Heweliusza od 3 lutego 1661 roku.

Czy jednak komety te mamy prawo włączać do dorobku nauki polskiej? Wszak kwestia przynależności narodowej astronoma budziła i budzi nadal kontrowersje. Jeśli prześledzić różne encyklopedie zagraniczne, okaże się, że odkrywca traktowany jest w nich raz jako Polak, raz jako Niemiec, a kiedy indziej znów nazywany bywa tylko gdańszczaninem.

To ostatnie jest zapewne najbliższe prawdy i ma uzasadnienie w specyficznej odrębności kulturowej XVII-wiecznego Gdańska. Warto jednak pamiętać, że Prusy Królewskie, które Heweliusz wprost nazywał swoją ojczyzną, były częścią Polski. Sam astronom uznawał siebie za „obywatela świata polskiego”, a w 1660 roku w liście do sekretarza królowej Ludwiki Marii Gonzagi, żony Jana Kazimierza, użył sformułowania: „w naszej rodzinnej polskiej ziemi”.

Być może więc jednak mamy prawo – jako Polacy – chlubić się sukcesami gdańskiego badacza nieba, odniesionymi ponad dwa i pół wieku przed odkryciem Lucjana Orkisz.

LESŁAW PETERS

KRONIKA KRAKOWSKA

Dzisiaj „Aneks”, we wrześniu „Reduta”

Wyprzedzić multipleksy

6 seansów dziennie zamierza wyświetlać Apropos Kino w otwieranej dzisiaj nowej, drugiej już sali - znajdującej się nad kinem „Sztuka”. W kameralnym pomieszczeniu, które otrzymało nazwę „Aneks”, przygotowano miejsca dla 50 widzów. Na nowoczesnych, niebieskich fotelach, nie przykręcanych do podłogi można się nie tylko wygodnie rozsiąść, ale nawet nieco połuścić bez hałasu. Podobnie jak w „starej” sali - dobrą jakość obrazu gwarantuje perlekiowy ekran. „Aneks” będzie czymś w rodzaju klubu. Z kilkudniowym wyprzedzeniem grupa znajomych może zarezerwować sobie całą salę. To także kino rodzinne, przeznaczone na przykłąd na filmowe urodziny dla dzieci” - powiedział Andrzej Kucharczyk, szef Apropos Kino. Nowa sala kosztowała Apropos Kino 100 tys. zł.

Otwarcie „Aneksu” to tylko zapowiedź tego, co czeka nas na początku września, kiedy na rogu ulic św. Jana i św. Tomasza znacznie działalność centrum kinowo-teatralno-koncertowo-konferencyjne. W ten spo-

sób znowu ożyją pomieszczenia, które 30 lat temu zajmował teatr „Grotoska”, który w 1967 r. przeprowadził się na ul. Skarbową. W legendarnej sali Saskiej, gdzie kiedyś odbywały się słynne w Krakowie bale, również nad kinem Sztuka, zostanie otwarta trzecia sala kinowa na 90 miejsc. Duża sala także zostanie wyposażona w nietypowe jak na kina fotele z przykręcanymi stolikami. Położona na podłodze wykładzina poprawi akustykę sali. Oprawą tego nowoczesnego wyposażenia będzie zabytkowy wystrój sali.

„Nazwa »Reduta« nawiązuje nie tylko do sali Saskiej zwanej też Redutową. »Reduta« będzie naszym bastionem, który pozwoli obronić się przed inwazją multipleksów i zalewem kina amerykańskiego. Otwierane we wrześniu centrum - to próba odpowiedzi na zapotrzebowanie kinomanów. Oprócz wysokiego standardu naszym atutem jest lokalizacja w samym centrum miasta” - powiedział A. Kucharczyk. Supernowoczesne kino wieloekranowe, razem z kinem „Apollo”, pomieści w sumie ok. 700 osób. (MAŁ)



Fot. Waclaw Klag

Obejście Przegorzał

42,8 mln zł powinno się znaleźć w przyszłorocznym budżecie państwa na modernizację dróg krajowych przebiegających przez Kraków. Można by wtedy zakończyć przebudowę 2,3 km ul. Radzikowskiego (wraz z przebudową sieci uzbrojenia) i rozpocząć realizację ekranów akustycznych, podobny zakres robót planowany jest na 3,7 km ul. Opolskiej. Na ul. Lublańskiej kontynuowano by roboty drogowe na jezdni północnej i rozpoczęto by modernizację jezdni południowej. Przyszły rok powinien także przynieść zakończenie prac przy płaskim skrzyżowaniu Opolska - Lublańska - 29 Listopada oraz położenie fundamentów pod planowaną w tym miejscu estakadę. Środki centralne pozwoliłyby także na wzmocnienie płyty pomostu, wymianę izolacji i starej nawierzchni na moście Dębnickim. Konieczne są także pieniądze na modernizację 650 m ul. Konopnickiej (od zjazdu z ronda Grunwaldzkiego do ul. Ludwinowskiej).

Gmina stara się również o uzyskanie z budżetu centralnego 2,4 mln zł na przygotowanie inwestycji drogowych, które by-

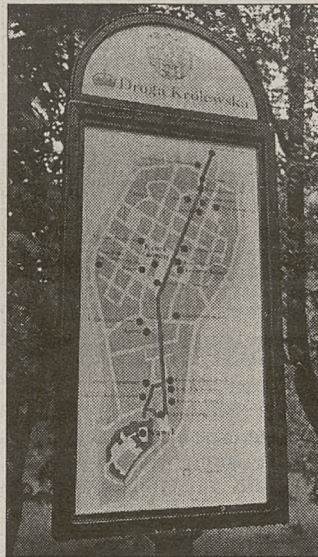
łyby realizowane w kolejnych latach. Na 5,1 mln zł oszacowano remont 1 km al. Trzech Wieszców (od Łobzowskiej do Kamiennej), 4,2 mln zł ma kosztować poszerzenie jezdni, położenie nowej nawierzchni i chodników na 1,6-kilometrowym odcinku ul. Księcia Józefa (od ul. Wędrowników do granic miasta). Na modernizację i poszerzenie ul. Konopnickiej (od Ludwinowskiej do Matecznego) oraz ustawienie barier rozdzielających - potrzeba 3,62 mln zł, modernizacja ul. Zawilej (poszerzenie jezdni, budowa zatok, kanalizacji i oświetlenia ulicznego) pochłonie 3,175 mln zł. Na przebudowę ul. Mirowskiej (1,4 km) powinno się znaleźć 4 mln zł. Budowa 2,3-kilometrowego połączenia Glogera - J. Conrada (przy Magro), czyli trasa Weissa, ma kosztować 14,7 mln zł, budowa obejścia Przegorzał (od ul. Szyszko Buhusza do ul. Gajówka) - 12,6 mln zł. Aż 81,6 mln zł potrzeba na dwupoziomowe skrzyżowanie w węzle Stelli Sawickiego - Jana Pawła II - Nowohucka i budowę drugiej jezdni ul. Nowohuckiej. (GEG)

Badanie liter

Specjaliści z Akademii Sztuk Pięknych mają wybrać krój, który zastosowany zostanie na nowych tabliczkach

Przymiarki trwały kilka lat i dopiero od kilku dni kierowcy wjeżdżający do naszego miasta widzą, że rzeczywiście trafili do Krakowa. W trzynastu miejscach, przy głównych trasach wlotowych - zainstalowano bowiem herby Krakowa o wymiarach blisko 1,5 metra na 1 metr. Maciej Obara, dyrektor Biura Promocji i Współpracy Urzędu Miasta, zapewnia, że będą one widoczne także w nocy, gdyż na wierzchu znajduje się folia odbłaskowa. Jest to początek akcji, której celem jest „opisanie miasta z myślą o turystach”. Miały jeszcze być zainstalowane dwa duże herby, ale na razie nie umieszczono ich, gdyż są problemy lokalizacyjne - ze względu na sprawy własnościowe z gruntem.

Gotowa jest też już konstrukcja tablic informacyjnych, których „treść zostanie przygotowana za kilka dni”. Będzie ich w sumie siedem, na razie ustalono pięć miejsc, w których staną - z kolejnymi dwiema powstają podobne kłopoty jak przy herbach. Tablice mają się znaleźć m.in. na zakopiance, ulicy Wielickiej, Igołomskiej - w większości w pobliżu stacji benzynowych. Na planszach mają być m.in. informacje o głównych parkingach w mieście oraz o trasach tranzytowych, dla tych, którzy nie przyjechali zwieźć naszego miasta. Tablice (dwa metry na blisko 1,5) mają być solidnej konstrukcji, a pleksi z nadrukiem przygotowane do podświetlenia (w przyszłości). Pojawiła się już także, kolejne będą w ciągu kilku dni, tablica informacyjna na Drodze Królewskiej - pierwsza jest między Barbakanem a Bramą Floriańską. Mają one wskazywać przebieg tras, informować turystę o tym, w którym jest miejscu (czerwona plamka na planie) i o znajdujących się w pobliżu atrakcyjnych obiektach. Na Drodze Królewskiej będzie 8 takich tablic, kolejne prze-



Fot. Anna Kaczmarz

widziano w innych rejonach Starego Miasta, a także na Kazimierzu.

W tym roku na pierwszą od wielu lat akcję oznakowania miasta, przeznaczono w budżecie gminy około 500 tys. zł, przy czym dyrektor Obara podkreśla, że 440 tysięcy złotych kosztować będą „materiały i wykonawstwo”. Dużym przedsięwzięciem, które przewidziano w drugiej połowie roku, będzie zainstalowanie tablic z nazwami ulic w rejonie krakowskich skrzyżowań. „Przeprowadzony został rekonesans i okazało się, że w około 40 proc. przypadków nie ma tabliczek z nazwami rozchodzących się ze skrzyżowania ulic. Trzeba więc będzie wykonać kilka tysięcy nowych tablic, które montowane będą na ścianach budynków (jeśli są przy skrzyżowaniu) lub na specjalnych słupach - jeśli nie ma żadnego obiektu. Postanowiliśmy, iż wszystkie skrzyżowania zostaną oznakowane tablicami z niebieskimi literami na białym tle” - mówi dyrektor Obara.



Na razie nie wiadomo jednak, jaki będzie krój liter. „Postanowiliśmy skorzystać z pomocy Pracowni Psychologii Postrzegania Akademii Sztuk Pięknych, uchodzącej za najlepszą w kraju - dodaje Maciej Obara. - Chodzi nam o uzyskanie opinii o tym, jaki rodzaj liter będzie najbardziej czytelny dla osób stojących na ulicy. Mamy przecież zrobić kilka tysięcy nowych tablic, w następnych latach stare byłyby wymieniane (jeśli ulegną zniszczeniu) na te z nowym liternictwem - więc niech już będzie to zrobione najlepiej. Być może okaże się, że takie litery, jak na obecnych tablicach są najlepsze. Na razie czekamy na decyzję”.

W przyszłym roku przewidziano m.in. zainstalowanie kilku „tablic widokowych” przy trasach wlotowych. Turysta będzie mógł się zorientować, jaki fragment miasta widać z miejsca, w którym stoi i co widzi, gdyż będzie miał „rozpisany” ten widok na planszy.

(J.SW)

Z kroniki wypadków

Na al. Pokoju został potrącony przez fiata 126p Stefan K., 1. 91, zam. ul. Chłopińskiego 9. Z urazem głowy przewieziono go do szpitala im. Żeromskiego. W Giebułtowiu autobus „Ikarus” potrącił 17-letnią dziewczynę, która doznała poważnych obrażeń ciała. Przewieziono ją do szpitala im. Żeromskiego. Na ul. Radzikowskiego, opel astra zderzył się z łądą, której kierowca odniósł ogólne obrażenia ciała. W Skawinie, w domu przy ul. Kopernika 91, wybuchł pożar spowodowany przez dzieci. Straty oceniono na 1 tys. złotych. Policja Drogowa interweniowała w 16 wypadkach, 39 kolizjach i zatrzymała 2 nietrzeźwych kierowców.



Taxi osobowe, bagażowe, meblowóz, mikrobusy. Pomoc drogowa. K-30

W tych samych miejscach, ale nie ci sami

Nieetyczne szukanie

Koniec roku szkolnego przyniósł także zakończenie tegorocznej edycji programu „Bezpieczna Droga”. Przez pierwszych 6 miesięcy pracę dla „przeprowadzaczka” zapewniał Fundusz Pracy, kolejne 4 miesiące etaty były finansowane przez gminy. Fundusz Pracy deklaruje finansowanie programu na podobnych zasadach, ale nie mogą to być osoby, które do tej pory otrzymywały ten rodzaj pomocy, bo - według ustawy - utraciły prawo do takiej pomocy (także do zasiłku dla bezrobotnych). Gminy stanęły przed dylematem - z jednej strony chcą kontynuować „Bezpieczną drogę”, która się sprawdziła (w miejscach, gdzie stali „zebrowi”, nie było ani jednego wypadku z udziałem dziecka), ale nie stać je na stałe zatrudnienie osób pracujących przy przeprowadzaniu dzieci. Z drugiej strony bardzo nieetyczne jest szukanie nowych osób i szkolenie

ich, gdy obecni pracownicy chcieliby kontynuować swoje zajęcie.

W województwie krakowskim szkolenie do pracy przy pasach przeszło 330 osób, ostatecznie stworzono 84 stanowiska pracy, a do ostatnich dni roku szkolnego pracowało 54 osoby. Z ankiet, przeprowadzonych w maju przez Wojewódzki Urząd Pracy wśród dyrektorów placówek oświatowych i uczestników programu, wynika, że strażnik szkolny jest akceptowany wśród nauczycieli, uczniów i rodziców, a największy problem w skutecznym realizowaniu programu stanowią kierowcy. Wysokie oceny pracy strażnika pociągnęły za sobą postulaty lepszego ich wynagrodzenia; oni sami opowiadają się za etatem stałym, sprecyzowaniem swojego statusu i przyznaniem im uprawnień socjalno-bytowych.

(GEG)

Notujemy

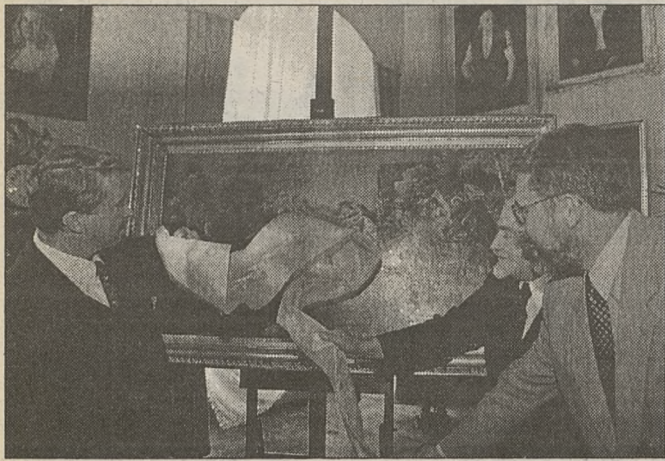
■ **POŻAR W SZKOLE.** W nocy z czwartku na sobotę wybuchł pożar w budynku szkoły podstawowej w Zielonkach. Przyczyną było prawdopodobnie zwarcie w instalacji elektrycznej - podali strażacy. Na szczęście pożar udało się szybko opanować. Spalił się kawałek dachu oraz sufit, a straty oszacowano wstępnie na około 6,5 tysiąca złotych. (jś)

■ **ODJAZD Z „WIANKÓW”.** Jak poinformowało nas Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, w niedzielę w godz. 23 - 24 zostaną uruchomione dodatkowe tramwaje i autobusy, by uczestnicy „wiankowej” imprezy koło Wawelu mogli dotrzeć do domów. Z rejonu ronda Grunwaldzkiego będzie można dojechać do Mistrzejowic (1, 128), na pl. Centralny (4), os. Piastów (10), do Nowego Bieżanowa (3, 173), Borku Fałęckiego (8, 15, 18), do os. Ruczaj (128), na Kurdwanów (124, 144, 179), na os. Krowdrza Górka (164) i do Bronowic Nowych (301, 302). Z kolei z przystanku „Jubilat” na ul. Kościuszki pojedziemy do Mistrzejowic (1), pl. Centralnego (4), os. Piastów (10) i Nowego Bieżanowa (6). Do Nowego Bieżanowa będzie można także dotrzeć z przystanku „Wawel” na ul. św. Gertrudy (6, 13). Również w niedzielę, od godziny 6 do 12, zostanie wyłączona komunikacja tramwajowa między Dąbiem a rondem Czyżyńskim (z powodu prac przy napowietrznej linii energetycznej). W tym czasie tramwaje 1,15 i 22 będą kursowały przez ul. Mogiłą, a na zamkniętym dla tramwajów odcinku jeździć ma autobus 308. (jś)

■ **NOWY SKŁAD CELNY.** Na Rybitwach otwarto, kolejny w Krakowie, skład celny. Należy on do firmy „Domix” SA zajmującej się m.in. serwisem „Tefala” i „Rowenty” w Polsce. Prezes Zarządu „Domixu” SA, Ireneusz Karwowski, zadeklarował przy tej okazji przekazanie sprzętu gospodarstwa domowego wartości 1500 zł dla jednego z domów dziecka. Z podobną inicjatywą wystąpiła firma „Babex” Janusza Kluczewskiego, która przekazała na ten cel obuwie sportowe wartości 2000 zł. (mr)

■ **PATRONAT, A NIE PIENIĄDZE.** Stowarzyszenie Lotników Polskich w Warszawie zwróciło się do prezidenta Krakowa o objęcie przez miasto patronatu nad akcją upamiętnienia pilota, kpt. Karola Pniaka. Lotnik ten, oficer przedwojennego lotnictwa, żołnierz września 39, walczący we Francji i Wielkiej Brytanii, kawaler Orderu Virtuti Militari, urodził się w Jaworznie, a kształcił w Krakowie. Stąd też idea upamiętnienia jego postaci przez ufundowanie tablic pamiątkowych w obu tych miastach. Akcję zbierania pieniędzy poprowadzi stowarzyszenie - gmina proszona jest tylko o patronat, a nie wkład finansowy. (kar)

Symbol i dokument



Fot. Anna Kaczmarz

W sali Fontany pałacu Krzysztofory odbyła się wczoraj uroczystość przekazania do zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa obrazu Władysława Rossowskiego „Wjazd królowej Jadwigi do Krakowa”. Przedstawiciele Fundacji Bankowej im. Leopolda Kronenberga, założonej i finansowanej przez Bank Handlowy, przekazali czek na

kwotę 35 tys. zł, który trafi do rzeszowskiej Dessy, oferującej MHMK nabycie niecodziennego eksponatu. - Jego pojawienie się, to wydarzenie, gdyż dzieła polskiej szkoły historycznej rzadko trafiają na rynek, trudno się więc dziwić, że zapaliliśmy żądzą posiadania go. To dokument, na którym dzieci będą uczyć się historii, a także pamiątka kolejnej

wizyty papieża w naszym mieście - powiedział Andrzej Szczygieł, dyrektor MHMK, który zapewnił, że datki od innych sponsorów (ok. 10 tys. zł) zostaną przeznaczone na zakup eksponatów muzealnych.

„Wjazd królowej Jadwigi do Krakowa” został namalowany w roku 1884, najprawdopodobniej dla uczczenia 500. rocznicy tego wydarzenia. Przedstawia Jadwigę jako młodą kobietę o długich, ciemnych włosach, ubraną w złocistą suknię, dumnie dosiadającą konia; towarzyszą jej dostojnicy kościelni i dworski orszak. - Za wiele nie wiemy o fakcie przyjazdu Jadwigi do Krakowa - powiedział prof. Jerzy Wyrozumski. - Nie stało się to przed Zielonymi Świątkami 1384 roku, na pewno Jadwiga była w Krakowie na 4 dni przed koronacją, która odbyła się 16 X 1384 r. Ale najważniejsze jest to, że przybyła i ten obraz stanowi symbol tego wydarzenia, które połączyło dwie wielkie epoki - Piastów i Jagiellonów. (GEG)

„Odrażające święto rewolucji francuskiej”

Przeciw udziałowi władz Krakowa w obchodach 14 lipca

Według nieoficjalnych informacji, grupa radnych przygotowała projekt rezolucji Rady Miasta, w której ta ma zwrócić się do prezydenta Krakowa Józefa Lassoty - o powstrzymanie się od udziału w imprezach organizowanych 14 lipca z okazji „Święta Rewolucji Francuskiej”.

W projekcie napisano, że uczestnictwo prezydenta w „odrażających” imprezach może „nieść ujemne następstwa moralne i społeczne oraz zachwianie tradycyjnego systemu wartości”, jako, że integralną częścią rewolucji było zorganizowane ludobójstwo, wynikające ze zbrodniczej ideologii.

Uroczystości takie organizowane są przez francuski konsulat generalny (przy współudziale władz miasta) już od kilku lat. W ubiegłym roku starała się je zakłócić grupa monarchistów i konserwatystów z Akademickiej Ligi Konserwatywnej „Kameloci”. W tym roku z kolei Liga Republikańska wystąpiła z inicjatywą ich napiętnowania.

- Zwracamy się do radnych Stołeczno - Królewskiego Miasta Krakowa, aby powstrzymali niektórych przedstawicieli władz miasta przed uczestnictwem w odrażającym święcie - mówi Wojciech Polaczek z LR. - Przymiotnik „Król-

skie” w nazwie naszego miasta nie jest tylko ozdobą. Zobowiązuje nas wielowiekowa tradycja tronu polskiego. Skąd więc pietizm władz wobec roznicy, która upamiętnia także królobójstwo, tak wstrętne naszej historii?

Na dzień 14 lipca krakowska prawica (zarówno republikańskie, jak i monarchistyczne) planuje organizację różnych imprez politycznych i kulturalnych, m.in. koncertu muzycznego, pod hasłem sprzeciwu wobec przemocy, nienawiści i prześladowań politycznych. Zdaniem prawników, są to idee lewicowe.

(PAD)

Widziane z placu Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta...

Ktoś powiedział, iż na świecie połowa ludzi się cieszy, a połowa płacze. Faktycznie, życie przeplata się radościami i smutkami. Takie refleksje nadchodzi, gdy przychodzi nieszczęście. Chcę napisać o człowieku, który zmarł w czasie radosnego wesela swojej córki. A pragnę napisać dlatego, że Bruno Piskozub, mimo iż urodzony i mieszkający we Francji, oddał się bez reszty swojej ukochanej Polsce. Niezwykle zasłużony dla podziemnej „Solidarności”, natychmiast po ogłoszeniu stanu wojennego zorganizował Polonię i Francuzów z regionu Nord-Pas de Calais; jeszcze w grudniu 1981 roku poszły transporty do Polski z lekami, żywnością, z ukrytym, rozłożonym na części sprzętem. I tak było cały czas. Był wiceprezesem Kongresu Polonii Francuskiej, działaczem wielu organizacji polonijnych, ale najważniejsze jest to, że zawsze zachęcał, wspierał każdego człowieka, szczególnie wtedy, gdy sytuacja była trudna lub wydawała się beznadziejna. W ostatnich latach jego główne zainteresowanie skupiło się na rozwoju polsko-francuskiej współpracy gospodarczej. 5 lat temu, praktycznie z niczego, za-

łożył firmę transportową w Łodzi - dzisiaj liczącego się przewoźnika europejskiego. Zachęcił całą swoją rodzinę, pracowali z nim razem, wszyscy sprowadzają się do Polski. Mimo iż jest to już trzecie pokolenie urodzone we Francji, przywrócił ich Polsce. We wtorek uczestniczyłem w konsultacji polskim w Lille w dużym seminarium, którego wprowadzie już nie dożył, ale zorganizował razem z konsulem generalnym, p. Jerzym Drodzdem, poświęcone promocji Krakowa, zachęcające do rozwijania kontaktów gospodarczych. Było też wielu przedstawicieli Polonii. Wiedząc, jak ogromna rzesza ludzi wspierała nas przy odzyskiwaniu niepodległości Polski, zaapelowałem, by każdy zapisał to, co jeszcze pamięta, co i z kim robił, jakie akcje podejmował. Wierzę, że znajdzie się ktoś, kto profesjonalnie opracuje te materiały, wspominki. Ludzie odchodzą, zapominają, a przecież nie może pozostać tylko w towarzyskich opowiadaniach ten wielki wkład, ta piękna karta Polonii regionu północnej Francji, gdzie zamieszkuje ok. 600 tys. ludzi polskiego pochodzenia. **Wasz**

JÓZEF LASSOTA

Widziane z Basztowej, czyli zdaniem wojewody...

Niedawno w Krakowie gościliśmy byłego ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, lorda Douglasa Hurda. Tematem rozmów były m.in. dążenia Polski do przyłączenia do Unii Europejskiej. Wyraził on przekonanie, że negocjacje w tej sprawie mogą rozpocząć się w przyszłym roku i choć będą pracochłonne, muszą zakończyć się sukcesem.

Tak w województwie krakowskim, jak i w innych regionach - w najbliższym czasie - powołane zostaną Wojewódzkie Zespoły Integracji Europejskiej, których prace będą koordynował. Ich zadaniem będzie przede wszystkim przygotowanie administracji publicznej do nowego ustawodawstwa, zgodnego z wymogami UE oraz do podejmowania działań niezbędnych dla pozyskiwania funduszy europejskich, a także promocja UE.

Oczywiście, od dawna już nasza współpraca z zagranicą nastawiona jest na wymianę doświadczeń i szkolenie pracowników administracji państwowej,

tak abyśmy do integracji z Unią Europejską byli jak najlepiej przygotowani. W wyniku współpracy międzyregionalnej wojewody krakowskiego z ponad dziesięcioma regionami Europy Zachodniej - dystans dzielący nas od tych regionów, członków UE stale się zmniejsza. Nasi urzędnicy, lekarze, pielęgniarki, muzealnicy, przedsiębiorcy mogą podczas szkoleń korzystać z doświadczeń innych krajów, a zdobytą wiedzę wykorzystać na naszym gruncie.

W wielu jednak działaniach natrafiamy na trudności związane z odmiennością przepisów naszego prawa oraz kompetencji poszczególnych instytucji. Poza potrzebą dostosowania polskiego ustawodawstwa i struktur administracyjnych, istnieje także konieczność działań na poziomie regionu. Bowiem przyszła Europa, to Europa Regionów. Powinniśmy więc przygotować i wyszkolić wiele innych, poza wymienionymi, grup zawodowych. **JACEK MAJCHROWSKI**

Koncentracja kapitału

- Nie ma jasnej odpowiedzi na pytanie, którą branżę przemysłową należałoby preferować - powiedział Janusz Sepioł, dyrektor Wydziału Polityki Regionalnej i Przemysłowej UW, na zakończenie wczorajszego seminarium „Stare i nowe przemysły”, odbywającego się w ramach projektu „Metropolitalne funkcje Krakowa”. - Część nasi goście pytają, jak wyobrażamy sobie przyszłość przemysłu w regionie i czego oczekujemy od inwestorów, ale mamy tylko niewielkie instrumenty wpływające na tę dziedzinę życia. Uczestnicy dyskusji podkreślali, że coraz trudniej jest uzyskać od przedsiębiorstw informacje o ich rozwoju, które pozwalałyby obiektywnie ocenić stan gospodarki. Nie kwestionowano poglądu, że metropolitalność w gospodarce polega na koncentracji kapitału, ale poddano w wątpliwość, czy polskie społeczeństwo stać na duże inwestycje, a może obawia się ujawnić z dużym kapitałem. Zaznaczono, że należy wykorzystać szansę zagospodarowania stref poprzemysłowych, ale nie wolno w nich lokalizować tylko jednej branży, by strefa łagodniej przechodziła ewentualne załamanie koniunktury na dane produkty. (GEG)

Pobili się...

„Prawdopodobnie sami nie wiedzą już o co poszło, gdyż byli bardzo pijani” - twierdzą policjanci. Funkcjonariusze interweniowali na ulicy Saskiej, gdzie pobiło się dwóch mężczyzn, przy czym jeden z nich, dla poparcia swoich argumentów, używał siekiery. Policjanci zatrzymali 63-letniego mężczyznę (mieszkał ul. Wysłouchów), który wymachiwał siekierną, zaś pogotowie zabrało rannego. Obrażenia okazały się niegroźne i poszkodowany mógł odjechać do izby wyczerzawienia, gdzie trafił już wcześniej jego przeciwnik. (J.SW)

Kosztowny sen

Na ponad 20 tysięcy złotych ocenił straty kierowca ciężarówki „Volvo”, która przyjechała z Gdańska do Krakowa - z telewizorami „Trilux”. Po drodze ktoś bowiem uszczuplił ładunek i ukradł dwanaście odbiorników. Wspólnie z policją ustalono, iż prawdopodobnie rabusie wykorzystali postój volvo, w pobliżu stacji benzynowej, na jednym z parkingów przy trasie A4. Kierowca zasnął tam, a złodziej przecięli plandekę i wynieśli 12 pudeł. (J.SW)

Po raz pierwszy

Nagroda im. Mariana Mięłowicza

Trzy instytucje naukowe: Instytut Fizyki Jądrowej im. Henryka Niewodniczańskiego, Instytut Fizyki UJ oraz Wydział Fizyki i Techniki Jądrowej AGH ustanowiły nagrodę im. Mariana Mięłowicza - zmarłego przed pięciu laty profesora fizyki wysokich energii, wieloletniego pracownika IFJ i AGH, twórcy Centrum Fizyki Wysokich Energii w Krakowie. Pierwszym laureatem jest doc. dr Władysław Wolter z IFJ, który zostaje wyróżniony za pracę zawierającą pionierskie pomiary kaskad elektronowo-fotonowych.

Nagroda zostanie wręczona dzisiaj, w auli Polskiej Akademii Umiejętności, podczas uroczystego posiedzenia publicznego, na którym zostanie podsumowana trzyletnia kadencja władz PAU. (N)

Szybciej niż samochodem

Kurierzy na rowerach

Na krakowskich ulicach pojawili się ostatnio roweryści w zielonych kaskach, którzy, jak się okazało, właśnie na ulicy - są w pracy. Jedną z firm postanowiła bowiem w ten sposób doręczać przesyłki (m.in. kurierskie) na terenie miasta, gdyż uznano, że obecnie rower wygrywa w Krakowie z samochodem, zwłaszcza w godzinach szczytu; w tyle pozostaje tylko w nocy. „Rower może poruszać się między samochodami stojącymi w korku i wjechać tam, gdzie samochód nie może. Wcześniej wprowadziliśmy rowery w Warszawie, gdzie używaliśmy m.in. motocykli” - powiedział nam jeden z pracowników. (J.SW)



Fot. Waclaw Lag

WIANKI '97 WIANKI '97

22 czerwca 1997 roku bulwary wiślane pod Wawelem

21.06-22.06.

godz. 9.00-23.00 Kiermasz i wesołe miasteczko

22.06.

godz. 11.00-16.30
Koncert zespołów ludowych
(estrada na barce)

godz. 20.00
Korowód Świętojański z Rynku Głównego pod Wawel

godz. 17.00-19.00
Śpiewać Każdy Może
(estrada na barce)

godz. 20.00
Koncert zespołu Boba Jazz Band

godz. 19.30
WIELKI KONCERT ŚWIĘTOJAŃSKI

godz. 21.00
Koncert grupy „Pod Budą”

Pokaz mody świętojańskiej
przygotowany przez
agencję Rores Models
15 majętniejszych krakowianek
finalistki konkursu Miss Krakowa

godz. 22.00
Widowisko plenerowe: „Noc Kupały”

godz. 22.25 - 22.45
Pokaz sztucznych ogni
realizuje firma:



tel. (0-601) 42 02 61

NAJWIĘKSZE WIDOWISKO PLENEROWE W KRAKOWIE

Patronat medialny:

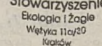
DZIENNIK POLSKI



Gmina
Miasta Krakowa



Sponsorzy:



Kochane dzieci! Zabrzmiął już ostatni dzwonek. Był to zapewne jeden z najmilszych dni całego roku szkolnego. Teraz czas wakacji, czas na wypoczynek, na nabranie nowych sił - wykorzystajcie go dobrze. Ciesząc się, nie zapomnijcie, że obok Was mogą być ludzie, którzy czekają na Waszą wyciągniętą dłoń, na Wasz uśmiech. Podzielcie się więc Waszą radością z innymi.

Józef Lassota
prezydent Krakowa

Wybory Misia Numer Jeden



Fot. Waclaw Klag

Wszystkie Misie Świata pomagają dzieciom od grudnia 1994 r. Sprzedawane przez Fundację EquiLibre pluszowe cegiełki ze znakiem Misia przyniosły prawie 12 tys. zł, które wspomogły dzieci m.in. z domu dziecka, Szpitala św. Ludwika oraz Krakowskie Pogotowie Ratunkowe.

Od zimy trwają przygotowania do ogólnopolskiej akcji „Wszystkie Misie Świata”. Pluszowe misie trafiają na razie do krakowskich wozów pierwszej pomocy - karetok pogotowia ratunkowego, wozów strażackich i policyjnych, a stamtąd rozdawane są dzieciom będącym ofiarami wypadków. Maluchy przytulone do maskotek łatwiej zapominają o strachu i bólu. „Antystresowe misie” mogą zachować na zawsze. Od kwietnia Fundacja EquiLibre wyposaża wozy pierwszej pomocy w ok. 250 pluszowych maskotek. „Efekty są wspaniałe. Oczy dzieci przestają się pocić przy takich misiach. Jedynym mankamentem akcji jest mała liczba maskotek. W karetkach misiów brakuje już od dwóch miesięcy. Wszystkie rozdaliśmy” - przyznał Andrzej Jakubowski, kierownik Działu Zespołów Wyjazdowych Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. Jak wynika ze statystyk krakowskiej drogówki - w ubiegłym roku doszło do 194 wypadków z udziałem dzieci, w których obrażenia odniosło 196 dzieci, zaś jedno zmarło.

Niebawem poszkodowane w wypadkach dzieci dostaną do rąk nowe misie, które zastąpią te „próbne”. Będą one wzorowane na maskotce, która wygra konkurs na Misia Numer Jeden Wszystkich Misiów Świata. Od momentu ogłoszenia tego konkursu, w styczniu ubiegłego roku, do fundacji napłynęło ok. 300 maskotek i projektów przygotowanych przez dzieci, a także przez producentów zabawek. Od jutra prace te można oglądać na konkursowej wystawie w Sali Złotej Fundacji Dziennikarzy „Merkuryusz” (na II piętrze przy ul. Szczepańskiej 2). Przez cały tydzień zwiedzający wystawę, zwłaszcza ci najmłodszy, mogą głosować na Misia Numer Jeden, którego poznamy 29 czerwca podczas festynu „Wszystkie Misie Świata” w parku Decjusza. Festyn ten będzie połączony z II Dniem Otwartych Drzwi w Wilii Decjusza.

(MAŁ)

Żołnierze na wymianę

244 spadochroniarzy (w tym 44 osoby kadry) służących w 16 batalionie 6 Brygady Desantowo-Szturmowej wyjedzie w najbliższych dniach do Bośni - w ramach kontyngentu wojskowego NATO. Wymienią oni żołnierzy (również z 6 BDSz), którzy misję pokojową rozpoczęli w ubiegłym roku. Wczoraj w jednostce przy ul. Wrocławskiej żołnierzy „Czerwonych Beretów” pożegnał z-ca dowódcy Krakowskiego Okręgu Wojskowego, gen. bryg. Bolesław Baranowski oraz dowódca 6 BDSz - płk dypl. Bronisław Kwiatkowski.

(AG)



Fot. Anna Głód

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 12-24-59, 12-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębnik) tel. 66-50-62, 66-96-65

- konsultacje wszystkich specjalistów ● ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne) ● ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp. ● USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe ● ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE i ORTOPEDYCZNE ● GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA ● RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne ● USG - pełny zakres (tarczycy, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-polożnicze) ● leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie ● mrożenie zmian skórnych - brodawki itp. ● szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne ● EEG - z opisem u dzieci i dorosłych ● GABINET leczenia zeza - ortoptysta ● TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe ● BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T₃, T₄ i inne) ● BADANIA słuchu - audiometria - dobór aparatów ● BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy ● BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków ● GABINET medycyny sportowej ● LOGOPEDA

ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

Warto wiedzieć i skorzystać...

➤ **DZIS INTRONIZACJA KRÓLA KURKOWEGO.** O godz. 9 wyjście orszaku z Celestatu przy ul. Lubicz 16; przejście przez Bramę Floriańską do Rynku Głównego na mszę św. w kościele Mariackim (godz. 10). Intronizacja około godz. 11 na estradzie przed wieżą ratuszową.

➤ **NA ESTRADZIE W RYNKU GŁÓWNYM** - 22 bm. o godz. 15 aukcja obrazów z X Ogólnopolskiej Poplenerowej Wystawy Malarstwa „Kraków - świadectwo historii”. Dochód przeznaczony zostanie na rewaloryzację zabytków.

➤ **W KOŚCIELE OO. FRANCISZKANÓW** (pl. Wszystkich Świętych 5) - dziś o godz. 20.30 koncert orkiestry Sinfonietta Cracovia. Koncert poprowadzi Jerzy Maksymiuk, solistą będzie Robert Kabara (skrzypce). W programie: B. Britten i A. Vivaldi („Cztery pory roku”).

➤ **W SALI FONTANY** (Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”, ul. Szczepańska 1) - dziś o godz. 20 koncert kameralny piosenek francuskich w wykonaniu Ewy Cui-piał.

➤ **RADA DZIELNICZY XV** zaprasza mieszkańców Nowej Huty na imprezę „Powitanie lata”, połączoną z obchodami 40-lecia TKKF - dziś w godz. 14 - 21 na Plantach Mistrzejowickich (między os. Złotego Wieku a os. Bohaterów Września). Od godz. 14 imprezy sportowo-rekreacyjne, od godz. 17 ognisko i występy zespołów muzycznych, od godz. 19 - wspólna zabawa.

➤ **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Główny 28) - dziś o godz. 21 koncert zespołu Ryszard Styla - Spectrum Session.

➤ **WIELKI PRZEJAZD MOTOCYKLI** w Niepołomicach - 21 bm. od godz. 12 - z „Krakowianki” ul. Bocheńska do Rynku, gdzie zaprezentowane zostaną maszyny biorące udział w Riders Party.

➤ **W KLUBIE „POD JASZCZURAMI”** (Rynek Główny 8), w ramach Festiwalu „Starzy i Młodzi, czyli Jazz w Krakowie” - dziś i jutro: godz. 19.15 „Jazz - OFF” (Francja); godz. 20.30 „Marek Bałata Quintet”; godz. 22 Jam Session.

➤ **W KOŚCIELE ŚW. KRZYŻA** - 21 bm. o godz. 12 msza św. w intencji środowisk twórczych. Po mszy, w Teatrze Bückleina, pokaz filmów nagrodzonych na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Katolickich w Niepokalanowie.

➤ **W PIWNICY POD WYRWIGROSZEM** (ul. św. Jana 30) - dziś o godz. 20 wieczór z Willow Revival Singers. 22 bm. o godz. 19 występ grupy wokalnno-muzycznej „Dudi”.

➤ **W KLUBIE „ROTUNDA - ORLIK”** (ul. Oleandry 1) - dziś o godz. 21 Rock Party (konkursy, nagrody, niespodzianki).

➤ **„GIELDA TAZO”** dla dzieci - w Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Bernardyńskiej 7 - dziś o godz. 11. Wstęp wolny.

➤ **W PIWNICY POD BARANAMI** (Rynek Główny 27) - dziś o godz. 22 Agnieszka Chrzanowska i Rafał Jędrzejczyk - „On i ona”.

➤ **OTWARCIE WYSTAWY DRZEWORYTÓW HIROSHIGE** (w dwusetną rocznicę urodzin artysty) - 22 bm. o godz. 20 w Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha przy ul. Konpnickiej 26.

➤ **W MIEJSKIM DOMU KULTURY „SZTYGARÓWKA”** w Wieliczce (ul. Dembowskiego 2) - 22 bm. od godz. 13 (estrada MDK) - XIII Międzwojewódzki Konkurs Zakładowych Orkiestr Dętych.

➤ **W ZWIERZYNIECKIM SALONIE ARTYSTYCZNYM** (ul. Królowej Jadwigi 41) - 22 bm. o godz. 12 spotkanie z poezją i piosenką Barbary Urbańskiej. Wystąpi Piotr Piecha.

Stypendyści w Sukiennicach

W Galerii ZPAP w Sukiennicach otwarto wczoraj wystawę malarstwa stypendystów prezydenta m. Krakowa - Magdaleny Nałęcz i Bogdana Klechowskiego.

Dwójka artystów bliskich sobie metrykalnie (dyplomy w krakowskiej ASP w 1992 i 1995 r.) pokazała obrazy, które łączy głównie to, że wyrastają z tradycji krakowskiego malarstwa, choć niekoniecznie tych samych. Magdalena Nałęcz rozgrywa na dużych płótnach barwne niuansy, strefy światła i cienia, Bogdan Klechowski szuka sposobu przedstawienia świata, który jest, ludzi nie zredukowanych do plamy. Wystawę warto zobaczyć, choćby dla znalezienia potwierdzenia, że stypendia prezydenta miasta zostały dobrze ulokowane. (AN)



Fot. Anna Kaczmarz

Związek Kynologiczny, Dziennik Polski, Radio Kraków, TV Wiśła

zapraszają na
44 Krajową Wystawę Psów Rasowych
22.06.1997 Stadion AWF, Jana Pawła II 78
Zapraszamy dzieci do lat 14 do udziału w konkursie „mój pies w rodzinie”, każde dziecko biorące udział w konkursie wchodzi za darmo.
Uwaga: Na teren wystawy wpuszczone będą wyłącznie psy biorące udział w wystawie.

KLUB stałego CZYTELNIKA

Pula nagród do wygrania w miesiącu czerwcu, to:
pralka Whirlpool,
radiomagnetofon Sony z CD,
robot kuchenny Zelmer,
radio-budzik Sony,
czajnik bezprzewodowy Philips,
żelazko Rowenta,
ekspres do kawy Moulinex,
suszarka Brown,
zegar firmowy „Dziennika Polskiego”,
parasol firmowy Wydawnictwa Jagiellonia S.A.
Łączna wartość nagród wynosi 2500 zł.

Szanowni Państwo,
z przyjemnością zawiadamiamy o rozpoczęciu trzeciej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowywane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca (w czerwcu wyjątkowo 15) o różnych, niekoniecznie kolejnych numerach do 10. dnia następnego miesiąca. Jednocześnie informujemy, że dotychczasowe karty tracą ważność z końcem bieżącego miesiąca. Osoby, które otrzymały kartę w roku 1997, będą mogły wymienić ją bez konieczności dostarczenia kuponów konkursowych.

ZAPRASZAMY FIRMY DO WSPÓŁPRACY

Wszystkich Państwa, którzy chcieliby zareklamować swoją firmę na łamach Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 15, tel. 22-13-73.

KLUB stałego CZYTELNIKA
DZIENNIK POLSKI
Czerwiec '97
Kupon nr 12

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 22-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

Drugi klub

Rotariański ruch dotarł do Polski w 1931 roku. Jego odnowienie nastąpiło w 1989 roku. Obecnie działa około 40 klubów w kraju.

Dzisiaj w Krakowie inauguruje oficjalnie działalność drugi już klub Rotary, założony przez Mariannę Binkowską, a jego prezydentem jest Jan Wrana, absolwent Politechniki Krakowskiej, architekt. - *Spotykamy się co wtorek o godz. 19.00 w restauracji „Wierzynek”. Nieodłącznym elementem naszych spotkań są wspólne posiłki. To tradycja jeszcze z 1905 roku. Drugim takim elementem jest udział tzw. guest speakera. Zapraszamy gości, prelegentów, przedstawiających w interesujący sposób różne zagadnienia, np. problemy ekologiczne miasta. To specjaliści wysokiej klasy, czy też osoby z kręgu władz lokalnych, przy czym nie interesuje nas polityka, nawet gdy jest uprawiana przez członków klubu, ale sprawy stanowiące istotne problemy danej społeczności. W świetle prawa jesteśmy stowarzyszeniem, a więc organizacją jawną. Chcemy rozwoju gospodarczego kraju przy pomocy sektora prywatnego, popieramy też działania proekologiczne i prowadzimy akcje charytatywne. Do klubów Rotary należą osoby o zapewnionym stopniu zaможności i dlatego mogą się podzielić z innymi swymi możliwościami. Nasz klub ma zamiar zająć się m.in. problematyką ekologiczną i przywrócić do tego, aby Kraków był bardziej czystszy, a powietrze - zdrowsze - mówi Jan Wrana.* (RD)

Dla małych pacjentów

Wczoraj w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym im. św. Ludwika przedstawiciele Teatru Ludowego - Jerzy Fedorowicz i Elżbieta Machówna - oraz Krzysztof Bakalarski przedstawiciel firmy „Ambra”, głównego sponsora Święta Ulicy Kanoniczej, przekazali na ręce ordynatora oddziału psychiatrii lek. med. Andrzeja Gardziela - pieniądze zebrane w trakcie święta. Krakowianie wzięli wtedy udział w aukcji dwóch półtoralitrowych i jednego sześciolitrowego szampana „Dorato” (z etykietą malowaną ręcznie) - z czego uzyskano 5 mln starych zł. - *Kupimy naszym pacjentom pościel oraz stoły. Myślimy o obozie dla dzieci autystycznych. Oczywiście, nie jest to kwota, która pokryłaby wszelkie nasze potrzeby, ale liczymy nadal na sponsorów - powiedział ordynator Andrzej Gardziel. Na trzech oddziałach psychiatrycznych WSSD przebywa 20 pacjentów leczonych całodobowo, 34 pacjentów korzysta z opieki całodzienniej.* (RG)

Do Doliny Wadonki

W niedzielę Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczkę do Doliny Wadonki. Trasa: Zabierzów - Brzezcie - Ujazd - Pietraszówka - Wąwóz Podskalański - Modlnica - Modlniczka. Zbiórka na Dworcu Głównym PKP przy globusie, przed zejściem na perony, o godz. 7.45, odjazd pociągu o godz. 8.04. (K)

21
czerwca
sobota

Alicji, Alojzego

Dyzury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 21-98-81, ul. Długa 88, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 11-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 22-65-04; os. Centrum A bl. 3, tel.: 44-17-36; os. Krakowiaków 2, tel.: 44-40-40; ul. Senatorów 27-31, tel.: 22-02-49; ul. Aleksandry 11, tel.: 57-43-64; Rynek Dębicki 9, tel.: 66-96-70.

KRZESZOWICE, Rynek 2; **MYŚLENICE,** os. 1000-lecia 1; **PROSZOWICE,** ul. 3 Maja 7 (sobota), ul. Królewska 84 (niedziela); **SKAWINA,** ul. Popiełuszki; **WIELICZKA,** ul. Sienkiewicza 24.

Szpitalne

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Wrocławska 1 (Wojewódzki Szpital Kliniczny), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Instytut Pediatrii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY** - Kopernika 23a (Klinika Laryngologii CM UJ), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Krakowski Szpital Okulistyczny), **UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **OKULISTYCZNY** - Kopernika 38 (Klinika Okulistyki CM UJ), **UROLOGICZNY** - Grzegorzewska 18 (Klinika Urologii CM UJ), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 22-29-99, **Centrala:** 22-36-00, **Lotnisko Balice:** Alarmowy: 85-68-99, 85-68-98; **Teligi 8:** 58-59-99, 58-59-79; **Rynek Podgórski:** 56-59-99; **Nowa Huta:** 44-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32:** 33-39-80, **Alarmowy:** 33-39-99; **Białoprądnicka 8:** 15-61-15, **Alarmowy:** 15-09-99; **Skawina:** 999, tel.: 76-14-44; **Wieliczka:** 78-12-89, 22-33-54, **Alarmowy:** 999; **Myślenice:** 999; **Jerzmanowice:** 384, 48; **Niepołomice:** 811-999; **Iwanowice:** 88-40-99 (alarmowy), 88-41-99; **Krzyszowice:** 99; **Podstacja Pogotowia Rantunkowego Słomniki,** tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice:** 999; **Zachorowania i przewozy:** 86-21-35; **Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych:** 21-71-58.

DUŃSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE FALCK - 36-61-10, 36-46-11.

DOMOWA POMOC LEKARSKA - lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.

"LEKARZ" - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie 8-22, tel.: 58-49-59.

"MEDICINA" - wizyty domowe lekarzy, tel.: 11-13-78.

Sobota

TV AUTOCOM

12.55 Początek programu 13.00 **Godzina wideoklipów z całego świata** - program muzyczny 14.00 **Z ziemi i z powietrza: Rio de Janeiro** (18) - serial krajoznawczy USA 14.25 **Komercyjny blok informacyjny** 14.45 **Piękno Czech i Moraw - Vranov nad Dyją** (6) - serial krajoznawczy 15.15 **"Wiry życia"** (7) - australijski serial obyczajowy (1994) 16.10 **Po roku 2000** (32) - angielski serial popularnonaukowy 17.00 **Muzyczne pudełko** - program z muzyką dance i techno 17.30 **Nie tylko premiery... program filmowy TKA** 18.05 **Disco Polo Music** - program muzyczny 18.35 **"Pogranicze w ogniu"** (22) - polski serial sensacyjny (1991), reż. A. Konic, wyk. Cezary Pazura 19.40 **Komercyjny blok informacyjny** 20.00 **"Dolina Rio Grande"** - western USA z 1974 r., reż. Albert Band, wyk. Romeo Blackley, Deans Stockwell, Freddy Fender 21.40 **Prymas przełomu - dokument o życiu i pracy pryasa Glempa** 22.30 **Muzyka filmowa 23.00 "Rój - kolejny atak"** - film katastroficzy USA z 1995 r., reż. Rockne O'Bannon, wyk. Robert Hays, Christopher Dennis, Nancy Stafford (83 min)

PTK 1 KLAMRA

10.00 **Oprawa dnia** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 10.15 **Telezakupy** 10.25 **Urząd Miasta informuje - reportaż** 10.40 **Rozmowa dnia** 11.00 **Dance mag** 11.30 **Krakowskie tygodniki** 11.40 **Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka** 17.15 **Oprawa** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 17.30 **Telezakupy** 17.40 **Muzyczna scena kabelmana** 17.55 **Rozmowa dnia** 18.15 **Ruchome obrazy - kulisy filmu** 18.45 **5 minut o PTK** 18.50 **Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka** 21.30 **Oprawa** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 21.45 **Telezakupy** 21.55 **Muzyczna scena kabelmana** 22.10 **Rozmowa dnia** 22.30 **Ruchome obrazy - kulisy filmu** 23.00 **5 minut o PTK** 23.05 **Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka, zakończenie programu**

RAI UNO

6.00 Euro News 7.00 **Filmy przyrodnicze** 7.30 **Banda Zecchino** - program dla dzieci (filmy rysunkowe i niespodzianki) 9.30 **"Błękitne drzewko"** - program dla najmłodszych 9.45 **Co zobaczymy w RAI** 10.15 **223 rocznica założenia Urzędu Skarbowego** 11.30 **"Sammy"** - film USA, w rol. g. Robert Culp, Jack Carson 12.25 **Prognoza pogody** 12.30 **Dziennik** 12.35 **"Morderstwo to jej hobby"** - serial USA, w rol. g. Angela Lansbury 13.30 **Dziennik** 14.00 **Niebieska linia** 15.20 **Tydzień w parlamencie** 15.50 **Disney Club - filmy rysunkowe** 17.30 **Pavarotti International - zawody jeździeckie** 18.00 **Dziennik** 18.45 **Lunapark** - program rozrywkowy 19.20 **Prognoza pogody** 20.00 **Dziennik** 20.30 **Sport** 20.50 **"Tańczymy"** - program rozrywkowy 23.15 **Dziennik** 23.25 **Wydarzenia tygodnia** 0.15 **Wiadomości i pogoda** 0.30 **Nowe filmy kinowe** 0.35 **Pavarotti International - zawody jeździeckie** 1.05 **"Wyimaginowany przyjaciel"** - film włoski, w rol. g. Victor Cavalio 2.30 **"Od słów do czynów"** - program publicystyczny 2.45 **Muzyczna noc** 3.55 **Program baletowy** 4.25 **Nocny rock** 5.05 **Muzyka Gershwina**

Sklep nocny

Delikatesy "OCZKO" (Stradom 21), tel.: 21-71-41

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

6.05 - 9.00 **Poranny budzik** 9.05 - 10.00 **Muzyka non stop** 10.05 - 12.00 **Dwie godziny z życia miasta** 12.05 - 13.00 **Muzyka non stop** 13.05 - 15.00 **Popołudnie czytelnika** 15.05 - 18.00 **Muzyka non stop** 18.05 - 20.00 **Lista przebojów Radia Alfa** 20.05 - 21.00 **Muzyka non stop** 21.05 - 4.00 **Gorączka sobotniej nocy** 4.00 - 7.00 **Muzyka non stop**

Radio BLUE Kraków

Serwis informacyjny: 7.30 - 19.30 (co godzinę) **Bluetwór poranno-popołudniowy:** 7.00, 9.00, 11.00, 13.00 **Bluetwór popołudniowo-wieczorny:** 15.00, 17.00 7.00 - 12.00 **Program poranno-przedpołudniowy** 12.00 - 17.00 **Program popołudniowy**, w tym konkurs **KAMIKAZE** 17.00 - 20.00 **Rozgrzewka** - 12 kwadransów przed imprezą 20.00 - 1.00 **Party w radiu Blue** 1.00 - 7.00 **Nocny mix**

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: od 7.25 do 14.25 co godzinę i o 16.25, 17.25, 19.25 **Wiadomości lokalne i regionalne:** 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 **Dziennik Głosu Ameryki:** 6.30, 23.00, 24.00, 0.49 **Informacje kulturalne:** 8.45, 14.45

6.00 **Wstawaj! Twoje Radio gra!** - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 **Z 9 na 12 (Weekend z naszym radiem)** 12.30 **FUN Program Radia Łan - hity non stop** 15.00 **Lista przebojów Radia Łan** (32-100 Proszowice, Rynek 18) 17.00 **W naszym regionie - blok informacyjno-publicystyczny** 17.30 **Disco Polo Live** 19.30 **Bajka dla dzieci** 19.45 **Disco Dance Party** - prowadzi D.J. Mirek 23.00 **VOA Głos Ameryki** - w j. polskim 1.00 - 7.23 **VOA Europe "Music & More"** - program muzyczny w j. angielskim

Radio Plus

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) **Serwis lokalny:** 6.30, 8.30, 10.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 14.30, 18.30 (z życia Kościoła) **Skróty wiadomości:** 7.30, 9.30, 11.30, 13.30

Wydawnictwa

Trzysta lat kapucynów

Na dziedzińcu kościoła oo. Kapucynów w Krakowie odbyła się promocja książki pamiątkowej „Trzysta lat kapucynów w Krakowie 1695 - 1995”, pod redakcją o. dr Józefa Maleckiego OFMCap. Książka posiada trzy części. Pierwsza - „W klimacie obchodów jubileuszowych” ze słowem wstępnym o. Józefa Mońki, gwardiana, daje wykaz 94. przełożonych klasztoru krakowskiego w latach 1695 - 1995, zestaw życzeń okolicznościowych, materiały sekretarza prowincji o. Jana Tandeka o historii zakonu w Krakowie zakończonym wykazem osób odznaczonych z tej okazji. Część druga - „Uroczystości jubileuszowe” przynosi szczegółowy rozkład uroczystości trwających od 1 do 4.10.1995 - mszy, okazjonalnej sesji naukowej, inauguracji roku akademickiego i uroczystości św. Franciszka, teksty homilii ks. kardynała Franciszka Macharskiego i gwardiana o. Józefa Mońki z mszy św. na Wawelu. Tu br. Mariusz Urbanek pomieścił przebieg i intencje poszczególnych mszy i głównych myśli wygłoszonych na nich homilii. Rozdział ukazuje echa uroczystości w środkach masowego przekazu. Część trzecią stanowią materiały sesji naukowej i uzupełniającej z autorstwa uczonych świeckich i zakonnych. Tak więc są opracowania ks. Jana Związka - „Społeczne, polityczne i kościelne dzieje na przełomie XVII i XVIII wieku”, Kazimierza Przybosia o pierwszych latach pobytu w Krakowie kapucynów, Tadeusza Chranzowskiego o ozdobach kościoła i domku loretańskiego, o. Celestyna Giby o działalności duszpasterskiej kapucynów, o. Rolanda Prejsa o ich działalności patriotycznej, o. Józefa Biskupa o o. Wacławie Nowakowskim - powstańcy, sybiraku i publicyście, o. Józefa Mareckiego o instytucjach naukowych kościoła - zespołach archiwum, biblioteki, wydawnictwie i seminariach, Jana Samka o zasobach skarbcza, ks. Tomasza Jelonka o miniaturach biblijnych na meblach stanowiących wyposażenie sal. Sylwetkę dostojnego o. Tadeusza Krauzaka nakreślił o. Roman Dudak, o. Józef Marecki przypomniał olbrzymi poczet zmarłych zakonników, o. Ermano Ponzalii z Rzymu - wikariusz generalny omówił patriotyczną postawę krakowskich zakonników, a zamyka opracowanie wykaz obecnych mieszkańców klasztoru, sporządzony przez o. Remigiusza Patryka Jankiewicza, indeksy nazwisk i miejscowości. Cenna ta pozycja wydawnicza, ozdobiona wieloma zdjęciami i rysunkami, byłaby jeszcze wartościowsza, gdyby była uzupełniona pełnym wykazem tablic epitafijnych i pamiątkowych, a na krzyżankach jest ich wiele.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI

Krakowska antena

Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 **Komunikaty drogowe:** 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 **Zaczynij od Plusa 9.00 - 15.00 Eteryczne rendez-vous** 9.40 **Muzyczny kryształ** 10.25 **Lot do Ameryki** 10.30 **Radio Graffiti** 11.45 „600 sekund dla klasyki” 12.10 **Muzyczny kryształ** 15.00 - 20.00 **Eldorado** 15.35 **Muzyczny kryształ** 15.40 **Lot do Ameryki** 20.00 - 24.00 **Poczuj Plusa** 24.00 - 6.00 **Muzyka**

Radio Wanda

Serwis informacyjny „RWE” zawsze o pełnej godzinie (7.00 - 23.00) **Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy:** 25-96-60

6.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** 10.10 **Pozdrowienia, listy, telefony** 12.10 **Gotujemy razem z Wandą** 14.10 **Sobotnie granie** 16.10 **Niezapomniane przeboje** 17.10 **Hity lat** 60./90. 18.10 **Nie tylko pop** 19.10 **Audycja filmowa** 20.10 **Dancing z Radiem Wanda** 22.10 **Muzyczny lot Radia Wanda** 0.10 **Noc z melodią**

Niedziela

TV AUTOCOM

14.10 **Początek programu** 14.15 **Godzina wideoklipów z całego świata** - program muzyczny 15.15 **Wspaniałości przyrodnicze Europy** (7) - francuski program przyrodniczy 16.10 **Komercyjny blok informacyjny** 16.30 **Poznajemy Francję: Perigord** (8) - francuski program krajoznawczy 17.30 **Muzyczne pudełko** - program z muzyką dance i techno 18.00 **Kaboom kazoom** (24) - program sportowy dla dzieci 18.30 „Westagate” (32) - serial obyczajowy USA 19.35 **Komercyjny blok informacyjny** 20.00 **„Swinka”** - polska komedia, 1990, reż. Krzysztof Magowski, wyk. Tadeusz Huk, Ewa Skibińska, Katarzyna Figura 21.40 **Disco Polo Music** - program muzyczny 22.10 **Muzyka filmowa** 22.30 **„Wściekły pies Coll”** - dramat gangsterski USA (1991), reż. Ken Stein, zdj. Janusz Kamiński, wyk. Bradley, B. Nozick, R. York (98 min)

PTK1 KLAMRA

10.00 **Oprawa dnia** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 10.15 **Te-**

zakupy 10.25 **Muzyczna scena kabelmana** 10.40 **Rozmowa dnia** 11.00 **Ruchome obrazy - kulisy filmu** 11.30 **Pięć minut o PTK** 11.35 **Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka** 17.15 **Oprawa** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 17.30 **Muzyczny szpont** 18.30 **Rozmowa dnia** 18.50 **Hit tygodnia** 18.55 **5 minut o PTK** 19.00 **Bez montażu** 19.05 **Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka** 21.30 **Oprawa** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 21.45 **Muzyczny szpont** 22.30 **Rozmowa dnia** 22.50 **Hit tygodnia** 23.05 **5 minut o PTK** 23.10 **Bez montażu** 23.15 **Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka, zakończenie**

RAI UNO

6.00 Euro News 6.45 **Program dokumentalny** („Zdobywcy przestworzy”) 7.30 **Banda Zecchino** - program dla dzieci 8.00 **Błękitne drzewko** - program dla najmłodszych 8.30 **Filmy animowane** 10.00 **Zielona linia** 10.45 **Msza św.** 11.45 **Program religijny** 12.00 **Anioł Niebzielski** 13.30 **Dziennik** 14.00 **Pięciokąt u...** - program rozrywkowy 16.05 „Odyseja” - program rozrywkowy 18.00 **Dziennik** 18.10 **Pavarotti International - zawody jeździeckie** 19.35 **Prognoza pogody** 20.00 **Dziennik** 20.30 **Sport** 20.45 „Zaskakujący małżonek” - film USA, w rol. g. Patricia Arquette, Joseph Gordon Lewis 22.30 **Wiadomości** 22.35 **Wydarzenia tygodnia** 23.35 **San Remo Rock** 0.15 **Wiadomości i pogoda** 0.35 **Pavarotti International - zawody jeździeckie** 1.05 **Magazyn kulturalny** 1.40 **Kronika Trzeciego Tysiąclecia** 2.10 „Pirandello” - spektakl TV

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 **Wiadomości kulturalne:** 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

Teatry

Sobota

MINIATURA (pl. św. Duchy 1) - 19: „Sanatorium pod Klepsydrą”. **KAMERALNY** (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Peer Gynt”. **SCENA PRZY SŁAWKOWSKIEJ** - 19.30: „A jak królem, a jak katem...”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 20: „Kabaret” cz. II **Nocne tańce** **Wieczystego.**

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Osłe lata”. **TEATR ZAŁĘŻNY** (ul. Kanonicza 1) - 18: **Stowarzyszenie Mandala** - „Gracje”, 20: „A słów miałabym tyle...” J. Milczanowski.

TEATR MNIEJSZY na Scenie Studia Teatralnego „Łażnia” (ul. Paulińska 28) - 20: „Pokojówki”.

STYGMATOR (Willa Decjusza, ul. 28 Lipca 1943 r. 17A) - 18: **„Wieczór przy świecach** - debiut - promocje - spotkania.

JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 45) - 20: „Biesiada z pieśniami”.

OPERETKA (ul. Lubicz 48) - 19: „Wiedeńska krew” (premiera).

Filharmonia

Godz. 19.30 - zakończenie sezonu: **orkiestra PFK**, Jerzy Maksymiuk - dyrygent, Janusz Olejniczak - fortepian, **Kwartet smyczkowy „Amar corde”**. W programie: Elgar - Introdukcja i Allegro, Ravel - Koncert fortepianowy na lewą rękę, Strawiński - Ognisty Ptak.

Niedziela

SŁOWACKIEGO (pl. św. Duchy 1) - 18: „Opis Obyczajów II”. **MINIATURA** (pl. św. Duchy 1) - 20.30: „Sanatorium pod Klepsydrą”.

KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Peer Gynt”. **SCENA PRZY SŁAWKOWSKIEJ** - 19.30: „A jak królem, a jak katem...”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 20: „Kabaret” cz. II **Nocne tańce** **Wieczystego.**

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Osłe lata”.

BÜCKLEINA (ul. Lubicz 5a) - 19: **Teatr Wewnętrzny** - 4 jednoaktówki **Samuela Becketta.**

TEATR ZENKASI na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 19.30: „Finnegans Make” J. Joyce.

TEATRZYK FRAJDA na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 11: przedstawienia dla dzieci.

TEATR MNIEJSZY na Scenie Studia Teatralnego „Łażnia” (ul. Paulińska 28) - 20: „Pokojówki”.

OPERETKA (ul. Lubicz 48) - 19: „Wiedeńska krew” (premiera).

Filharmonia

(Opactwo oo. Benedyktynów) godz. 17.15 - inauguracja **XXVI Tyńceckich Recitali Organowych:** Emilia Dzemjanová (Słowacja) - organy, Chór **PAT „Psalmodia** pod kier. Mariana Machury.

Kina

Sobota

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 11.30, 13.45, 16, „Sara” (pol., 15 l.) - 18.15, „Miłość i wojna” (USA, 15 l.) - 20.30, 22.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27): „Pinocchio”** (The Adventures of Pinocchio) (ang./fr./niem., b.o.) - 12, 14, „Zagubiona autostrada” (Lost Highway) (USA, 18 l.) - 16, „Ósmy dzień” (Le Huitieme Jour) (fr., 15 l.) - 18.15, „Siódmy pokój” (pol. 15 l.) - 20.30, Kino nocne: „Urodzeni mordercy” - 22.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Czarodziej Kazaam” (USA, 10 l.) - 14.30, „Michael” (USA, 15 l.) - 16.15, 18.15, „Święty” (USA, 15 l.) - 20.15; **ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Dzwonnik z Notre Dame”** (USA, b.o.) - 12, „Czarodziej Kazaam” (USA, 10 l.) - 13.45, „Kłamca, kłamca” (USA, 12 l.) - 15.30, „Microcosmos” (fr., 10 l.) - 17.15, „Śmieszność” (USA, 15 l.) - 18.45, „Święty” (USA, 15 l.) - 20.45, 23, **SZTUKA (ul. św. Jana): „Czarodziej Kazaam”** (USA, 10 l.) - 10, 11.40, 15.15, „Michael” (USA, 15 l.) - 13.20, 21.15, 23.15, „Święty” (USA, 15 l.) - 17, 19.

PIF „APOLLO FILM”: KI-JÓW (al. Krasińskiego 34): „Zakochany kundel” ((USA, b.o., dubbing) - 11, 12.30, 14, 15.30, 17, „Desperatki” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.45; **WARSAWA (ul. Stradom 15): „Desperado”** (USA, 15 l.) - 16.15, „Gliniarz z metropolii” (USA, 15 l.) - 18.15, „Zabijanie na śniadanie” (USA, 15 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5): „Niemy”** (pol./USA, 1996, 110') - 15.30, „Jak to się robi” (pol. 1973, 80') - 17.30, „Sekrety i kłamstwa” (ang., 1996) - 19.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „ Fargo” (USA, 15 l.) - 13.45, „Picasso - twórca i niszczyciel” (USA, 15 l.) - 15.30, „Angielski pacjent” (USA, 15 l.) - 17.45, „Donnie Brasco” (USA, 15 l.) - 20.30.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Zakochany kundel” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Rzykanci” (USA, 15 l.) - 16.30, 20.30, „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 18.15.

SFINKS (os. Górski): „Góra Dantego” (USA, 15 l., sens.) - 17, „Skandalista Larry Flynt” (USA, 15 l.) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Rzykanci” (USA, 15 l.) - 17, 18.45, 20.30, „Sara” (pol., 15 l.) - 20.45, „Polubić czy poślubić” (USA, 12 l.) - 18.30.

TECZA (ul. Praska 52): Kino nieczynne. **WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Kreglogłowi”** (USA, 12 l.) - 16, „Pogrzeb” (USA, 18 l.) - 18, „Długi pocałunek na dobranoc” (USA, 15 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): „Krew i wino” (98') - 17, „Cztery pokoje” (97') - 18.45, 20.30.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Jerry Maguire” (USA, 15 l.) - 17, „Evita” (USA, 15 l.) - 19.30.

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 11.30, 13.45, 16, „Sara” (pol., 15 l.) - 18.15, „Miłość i wojna” (USA, 15 l.) - 20.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27): „Pinocchio”** (The Adventures of Pinocchio) (ang./fr./niem., b.o.) - 12, 14, „Zagubiona autostrada” (Lost Highway) (USA, 18 l.) - 16, „Ósmy dzień” (Le Huitieme Jour) (fr., 15 l.) - 18.15, „Siódmy pokój” (pol. 15 l.) - 20.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Czarodziej Kazaam” (USA, 10 l.) - 14.30, „Michael” (USA, 15 l.) - 16.15, 18.15, „Święty” (USA, 15 l.) - 20.15; **ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Dzwonnik z Notre Dame”** (USA, b.o.) - 12, „Czarodziej Kazaam” (USA, 10 l.) - 13.45, „Kłamca, kłamca” (USA, 12 l.) - 15.30, „Microcosmos” (fr., 10 l.) - 17.15, „Śmieszność” (USA, 15 l.) - 18.45, „Święty” (USA, 15 l.) - 20.45, 23, **SZTUKA (ul. św. Jana): „Czarodziej Kazaam”** (USA, 10 l.) - 10, 11.40, 15.15, „Michael” (USA, 15 l.) - 13.20, 21.15, „Święty” (USA, 15 l.) - 17, 19.

PIF „APOLLO FILM”: KI-JÓW (al. Krasińskiego 34): „Zakochany kundel” ((USA, b.o., dubbing) - 11, 12.30, 14, 15.30, 17, „Desperatki” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.45; **WARSAWA (ul. Stradom 15): „Desperado”** (USA, 15 l.) - 16.15, „Gliniarz z metropolii” (USA, 15 l.) - 18.15, „Zabijanie na śniadanie” (USA, 15 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5): „Niemy”** (pol./USA, 1996, 110') - 15.30, „Jak to się robi” (pol. 1973, 80') - 17.30, „Sekrety i kłamstwa” (ang., 1996) - 19.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „ Fargo” (USA, 15 l.) - 13.45, „Picasso - twórca i niszczyciel” (USA, 15 l.) - 15.30, „Angielski pacjent” (USA, 15 l.) - 17.45, „Donnie Brasco” (USA, 15 l.) - 20.30.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Zakochany kundel” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Rzykanci” (USA, 15 l.) - 16.30, 20.30, „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 18.15.

SFINKS (os. Górski): „Góra Dantego” (USA, 15 l., sens.) - 17, „Skandalista Larry Flynt” (USA, 15 l.) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Rzykanci” (USA, 15 l.) - 17, 18.45, 20.30, „Polubić czy poślubić” (USA, 12 l.) - 18.30, „Sara” (pol., 15 l.) - 20.45.

TECZA (ul. Praska 52): Kino nieczynne.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Kreglogłowi” (USA, 12 l.) - 16, „Pogrzeb” (USA, 18 l.) - 18, „Długi pocałunek na dobranoc” (USA, 15 l.) - 19.45.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Jerry Maguire” (USA, 15 l.) - 17, „Evita” (USA, 15 l.) - 19.30.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 11-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9-18.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA: Trasa turystyczna (7.30 - 18.30);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA NA III p.: Wyst. czas. „Gorzki smak polskiej soli” (7.30 - 18.30) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8) - Wyst. stała: „Dzieje Wieliczki”, „Solniczki”; **SRODKOWY:** wyst. czasowe: „Ubiór górniczy na ziemiach polskich”; (10 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE (Niepołomice, Zamek) - „Antarktyda - ostatnia wyprawa Włodzimierza Puchalskiego”, „Gujana - zielony raj”, „Kosmos i my” wszystkie dni tygodnia (10 - 16);

MUZEUM REGIONALNE PTTK im. Władysława Kowalskiego (Dobczyce, Stare Miasto) - Ekspozycja stała: historia, archeologia, etnografia wtorek - piątek (10 - 16), sobota - niedziela (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

JASKINIA WIERZCHOWSKA (Dolina Kluczwody, wieś Wierzchowie k. Białego Kościoła) (9 - 16) codziennie;

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek (9.30 - 16.30), środa, czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (bezpłatnie) (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIANY: poniedziałek (9.30 - 16.30), środa, czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (bezpłatnie) (10 - 15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: wtorek (9.30 - 16.30), środa, czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (bezpłatnie) (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek (9.30 - 17), środa, czwartek (9.30 - 16), piątek (9.30 - 17), sobota (9.30 - 15.30), niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: codziennie (10 - 17);

KATEDRA: poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE SUKIENICE - wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOLAJSKICH (pl. Szczepański 9) - nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 22-83-37, 22-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: „Buty i...” wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Broń i barwa w Polsce”; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), sprzedaż biletów do 14.30, środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17), poniedziałek nieczynne (niedziela dniem wolnego wstępu); możliwa rezerwacja miejsc: tel. 34-33-77, 34-35-26;

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19): nieczynne do I.VI; **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8):** Malarstwo Marka Maciejewskiego; wtorek - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek nieczynne;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum

biograficzne, Cykl - Wieczór w Domu Mehoffera, wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): wyst. st.: Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasińskiego (nieczynne do 22.06), Galeria 2 „Współczesna grafika japońska”, „Ewa Kuryluk - instalacje”, poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowiec 25): wtorek - czwartek (10 - 15), sobota - niedziela (10 - 17), poniedziałek, piątek - nieczynne;

MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. św. Sebastiana 9): „Ptaki z Czerwonej Księgi”, „Muszle morskie”, „Tajemniczy świat owadów”, „Minerały”, „Parki dla życia” (fotografie), „Muzeum przed 100 laty”, „Fauna epoki lodowej”; poniedziałek-piątek (9 - 14), sobota-niedziela - nieczynne;

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”, wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): wyst. stała: „Polska kultura ludowa”, poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 17), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne, (ul. Krakowska 46): wyst. czasowa: „Mój Kochany świat” poniedziałek (10 - 15), środa, czwartek, piątek (10 - 15), niedziela (10 - 14), wtorek, sobota - nieczynne;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): wyst. stała: „Starożytny Egipt”, „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje Nowej Huty”; „Kraków przed 1000 lat”; poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (9 - 14) - tylko dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel.: 22-71-00 (14 - 17), piątek, sobota - nieczynne, niedziela (11 - 14) - wstęp wolny; **Podziemia kościoła św. Wojciecha, Rynek Główny „Św. Wojciech - biskup, męczennik, patron Polski”** czynne codziennie z wyjątkiem niedziel od 10 - 15.

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa” (nieczynna do odwołania); środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne; (parter, sale wystaw czasowych); poniedziałek - piątek (9 - 17), sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 16).

WIEŻA RATUSZOWA: Galeria letnia (I piętro) Z cyklu „Z pracowni krakowskich artystów” Katarzyna Pater, poniedziałek - piątek (10 - 17), sobota, niedziela (10 - 16).

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21 - piwnice): „Z dziejów teatru krakowskiego”, „Mieczysław Górowski - plakaty teatralny”; czwartek - niedziela (9 - 15.30); sobota (wstęp wolny), środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): „Waldemar Jama. Wizerunki I, II, III... retrospektywa”; wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (12 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): „Kraków przed stu laty”; środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

INTERWENCYJNE
URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel.: 10-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** tel. anonimowy 13-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 10-19-97, KRP Południe - tel. 10-29-97, KRP Wschód - tel. 10-39-97, KRP Centrum - tel. 10-79-97, KRP Proszowice - tel. 86-17-97, KRP Myślenice - tel. 72-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 51-40-61, 51-42-14, czynne całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pastera 116 - 11-26-81, Śródmieście - 11-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 44-17-81 (7-22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - 36-02-99 (7-22), Podgórze-Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - 58-47-86 (7-22), Podgórze-Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 55-51-08, 55-44-77 (czynne całodobowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - 22-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD**

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 988 - (14-19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 56-24-24 (9-18). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 56-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20-6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE:** 56-39-81 - (8-15). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIEC I FUNDACJI KOBIEC EJ „eFka”:** 22-47-50 - codziennie 10-13 (oprócz sobót i niedziel) oraz poniedziałki i środy 17-20. **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 21-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie Przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 21-00-60 czynny w godz. 10-11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 22-28-11, czynny w godz. 15-17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 43-49-10, 25-70-86 - czynne 10-14. **INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958. TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 21-96-57 (czw. 10-12). **PK „MONAR”** Kraków ul. Katarzyn 34, tel.: 56-43-45. **TELEFON ADOPCYJNY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 22-29-94, pn. 12-19, wt.-pt. 8-15. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeutę i duszpasterza. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel.: 11-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIEC W CIAŻY** - 11-47-66 (pon. i piątki godz. 10-12, środy godz. 16-18). **DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH,** Skawina - 76-17-44 (czw. pt. godz. 16-19). **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i medycyjn. w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 23-10-91 (poniedziałek - piątek 15-20). **STOWARZYSZENIE PRZECIWK PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 21-82-42 (środy i soboty godz. 17.30-19.30).

STRZAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 56-50-36 (czynne całą dobę), 23-67-11 (czynne 15-7). **DŹWI-GOWE** - 11-02-22, 11-53-40, 44-23-08. **ELEKTRYCZNE (N. Huta)** - 44-19-69. **ENERGETYCZNE (Krowodrza)** - 33-06-97, (N. Huta) - 44-12-10, (Podgórze) - 56-21-55, (Śródmieście) - 21-27-49. **TECHNICZNE** - 48-00-84. **C.O.** - 44-38-46, 58-40-61, 48-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 21-20-11 (N. Huta) - 48-28-61, (Podgórze) - 55-53-98, (okręg miejski) - 22-92-05. **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA
CAŁODOBOWA - autoserwis elektromechanika 23-41-45, 36-44-07.
CAŁODOBOWA: 21-18-21.
CAŁODOBOWA: 67-21-02, (0-90) 31-96-93.
CAŁODOBOWA, autoserwis: 12-24-69, 45-71-27.
CAŁODOBOWA: 44-55-99.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
UL. REYMONTA 22: 37-97-82.
OSOBOWE, ŚLUBY: ul. Piastowska 20, 37-12-55.
„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 13-07-16.
„WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 11-00-34.
 126p - (012) 37-77-46.

USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.
 Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 11-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 56-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 11-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 45-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel.: 32-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 23-50-39. Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-14. Bezgotówkowe usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. całodobowy: 11-45-02, 11-45-04.

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa rzeźby Józefa Sękowskiego. Czynna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA SALONU PROMOCJI TURYSTYKI (ul. Długa 9): Wystawa fotografii Andrzejka Lisowskiego „Złoto i błękit Tunezji”, przygotowana pod patronatem „Dziennika” oraz Tunezj-

skiego Urzędu ds. Turystyki. Czynna: pn. - pt. 9 - 18, sb. 9 - 14.

GALERIA „ARTEMIS” (ul. Floriańska 23): Kolekcja galerii - malarstwa, rzeźba grafika. Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

JAN FEJKIEL GALLERY (ul. Floriańska 36): Stała ekspozycja. Anna Sobol-Wejman - akwaforty, litografie (do 5 lipca). Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

Sport • Sport • Sport • Sport • Sport

Dziś regaty o Złoty Dzwon Zygmunta

Talenty w kajakach

Dziś na Wiśle KS Nadwiślanka organizuje tradycyjne regaty kajakowe. Noszą nazwę o Złoty Dzwon Zygmunta, którego miniatura jest zwykle nagrodą dla zwycięskiej osady sztafet.

Regaty pod Wawelem Nadwiślanka urządziła ponad 20 lat, na pomysły tych zawodów wpadli zapaleni kajakarze, m.in. trener Kazimierz Plackowski oraz nasz redakcyjny kolega Zdzisław Dudzik. Od samego wstępu początku „Dziennik Polski” sprawuje nad regatami o Złoty Dzwon patronat prasowy.

Niegdyś Nadwiślanka był potęgą kajakową, do Krakowa zjeżdżali nawet zagraniczni zawodnicy. Dziś są trudniejsze czasy, regaty odbędą się w krajowej obsadzie.

Wysłaliśmy zaproszenia do ok. 10 klubów - mówi kierownik sekcji Juliusz Urbański. - Obok nas wystartują m.in. KKW-29, Yacht Club, MKK Łączany, Górnik Czechowice i inni. Zawody odbędą się w kategorii juniorek i juniorów. Zaplano-

waliśmy, w zależności od zgłoszeń, 13-15 wyścigów. Początek w sobotę o godz. 11, zakończenie ok. 13.45.

Zwykle na końcu regat odbywa się najatrakcyjniejszy wyścig, sztafeta o Złoty Dzwon Zygmunta.

Nie odstępujemy od tradycji. Niemniej wprowadziliśmy pewne innowacje. Kluby będą mogły dowolnie ustalać kolejność swych osad, a więc od nich samych zależać będzie, czy na konkretnej zmianie popłyną kajakarze w jedyńce, czy np. dwójka kanadyjkarzy. Otwiera się pole do różnych rozwiązań taktycznych. W każdym razie każdy klub zobowiązany jest wystawić osadę: K-1 kobiet i mężczyzn, C-1, C-2, K-2 kobiet i mężczyzn. Druga nowość dotyczy czapeczki, którą każda zmiana musi przekazać następnemu osadzie. Zapraszamy więc na sobotnie zawody nie tylko miłośników kajakarstwa...

Jaka jest obecnie sytuacja kajakarstwa w Nadwiślance?

- Stawiamy na młodzież. Seniorzy są poza naszym finansowym zasięgiem. Sport kajakarski nie jest tani. Przejazd na zawody, transport łodzi, hotel, wyżywienie to dla nas niebagatelny wydatek ok. 10 mln starych zł. Trudno pozyskać sponsorów, a na naszej przystani, położonej przecież w atrakcyjnym miejscu, bo blisko Wawelu, jeszcze sporo miejsca na reklamy. Oszczędnie więc musimy kupować sprzęt i szanować ten używany. Przydałby się jeszcze jeden szkoleniowiec, bo Andrzej Tylek pracuje sam, ale też brak środków. Cięższą za to postępy młodzieży, Anna Heim powołana została do kadry juniorek na regaty w Niemczech, dobrze spisyje się Tomek Paják. W mistrzostwach okręgu z Nadwiślanki zwyciężyli Anna Heim w jedyńkach juniorek, Katarzyna Heim w jedyńkach młodziczek i Dominik Wcisło w kanadyjkach młodzików.

Rozmawiał: (JOT)

MP w gimnastyce artystycznej

Startują olimpijskie nadzieje

Dzisiaj w hali Sokoła przy ul. Piłsudskiego rozpoczynają się mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej juniorek w klasie I. Po raz ostatni Kraków gościł gimnastyczki na imprezie rangi mistrzostw Polski 9 lat temu.

W zawodach wystąpi ponad 60 zawodniczek, wśród nich reprezentantki Polski kategorii juniorek. Najmłodsza uczestniczka ma 11 lat, najstarsza 14, najprawdopodobniej właśnie z tych zawodniczek wyrosną kiedyś olimpijki. Wystąpią także trzy krakowianki: Magdalena Gawara (ma spore szanse na medal), Anna Jajko i Marta Pierzchała - wszystkie z Krakusa.

W zawodach, którym patronuje „Dziennik Polski”, zawodniczki zaprezentują układy ze skakanką, wstążką, piłką i obręczą. W każdej z tych konkuren-

cji wyłoniona zostanie mistrzyni Polski. W Krakowie poznamy także mistrzynię wieloboju.

Dzisiaj zawody trwać będą od godz. 10, aż do wieczora, wyłoniona zostanie złota medalistka

w wieloboju. O 15.30 oficjalne otwarcie mistrzostw, a po nim dalsza część eliminacji wieloboju. W niedzielę w godz. 10-12.30 trwać będą finały w poszczególnych układach.

(MAS)



Ćwicz Kasia Borgiasz

Fot. Jacek Szustakowski

Kalendarzyk sportowy

Piłka nożna III liga

Dalin Myślenie - Glinik Gorlice - sobota godz 17; Kabel - Kamax Kańczuga - sobota godz 17.

IV liga

Wisła II Kraków - Tymbark, Górnik Wieliczka - Clepardia Kraków, Alwernia - Huragan Waksmund, Gościbia Sułkowice - Kolejarsz Stróże - wszystkie mecze w niedzielę o godzinie 17.

Klasa okręgowa seniorów

Wieczysta - Gdowia, Clavia Świątniki Górne - Proszowianka, Nadwiślanka - Orzeł Piaski Wielkie, Węgrzcanka Węgrzce Wielkie - Wiślanka Grabie, Borek - Bronowianka, Niedźwiedz - Rożnowa, Raba Dobczyce - Nadwiślanka Nowe Brzesko, Prokocim - Garbarnia II - wszystkie mecze w niedzielę o godzinie 18.

Klasa A

Grupa I (wszystkie mecze w sobotę o godz. 18): Zwierzyniecki - Dziewiarz Cypis Tyniec, Grębałowianka - Wanda Nowa Huta, Kmita Zabierzów - Liszczańska, Kabel II - Skalanka, Hutnik II - Słomniczanica, Dąbski - Wisła Czernichów, Cracovia II - Zieleńczanka. **Grupa II** (wszystkie mecze w niedzielę

o godz. 17): Zielonka Wrząsowice - Armatura, Wróblowianka - Czarnochowice, Wisła Niepołomice - Iskra Brzączowice, Tempo Rzeszotary, Strażak Kokotów - Puszcza Niepołomice, Podgórze - Krakus Swosowice, Start Brzezina - Pasternik Ochójno.

Gimnastyka

W sali Sokoła od dziś odbywać się będą MP w gimnastyce artystycznej juniorek. Początek o godz. 10, a finały w niedzielę o godz. 10.

Kajaki

Tor Nadwiślanka, sobota godz. 11, regaty kajakowe o Złoty Dzwon Zygmunta.

Łucznictwo

Stadion Płaszowianki - sobota godz 15, niedziela godz 9.30 - mistrzostwa Krakowa w łucznictwie.

Tenis

Na kortach Nadwiślanka dobiegają końca 36. mistrzostwa Małopolski w tenisie. Dziś o godzinie 9 rozegrany zostanie finał turnieju męskiego.

Kolejowy Klub Sportowy Olśsza zaprasza na tenisowy turniej amatorów w dniach 21-22 czerwca. Zawody rozegrane zostaną w kategoriach do 45 lat i powyżej 45 lat. (P)

TKKF zaprasza

Sobota

- Festyn sportowo-rekreacyjny z okazji 40-lecia TKKF - planty mistrzejowickie godz 14;
- Badminton dla wszystkich ul. Zakopiańska 72 d, godz 16;
- Turniej szachowy w Domu Sportu TKKF ul. Pilotów 62, godz. 16.30;
- Badminton dla młodzieży i rodzin na os. Stalowym, godz 18;

Niedziela

- Zawody rowerów górskich na Zakrzówku, godz 10;
- Bieg po zdrowie w parku Jordana, godz 8;
Poniedziałek
- Turniej tenisa stołowego ul. Mazowiecka 21, godz. 15.30;
Krakowskie TKKF rozpoczyna ekspresowy kurs nauki pływania dla młodzieży i dorosłych i rodzin. Zajęcia będą się odbywać w godzinach 18 i 19. Zapisy w siedzibie TKKF przy ul. Kościuskiej 68, tel. 22-98-95 w godzinach 9-15.
Ognisko TKKF przyjmuje zapisy do sekcji szachowej dzieci od 7 do 12 lat. Zgłoszenia przyjmowane są na ul. Pilotów 62. (P)

Informator Medyczny

INFORMACJA MEDYCYNĄ
c.o.b.i.t. **HANDEL USŁUGI**
53-22-02 całodobowy
34-30-20 pon.-pt. 9.00-18.00
(0-12) 32-34-12

WIZYTY DOMOWE

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów. Badanie EKG. 585-664.

BADANIE EKG, WIZYTY LEKARSKIE. 67-26-82.

CHOROBY NACZYŃ - leczenie. Doppler. 36-91-39.

CHOROBY dzieci - specjalista. 66-40-64.

CHOROBY dzieci, wizyty domowe. L-4. (012) 36-72-40.

DOKTOR. 36-45-91. Wizyty pediatrów codziennie 15.00-21.00, sob., niedz. 8.00-21.00.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurdzy. Badanie i leczenie. 36-27-91.

DOMOWY PEDIATRA. 22-43-40.

DOMOWE wizyty internistyczne. 0-602-270-252.

INTERNISTA EKG - Ewa Pleszyńska, tel. 33-92-11.

INTERNISTA, EKG. Tel. 0-601-42-31-00.

LECZENIE homeopatyczne. (012)11-52-35.

LEKARZ rehabilitacji. 25-64-01.

LOGOPEDA, Tel. (012) 55-61-69.

LARYNGOLOG - wizyty. (012) 37-02-45.

LARYNGOLOG Grażyna Król-Kisiel. Wizyty. Gabinet, (012) 13-51-16.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 33-15-54.

MASAŻ, REHABILITACJA. (012) 12-14-71.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 22-00-49.

PEDIATRA. (012) 43-45-63.

PEDIATRA. (012) 44-76-78.

PEDIATRA - specjaliści 58-76-98.

PEDIATRA 48-78-41.

PEDIATRA. (012) 25-63-62.

REHABILITACJA, masaż. 012/14-11-97.

REHABILITACJA, masaż. (012) 12-14-30.

REHABILITACJA. Masaż. (012) 55-13-44.

SPECJALISTA chirurg naczyń. Doppler - 47-59-52.

KOLCZYKOWANIE. - 43-73-49.

PIELĘGNIARKI, położne - 57-85-95.

PIELĘGNIARKA, (012) 32-43-67, 0601-41-36-78.

PIELĘGNIARSKIE usługi - 22-08-18.

PIELĘGNIARKA - 43-73-49.

PIELĘGNIARKI, opiekunki „Therapia” pager 23-23-84 w. 2777.

ZASTRZYKI. - 48-95-33.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY, chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog. **MEDICINA®** Tel. 11-13-78, całą dobę

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI
● MEDYCYNĄ OGÓLNA ● PEDIATRIA ● LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA
● ODRUCIENIE POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ● CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOZYLNE.
Tel. 37-85-34
Tel. kom. 0601-447-191

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
● INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
● BADANIA OKRESOWE
● BADANIA KIEROWCÓW
● ODRUCIENIE POALKOHOLOWE, wszycie ESPERALU L4
47-43-18 MEDICUS
codziennie 9-22
Zgłoszenia z całego Krakowa

MAXI-MED
- wizyty domowe
- psychiatra
- neurolog
- ODRUCIENIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemem alkoholowym
- opieka pielęgniarska
tel. (012) 23-44-83, całą dobę

WIZYTY DOMOWE
Dr med. INTERNISTA, EKG, L4, pomiar cukru
☎ 55-61-69, (do 24)

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY,
ODTRUCIENIE POALKOHOLOWE
tel. 12-12-79

GABINETY
AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu, (012/11-58-78, (10-18, sob. 9-14). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.
ANALIZY MEDYCZNE - bezbolesne pobieranie krwi z palca, 34-44-44.
ALERGIA, testy aparatem „Bicom”, odczulanie; pediatra, internista, neurolog; Włoczków 20, (012) 34-31-26, 22-17-75.
BÓLE kręgosłupa, kończyn, dermatologia, kosmetyka, laseroterapia - Galla 24 - 67-26-82.
BIO-PIERWIASTKI - badanie we krwi i włosach. „Zdrowie”, Krakowska 30, tel. 56-25-57, 56-36-84.
CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 33-76-08 - psychiatrzy, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.
CENTRUM Leczenia Otyłości dr. Beaty Będzińskiej z Łodzi, KRAKÓW, ul. Garcarska 8. (012) 230-238, wtorek 12.00-17.00, środa 9.00-18.00, piątek 16.00-19.00, sobota 9.00-18.00.
FIZYOTERAPIA - mgr Waż. 13-79-07.
GABINET leczenia chorzeń układu pokarmowego, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 33-14-75
GASTROSKOPIA, kolonoskopia, (znieczulenie), leczenie, Helicobacter, test zóltaczkowy. Szewska 4/5, 21-25-20 (8-17).
GINEKOLOGIA (012) 12-69-94.
GINEKOLOGIA - dr Zbigniew Skolicki: 11-91-71, 13-32-14.
GINEKOLOGIA, 090-322-795, Kraków.
GINEKOLOGIA, 032/428-724.
GINEKOLOGIA, codziennie, dr Mieczysław Hetnal, (012) 56-38-35.

GINEKOLOG, tania, 0-601-45-47-47, Kraków.
GABINET neurologii. Tel. 23-71-65 (dawniej 37-07-33).
GABINET Psychologiczny, Elżbieta Kęsek-Budziar (terapia, badania), (012) 25-76-87.
HEPATOLOGIA, USG - pełny zakres, Lek. M. Siwińska, ul. Krakowska 4, tel. 33-41-35, 21-55-29.
„HIPOKRATES” - USG, urolog. Pomorska 10/1, 33-79-85, 32-14-22.
KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza, 33-12-03, 33-72-16.
KTM Gabinet Lekarskie. USG. Starowińska 13. (012) 22-78-08.
LARYNGOLOG. (012) 44-27-08, 25-81-30.
MASAŻE lecznicze, (012) 32-45-38.
NERWICE - mgr Maria Dubińska - 22-06-50.
OKULISTYKA - optyka, 66-55-46.
OKULISTA - soczewki. 58-76-98.
PSYCHOLOG, Wanda Kwiecińska, 37-05-93, 0601-42-29-41.
PSYCHOTERAPEUTA, psycholog, Jadwiga Litwin. (012) 67-43-46.
PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła. (012) 15-11-57, (012) 13-80-47.
POMOC PSYCHOLOGICZNA, kryzysy indywidualne i rodzinne, terapia krótkoterminowa, poradnictwo. Tel. (012) 21-70-06 (pon.-pt. 10-13, 15-19).
RENTGEN ogólny, zębów, panoramiczny, Wrzesińska. (012) 21-18-53.
REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe - 37-08-32, (po 15) 22-05-61.
TRANSPLANTACJA włosów. 0-22-615-57-15

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedka 27 (Przych. Ref.)
● PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
● BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC)
● GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO
● ECHOKARDIOGRAFIA
● USG BIODER-PROFILAKTYKA-ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE ● ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI
rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰, tel. 67 69 66
(0-12) 67-69-66

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW
Medicina®
ul. Krzywa 8, tel. 21-79-27
pon. - czw. 9-18, pt. 10-17
● konsultacje specjalistyczne
● gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
● badania biochemiczne

PEDIATRA
* LECZENIE * PATRONAŻE (NOWORODKI) * WIZYTY DOMOWE * DRUKI L4
„ProVita” - gabinet Wizyty domowe ul. Majora 5/1 tel. 11 57 42 (środa 16.00-18.00) (po południu)

MICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73 pn.pt. 9-19, sob. 9-13
oddz. Nowa Huta os. Złotego Wieku 19-20 tel. 49-95-25
Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyń, psycholog
● Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci ● EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym ● 24-godzinny zapis na met. Holtera ● Badania analityczne ●

MEDICINA „CERMED”
ul. Barska 12, tel. 66-50-62, 66-96-65
ZABIEGI CHIRURGICZNE W ZNIECZULENIU OGÓLNYM lub MIEJSCOWYM
- żyłki kończyn dolnych - hemoroidy - krioterapia - przepukliny, stulejki - kaszaki, tłuszczaki i inne

36-61-10
36-46-11
CAŁODOBOWO DOŚWIADCZENI INTERNIŚCI!
ZNAKOMICI PEDIATRZY!

FALCK RATOWNICTWO
- prywatne pogotowie ratunkowe
- EKG i badania analityczne w domu
- druki L-4, recepty, skierowania
Transport chorych!

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 34-54-12
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

- **USG** - pełny zakres - aparat najnowszej generacji
- **GASTROSKOPIA** - znieczulenie - testy na Helicobacter pylori
- **KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE** w zakresie chorób żołądka i jelit oraz wątroby i dróg żółciowych
- **Szczepienie przeciw „żółtacze zakaźnej”**

SKOL MED GABINETY LECZĄCE
Przemyskiego 26 b
11-88-03 13-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG DERMATOLOG ALERGOLOG LARYNGOLOG OKULISTA CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ

Rejestracja w godz. 11-19

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 33-41-66
czynny 14-16

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

Podgórska Poradnia Lekarska
Kraków, Rynek Podgórski 14
tel. 56-27-51, 56-24-90
pon.-pt. 8-20, sob. 8-13

Specjaliści - również wizyty domowe, bad. laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, gastroskopia, cytologia, testy, badania okres. kierowców, osteoporoza (bad. i leczenie) zwolnienia lekarskie

CHOROBY SKÓRY

- dermatologia kosmetyczna
- profilaktyka nowotworów skóry
- badanie włosów
- fizykoterapia dermatologiczna (pełny zakres)

ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 56-25-57, 56-36-84

Analco
Kraków, Pl. Inwalidów 3
tel. 32-46-58,
tel./fax 33-88-86

LABORATORIUM
badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych (hormony) oraz pełny zakres badań krwi i moczu

Dodatkowy punkt pobranie:
ul. Majora 5/1, tel. 13-80-47

BIOCOMED

Gabinet Lekarski Diagnostyki i Terapii Biorezonansowej
Kraków, ul. Kochanowskiego 18/5
Bezbolesne, komputerowe testy alergiczne, natychmiastowe skuteczne odczulanie. Leczenie wielu chorób i dolegliwości oraz wzmocnienie odporności organizmu metodą biorezonansu.
Rej. pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 33-46-29

AR-MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

LIPOPLASTYKA

- *odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, Hydek)
- *powiększanie i ujędrnianie piersi
- *usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
- *powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
- *przeczepianie włosów
- *nieoperacyjne leczenie żyłaków
- *chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

GINEKOLOGIA LOGOS GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA
cytologia, próby ciążyowe, analiza.
codz: 9-20, sobota 9-14
Długa 30, tel.: 33-02-58, 32-59-31

PARADNIA GASTROENTEROLOGICZNA
ENDO SONE

Kraków, ul. Lubomirskiego 7
(obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 21-53-63

ENDOSKOPIA ■ gastroskopia ■ helicobacter pylori ■ rektoskopia ■ sigmoidoskopia ■ kolonoskopia ■ chirurgia ogólna. USG ■ sonda żołądka i dwunastnicy ■ laryngologia ■ ortopedia ■ OKULISTA.

AR-MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 33-18-67, 23-38-34

Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

● **SPECJALIŚCI W DZIEDZINACH m.in.:**
- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - NEUROLOGIA - PSYCHIATRIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - LARYNGOLOGIA - DERMATOLOGIA - CHIRURGIA OGÓLNA, ONKOLOGICZNA, NACZYNIOWA, ORTOPEDYCZNO-URAZOWA - GABINET CHIRURGII KOLANA, PROKTOLOGIA - MEDYCYNA PRACY, badania wstępne i okresowe, badania kierowców - MEDYCYNA NATURALNA - WIZYTY DOMOWE.

● **ZABIEGI DIAGNOSTYCZNE I LECZNICZE m.in.:**
- CHIRURGIA LAPAROSKOPIA - pęcherzyka żółciowego, wyrostka robaczkowego, przepuklin
- HYPERTERMIA - nieoperacyjne leczenie chorób prostaty
- ZABIEGI CHIRURGICZNE, GINEKOLOGICZNE
- NIEPŁODNOŚĆ - pełna diagnostyka i leczenie zaburzeń funkcji rozrodczych kobiet i mężczyzn.
- KLIMAKTERIUM - diagnostyka i leczenie
- REGULACJA POCZĘC - indywidualny dobór metod

KOPTYK
WIESŁAW KOZOROWSKI

Masz problemy z widzeniem!

Potrzebujesz rady okulisty!

Zapraszamy:
os. Niepodległości 3
tel. 496-666, 494-888

9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

W miarę posiadanych szkieł **WYKONUJEMY OKULARY NA POCZEKANIU, nowoczesny komputer REALIZACJA RECEPT**
Podejmujesz decyzję **SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYSTNIEJ!!!**

GER-MED
ul. POLSKO-NIEMIECKA

CHIRURG: leczenie żyłaków, „pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu

GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA, LARYNGOLOG USG również dopochwowe

RAJSTOPY PRZECIWŻYŁAKOWE
Rej. tel. (012) 15-58-00, 15-60-31, ul. Pleszowska 23.

NADWAGA I OTYŁOŚĆ
Profilaktyka i leczenie

ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 56-25-57, 56-36-84

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 22-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

OKULISTYKA
Rafał Kozorowski
optyk dyplomowany

- ul. Konopnickiej 28 HOTEL „FORUM”, - szkła i oprawy najlepszych producentów świata,
- szeroki wybór najmodniejszych okularów przeciwślepocznym;
- ul. Piłsudskiego 6, KRAKOCHEMIA, tel. 135-442, pon.-sob. 8-20
- lekarz okulista, komputerowy sprzęt diagnostyczny,
- bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego,
- duży wybór opraw i szkieł, miękkie soczewki kontaktowe,
- ★ realizacja recept ★ okulary dla alergików ★ 6-miesięczna gwarancja na materiały i usługi.

TYLKO U NAS badania, okulary i szkła kontaktowe NA RATY!

BÓLE KRĘGOSŁUPA
Zespoły zmęczeniowe

ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30
Tel. 56-25-57,
56-36-84

PRZYCHODNIA LEKARSKA
Kraków, Małachowskiego 10,
tel. 66-66-57

SPECJALIŚCI, USG - pełny zakres, ECHO serca, DOPPLER, gastroskopia, EKG, cytologia, próby ciężowe, biocenoz, analiza-hormony, KTG. Rejestracja w godz. 8.00-18.00

MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG, EEG

ul. Czysta 8, tel. 33-46-62
czynne 14.00 - 19.00

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22.

KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnienia, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.

USG jamy brzusznej.

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczącej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 33-38-12 (10-17), pn.-pt.

BADANIA PRACOWNICZE
wszystkie • lekarze z uprawnieniami RENTGEN - małobrazkowy klatki piersiowej, zębów, kręgosłupa

ANALIZY, EKG, REHABILITACJA, SPECJALIŚCI

Przychodnia Lekarska, Teatralne 16
rejestr. 44-37-32, 44-61-07

ALERGIJA, ASTMA KATARY-ODCZULANIE
alergologia - testy skórne i z krwi, pulmonologia - spirometria, pediatria - choroby uki. pokarmowe-go, interna, kardiologia, choroby naczyń

ŚRODKI DLA ALERGIKÓW APARATY SŁUCHOWE

CENTRUM MEDYCZNE abcMED
Kraków, Lea 114, 37-63-70
Pawia 9, 22-03-67

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych

Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA.
KATARY - ASTMA - ODCZULANIE - WIZYTY DOMOWE

PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGICZNE SKÓRY

al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 33-01-75
pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

KRI-MED
GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- * GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
- * NEUROLOG * AKUPRESURA
- * specjalista chorób zakaźnych

Kraków, Friedleina 8, tel. 33-82-82

APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA

- ❖ bezpłatne badania słuchu
- ❖ nowoczesne rozwiązania
- ❖ technika cyfrowa
- ❖ indywidualne dopasowanie
- ❖ naprawy i regulacje
- sprzedaż ratalna
- niskie ceny
- zniżki dla stałych Klientów

"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. ŚW. KATARZYZNY 4 (wejście od Augustiańskiej)
TEL. 56-18-06

USG SOPHIA
jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne

- * **KONSULTACJE** wszystkich specjalistów
- * **ONKOLOGIA** także choroby sutka
- * **OKULISTYKA** szkła kontaktowe
- * **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 21-70-21
RYNEK Gł. 34 ☎ 21-95-83

PEŁNY ZAKRES USG

OSTEOMED Kraków
ul. Kazimierza Wielkiego 57
tel. 23-40-43
rejestr. telefoniczna od poniedziałku do piątku 8-20

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA -POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz: 9-20; sobota: 9-14
tel: 33-02-58, 32-59-31

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

USG | ECHO
JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY | KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) ☎ 44-10-49

BIO-REZO-MED KRAKÓW,
lek. med. KRZYSZTOF KLJ
czynne pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰

GABINET LECZENIA BIUREZONANSEM - APARATY BICOM.

- **Alergia:** komputerowe, bezbolesne testy (ponad 300 alergenów), skuteczne odczulanie
- LECZENIE WIELU SCHORZEŃ METODĄ BIUREZONANSU

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Konsultacja kardiologiczno-internistyczna - EKG, USG, poziom cholesterolu i glukozy.

Ul. Pachońskiego 8 (Pawilon Handlowy)
tel. 15-61-81
codziennie od 17⁰⁰

INSTYTUT TERAPII GESTALT

- PSYCHOTERAPIA INDYWIDUALNA I GRUPOWA
- KONSULTACJE RODZINNE
- PORADNICTWO PSYCHOLOGICZNE

Kraków, ul. Koszykarska 33
tel. (012) 56-44-96

KARDIO MEDIC
Kraków, ul. Lubicz 25,
tel. 23-08-30

ECHO + DOPPLER
EKG, EKG WYSIŁKOWE, KONSULTACJE

DELTA - INTERLAB
KRAKÓW Basztowa 24

ANALITYKA
CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA

także **HELICOBACTER**
INFORMACJA 7⁰⁰ - 10 i 15 - 17
21 17 52

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B tel. 48-20-22 w. 345, 296

- ◆ **CHIRURGIA** (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka), **PROKTOLOGIA** (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trustuła
- ◆ **CHIRURGIA REKI** - dr med. M. Bonczar rekonstrukcja zniekształceń rąk
- ◆ **GINEKOLOGIA** - dr E. Lorek ◆ **UROLOGIA** ◆ **ORTOPEDIA** - dr W. Wierniczek (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych)

LECZENIE LASEREM owrzodzeń żyłkowych, żyłaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”

ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 23-40-43 czynny pon.-pt. 8-20

Konsultacje specjalistów:	Badania:
● ginekolog-endokrynolog	● OSTEOPOROZA, KLIMAKTERIUM
● ginekolog położnik	● mammografia
● endokrynolog	● cytologia
● dermatolog	● bakteriologia
● neurolog	● czystość pochwy
● gastrolog	● hormonalne
● reumatolog	● biochemiczne
● chirurg-ortopeda	● próby ciężowe
● kardiolog	● krioterapia i laseroterapia
● onkolog	● biopsja tarczycy i sutka
Uprawnienia LA	● holter

Małopolskie Centrum Osteoporozy
OSTEOPOROZA - DIAGNOSTYKA

- **lekarze specjaliści:** reumatolog, reumatolog dziecięcy, ginekolog -endokrynolog, internista, ortopeda
- **densytometria:** pomiar gęstości tkanki kostnej dorosłych i dzieci
- **badania laboratoryjne:** hormonalne, immunologiczne, reumatologiczne, markery kostne

ul. Karmelicka 55, tel. 33 36 07, 34 17 37, czynne pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

BIONIX STUDIO
lek. med. Maryla Kowalik
Kraków, ul. Kasprzewska 3/1
tel. 12-35-26

GABINET LECZENIA BIUREZONANSEM I POLEM MAGNETYCZNYM PIERWSZY W POLSCE POŁUDNIOWEJ APARAT VEGA-SELECT
Rozwinięcie koncepcji terapeutycznej znanych aparatów typu BICOM

- ◆ **Alergia:** komputerowe, bezbolesne testy alergiczne - ponad 400 alergenów, w tym wiele nietypowych - możliwość skutecznego odczulania. ◆ **Scherzenia układu:** oddechowego, krążenia, pokarmowego, nerwowego
- ◆ **Terapia przeciwbólowa:** nerwobóle, bóle mięśni i stawów, zmiany zwyrodnieniowe, migreny. ◆ **Nerwice i inne negatywne stany psychiczne.** ◆ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi, terapie odtruwające. Dla odczulanych alergików bezpłatne badania **SPIROMETRYCZNE**

SPECJALISTYCZNA PARADNIA LEKARSKA ERGOMED
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
KRAKÓW, ul. RYDLÓWKA 8 (Rondo Mateczny) tel. 56-08-44, 56-08-69, 56-09-37
filia WIELICZKA, ul. DANIEŁOWICZA 13 tel. 78-29-66
tel. kom. 0-601-43-14-99

BADANIA LEKARSKIE ZDOLNOŚCI DO PRACY
Pełny zakres:
- lekarze z uprawnieniami, neurolog, okulista, laryngolog, RTG klatki piersiowej, badania analityczne, badania również na terenie zakładów pracy
- badania dla kierowców, druki L-4, rachunki
- grupowe zryczałtowane świadczenia medyczne
8⁰⁰-15⁰⁰

PROSTATA TUNA
Najnowsza amerykańska metoda zabiegowa

dr Sławomir Mrozicki
Kraków, ul. Grzegorzeczka 81
tel. 11-04-95

LEKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 37
założona w 1952 roku
tel. (0-12) 22-88-21, 22-29-33, 22-29-53

- **PORAD UDZIELAJĄ** - profesorowie, docenci, ordynatorzy, lekarze szpitali krakowskich.
- RTG, USG, EKG, leczenie łuszczycy - PUVA
- ZABIEGI CHIRURGICZNE, WSZYWANIE ESPERALU
- BIOPSJA CIENKOIGŁOWA PIERSI I INNYCH NARZĄDÓW
- PEŁNA DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA
- BADANIE SKUTECZNOŚCI STERYLIZACJI TESTEM „DUO SPOR”
- GINEKOLOGIA (KOLPOSKOPIA, CYTOLOGIA)
- **PRACODAWCY:** BADANIA LEKARSKIE PRACOWNIKÓW - WSTĘPNE, OKRESOWE I KONTROLNE
- BADANIA KIEROWCÓW
- Druki L-4

NOWA ULGA PODATKOWA - na świadczenia zdrowotne - **WYDAWANIE RACHUNKÓW**

CHOROBY SKÓRY
leczenie

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postaciacie tysienna
- grzybice
- łuszczyca
- inne

Gabinet lekarski 37-95-39, (090) 38-25-34

PRACOWNIA ANALITYCZNA

tel. 34-17-84 do 21⁰⁰
Krowoderskich Zuchów 23/31
6⁰⁰-9⁰⁰, każda sobota 8⁰⁰-9⁰⁰

Wyniki w tym samym dniu także wizyty domowe

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
dr hab. med. Zygmunt Dobrowski
Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16,
czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 56-32-29
od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

OL MED
24-36-15
22-90-29
ul. Pawia 9 (9-19)

**LASER CHIRURGICZNY
ZABIEGI DERMATOLOGICZNE
LASER BİOSTYMULACYJNY
LASEROAKUPUNKTURA**

● ENDOKRYNOLOG ● NEUROLOG ● PSYCHIATRA ● AKUPUNKTURA ● CHIRURG NACZYNIOWY ● NIEOPERACYJNE LECZENIE ŻYLAKÓW ● KOSMETYKA LECZNICZA ● KARDIOLOG ● ORTOPEDA ● REUMATOLOG ● LARYNGOLOG ● UROLOG ● LASER ● PSYCHOLOG ● INTERNIŚCI ● EKG ● DERMATOLOG ● HEPATOLOG - LECZENIE CHOROBY WĄTROBY ● HOLTER ● ECHO ● USG ● EEG ● GASTROSKOPIA OZONOTERAPIA

w chorobach naczyń, neurologii, okulistyce, laryngologii
BADANIA OKRESOWE I BADANIA KIEROWCÓW

CZYNNY W GODZ. 9⁰⁰-19⁰⁰

**SPECJALISTYCZNY
GABINET UROLOGICZNY**

Kraków, ul. Grzegorzewska 81
Dr n. med. Sławomir MROZICKI

nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej oraz najnowsza technika operacyjna TUNA

tel. 11-04-95

HORMON - DIA

⇒ **BADANIA HORMONALNE**
⇒ **MARKERY NOWOTWOROWE**
⇒ **CHOROBY ZAKAŻNE**
⇒ **PEŁNY ZAKRES BADAŃ
KRWI I MOCZU**

Kraków, Mazowiecka 25,
(012) 33 44 55 w. 20-06

**Sienna
14**

MAMMOGRAFIA

Kraków
USG
ul. SIENNA 14

Kraków, ul. Sienna 14;
tel. (012) 22-41-59, 22-68-24

CMm
OŚRODEK MEDYCZNY
Masachaba

Kraków, ul. Mazowiecka 4-6
tel. 34-33-69, 33-21-11
33-66-66 w. 233
pn.-pt. g. 8-20

● SZEROKI ZAKRES
SPECJALISTYCZNYCH
USŁUG MEDYCZNYCH
● STOMATOLOGICZNYCH
● USG-PEŁNY ZAKRES
● MAMMOGRAFIA
● BADANIA ANALITYCZNE

**CENTRUM MEDYCZNO
STOMATOLOGICZNE
„IFAMED”**

w Krakowie, ul. Łużycka 22,
tel. 55-81-18

**OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE
MED. PRZEMYSŁOWEJ**

Badania wstępne i okresowe, badania dla kierowców, zwolnienia L-4, laryngologia, neurologia, kardiologia, ginekologia (cytologia), chirurgia naczyń (nieoperacyjne leczenie żyłaków) oraz pełny zakres usług stomatologicznych, wizyty domowe

Czynne: pon-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

CENY PROMOCYJNE!

**UNIWEKSYTECKIE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
COLLEGIUM MEDICUM UJ
KLINIKA**

Informacja i rejestracja:
* **Chirurgia** 188-622 (8⁰⁰-14⁰⁰)
* **Endokrynologia** 21-05-06

Endokrynologia, ginekologiczna 21-41-02
Czynny ryzyka choroby wieńcowej 21-92-22 w. 243
Leczenie niestrawności 188-649

* **Badania diagnostyczne**
USG i biopsja 21-92-22 w. 205
Diagnostyka molekularna np. HCV 21-92-22 w. 255

Helicobacter pylori metodą testu oddechowego 188-647 (13⁰⁰-15⁰⁰)
Gastroskopia 188-647 (13⁰⁰-15⁰⁰)

* **Badania laboratoryjne** (pełny zakres, 24 h i cito 188-569 (8¹⁵-15⁰⁰), 188-542, 188-302 (15⁰⁰-8¹⁵))

**MEDYCINA NATURALNA
z DALEKIEGO WSCHODU**

AKUPUNKTURA - AKUPRESURA

LECZENIE SKUTECZNE
ul. Kącik 2, tel. 23-53-53
Rej. wtorek, czwartek 15-17

MAMMOGRAFIA

APARAT MAMM-AIR CP USA
MATERIAŁY FIRMY KODAK

Al. Prażmowskiego 26 b
11-88-03 @ **13-32-14**

Rejestracja w godz. 11-19

Go słychać?
**APARATY
SŁUCHOWE**
Justyna Iwńska

**Oficjalny dystrybutor
firmy Viennatone**

● aparaty firm zachodnich
● laryngolog
● diagnostyka ● serwisy
● wyrób wkładek dousznych i drobny sprzęt medyczny

31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
tel. 22-52-13

Filie w kraju

**GABINET CHIRURGII
LAPAROSKOPEWEJ**

dr med. Andrzej Bobrzyński.
Kraków, ul. Szlak 20, tel. 34-40-32

Operacje laparoskopowe: pęcherzyka żółciowego, przepuklin. Diagnostyka: gastroskopia, kolonoskopia, ultrasonografia.

**GABINET LEKARSKI
INTERNISTYCZNO-PSYCHIATRYCZNY**

Kraków, ul. Ehrenberga 14 (Os. Azory)
wtrorki 16⁰⁰-19⁰⁰
czwartki

rejestracja i informacja telefoniczna

37-00-78
również wizyty domowe

**SPECJALISTA
PEDIATRA-ALERGOLOG LEK. MED.
ZYGMUNT
NOWACKI**

KRAKÓW, ul. AGNIESZKI 1
tel. 22-69-43, 11-54-88

**ORT
TRA** Gabinet
**Ortopedyczno-
Urazowy**
dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka
wtrorki godz. 15³⁰-17⁰⁰
Kraków, ul. Skarbowska 4,
rejestracja: tel. 333-400 w. 311

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

USG

- jamy brzusznej, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, kolana

BADANIA LABORATORYJNE
- pobieranie materiału do badań w domu

**SZCZEPIENIA PRZECIW
KLESZCZOWEMU ZAPALENIU OPON**

ANALIZY

KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12, TEL. 56-20-94

PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃ:

ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGICZNE
W SUROWICY KRWI.

STOMATOLOGIA

ALEJA Daszyńskiego 11, STOMATOLOGIA - PROTETYKA - ORTODONCJA, tel. 11-36-62, godz. 10-18. Pełny zakres usług. Protezy nielamliwe.

ABA-DENT. Stomatologia, chirurgia, protetyka, narkoza, Kraków, Czarnowiejska 73, 23-44-91.

BEZBOLESNE leczenie, wypełnienia (amerykańskie), lakowanie, protezy bezklamrowe (zatraskowe, zasuwoje), szynoprotezy, porcelana, ultradźwięki, rekonstrukcje (wkłady), IMPLANTY. Józefitów 3/10, 34-43-00.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ - usuwanie zębów (znieczulenie ogólne, miejscowe), protezy natychmiastowe. Ul. Błękitna 4, 66-37-25.

LECZENIE, usuwanie, protezy natychmiastowe. Słowackiego 54, 32-23-89.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROMED - stomatologów specjalistów. Ul. Na Błonie 3B/34, 37-76-24. Bezpłatne porady, Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta „ADH-dent” 33-68-83.

PROTEZY zębów os. Na Stoku, ul. Kisielewskiego 59, tel. 012/45-59-59, pon.-sob. 10.00-17.00.

PROTETYKA, Krakowska 6, (012) 22-39-24.

ROGATKA 9, (012) 128-721, stomatologia dzieci i dorosłych, protetyka, rentgen zębów, pon.-piątek 9.00-20.00

STOMATOLOGIA. Rentgen, ul. Borsucza 12, I p., pon.-niedz. pt. 15-19, sob. 10-14, tel. 0601-47-82-66.

STOMATOLOGIA, os. Tysiąclecia 42, I p. (012) 47-82-66. Pełny zakres pn.-pt. 15-20, sob. 10-13.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Ul. Teligi 8/216, 21-49-56.

STOMATOLOGIA - rekonstrukcje zębów, ekstrakcje, protetyka. Os. Centrum A 10/21, tel. 44-04-76.

STOMATOLOGIA-PROTETYKA - amerykańskie materiały, os. Zgody 7/35 (Świat Dziecka) (012) 44-29-70.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 33-82-82, Friedleina 8.

II Pułku Lotniczego 19/1a, pełny zakres, materiały zachodnie. Gwarancja. (012) 49-84-24.

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, św. Gertrudy 8 - codz. 8-19; soboty 9-14. NAJTANIEJ. 21-92-72.

GABINET STOMATOLOGICZNY

VADENT

Leczenie, protezowanie, porcelana, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów, zabiegi w znieczuleniu.
Nowoczesne leczenie laserem.
Ul. Szlak 53 (15 - 19).
Tel. 23-31-92.

EXPROM

protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów do protez, korony akrylanowe

SUPEREKSPRES!
pon.-sob. 8-20 niedziela 10-16
ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18

Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług
Możliwość rat za wykonane usługi

**CENTRUM STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ
„DENTINA”
Pełny zakres usług
stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 56 44 05**

Pol Dent

Centrum stomatologii
Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 33-44-42

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna Implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemiczno-ważaralne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - aparaty stałe

Usługi ratownicze
Codziennie 9-21

Niedziela 9-20

**Prywatne Pogotowie
Stomatologiczne
„DENTAMEX”**

Kraków, ul. Mogińska 121/706,
tel. 13-04-66

Czynne: pon.-sob. 10⁰⁰-20⁰⁰,
niedz. 9⁰⁰-15⁰⁰.

**CZYNNY CODZIENNIE!!!
GABINET STOMATOLOGICZNY**

Zabiegi w narkozie:

- * leczenie zębów
- * usuwanie zębów
- * leczenie dzieci
- * leczenie dzieci niepełnosprawnych
- * protezy natychmiastowe
- * nowoczesne materiały wypełniające

Tel. 12-59-28
Rejestracja w godz. 8-13, 20-23

GJB dent GABINET
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ

Leczenie kompleksowe
Kraków, os. Teatralne 10
(budynek kina „Świt”)
tel. (012) 44-89-01

Nowe Brzesko, ul. Krakowska 58
tel. (012) 86-17-80 wewn. 19

GABINET STOMATOLOGICZNY
ul. Wrzesińska 8/3

Czynny poniedziałek - piątek

tel. 22-02-42

Pełen zakres
usług stomatologicznych

**STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
JUNIORDENT**

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARADONTOLOGIA RENTGEN, NARKOZY, LASER KONSULTACJE PROFESORSKIE

Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 22-78-51, 21-72-24 pon.-pt. 9-19, sob. 9-14

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kalwaryjska 92, tel. 56-47-73

- leczenie zachowawcze
- leczenie protetyczne
- zabiegi chirurgiczne
- LECZENIE ORTODONTYCZNE

**Czynne 8-20, sobota 8-18
NIEDZIELA 9-13**

**STOMATOLOGIA
PROTETYKA**

KRAKÓW, ul. Zamayskiego 36
POLECA PEŁNĄ GAMĘ USŁUG NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE

pon.-pt.: 10-19 - tel. 56-13-59
Protezy w 1 dzień!

PROMOCJA!

DENTAL Club
LABORATORIUM
Kraków
Pl. Szczepański 3, II p.
tel. 21-75-11

- * pełny zakres uzupełnień stałych i ruchomych
- * protezy bezklamrowe i z białymi kłami
- * korony i mosty porcelanowe
- * najnowsza porcelana bez metalu wita in ceram
- * szyny do wybielania
- * gwarancje, certyfikaty, karta Dental Clubu * kursy

**Gabinet
Stomatologiczny**

Kraków, ul. Włocławek 9, tel. 23-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonane usługi

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2,
tel. 23-44-22,
rej. tel. pon.-pt. 9-19

**PORADNIA
STOMATOLOGICZNA**
pełny zakres usług.

ortodoncja

**DENTA
MED** STOMATOLOGIA
PROTETYKA
ORTODONCJA

RENTGEN **BEZBOLESNE
BOROWANIE
LASEREM** **NARKOZA**

UL. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. 56-56-44

**PROTEZY
naprawy**

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9-19, SOB. 10-13
tel. 66 25 22 wew. 241
tel. 66 85 87

EXPRESS

ORTODONCJA

Gabinet Specjalistyczny
Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowanymi
**Tel. 33-83-53,
ul. Urzędnicza 17**

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
**Kompleksowe
leczenie stomatologiczne**

Czynny: pon.-pt. 9-19, sob. 9-14.
Kraków, ul. Stachiewicza 3
(Azory), tel. 37-14-41

GLOBUS
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

**LECZENIE CHOROBY DZIAŚEL ORAZ
BLONY ŚLIZOWEJ JAMY USTNEJ**
KONSULTACJE PROFESORSKIE

WĘGIERSKA 4/1
56-30-56

9-14
15-20 pon.-pt.
sob. 9-14

RODENT

- atrakcyjne ceny wypełnień i protez
- korekta kształtu i koloru zęba
- chirurgia stomatologiczna

Bezpłatnie: przegląd jamy ustnej, porady
Kraków, ul. Cystersów 15 bud. adm. PKS
Rejestracja telefoniczna codziennie w godz. 9-13

tel. 13-81-71

Prywatna Specjalistyczna
Przychodnia Stomatologiczna

„KOWDENT”

Kraków, ul. Dietla 75/2
tel. kom. 0602 226 683

czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8 - 20

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15-20
tel. 32-32-32

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
leczenie zachowawcze, wad zgryzu, protetyka, chirurgia, implanty, rentgen

Konsultacje profesorskie
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 34-58-93, 34-24-09

RATY

DENTAL Club

**BEZBOLESNE, SPECJALISTYCZNE
LECZENIE STOMATOLOGICZNE**

ul. Sienna 14, tel. 21-90-25
PN.-PT. 9⁰⁰-20⁰⁰, SOBOTY 9⁰⁰-14⁰⁰
ORTODONCJA 9⁰⁰-20⁰⁰, pl. Szczepański

ARMA DENT

PORADNIA STOMATOLOGICZNA

- stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
- chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
- protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)

Pon.-Pt. 12-19
ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 22-73-97

**NAPRAWA
PROTEZ**
na oczekaniu,
korony, mosty z porcelany.
Protezy w ciągu 1 dnia.
Łokietka 13, 33-97-88.
8.30 - 20.00.

**KRAK-DENTAL
polsko-niemieckie**
Laboratorium Techniki Dentystycznej
Usługi dla gabinetów stomatologicznych

GABINET STOMATOLOGICZNY

- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje

pon.-pt. 9-20 + sob. ul. Rakowicka 1,
(róg Lubiec i Rakowickiej) tel. 21-08-66

PRODENT (pawilon)
os. Niepodległości 3
tel. 49-07-67

czynne codziennie
od godz. 10.00 - 18.00
soboty 10.00 - 14.00

● stomatologia ● protetyka
Informacja całodobowa 090 688073

30% zniżka emeryci i renciści

**SE+ Studio Stomatologii
Estetycznej**
dr n. med. Barbara
Książkiewicz-Józwiak
SPECJALISTA II° PROTETYKI

Wybłelanie zębów najnowszą metodą naktadowa NITE WHITE
Kompleksowe leczenie stomatologiczne
Tel. 33-20-38, ul. Batoro 6/2

MEDICINA
usuwanie zębów i korzeni
zębowych w narkozie,
protezy natychmiastowe.
al. Pokoju 3,
12-68-20, 12-24-59.

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15-20
tel. 32-32-32

**GABINET CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Kazimiera i Marek Witkowsky
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codziennie 25-33-69; 0-602224966

- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe zabiegi w narkozie

DZIENNIK Pani



- Podobno kiedy Wiesław Walendziak, były prezes Telewizji Polskiej SA, ogłosił onegdaj, że potrzebuje prężnego, energicznego mężczyzny na dyrektora II Programu TVP, Pani zgłosiła się do konkursu i wygrała...

- Jak w każdej anegdocie, i w tej jest cząstka prawdy. Wiesław powiedział wówczas, że potrzebuje mocnych menedżerów - mężczyzn, ja natomiast stwierdziłam, że jestem jedynym kandydatem spełniającym ten warunek. Potem rozpisano konkurs na dyrektora „Dwójki”, który wygrał Maciej Domański, ja natomiast zostałam wicedyrektorką do spraw programowych.

- Czy rzeczywiście trzeba mieć cechy męskie, żeby być dobrym menedżerem?

- Adam Hanuszkiewicz powiedział kiedyś, że wszystkie cechy, które my, kobiety, przypisujemy mężczyznom, a więc: bezwzględność, siła, odwaga, łatwość podejmowania decyzji czy upór, tak naprawdę są cechami kobiecymi. Natomiast mężczyźni w rzeczywistości posiadają cechy, które przypisują nam, kobietom, czyli: słabość, delikatność, trudności z podejmowaniem decyzji, wrażliwość, podatność na choroby... Żart, ale jest w nim coś z prawdy. Nie bez kozery schyłek XX wieku na całym świecie nazywany jest erą kobiet.

- Czy to znaczy, że kobiecie łatwiej niż mężczyźnie sprawować wysokie stanowisko?

- Jedno jest pewne: kobiecie trudniej otrzymać stanowisko i zostać szefem, bo te sfery zwyczajowo przynależne są mężczyznom. A jeśli kobieta zostanie już szefem, to jest jej chyba trochę łatwiej. Zawsze może poprosić, przeprosić czy... zmienić zdanie. Może - mniej lub bardziej - udawać słabą kobietę. Podstawowy arsenał kobiecych środków stosowany w życiu, bywa więc pomocny także w sprawach zawodowych.

- Mimo że praca menedżera niewątpliwie pochłania mnóstwo czasu, nie zrezygnowała Pani z zawodu dziennikarki.

- Dyrektorem się bywa, a dziennikarzem jest się przez całe życie. Nie chciałabym zrezygnować z dziennikarstwa, bo i Wiktory otrzymali ludzie telewizji publicznej. Nagle pomyślałam, że trzeba by przypomnieć wszystkim o korzyściach, że bez telewizji publicznej nie byłoby nikogo z nas.

szok” Piotra Najstuba i Jacka Żakowskiego oraz „Teraz Wy” Teresy Torzeńskiej. Uważam, że są one prowadzone przez fantastycznych dziennikarzy. Zaś w „Jedynce” podoba mi się cykl

ich sukcesy mają, oczywiście, wielu ojców. Jeśli natomiast chodzi o dziennikarzy, to przyczyniłam się do odkrycia niezwykłego już Sławka Siejki. Był to niezwykle

wrażliwy i inteligentny młody człowiek. Nie miał tzw. siły przebicia, a ja - pochlebiam sobie - byłam jedną z osób, które mu pomogły stać się bardzo znanym prezenterem. Bardzo nam go brakuje.

Sama na bezludnej wyspie

Podstawowy arsenał kobiecych środków stosowany w życiu, bywa pomocny także w sprawach zawodowych - mówi NINA TERENTIEW, dyrektor telewizyjnej „Dwójki” ds. programowych, autorka m.in. programów „X,Y,Z”, „Godzina z...” i „Bezludna wyspa”

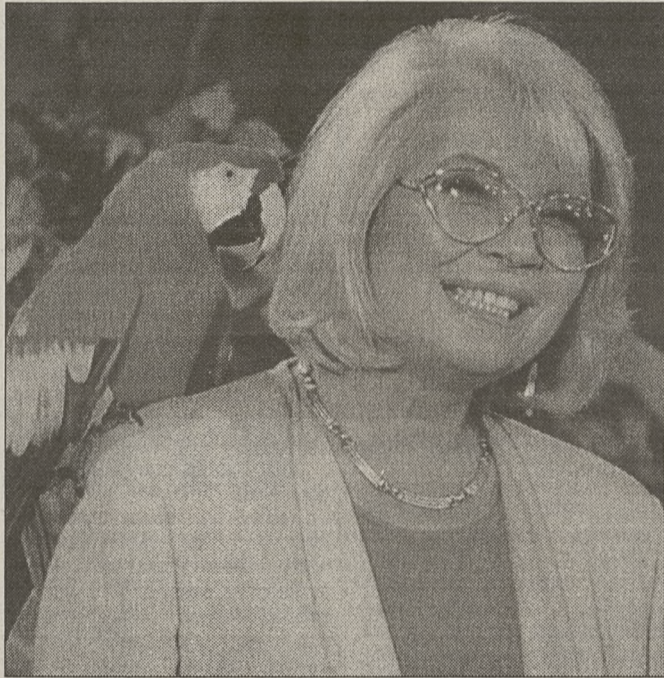
stanowi ono dla mnie taką przyjemność, bez której nie wyobrażam sobie swego życia zawodowego. Dlatego postanowiłam mieć przynajmniej jeden program i przez pięć minut w miesiącu czuć się dziennikarzem. Jest mi to potrzebne dla mojej psychiki, a także pomaga mi w zrozumieniu innych dziennikarzy.

- Jak się Pani poczuła 1 kwietnia, po przeczytaniu w „Gazecie Wyborczej” informacji o tym, że odchodzi Pani z telewizji publicznej do telewizji Mariusza Waltera?

- Wiedziałam, że to był primaaprilisowy żart, choć tekst został napisany w sposób jak najbardziej wiarygodny. Mój telefon dzwonił przez cały dzień, wszyscy pytali, czy to prawda. W sumie bardzo mi to pochlebiło, gdyż ogromnie cenię Mariusza Waltera. W każdym razie miło jest być gwiazdą, którą chce kupić wielki boss telewizyjny, aczkolwiek ja zawsze się śmieję, że jestem kobietą publiczną, tzn. związaną z telewizją publiczną. Nie wiem, czy umiałabym się znaleźć w stacji komercyjnej.

- W tym roku otrzymała Pani prestiżową nagrodę, czyli Super-Wiktora za całokształt pracy zawodowej. Odbierając statuetkę, przypomniała Pani, że wszystko zaczęło się właśnie od telewizji publicznej.

- Na tej uroczystości uświadomiłam sobie, że zarówno wszystkie Super-Wiktory, jak



Fot. Archiwum

Być może telewizje komercyjnej wykreują swoje gwiazdy, ale dziś jest tak, jak jest. Nie przez przypadek Mariusz Walter postanowił skorzysta z gwiazd wylansowanych przez TVP.

- Jako dyrektorka „Dwójki” obowiązkowo ogląda Pani wiele programów. Ale czy są takie, które chce Pani zobaczyć dla przyjemności?

- Jako widz bardzo lubię dwa programy w „Dwójce”: „Tok

poświęcony ludziom niepełnosprawnym, czyli „Przyjaciele” Bożeny Walter.

- Uchodzi Pani za sprzymierzeńca artystów, a także za odkrywczynię talentów dziennikarskich. Odkrycie kogo mogłaby Pani sobie przypisać? Tak wśród artystów, jak i dziennikarzy?

- Jeśli chodzi o artystów, wymienię trzy nazwiska: Jacka Wójcickiego, Justynę Steczkowską i Muńka Staszczyka, choć

poświęcił nieco czasu dbałości o skórę. Wszelkie kuracje kosmetyczne teraz rozpoczęte mają lepszy i trwalszy efekt. Niektórzy ludzie przy takim położeniu Księżyca myślą realistycznie i mogą zacząć realizować pomysły - uwieńczone sukcesem. Dobrze samopoczucie towarzyszy zwykle urodzonym w znaku Koziorożca, Byka i Panny, a także Skorpiona i Ryb.

- A co po pracy?

- Jadę do domu, gdzie zaczyna się nowy etap mojego życia. Wypadek samochodowy, jaki niedawno przeżyłam, uświadomił mi, że praca jest sprawą pasjonującą, ale nie najistotniejszą w życiu. W związku z czym bawię się w dom. Gotuję obiad, jestem kobietą domową, kobietą

rodzinną, mam męża, który jest dentystą, który co pół godziny ma nowego pacjenta. Mam masę spotkań, potem - kolaudacja, a więc oglądanie gotowych programów i ocenianie ich. Czasem wypadają mi wyjazdy, np. do ośrodków regionalnych, najczęściej do Krakowa i do Gdańska...

- Rozmawiała: ANNA WIEJOWSKA

w kapciach. Nie muszę wyglądać, nie muszę być pięta. Niestety, wieczorem często bywam zmuszona do różnych wyjść. Wówczas znów zmieniam maskę, swój kostium...

- Jest Pani zawsze uśmiechnięta, zadbana i elegancka. Jaki styl ubierania Pani preferuje?

- Nie mam za dużo czasu na robienie zakupów, w związku z czym przypadkowo łapię to, co mi się podoba. Z reguły wiem, czego chcę. Lubię kostiumy. Co jakiś czas wpadam jednak na pomysł, by zacząć się ubierać inaczej. Bardzo podoba mi się styl Maryli Rodowicz, z którą się przyjaźnię. Kiedyś nawet postanowiłam się za nią przebrać. Z największym staraniem sprawiłam sobie kilka rzeczy w jej stylu, pięknie ubrałam się od stóp do głów i tak poszłam na spotkanie z moją przyjaciółką. Ta na mój widok zapytała: Co ty dzisiaj jesteś taka nie ubrana? Spieszylaś się? Wtedy pojęłam, że jestem kobieta żakietowa. Stwierdziłam, że ubranie każdego człowieka jest jego drugą skórą. Mnie uskrzydla żakiet, zaś artystyczny luz, jaki podziwiam u Maryli, jest istotą jej duszy.

- „Bezludna wyspa” cieszy się niezmiennym powodzeniem. A kogo Pani zabrałaby z sobą na swoją prywatną bezludną wyspę?

- Zależy, na jak długo. Na tydzień - nie zabrałabym nikogo. Ten tydzień pozwoliłby mi wsłuchać się w szum morza, w śpiew ptaków. Leżałabym w bezruchu na piasku i nie przeszkadzałaby mi żadna ilość słońca... Natomiast po tygodniu chciałabym wrócić z bezludnej wyspy, gdyż w gruncie rzeczy ja bardzo lubię ludzi i niespokojny rytm życia. Często narzekam na nawał telefonów, ale myślę, że gdyby przez tydzień nikt do mnie nie zadzwonił, to wtedy dopiero bym zwariowała... (PAI)

Rozmawiała: ANNA WIEJOWSKA

Ogrodnik

Papirus...



Wielkość: Niezależnie od gatunku papirus nie przekracza wysokości 1 metra. **Uwaga!** Rośnie bardzo szybko, w okresie wegetacji wytwarza ok. 5 - 6 nowych liści.

Światło: Papirusy wymagają bardzo dobrych warunków świetlnych. Nie lubią jednak bezpośredniego nasłonecznienia, zwłaszcza w godzinach południowych. Najlepiej czują się na wschodnich lub północnych parapetach.

Temperatura: W zimie odpowiada im temperatura nie niższa niż 12 st. (znoszą wyższą temperaturę, ale przy dużej wilgotności powietrza). Latem papirusy dobrze się czują w temperaturze ok. 20 st.

Woda: Wymagają mokrego podłoża. Doniczka powinna stać zanurzona w misce z wodą. W razie przeschnięcia ziemi liście żółkną w ciągu 24 godzin. **Uwaga!** Papirusy powinny się zraszać codziennie.

Podłoże: Dobrze rośnie w ziemi gliniastej.

Przesadzanie: Zazwyczaj raz do roku, na wiosnę. **Uwaga!** Nie należy przesadzać do zbyt dużej doniczki.

Cięcie: Należy obcinać tylko stare, zasuszone liście.

Rozmnażanie: Jednym ze sposobów jest podział starych, dużych roślin na mniejsze. Bryłę korzeniową należy rozrywać ostrożnie i sadzić w oddzielnych doniczkach. Można też uzyskiwać sadzonki przez zanurzenie w cieplej wodzie (16 st.) liści nie odciętych od rośliny matecznej.

Długość życia: Papirusy żyją długo, wytwarzając nowe liście, zastępujące stare, które obumierają. Zimą, gdy roślina stoi w zbyt chłodnym miejscu, pędy mogą żółknąć i tracić liście. Jeżeli tak się zdarzy, należy uciąć zeschnięte pędy tuż nad ziemią. Na wiosnę papirus odżyje.

(AMS)

Horoskop lunarny

Podczas najbliższego weekendu Słońce wstępuje w znak Raka (21 czerwca) a Księżyc dąży od pełni do czwartej kwadry. Jest to okres, w którym dobrze jest rozpocząć kurację odchudzającą. Organizm nasz potrzebuje wówczas mniej pożywienia, łatwiej opanować apetyt, spalanie jest szybsze. Niegdyś uważano, że w tym właśnie okresie najlepiej jest zażywać leki regulujące układ trawienny i moczowy. Starożytni wierzyli, że podczas tych dni dobrze jest załatwiać sprawy, które powinny być definitywnie zakończone - tak urzędowe, jak i prywatne.

Jako że znakiem Raka rządzi Księżyc, podczas panowania pierwszego letniego znaku astrologzy sporządzali ze srebra, masy perłowej, selenitu (kamienia księżycowego) talizmany Księżyca. Zapewniały one swoim właścicielom domowy dostatek i zadowolenie, a także chroniły od niebezpieczeństw w podróży.

21 i 22 czerwca - Księżyc w Koziorożcu. Dobrze jest teraz

poświęcić nieco czasu dbałości o skórę. Wszelkie kuracje kosmetyczne teraz rozpoczęte mają lepszy i trwalszy efekt. Niektórzy ludzie przy takim położeniu Księżyca myślą realistycznie i mogą zacząć realizować pomysły - uwieńczone sukcesem. Dobrze samopoczucie towarzyszy zwykle urodzonym w znaku Koziorożca, Byka i Panny, a także Skorpiona i Ryb.

23 i 24 czerwca - Księżyc w Wodniku. Sprzyjający czas na wdrażanie w życie wszystkiego co nowe, śmiałe i niekonwencjonalne. Można zapisać się teraz na kurs komputerowy, wakacyjną naukę języka czy spróbować opanować nowe umiejętności. W kontaktach międzyludzkich wiele jest bezinteresownej życzliwości i chęci pomocy. Jeżeli chcemy poprosić kogoś o poświęcenie nam swego czasu albo uczynienie czegoś realnego na naszą rzecz - zróbmy to teraz. Dobra forma urodzonych w Wodniku, Bliźniąt i Wadze, a także w Strzelcu i Baranie.

25, 26 czerwca - Księżyc w Rybach. Wpływy planetarne sprzyjają wielkim porządkom. Jeżeli dziś zabierzemy się za tego rodzaju prace, będą one mniej facygujące i zabiorą nam mniej czasu oraz... środków czystości. W sferze psychicznej - skłonność do rozpamiętywania dawnych spraw i powrotu do przeszłości. Mogą odezwać się znajomi sprzed lat. Kosmos sprzyja Rybom, Skorpionom i Racom, a także Bykom i Koziorożcom.

27 czerwca - Księżyc w Baranie. Szybkość w działaniu i słowach, skłonność do ryzyka i hurraoptymizmu. Trzymajcie nerwy na wodzy, nie czyncie niepotrzebnych wydatków, nie dajcie się skusić mirażom złotych potrzebnych obietnic. Szczególnie uważać powinni urodzeni w Baranie, Raku, Wadze i Koziorożcu. Lwy, Strzelcy a także Wodniki i Bliźnięta mogą z wszelkich opresji wyjść obronaną ręką.

(BW)

... zwany też ciborą lub cype-rusem, obejmuje około 400 gatunków występujących głównie w strefie zwrotnikowej i podzwrotnikowej. Roślina ta znana była już w starożytnym Egipcie i służyła do wyrobu papirusu. Dopiero w latach 70. naszego stulecia, zaczęto ją uprawiać w mieszkaniach.

- Cudzoziemkę na polskiej ulicy można bezbłędnie rozpoznać po fryzurze. Zazwyczaj ma dobrze ostrzyżone i uczesane włosy.

- Jest to szczególnie widoczne u starszych pań, które nie boją się ostrzyć krótko. U nas muszą mieć trwałą ondulację i włosy blond, bo inaczej nie wypadają. W Polkach od dawna zakorzeniony jest lęk przed fryzjerką tak samo wielki, jak przed dentystą. No cóż, rzeczywistość jeszcze niedawno te obawy były uzasadnione. Dziewczyna, wychodząc od fryzjera, wyglądała gorzej i starszej niż przy wejściu. Teraz na szczęście wiele się zmieniło. Mamy kontakt ze światem, dobrą szkołą strzyżenia i czesania, a także z najlepszymi preparatami.

- Dobre preparaty to jednak nie wszystko.

- Tak, lecz podstawą pięknej fryzury są zdrowe, zadbane, czyste i błyszczące włosy, a tu niezastąpione okazują się dobre preparaty. W cywilizowanym świecie 90 proc. kobiet myje włosy codziennie. Nasze panie mówią: *Co ja mam robić, muszę bez przerwy myć włosy?* To „bez przerwy” okazuje się myciem dwa razy w tygodniu... Choćby nie wiem jak dobre było strzyżenie, po dwóch dniach żadna fryzura nie wygląda dobrze.

- Ja rozumiem te panie. Ciągłe się śpieszymy i wszystkie boimy się, że zbyt częstym myciem zniszczymy włosy, które zaczęły wypadać.

- Przesady. Dziś są preparaty do codziennego użytku, słabe, nie niszczące cebulek. A co do czasu: jeśli kobieta zdecyduje się zainwestować, pójdzie do dobrego fryzjera, który znakomicie ją ostrzyże, wówczas suszenie i układanie fryzury zajmie zaledwie kilka minut.

- Niestety, dziś dobre strzyżenie kosztuje majątek!

- To prawda, fryzjer dużo kosztuje. Jednak bardziej niż cena, Polkom przeszkadza brak dobrych tradycji. Już nie mówię o fryzurze, gimnastyce, masażach, ale o zwykłej higienie. Gdyby kobiety przywykły do tego, że każdy ranek zaczynają od tuszu, to nie byłoby problemu z włosami - myłyby je niejako przy okazji...

Dobre strzyżenie to opłacalna inwestycja. Włosy nawet gdy odrosną, nadal będą miały formę. Najlepiej nie czekać do następnego strzyżenia dłużej niż 6 tygodni - to jest ten optymalny czas, gdy fryzura wygląda bardzo dobrze.

- Co Pani myśli o trwałej ondulacji?

- Jestem absolutną przeciwniczką, choć teraz podobno znów wraca do mody. Trwałą wykonują tylko wtedy, gdy widzę, że nic innego nie wchodzi w grę, że włosy są przyklejone

do głowy i nie chcą się poddać żadnym zabiegom. Dla mnie najważniejsze jest strzyżenie i kolorystyka, która musi być dobrana do urody po to, by kobieta wyglądała pięknie.

- Czy u Pani w salonie kobieta może uzyskać poradę, w jakiej fryzurze będzie wyglądała najlepiej? Więk-

Profesje

Rób to z głową

Z fryzjerem jak z lekarzem: najlepiej mieć zaufanego i własnego - mówi MAŁGORZATA BABICZ, właścicielka salonu fryzjerskiego



szość pań nie wie, czego dokładnie chce. Wszystkie wiemy tylko, że ma być ładnie, lecz jak, nie umiemy sprecyzować.

- Nigdy nie zaczynam od pytania: - *Słucham, czego pani sobie życzy?* To ja mówię, co widzę, a następnie oczekuję sugestii klientki. Widzę przede wszystkim, jakie są włosy i co mogę z nich zrobić. Ale dostrzegam też całą kobietę. Patrzą na styl bycia, ubierania. Jeśli fryzura i człowiek nie będą całością, nawet najlepsza fryzura nie zagra.

- A jeśli kobieta nie ma szczęścia i trafi do fryzjerki, która nie tylko nie zobaczy całości, ale na dodatek fatalnie ją ostrzyże?

- No cóż, z fryzjerem jak z lekarzem: najlepiej mieć własnego i zaufanego. By dobrze strzyć, trzeba to czuć i widzieć. Sama nauka w szkole nie wystarczy. Ktoś, kto się fantastycznie wyuczył, może zdobyć na konkursie fryzjerskim maksymalną liczbę punktów, co wcale nie oznacza, że i w salonie będzie wirtuozem. Sama kiedyś startowałam w konkursach, dlatego mam prawo się wypowiadać. Startowałam i zajmowałam

pierwsze miejsca. Dziś wiem, że konkursy nie są dla mnie. Dziesiątki powtórzeń mnie nużą i nudzą. Ale dzięki konkursom dziś nie mam problemów z czesaniem pań. Włosy muszą się układać tak, jak ja chcę, a nie tak, jak one chcą.

- Byłam kiedyś u fryzjerki, która zdobyła I miejsce na

konkursie. Wysłam niezadowolona.

- To możliwe. Fryzura modelowana na konkursie ma niewiele wspólnego z luźnymi fryzurami, które czesamy na co dzień w salonie. Podczas konkursu liczy się kunszt, technika. Ocenianym stopniem trudności jest wyczesanie pewnych elementów, dokładne ułożenie, uformowanie fryzury.

- A więc ktoś, kto zdobywa laury na konkursie fryzjerskim, niekoniecznie musi umieć mnie ostrzyć i uczesać, czy tak?

- Jeśli potrafi uczesać kunsztowną fryzurę, jeśli ma opanowaną technikę, to teoretycznie powinien umieć wszystko. Ale to jest tak, jak z jazdą figurową na łyżwach. Ktoś może świetnie tańczyć w rewii, ale na konkursie jazdy obowiązkowej wypadła fatalnie, bowiem nie potrafił powtórzyć wymaganych figur z wymaganą dokładnością. Nie jest mistrzem stylu, za to ma duszę.

- Pomówmy teraz o kolorach. Moja znajoma, po kilkunastu latach nieobecności w kraju, już na lotnisku krzyknęła przejęta i nieco przerażona: *ależ Polska to kraj rudzielców!*

- A w Ameryce są same blondynki! Takimi sędami wcale bym się nie przejmowała! Inna sprawa, że Polki kochają chnę i stąd ta powszednia rudość. Myślą, że chna to zioło, a tymczasem to tylko barwnik roślinny. Owszem, farbuje bez środków alkalicznych, ale bywa też przyczyną niejednego dramatu. Przede wszystkim alergii, której konsekwencją jest wypadanie włosów. Klientka skarży się potem, że używa ziół, a włosy dalej wypadają. Lepiej by zrobiła, używając zwykłej farby. Jeśli nie chce - są toningi, szampony, odżywki koloryzujące. Pełny wybór.

Kolor to obok strzyżenia podstawa dobrego wyglądu włosów. Czasem kolorystykę dopasowuje się do karnacji twarzy, czasem do strzyżenia, podkreślając np. balejażem pasma lub pazurki. Delikatny balejaż zwiększa optycznie ilość włosów.

- I znów wracamy do problemu pieniędzy: chna jest tania, a farbowanie w salonie, szczególnie połączone z balejażem, kosztuje majątek!

- Zależy jak liczyć. Panie sądzą, że oszczędzają, kupując farby za 10, 12 zł. To jest oszczędność pozorna, bo za te pieniądze mogą kupić farby wysokoalkaliczne, o dużej zawartości amoniaku, bardzo niszczące włosy, więc prędzej czy później wydadzą na ratowanie zniszczonej fryzury. Duża zawartość amoniaku gwarantuje jednak, że klientka uzyska pożądaną efekt, a to znaczy, że nie wróci z reklamacją. W salonie fryzjer także uzyska pożądaną efekt bez nadużywania amoniaku. Wybierze tonung, zrobi balejaż. Dziś istnieje mnóstwo sposobów delikatnego farbowania, trzeba je tylko znać.

Jeśli jednak panie koniecznie chcą same farbować swoje włosy, radzę, by dobrze czytały informacje na pudełku. To, co powszechnie uważa się za szampony koloryzujące, w 80 proc. jest zwykłą farbą, mającą „szampon-kolor” jako symbol do domowego użytku. Takiego „szamponu”, podobnie jak farby, nie powinno się nakładać na całe włosy, a tylko na odrosty, jedynie na kilka ostatnich minut można przeczesać na całych włosach.

- Może i farba bardziej niszczy włosy, ale skoro ma silniejsze działanie, używam jej rzadziej niż wspomnianych tonungów. A więc - bilans wychodzi na zero.

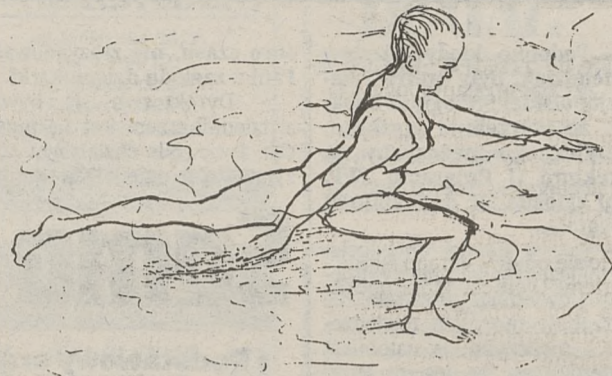
- Rzadziej? Dobry tonung trzyma kolor nawet 7 tygodni, a gdy włosy odrastają, to nie tak jak po farbie - bez wyraźnej kreski, powyżej której jest już tylko siwizna. Tonung można kłaść po trwałej, gdy żadnej innej farby nie położysz. Tonungi to preparaty koloryzujące najnowszej generacji. Wnikają bardziej w strukturę włosa, ale nie tak głęboko, jak farba, choć głębiej niż szampon koloryzujący. Są świetne pod każdym względem.

Rozmawiała: ELŻBIETA BOREK

Ćwiczenia w wodzie

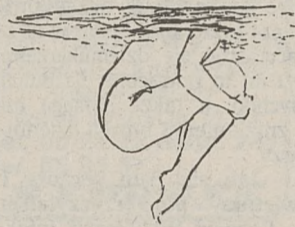
Training w wodzie to nie tylko doskonała zabawa. Wykonując ćwiczenia, musisz pokonać opór wody, dzięki czemu możesz kształtować oraz wzmacniać duże grupy mięśniowe. To doskonały trening dla osób z nadwagą.

Letnia aura sprzyja ćwiczeniom na świeżym powietrzu i w wodzie. Warto zatem czas urlopu spędzić aktywnie. W dni, kiedy czujesz się gorzej nie zmuszaj się do treningu, ale nie dopuszczaj do tego, by złe samopoczucie stało się wymówką od wszelkich ćwiczeń. Dziś kilka propozycji ćwiczeń w wodzie.



Ćwiczenie I - wykroki.

Ćwiczenie wykonuj w tempie wolnym. Bardzo ważne jest prawidłowe ustawienie rąk i nóg. Powtórz ćwiczenie 10 razy, jesteś zanurzona w wodzie do wysokości barków.

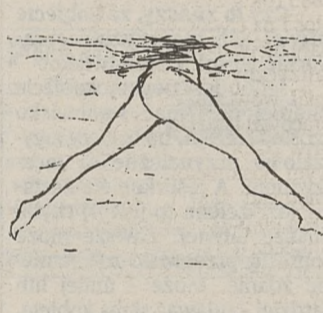
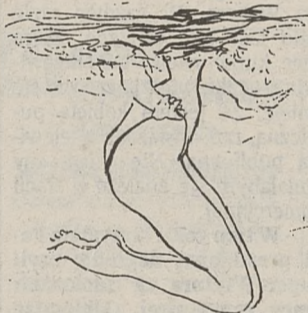


Ćwiczenie II - pchnięcie nogami.

Stań ze złączonymi stopami, ramiona przenieś w bok. Podskocz i ramionami przyciągnij kolana do klatki piersiowej. Powróć do pozycji wyjściowej. Powtórz 10 razy.

Ćwiczenie III - podskok z rozkrokiem.

Stań ze złączonymi stopami, podskocz, wykonując rozkrok. Powróć do pozycji wyjściowej. Powtórz 10 razy.

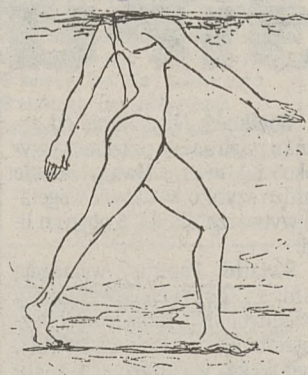


Ćwiczenie IV - unoszenie nóg.

Stań w niedużym rozkroku, podskocz energicznie, starając się przenieść pięty w kierunku pośladków. Powróć do pozycji wyjściowej, w szybkim tempie wykonaj 10 powtórzeń.

Ćwiczenie V - podskok z rozkrokiem przodem.

Stań ze złączonymi stopami, podskocz, przenosząc jedną nogę do przodu, drugą do tyłu. Opadając na dno, złącz stopy i ponownie podskocz, zmieniając ustawienie nóg. Powtórz 10 razy.



Ćwiczenie VI - podskoki.

Stań na prawej nodze, podskocz i zmień ustawienie nóg. Teraz powinnaś stać na lewej nodze. Ruch ramion jest także naprzemienny. Powtórz 10-15 razy.



Ćwiczenie VII - wiosłowanie.

W pozycji wykroczonej, przenieś ramiona w przód i obróć dłonie grzbietami do góry, następnie pociągnij ramiona łokciem jak najdalej w tył. Obróć dłonie grzbietami do góry i zgarniając wodę, unieś je mocno nad wodą. Powtórz 10 razy.

Przepis i opis

Pasty kanapkowe

Minikanapki, o których pisałem poprzednio, powinny być atrakcyjne nie tylko smakowo, ale również wizualnie, co uzyskujemy, smarując je pastą kanapkową w różnych kolorach: czerwoną, zieloną, żółtą lub brązową. Podstawą do ich przyrządzenia jest zwykły biały twarożek, musi być jednak rozarty na gładką masę i nie za mokry, by pieczywo nie rozmakalo. CZERWONĄ pastę uzyskujemy, rozcierając ser z bardzo drobno posiekaną czerwoną papryką, na

wierzch kładziemy kawałek ementalera i plasterka ogórka. ZIEŁONĄ kolor da nam ucierana sera z posiekaną nacią pietruszki - pasuje do niej plasterki salami, szynki lub polędwicy i skrawek pomidora. ŻÓŁTĄ pastę robimy, dodając do sera żółtka ugotowane na twardo i odrobinę musztardy, dekorujemy kawałkiem wędzonej ryby i listkami zielonej sałaty. PASTĘ BRĄZOWĄ da nam roztrzucie sera z posiekanyimi marynowanymi grzybkami z dodatkiem sosu sojowego, dobrze komponuje

się z każdą wędliną. Życzę smacznego.

Zdarzyło się tuż po wojnie, że do komentowania pochodu pierwszomajowego posadzono przy radiowym mikrofonie znakomitego aktora Henryka Bąka. Dano mu oczywiście tekst z właściwym i politycznie słusznym komentarzem do każdej z defilujących grup, ale organizacja pochodu nie była najsprawniejsza, powstawały więc luki, które Bąk wypełniać musiał własnymi improwizacjami. Mówił o pogodzie, o świątecznej atmosferze

itp., ale gdy tematy owe mu się wyczerpały, zaczął opisywać dekorację ulic:

- Trasa pochodu jest pięknie przystrojona, na słupach, latarniach wiszą flagi oraz głowy dostojników państwowych!

Miał na myśli oczywiście portrety, ale sformułowanie zabrzmiało nieco makabrycznie. Na szczęście dla Bąka odpowiedzialnym czynnikiem jakoś to się nie skojarzyło i lapsus uszedł na sucho. Raz jeszcze życzę smacznego.

WYJADACZ

Znajdź swój styl

Letni garnitur dla pań

Gdy przed 60 laty Coco Chanel zaproponowała kobietom nowy rodzaj kostiumu, składający się z żakietu i spodni, został on przyjęty tak chętnie, że szybko stał się nieodłączną częścią garderoby. Ale naprawdę wszystko zaczęło się od divy ekranu lat 30. – Marleny Dietrich, która upodobała sobie strój wzorowany na męskim garniturze. Spodnie i marynarka – para doskonała – przestała być eks-trawagancją w damskiej szafie i stała się codziennością. W ostatnich latach ten typ ubioru dla pań bardziej się sferminizował, a moda sięga po najwykwintniejsze wzory, często nawiązujące linią do lat 60. Garnitur damski zyskał już dawno miano wytwornego klasycy w encyklopedii mody i wszedł do żelaznego zestawu ubrań eleganckich kobiet. Także i w wyjściu o prymat w stroju biurowym garnitur zdaje się wy-suwać na prowadzenie. Trzyczęściowy garnitur (żakiet, kamizelka, spodnie),

uszyty z delikatnych prze-wiewnych materiałów, może okazać się również niezastąpiony latem. Zwłaszcza że w naszym klimacie nie grożą upały. Warto wziąć i to pod uwagę, że strój taki stwarza możliwość niezliczonych kombinacji. Poszczególne części

uszyć z błyszczącej satyny, tafy, mięsistego rypsu, lejącego się jedwabiu. Bardzo dobrze wygląda ubiór z szantungu i krepy. Japończycy proponują zaskakujące wersje przezroczyste. A fasony? Najwięcej zwolenniczek ma chyba linia tradycyjna, ale wariantów jest

doskonale mogą się komponować z innymi elementami garderoby. Np.: spodnie i kamizelka noszone z koszulową bluzką; wieczorem do spodni bluzka z połyskującej satyny albo gorset czy body; kamizelka pasuje też do innych spodni np. dżinsów i do spódnic; marynarka z innymi spodniami, spódnicą; spodnie noszone do swetra, kardigana, bliźniaków, nabierają sportowego charakteru; garnitur z koszulką top, koszulką polo. Jeżeli do takiej bazy – żakiet, spodnie, kamizelka – dodamy spódnicę i gorset (wszystko uszyte z tego samego materiału) będzie jeszcze więcej możliwości komponowania stroju. Szczególnie na lato polecam zestaw z gorsetem. W ciepłe dni: gorset, staniczek, kamizelka, noszone ze spodniami w tym samym np. jasnym kolorze jest bardzo ciekawym rozwiązaniem. Od rodzaju tkaniny zależy, jakie będzie przeznaczenie stroju. Letnie garnitury można

bardzo wiele. Generalnie marynarki są wąskie, wysoko zapięte, z małymi klapami. Na ogół jednorzędowe, choć tryumfalnie wracają wysoko zapięte dwurzędowe. Co do długości również nie ma reguły – od prawie płaszczyków – najmodniejsze żakiety są na kilka centymetrów przed kolano (Lanvin, Rykiel, Torrente), przez sięgające okolicy bioder, do całkiem krótkich, jak np. u Valentino. Spodnie są na ogół wąskie, klasyczne, nadal cygaretki, ale coraz więcej widać szerszych nogawek. Do większości garniturów wielu krawcy zaproponowali nowy szczegół, jakim są pantofle na bardzo wysokich obcasach. Na razie nic nie zapowiada, aby garnitur miał przeminać. Jest przecież doskonałym i wygodnym strojem dla pań w różnym wieku i na różne okazje – w podróży, w pracy, jako ubiór całodzienny i popołudniowo-wieczorowy. (S)

Metamorfozy



Linię górnej wargi trzeba było wyprowadzić konturówką poza jej naturalną granicę, aby uzyskać lepsze proporcje w rysunku ust. Pomadka beżowomedziana pogłębiła jeszcze ten efekt.

*

W salonie fryzjerskim naturalny kolor włosów został ożywiony preparatem ziołowym

w odcieniu rdzawego brązu. Fryzjerka przycieniowała włosy na całej długości, dzięki czemu będą one łatwe do układania i czesania na różne sposoby. Nowa fryzura wydała mi się bardziej odpowiednia do owalu twarzy.

Panią Dorotę ubrałam w brązową sukienkę z jedwabnej żorzęty.

Opieka kosmetyczna

Yves Rocher – Marta Wrońska, Karmelicka 14
Makijaż Małgorzata Kofińska tel. 66-80-50
Fryzura Studio Fryzjerskie „TRENDY IX”,
Świętokrzyska 8, tel. 32-32-31
Ubiorku uczyła
Firma „M W Prestige”, Karmelicka 14
Opracowanie i stylizacja całości
SABA PIETKIEWICZ



Fot. Anna Kaczmarz

Pani Dorota (27 lat) jest absolwentką Akademii Rolniczej Wydziału Technologii Żywności. Interesuje się filmem, muzyką i prozą, zwłaszcza s.f., lubi czytać Tolkienu, Tyrmanda, Sapkowskiego, Whartona. Lubi sport, pływanie, a w tym roku nauczyła się jeździć na nartach.

*

W gabinecie kosmetycznym zastosowano zabieg głębokiego nawilżania dla cery mieszanej. Kosmetyczka m.in. podczyściła skórę, wyregulowała brwi, nałożyła preparaty obkurczające naczyńka krwionośne i maskę algową.

Pani Dorota jest ciemną szatynką o piwnych oczach. Zaproponowałam więc ciepłą, brązowomedzianą tonację makijażu. Najpierw jednak korektorem zostały zamaskowane drobne przebarwienia pigmentacyjne, następnie podkład w naturalnej tonacji beżowej wyrównał mankamenty cery i nadał jej ładny kolor. Na policzki skośnie i poziomo położono dwa róż: bursztynowy i miedziany, które wymodelowały pociągłą twarz, a także skróciły optycznie nos. Na całe powieki nałożone zostały cienie – beżowy i miodowy, natomiast w załamaniu i w kąciach zewnętrznych, a także przy dolnych rzęsach, cień czekoladowy, przełamany brązem ziemi. Róż bursztynowy „ocięplił” także miejsce pod łukiem brwiowym. Rzęsy podkreślił tusz śliwkowobrazowy. Dzięki temu oczy wyglądają bardziej wyraziście.

Sen dziennikarza

Historia ta, do dziś nie wyjaśniona, wydarzyła się 114 lat temu, w sierpniu 1883 roku, zyskała światowy rozgłos i na trwałe wpisała się w annały niewiarygodnych spraw metafizycznych. Edward Samson miał wówczas lat 25 i od roku pracował jako pomocnik redaktora w „Globe” – wysokonakładowym bostońskim dzienniku. Pamiętnego dnia 12 sierpnia 1883 roku po pracy nie poszedł do domu, lecz dał się zaprosić koleźce, który właśnie obchodził urodziny, do restauracji, która znajdowała się w podziemiach redakcyjnego budynku. Przyjęcie przeciągnęło się do północy i z lekka podochocony Samson stwierdził, że nie ma już ochoty wracać do domu, tym bardziej że dyżur zaczyna o siódmej rano, więc prześpi się, jak to nieraz robił, w redakcji. Pojechał windą na górę, wszedł do pokoju archiwum, gdzie w rogu stała skórzana kanapa, podłożył sobie pod głowę rocznik „Globe” i szybko zasnął. I wtedy przysnił mu się pamiętny sen. Znajdował się na jakiejś egzotycznej wyspie – zdawał sobie sprawę, że wyspa ta leży w pobliżu Jawy. Radosny przechadzał się wśród egzotycznej roślinności, zbierał słodkie, kolorowe owoce. Naraz ku jego przerażeniu niebo zaciągnęło się chmurami i rozległ się grzmot, ale nie była to zwykła burza – oto porosa roślinnością góra, zamykająca horyzont, otworzyła się i buchnęła z niej ogień i dym. Wybuch powtórzył się jeszcze kilkakrotnie, potoki ognistej lawy spłynęły w dół, niszcząc ogrody, uprawne pola i domy. Słyszał krzyk uciekających mieszkańców, nawoływania i szloch, widział sceny zagłady i śmierci. Jakiś człowiek usiłował z płonących stajen wypędzić stado pięknych koni. Przerazony zwierzęta stoczyły się u wrót, wreszcie zrozpaczony właściciel musiał zastrzelić konia przewodnika stada, aby inne wierzchołce wbiegły ze stajni. Nie wiadomo, skąd wiedział, że człowiek ten nazywa się Henneth Darfield i jest Anglikiem. Widział

też, jak grupa młodych ludzi, wyglądających na marynarzy, dobiegła do portu i rzuciła się w wodę, chcąc dopłynąć do stojących na redzie żaglowców, ale statki też ogarnął płomień i ludzie, nie mogąc dostać się na pokład, zginęli w parującej kipieli. Samson ogłądał to, jak to często bywa w snach, z pewnej odległości. Przed jego oczami rozgrywał się film pokazujący dzieło zagłady na niszczony przez wulkan wyspie... Obudził się z głośnym krzykiem, zegar na ścianie wskazywał godzinę trzecią, jeszcze nie świtało. Młody człowiek wstał z postania, wypił szklankę wody, a potem usiadłszy przy biurku napisał reportaży ze swego snu, dając mu tytuł: „Wyspa Pralape zatopiona”. Na końcu dopisał czerwonym atramentem – ważne. Po czym, nie zastanawiając się, że za 4 godziny rozpoczyna swój dyżur, wyszedł z budynku „Globe”, nie zamykając nawet drzwi i poszedł do domu. Rankiem rękopis Samsona znalazł się na biurku redaktora naczelnego. Ten, przeczytawszy artykuł, sądził, że Samson nocując w redakcji, otrzymał telegraficzną wiadomość o katastrofie. Kazał więc wydrukować jego reportaż jako główny artykuł numeru, podając nagłówki o wielkiej katastrofie wulkanicznej na wszystkich osmiu kolumnach. Samson obudził się późnym popołudniem, wziął spod drzwi gazetę i zmartwił ze strachu. Jego sen spisany nocą, gdy był w transie został opublikowany! Pognał do redakcji i powiedział kolegom, w jaki sposób uzyskał te informacje. Tymczasem większość pism popołudniowych przedrukowała wiadomość o katastrofie, a do redakcji „Globe” dzwoniłi zarówno zaniepokojeni czytelnicy, jak i przedstawiciele instytucji rządowych, chcąc dowiedzieć się czegoś bliższego o rozmiarach kataklizmu. Kiedy zatelefonował dyrektor agencji telegraficznej, pytając redaktora naczelnego, z jakiego źródła zaczerpnął tę wiadomość,

gdyż jego agencja nic o tym nie wie, zirytowany naczelny, stojąc w obliczu formalnego sprostowania, kazał Samsonowi wynosić się z redakcji. Ale w trzy dni potem nad Pacyfiku doszła wiadomość, że do wybrzeży Ameryki dotarły trzy wielkie fale, wyraźne następstwo jakiegoś kataklizmu, zmyły one kilkanaście nadbrzeżnych domów i zatopiły przycumowane w portach łodzie. Sejsmografy w Australii i Japonii wykazały silne wstrząsy z epicentrum w pobliżu Jawy... W kilka dni potem, kiedy do wybrzeży Ameryki dobiły pierwsze statki, znajdujące się podczas wybuchu wulkanu w niewielkiej odległości od pochłoniętej przez morze wyspy, okazało się, że wszystko, o czym śnił Samson, miało miejsce i rozgrywało się w tym właśnie czasie. „Globe” poinformował czytelników, w jaki sposób tak szybko zdobył wiadomości o kataklizmie. Jedno tylko pozostało nie wyjaśnione: dlaczego Samson śnił o wyspie Pralape, skoro od prawie 300 lat z górą wyspa ta nazywa się Krakatau. Wiele lat potem Edward Samson otrzymał od kogoś starą morską mapę. Zatopiona wyspa była oznaczona na niej używana przez królowców nazwą Pralape. Kiedy numery „Globe” z opisem katastrofy dotarły do Wielkiej Brytanii, do redakcji napisał Anglik nazwiskiem Francis Darfield, donosząc, że jego brat, właściciel stadniny koni na tejże wyspie zginął podczas kataklizmu. Francis pytał, skąd wiadomo, że jego brat tuż przed śmiercią zastrzelił najlepszego konia ze swego stada... (S)

Znajdź swój styl

Gołe ramiona

Najmodniejsze sukienki na lato odsłaniają ramiona, plecy, dekolt. Niech zatem ten odsłonięty fragment ciała kusi, przyciąga wzrok. Niestety, nie wszystkie kobiety natura obdarzyła idealnym ciałem. Większość z nas musi więc poświęcić trochę czasu i zabiegów dla pielęgnowania urody. Szorstkość, zgrubiałości, szary kolor skóry pomogą zwalczyć zarówno odpowiednie kosmetyki, jak i domowe środki pielęgnacyjne. Cwiczenia gimnastyczne wzmocnią z kolei mięśnie. Skutecznym zabiegiem zwalczającym szorstkość skóry jest nacieranie jej co pewien czas rękawicą frotté z odrobiną soli. Szczególnie starannie trzeba masować łokcie i kolana, ale przyda się też ten zabieg ramionom, pośladkom i udom. Zamiast soli można zastosować

peeling gruboziarnisty do ciała. Podczas codziennego prysznicy warto myć ciało szorstką myjką z dodatkiem odpowiedniego, nie wysuszającego mydła lub żelu. Po osuszeniu ciała konieczne jest wmasować balsam lub krem. Na szorstkie łokcie i kolana nie żałujmy też

wysuszonej skóry jest tak szorstka i szara, iż pomogą jej tylko specjalne zabiegi. Skuteczne są okłady z parafiny, alg lub borowiny. O skórę pleców też trzeba bardzo dbać, o ile chcemy je latem eksponować. Zwłaszcza u osób młodych na plecach czę-

sto występuje łojotok, a nawet trądzik. W bardzo trudnych przypadkach trzeba odwiedzić gabinet kosmetyczny. Pomaga jednak podsuszenie skóry na słońcu lub pod lampą kwarcową (ale w obu przypadkach bardzo ostrożnie). W domu plecy trzeba czyścić szczotką z dodatkiem soli i żelu do mycia ciała. Równoległe z kosmetyczną pielęgnacją pleców trzeba utrzymać prawidłową prostą postawę. Nieobojętny jest sposób chodzenia i siedzenia. Teraz, gdy ciało mamy już gładkie, można zastosować samoopalaczki, które nadadzą skórze ładny koloryt jeszcze przed wakacjami. Ale samoopalaczki można stosować wyłącznie do idealnie wypielęgnowanej, gładkiej skóry, bowiem przy każdym zgrubieniu wystąpią brzydkie plamy i przebarwienia. (S)

Przepraszamy

Na łamach „Dziennika Pani” doszło przed tygodniem do przykrego przykładu dziennikarskiego niechlujstwa. Rodzina Sławomira Siejki i Czytelników przepraszamy informując jednocześnie, że z autorką rubryki „Plotki” zerwaliśmy współpracę.

REDAKCJA

W poprzek



Niedługo później ukazał się album „Angel Dust” – jedna z moich ulubionych płyt ostatnich kilku lat. Krążek, który nawet w tej chwili brzmi bardzo świeżo i nowocześnie.

Najnowszy „Album Of The Year” już od samego początku atakuje uszy. Niesamowita sek-

rakterystyczne i trudne do podrobienia, że mało który młody zespół odważyłby się powiedzieć, iż gra jak FNM.

„Album Of The Year” wypełnia muzyka powstała dzięki umiejętnemu połączeniu cora, rapu, funky, jazzu. W ten sposób próbują grać setki, tysiące

Faith No More – „Album Of The Year”

Płyta roku

Miło usłyszeć płytę roku już w czerwcu. Mogę szczerze powiedzieć, że najnowsze dzieło muzyków z Faith No More jest moim albumem 1997 roku, nie tylko ze względu na tytuł.

Prezentują to, co w ciężkiej muzyce lubię najbardziej. Grają ostro, ale z umiarem, momentami bardzo głośno, lecz są też chwile wyciszenia, spokoju, który czasami robi takiej muzyce bardzo dobrze.

Kilka lat temu z grupą znajomych wybraliśmy się do Pragi na koncert zespołu Guns'n'Roses. Jako supporty wystąpili wówczas... Soundgarden i Faith No More, teraz może wydawać się to śmieszne, ale wówczas gwiazdą byli „Guns”. Przyszłam, że do tej pory nie widziałem tak niezwykłego występu, jakim uraczył nas wtedy Faith No More. Mimo iż muzycy grali jedynie na połowę mocy (taka już rola „rozgrzewaczy”) – spowodowali, że stadion zaczął wrzeć.

cja i gitara w „Collision” i ten sam od lat niepowtarzalny głos Mike'a Pattona. Ostro, bezkompromisowo, z chwilami uspokojenia, jak choćby w „Stripsearch”. Fantastyczny jest utwór „Ashes To Ashes” (bas i perkusja!!!), który znalazł się na singlu, niemniej dobry „Path Of Glory”. Ta płyta jest po prostu znakomita.

Myślę, że Faith No More należy do jednej z niewielu kapel, których brzmienie jest tak cha-

kapel na świecie, ale mało które się udaje. Faith No More odnosi sukcesy od kilkunastu lat (zespół istnieje od lat osiemnastu), a po wysłuchaniu najnowszej płyty należy mu życzyć, żeby w takiej formie wytrzymał przez następnych kilkanaście lat.

Najlepiej słuchać tej płyty w całości i to po kilka razy dziennie. Jest w niej coś niesamowitego, co powoduje, że słuchając nabierasz siły.

GAŚ



Rockowy boysband

Trzej muzycy, tworzący zespół Hanson, mają w sumie 40 lat

Moda na boysbandy nie minęła, więc może przyszedł czas na boysband w wersji rockowej? Trzech muzyków grupy Hanson ma w sumie 40 lat. Najmłodszy z nich – 11, najstarszy – 16.



Choć wydaje się to nieprawdopodobne (Zachary miał wówczas sześć lat), trzech braci Hansonów gra ze sobą już od blisko pięciu lat. Wydali

trzy płyty i zagrali kilkadziesiąt koncertów. Kiedyś Hanson miał występować w najpopularniejszym barze w Oklahomie, ale że wszyscy muzycy są nieletni, musieli grać na zewnątrz.

Dopiero ostatnia płyta, zatytułowana „Middle Of Nowhere”, wydana przez dużą firmę – Mercury, przyniosła im rozgłos, który przekroczył granicę USA.

Muzyka Hanson to rock'n'roll z elementami amerykańskiej muzyki lat 70. „Middle Of Nowhere” nie jest zbiorem wielkich przebojów, które na stałe wejdą do kanonu muzyki, są to rzetelnie przygotowane i zagrane utwory, które mogą się podobać. Warto zwrócić uwagę na realizację albumu. Bardzo często wykorzystywane są harmonie wokalne – podobnie jak w popowych „boysbandach”, towarzyszy im młodzieńcza żywiołowość grania. W ten sposób nie mógłby zagrać żaden, nawet najlepszy muzyk, bo jest „skażony” tym, czego słuchał przez całe życie. Hansonowie wychowali się na muzyce lat 60, bo takiej właśnie słuchało się w ich domu i umiejętnie przechwycili to co było w niej najlepsze.

Nie należy przypuszczać, że Hanson osiągnie tak wielki sukces, jak „boysbandy” typu Backstreetboys, ale myślę, że ostatni krążek wyjdzie im na zdrowie, a następna płyta będzie lepsza od „Middle Of Nowhere”

RAK

Uwaga! * Konkurs! * Uwaga!

Jeżeli chcielibyście dostać od nas najnowszy album grupy Faith No More wyślijcie do nas kartkę z odpowiedziami na trzy pytania:

1. Ile płyt na swoim koncie ma FNM?
2. Gdzie i kiedy powstała grupa FNM?
3. Jak nazywa się gitarzysta FNM?

Na Wasze odpowiedzi czekamy przez dwa tygodnie. Nasz adres: Dziennik Polski „W poprzek”; ul. Wielopole 1; 31-072 Kraków

Rozwiązanie konkursu

Album „Ultra” grupy Depeche Mode otrzymuje Aldona Kijanek z Krakowa.

Apollo 440 w Jaworznie

Kosmiczny lot Apollo 440

Tak naprawdę to już nie techno – jeżeli ktoś jest zatwardziałym techno-maniakiem i podoba mu się płyta @440 – koncert mógł go rozczarować.

Pierwsze skojarzenie – na początku występu w Jaworznie to brytyjskie brzmienie Madchesteru sprzed kilku lat. Fala tego szaleństwa dotarła do Polski w stopniu minimalnym – ja jednak bardzo się tym zaraziłem i momentami podczas koncertu Apollo do głowy przychodziły mi na przykład niektóre numery Flowered Up czy nawet Happy Mondays. Tak czy inaczej, koncert był świetny – w bardzo dużej mierze za sprawą frontmana/wokalisty, wypełnionego niespożytą energią. Śpiewa, rapuje, zachowuje się często jak MC, momentami zalatuje freestylem – miałem wrażenie, że część tekstów wymyśla na bieżąco. Poza nim @440 podczas koncertu to dwóch perkusistów, grających na jednym zestawie elektronicznym i jednym tradycyjnym, gitarzystę, klawiszowca, basistę, momentami grających także na klawiszach i DJ ze swoimi gramofonami, którzy z kolei często pojawiali się także bliżej publiczności jako drugi wokalista.

Koncert rozpoczął się... ale odnotujmy najpierw, że przed gwiazdą produkowali się DJ Miša i grupa Hedone... koncert tych, na których wszyscy czekali rozpoczął się od przeboju i zakończył przebojem – cały występ został spięty kłamrą numerów „Krupa” i „Ain't Talking Bout Dub”. Ten ostatni – jak przystało na finałowy – w wydłużonej, zmienionej wersji. Na przykład

oprócz słynnej gitary z „Ain't Talking Bout Love” Van Halen pojawił się także fragment „Iron Man” Black Sabbath. W ogóle podczas całego koncertu gitara była obecna bardzo często – być może momentami za często. Ale takie jest @440 na żywo. Muzycy, jak zapewniali wcześniej, grają wszystko na żywo – nie znajdziecie tam ani jednego samplera czy sekwencera. Jedyne instrumenty elektroniczne to tradycyjne klawisze i perkusja elektroniczna. Dlatego wiele utworów nie mogło po prostu brzmieć tak jak na płycie. Na przykład mój ulubiony „Vanishing Point”, który pojawił się tego wieczoru jako trzeci. Jest to bardzo miły drum'n'bass i chociaż perkusista współpracujący z Apollo 440 reklamowany był przez nich podczas wywiadów jako jedyna osoba w Wielkiej Brytanii grająca taką muzykę na żywo, to jednak zupełnie co innego niż komputer. Innego nie znaczy gorszego (no... powiedzmy dużo gorszego).

A jeszcze raz wracając do muzyki określanej mianem zacerpnietym od nazwy miasta Manchester – wspominał tamte vibracje bardzo miło być może między innymi dlatego koncert naprawdę mi się podobał. Ale w końcu tamta muzyka nazywana była nie inaczej jak... rave. Członkowie Apollo 440 wyjechali z Polski zadowoleni – może frekwencja podczas obydwu koncertów – i w Warszawie i w Jaworznie – nie była rewelacyjna ale nadrobiła to swoim zachowaniem publiczność. A więc „Apollo 440 Is In The House!” – jak wykrzykiwał przez cały koncert zespół.

POZZIE

Rockowy magiel (111)

— Rick Rubin będzie producentem kolejnego albumu Nine Inch Nails. „Trent (Reznor) zajety jest teraz pisaniem materiału do następnej płyty – kiedy będzie gotowy ustalimy plan ataku” – powiedział Rubin podczas Tibetan Freedom Concert. Rick to jeden z bardziej doświadczonych producentów – miał już okazję pracować z Red Hot Chili Peppers, Slayerem, a także Johnny Cashem i Donovanem. Teraz oprócz albumu Nine Inch Nails będzie produkował w najbliższym czasie także płytę Toma Pettiego.

— Policja zakończyła dochodzenie w sprawie śmierci Jeffa Buckleya. W jego organizmie nie stwierdzono obecności ani narkotyków, ani alkoholu (w niedozwolonych ilościach) i dlatego utonięcie uznano za przypadkowe.

— Ocean Colour Scene zadeklarują swój najnowszy album „Traveller's Tune” zmarłemu kilkanaście dni temu Ronniemu Lane'owi. „Był podróżnikiem i cyganem” – wspomina go basista Ocean Colour Scene – Damon Minchella – „Chcemy przeznaczyć cały dochód ze specjalnej małej płytki dla jego rodziny”. A mała płytka, o której mowa, to album nagrany w hołdzie Lane'owi, na którym wspólnie zagrają Noel Gallagher i Paul Weller, Primal Scream i właśnie Ocean Colour Scene.

— Goldie chce opóźnić wydanie swojego nowego albumu, ponieważ skomponował zbyt wiele numerów. Gotowych jest już 40 utworów, a Goldie chce nagrywać dalej. Swój udział wnieśli już Noel Gallagher i KRS-One, a w planach nadal są Seal, Underworld i Kate Bush. Album „Saturnz Return” powinien zostać ukończony przed końcem tego roku.

— Courtney Love powiedziała, że pracuje nad wstępną fazą

produkcji nowego albumu Hole, jednak bez udziału Bilego Corgana z Smashing Pumpkins. Billy od dawna był zapowiadany jako główny producent płyty, jednak jak powiedziała Courtney „Wypaliliśmy się nawzajem”. Przy produkcji albumu Hole pani Love pomaga Michael Beinhorn. Corgan mimo wszystko ma mieć swój udział w tej płycie, tylko nie wiadomo na razie jaki. Poza tym – także wbrew wcześniejszym doniesieniom – nie pojawią się na niej żadni muzycy spoza zespołu.

— Piosenkę tytułową kolejnego filmu z Jamesem Bondem – „Tomorrow Never Dies” zaśpiewa Sheryl Crow. Tak twierdzi przynajmniej Hollywood Reporter, śledzący postępy nad zdjęciami do filmu. W roli głównej – jako James Bond – występuje Pierce Brosnan.

— Nastąpił pierwszy przełom w śledztwie w sprawie zamordowania Notoriousa B.I.G. Policja Los Angeles odnalazła i zarekwirowała samochód Chevy Impala, z którego najprawdopodobniej oddano strzały do Notoriousa. Policja odmawia na razie komentarzy. Samochód został zarekwirowany podczas akcji przeciwko gangom na przedmieściach Los Angeles – jego właścicielem jest niejaki Keith „Keefee D” Davis, wujek Orlando Andersona – członka gangu Crip i głównego podejrzanego w sprawie o zamordowanie Tupaca Shakura.

— Bjork kończy swój długo oczekiwany nowy album. Płyta „Homogenic” nie ukaze się jednak wcześniej niż 15 września. Cały album Bjork nagrała w swoim domu w Hiszpanii, a do współpracy nad remiksami utworów ze swojego trzeciego albumu zaprosiła między innymi Howiego B i RZA z Wu-Tang Clan. Więcej szczegółów strony muzycznej

nowej płyty Bjork jeszcze nie znamy, ale ma to być podobno najbardziej komercyjna z dotychczasowych jej produkcji.

— Scott Weiland – wokalista Stone Temple Pilots – powiedział w wywiadzie dla telewizji MTV, że pracuje nad swoim solowym albumem prawie wyłącznie sam. Muzyka ma być daleka od tego co prezentują Stone Temple Pilots. „Znajdziecie tam mnóstwo eksperymentalnych rzeczy” – powiedział Weiland. Solowa płyta Weilanda ukaze się na początku przyszłego roku. Tymczasem pozostali członkowie Stone Temple Pilots z nadmiaru wolnego czasu założyli grupę Talk Show.

— Rolling Stones zakończyli pracę nad nowym albumem. Na płytę przygotowali 13 piosenek – w tym jedną zaśpiewaną przez Keitha Richardsa. Roboczy tytuł albumu brzmiał „Blessed Poison” – jednak według ostatnich danych piosenka ta nie znajdzie się na płycie. I jeszcze jedna ciekawostka – w utworze „I'm Not The Saint” gościnnie zagra na gitarze basowej Me'shell N' degeocello.

— 71-letni BB King do udziału w swoim nowym albumie prosił wielu znajomych – ale też płyta ta będzie niezwykła – składająca się z duetów Kinga z przyjaciółmi. Znajdą się wśród nich między innymi Rolling Stones, Jeff Beck, Dave Gilmour, Dangelo, Van Morrison, Eric Clapton i Bonnie Raitt.

— U2 podpisali umowę z firmą Microsoft na stworzenie oficjalnej internetowej strony tej grupy. Strona ta będzie nazywała się PopMart i została uroczyście otwarta w ubiegły piątek. Fani U2 znajdą na niej świeże zdjęcia z ostatnich koncertów trasy PopMart oraz wszelkie nowości z życia na tournee.

TOMASZ POZNAŃSKI
RADIO RMF FM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19.06.1997 r.,
w wieku 63 lat zmarł nagle

ś † p

JANUSZ RYLKO

Najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadzius.
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie
we wtorek, dnia 24 czerwca 1997 r. o godz. 12.20
w kaplicy na cmentarzu w Batowicach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku i żalu

Żona, Córki, Synowie z Rodzinami

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 15 czerwca 1997 roku zmarł w wieku 85 lat

ś † p

FRANCISZEK LALIK

długoletni pracownik Zakładów Tytoniowych w Czyżynach.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23.06.1997 r. o godz. 13.15
na cmentarzu w Grębałowie,
o czym zawiadamia

Żona z Rodziną

Z żalem zawiadamiamy,
że dnia 18 czerwca 1997 roku zmarła

JANINA TYCZYŃSKA

wieloletnia główna księgowa Polskiego Wydawnictwa Muzycznego,
żołnierz Armii Krajowej, więzień łagrów sowieckich.
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim,
23 czerwca o godz. 13.40.
Żegnamy prawego Człowieka, życzliwego Przyjaciela,
oddanego sprawom Wydawnictwa.

Dyrekcja i Pracownicy
Polskiego Wydawnictwa Muzycznego

Koleżance

Halinie Mrowiec

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Dyrekcja
i Pracownicy
Urzędu Kontroli Skarbowej
w Krakowie

Pani

Annie Naglik

serdeczne wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci MĘŻA
składają

Współpracownicy Zarządu Inwestycji
Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Drogiej Koleżance

Kindze Kani

i Jej Rodzicom

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci SIOSTRZYCZKI
składają

Koleżanki i Koledzy
z kl. IIIa Szkoły Podstawowej nr 112
wraz z Wychowawczynią i Rodzicami

Koleżance

Janinie Grochot

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MĘŻA - JANA
składają

Rada, Zarząd Chemicznej
Spółdzielni Inwalidów „Pokój”
Koleżanki i Koledzy

Koleżance

Ewie Medoń

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Dyrekcja i Pracownicy
Urzędu Kontroli Skarbowej
w Krakowie

Naszej Drogiej Koleżance

Jolancie Majewskiej

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Koleżanki i Kierownictwo
Przychodni Rejonowej nr 1
ul. Szwedzka 27

Pani

mgr Annie Cygan

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Koleżanki
z Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego

Wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci

mgr. JERZEGO WÓJCIKA

Rodzinie Zmarłego
składają

Zarząd
oraz
Pracownicy PPH „AMBUD”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 czerwca 1997 r. zmarł

ś † p

mgr JERZY WÓJCIK

długoletni i zasłużony radca prawny.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia
składają

Dziekan, Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie
oraz Koleżanki i Koledzy

Z głębokim smutkiem żegnamy Zmarłego śp. TADEUSZA BYSTRZYCKIEGO

emerytowanego pracownika OPGK w Krakowie, długoletniego
kierownika Działu Administracji i Inwestycji.
Pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek szlachetny,
gorący patriota, oddany sprawom firmy.
Rodzinie Zmarłego przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia.
Zarząd i Pracownicy OPGK w Krakowie Sp. z o.o.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 21-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 37-88-76



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 11-47-76
cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 45-31-61
ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę
również w niedziele i święta, tel. 11-35-26
cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 56-55-11

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAN także w soboty i święta

☎ 11-45-02,

☎ 11-45-04

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

BRYGADY murarsko-cieśliarskie, blacharzy-dekarzy, operatora dźwigu do 10 ton, zatrudni firma budowlana. Zgłoszenia między godz. 14.00-16.00, ul. Węglarska 2a, Kraków. 410130

CUKIERNIA francuska zatrudni młodych cukierników - ciastkarzy. (012) 45-18-09, 43-00-27. 409723

KIEROWCĘ do rozwoju pieczywa, może być rencista, przyjmę. Wallka Walewskiego 14. 410624

NIEPOŁOMICE. Zatrudnimy bez nalogów, po wojsku: murarzy, tynkarzy, pracowników budowlanych, hydraulików, mechaników, szlifiery, lakierników, kierowców Starów do lasu. Oferujemy stałą pracę, dobre zarobki, pakiet socjalny. Zgłoszenia 8.00-9.00 Fabryczna 9. 116196

PANIĄ dyspozycyjną, komunikatywną, obsługa komputera, zatrudni biuro nieruchomości. (012)23-55-58. 116534

PRYJMĘ dwie kwiaciarki wykwalifikowane z praktyką (mogą być rencistki). /012/11-27-32. 410692

SOLIDNEGO kucharza do pracy na grillu, w ogródku restauracyjnym i osobę do prac pomocniczych, przyjmujemy. Zgłoszenia osobiste Kraków, ul. Grodzka 35 (11.00-18.00). 116637

ZATRUDNIĘ barmana lub barmankę, kelnerów w dyskotekce. /012/21-17-71. 116605

ZATRUDNIĘ brygadę blacharzy dachowych. Kraków, ul. Sienna 5/8, tel. 0602-354-216 po 16.00. 409925

ZATRUDNIĘ malarzy. /012/12-56-24 po 18.00. 410688

ZATRUDNIĘ młodych mężczyzn na stanowisku kasjer oraz pracownik techniczny. Oferty 116576 Kraków, Wiślna 2. 116576

ZATRUDNIĘ od zaraz szewca. /012/13-03-37, wieczorem 116514

ZATRUDNIĘ pracowników na fasady styropianowe. /012/67-54-99, sobota po 16.00. 410872

Sprzedaż

ALASKANY malamuty, nowofundland. /012/84-26-11. 410595

BILETY do kabaretu. Tel. /012/21-17-60. 116472

MOTOROWER "Simson" SB 51. Wieliczka, Bogucka 14, tel. /012/78-51-59. 410544

NAWÓZ kurzy /okolice Kocmyrzowa/, /012/44-04-82. 410235

PARKIET, tanio, 090-36-14-82. 408332

PEKIŃCZYKI. /012/21-05-33. 116409

PRZYCZEPĘ kempingową Niewiadów, z wyposażeniem, stan bardzo dobry. /012/37-94-94 wieczorem. 410754

PRZYCZEPKĘ namiotową holenderską. /012/45-85-27. 410771

RENAULT Master, 15-osobowy. /012/33-92-19, 33-12-62. 116588

ROZLEWARKĘ XRB-16, /012/33-49-11 wew. 247. 410914

WYPOSAŻENIE sklepowe. /012/13-72-56, /012/11-59-77. 410721

Motoryzacyjne

AUDI 80, 1980. (012)12-51-15. 116658

CEROWANIE wypalanej tapicerki. /012/21-23-21. 410390

CINQUECENTO 700, 1995, sprzedam. 018/46-20-90. 410762

CITROEN C-15D, 1996, 21.000 km, sprzedam. /012/33-16-87. 410679

FIAT 126, 1987, 43.000 km, pilnie sprzedam. /012/11-80-30. 116577

FORD Sierra, 1988, Toyota Camry, 1992 3.0 V6, sprzedam. 0-601-42-78-32. 410705

FSO 1500 sprzedam. Tel. (012) 34-54-72.

ŁADA, kombi, 2104, 1991, sprzedam. Tel. 012/21-19-23. 410167

MAZDA 626, 1990, sprzedam. /012/14-14-07. 410291

OPEL Kadett 1600 D, 1982. 012/12-82-56, 10.00-14.00. 410143

PUNTO 55 SX, 1995, metalik, pięciodrzwiowy, 26.000 zł. Tel. /012/66-90-35 wewn. 42, 012/56-53-75. 410981

SKODA Favorit, 1992, sprzedam. /012/78-13-90. 116629

SPRZEDAM Cinqueceto 700, 1995, 21.000, /012/57-43-61, po 17.00. 410637

SPRZEDAM malucha po wypadku. /012/66-58-45. 409943

SPRZEDAM Pontiac Lemans, po wypadku. 012/83-11-92. 410676

SPRZEDAM Renault Megane 1.6 RT, 1996. Tel. 0602-212-882. 116572

SPRZEDAM Uno 45, XI 1993, przebieg 42.000. Tel. 012/33-42-47. 410200

SPRZEDAM VW Garbus. /012/44-84-74 wieczorem. 410817

SPRZEDAM Wartburga 1.3, po wypadku. /012/37-35-95. 116650

WARTBURG 1,3, 1990, cena do uzgodnienia. /0-498/83-15-97. 410714

126P, 1988, sprzedam. /012/78-47-63. 410428

SPRZEDAM trzypokojowe Śródmieście. /012/11-34-67. 116553

ZAMIENIĘ trzypokojowe na garsonierę. /012/11-96-34. 410301

3-POKOJOWE do wynajęcia. /012/45-85-83. 410686

Dokończenie na str. 35

Lokale

AGENCJA, /012/22-22-71. 410108

CZTEROPOKOJOWE, 80 m², atrakcyjne, os. Cegielniane, sprzedam. 012/66-88-19, 0601-400-678. 410677

P Przetargi

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 9 w Krakowie

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont sanitarlatów

Zakres robót:

1. roboty budowlane w dwóch toaletach męskich i jednej toalecie służbowej,
2. roboty elektryczne,
3. roboty wod.-kan.

Termin wykonania zamówienia do 30.08.1997 r.

Termin składania ofert upływa dnia 10.07.1997 r. godz. 12.00.

Termin otwierania ofert upływa dnia 11.07.1997 r. godz. 12.00.

Warunkiem udziału w przetargu jest spełnienie wymogów zawartych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Szczegółowe informacje oraz ofertę przetargową można uzyskać w siedzibie zamawiającego, sekretariat szkoły, tel. 11-05-25.

229781

SM im. T. Kościuszki w Krakowie
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY USTNY na sprzedaż własnościowego prawa do mieszkań:

- ul. Szablowskiego 4/2, parter o pow. użytk. 35 m²,
- ul. Bronowicka 52a/22, III p., o pow. użytk. 29 m²,
- ul. Żelechowskiego 4/29, I p., o pow. użytk. 37 m².

Mieszkania oglądać można w dniach:

- ul. Szablowskiego 4/2 i Bronowicka 52a/22 w dniu 1.07.1997 r. w godz. 15.00 - 17.00,
- ul. Żelechowskiego 4/29 w dniu 30.06.1997 r. w godz. 13.00 - 15.00.

Bliższych informacji udziela Administracja, os. Zwierzyniec, ul. Góra 5a, tel. 37-24-25.

Cena wywoławcza wynosi 1600 m².

Wadium w wysokości 4.000,00 zł należy wpłacić w kasie spółdzielni, ul. J. Lea 19 przed przystąpieniem do przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 4.07.1997 r. w siedzibie spółdzielni przy ul. J. Lea 19 w godzinach:

- ul. Szablowskiego 4/2 godz. 9.00,
- ul. Bronowicka 52a/22 godz. 9.20,
- ul. Żelechowskiego 4/29 godz. 9.40.

Wycytowaną kwotę należy wpłacić w terminie 7 dni od daty przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

19077

Zarząd Gminy Liszki, kod. 32-060, tel./fax 22-93-66

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie stanu surowego otwartego Szkoły Podstawowej w Krysplinowie, o kubaturze 15,547 m³ oraz Instalacji co, wod.-kan., c.w., gazowej plus kotłowni gazowej dla celów grzewczych (wymiana kotłów węglowych na gazowe) w Szkole Podstawowej w Kaszowie.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy bud. 230, w pokoju nr 4 i 14, w godz. 8.00-15.00 (pn.-pt.). Cena specyfikacji - 90 zł stan surowy, 20 zł instalacja dla szkoły w Kaszowie. Termin składania ofert upływa w dniu 18.07.97 r., o godz. 9.00; dla robót w Kaszowie godz. 13.00.

Otwarcie ofert nastąpi odpowiednio:

- 18.07.97 r., godz. 10.00, wadium 20.000 zł, stan surowy
- 18.07.97 r., godz. 14.00, wadium 3.000 zł, wykonanie instalacji

Wadium należy wpłacić do dnia 17.07.97 r., godz. 13.00, w Banku Spółdzielczym w Liszkach.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- spełniają wymogi określone w art. 19 i 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

2540k

Zarząd Gminy Liszki, kod. 32-060, tel./fax 22-93-66

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie stanu zerowego budynku ośrodka zdrowia w Morawicy

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy, bud. 230, w pokoju nr 4, w godz. 8.00-15.00 (pn.-pt.).

Cena specyfikacji - 20 zł.

Termin składania ofert upływa w dniu 3.07.97 r., o godz. 8.30

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3.07.97 r., godz. 9.00

Wadium w wysokości 1.500 zł należy wpłacić do dnia 2.07.97 r., godz. 13.00 w Banku Spółdzielczym w Liszkach.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- spełniają wymogi określone w art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych.

2540k

Różne

OBWIESZCZENIE

Sędzia-Komisarz ogłasza, że w Sekretariacie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia Wydział VI Gospodarczy Rejestrowy Sekcja Upadłościowa w Krakowie, ul. Przy Rondzie 7, p. 623, została postanowieniem z dnia 14 maja 1997 r. wyłożona lista wierzycieli w sprawie upadłości: Firmy Handlowej „BIK” Sp. z o.o. w Krakowie, sygn. akt: U-12/96/S, z którą każdy zainteresowany może się zapoznać i w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego obwieszczenia wnieść sprzeciw do sądu.

2553k

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
ul. Gołębia 24

zaprasza do negocjacji cen na wykonanie robót remontowych w budynku mieszkalnym przy ul. Jagiellońskiej 30 w Nowym Sączu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Remontów UJ w Krakowie przy ul. Kopernika 31, tel. 22-50-06 w. 12 w godz. 9.00 - 11.00.

Oferty w zaklejonych kopertach należy składać w terminie do dnia 30.06.1997 r. do godz. 15.00 w sekretariacie Pionu Technicznego UJ przy ul. Kopernika 31 w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1.07.1997 r. o godz. 11.00 w świetlicy Pionu Technicznego UJ przy ul. Kopernika 31.

2594K

Turystyka

JUŻ DRUGI ROK
SAMOŁOTEM Z KRAKOWA
NA WZASY
DO GRECJI I HISPANII
ESKAPADA
tel. (012) 11-39-32,
Dietla 45 (pasaż Rzemiosła)

2028K

ALPINA „LAST MINUTE”

WŁOCHY - Riccione

w terminie 27.06 - 6.07.97,
hotel Grand Prix** (10 dni),
cena 720 zł/os.

obejmuje: transport luksautokarem,
7 noclegów z wyżywieniem, opieka pilota i rezydenta.

WŁOCHY - Baia Domizia

w terminie 25.06 - 7.07.97,
hotel Marina Residence**** (14 dni),
cena 990 zł/os.

obejmuje: transport luksautokarem,
7 noclegów z wyżywieniem, 2 noclegi tranzytowe, zwiedzanie Wenecji i Florencji, opieka pilota i rezydenta.

Kraków ALPINA TOUR, ul. Karmelicka 3,
tel. 22-95-75, 21-76-20
Tamów, ARCADIA, pl. Kazimierza
Wielkiego 5, tel. 22-34-54 2124/el

AGENCJA ROZWOJU REGIONU KRAKOWSKIEGO
ul. Kordylewskiego 11, 31-547 KRAKÓW
ogłasza

NIEOGRANICZONY PISEMNY PRZETARG OFERTOWY na wykonanie na terenie Kolonii Przemysłowej

„NAD DRWINĄ” remontu świetlików na dachu obiektu B 1, 2.
Powierzchnia świetlików - 1170 m²
Remont obejmuje prace:

1. demontaż 1 warstwy papy na powierzchni - 1170 m²
2. pokrycie 2 x papą powierzchni - 1170 m²
3. konserwacja dachoplastem powierzchni - 1170 m²
4. wykonanie obróbek blacharskich o powierzchni - 5 m²

Termin wykonania robót: 30.07.1997 r.

Oferty należy składać w Agencji Rozwoju Regionu Krakowskiego w Krakowie ul. Kordylewskiego 11, w terminie 7 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w 10. dniu po ukazaniu się ogłoszenia.

Ogłoszenie wyników nastąpi w terminie 2 dni od daty otwarcia ofert.

Informacje o przetargu uzyskać można w ARRK Kolonia Przemysłowa „Nad Drwiną” tel. 57-30-03 w godz. 8 - 14.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru wykonawcy.

229739

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w „Dzienniku Polskim”
23-02-40
23-02-16
22-89-00
Telefoniczna Agencja Informacyjna
poniedziałek - piątek od 9 do 18

Poszukujemy
KOOPERANTÓW
w zakresie metalizacji próżniowej.
Wymagana wysoka jakość
metalizacji i trójmianowy cykl
produkcyjny. Kraków i okolice.
PILNE
tel. 13-55-55 w. 133 k-2550

Rada Nadzorcza Jasielskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego S.A.,
38-200 Jasioł, ul. Przemysłowa 6a

ogłasza konkurs na stanowisko PREZESA ZARZĄDU SPÓŁKI

Wymagania:

- wykształcenie techniczne z uprawnieniami,
- dobry stan zdrowia,
- oświadczenie o pracy zawodowej.

Termin składania ofert do 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w gazecie z dopiskiem „konkurs” na ww. adresem.
Rozmowy z kandydatami będą prowadzone na pisemne zaproszenie.

rk76

Z datą 28 kwietnia 1997 r. ukazał się Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego Nr 13.

Zamieszczono w nim Uchwałę Rady Biskupice nr V/32/97 z dnia 10 kwietnia 1997 r. w sprawie Statutu Gminy Biskupice.

Z datą 16 maja 1997 r. ukazał się Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego Nr 14, a w nim:

- uchwały:

- VII/51/96 Rady Gminy w Zielonkach z dnia 19 grudnia 1996 r. w sprawie poszerzenia zbiornika wodnego na rzece Dłubni we wsi Dziekanowice,
- Nr XXV/190/97 Rady Gminy Michałowice z dnia 24 marca 1997 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Michałowice,
- Nr VI/33/97 Rady Gminy Biskupice z dnia 22 kwietnia 1997 r. w sprawie porozumienia komunalnego z Gminą Gdów oraz wydzielenia na ten cel środków finansowych.
- Zarządzenie Wojewody Krakowskiego Nr 124 z dnia 12 maja 1997 r. w sprawie aktualizacji wykazu przedsiębiorstw państwowych, dla których organem założycielskim jest Wojewoda Krakowski.
- Obieście Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Krakowie nr 6 z dnia 21 kwietnia 1997 r. o wynikach wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Myślenicach.

Z datą 19 maja 1997 r. ukazał się Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego Nr 15, a w nim Rozporządzenie Wojewody Krakowskiego Nr 7 z dnia 16 maja 1997 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze Gminy Kraków postępowania przyspieszonego w sprawach o niektóre wyrocznia.

Z datą 23 maja 1997 r. ukazał się Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego Nr 16, a w nim Obwieszczenie Wojewody Krakowskiego z dnia 20 maja 1997 r. o sprostowaniu błędów w zarządzeniu Nr 89 Wojewody Krakowskiego z dnia 13 marca 1997 r. w sprawie Statutu Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.

Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy Dziennika odbywa się w Dziale Poligrafii Zakładu Obsługi Urzędu Wojewódzkiego, znajdującego się na terenie budynku Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, parter, pokój 36, codziennie w godz. 7.00 - 15.00

2581K

MORZE

* PIASZCZYSTE PLAŻE KARWII *

Pensjonat z wyżywieniem

Już od 749,00 osoba dorosła, 14 dni

Już od 560,00 dziecko do lat 7, 14 dni

* KLIFOWE WYBRZEŻE JASTRZĘBIEJ GÓRY *

Dom wczasowy: wyżywienie

od 847,00 osoba dorosła, 14 dni

od 752,00 dziecko do lat 7, 14 dni

* TANIE, SPOKOJNE - OSTROWO *

Dom prywatny, zakwaterowanie

od 265,00 osoba/zakwaterowanie, 14 dni

* TURYSTYKA ZAGRANICZNA * TURYSTYKA KRAJOWA *

* BILETY LOTNICZE * BILETY AUTOKAROWE * BILETY PROMOWE *

JAGIELLONIA
BIURO PODROŻY "DZIENNIKA POLSKIEGO"



KRAKÓW, ul. Wiślna 2, tel. (012) 22-03-45, 11-22-88, fax 22-77-93



INTERHOME



Sprzedaż

**GLUCOMETRY
CIŚNIENIOMIERZE**
tel./fax 22 21 35
TANIEJ! raty 0,99%
SKLEP
MEDYCZYNY
Al. Krasińskiego 10

**GILOTYNY
DO BLACH
SPRZEDAM.**
Tel./fax (014) 21-79-29,
21-86-39. Ta 600671

PARKIET
wysokiej klasy, produkowany na eksport
DESKI PODŁOGOWE I OBICIOWE
poleca Państwu
Hurtownia Mat. Budowlanych
Kraków, ul. Balicka 55, tel./fax 36-43-43

FIAT
TAKICH NISKICH CEN JESZCZE NIE BYŁO!
Tylko teraz w firmie Viamot
możesz kupić samochód, a wysoki upust, który dostaniesz,
pozwole Ci na fantastyczne wakacje z całą rodziną
Upusty NAWET do 4.500 złotych.
**Nie zwlekaj!
Zobacz!**
Twoja rodzina już się pakuje!
TYLKO VIAMOT - TYLKO FIAT
Viamot Ltd. Sp. z o.o.
Kraków - OPATKOWICE, ul. Zakopiańska 288
tel./fax (012) 67 62 26

Sprzedam
dwór z XIX-wieczną zabudową,
na działce 5 ha, koło Krakowa.
Własna
stacja transformatorowa,
studnia głębinowa,
co, gaz, telefon.
Oferty: tel. (033) 76-85-99. 2467K

Sprzedam
32-stanowiskową
nalewarękę
GUSBI
do produkcji obuwia.
Tel. (033) 76-84-23. 2468K

Przetargi

Zarząd Gminy w Koniuszy
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na budowę oczyszczalni ścieków
wg opracowanej koncepcji pt. „Zmiana systemu
gromadzenia i usuwania ścieków
dla Szkoły Podstawowej w Biórkowie Wielkim”.

Oferty na zadanie w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na...” należy złożyć do dnia 27.06.1997 r. do godz. 9.00 w siedzibie zamawiającego U.G. Koniusza 55, pok. nr 11.
Otwarcie ofert nastąpi od godz. 9.30 w U.G. Koniusza, pok. nr 1.
Specyfikacja istotnych warunków zamówienia w cenie 5,00 zł do nabycia w Urzędzie Gminy, pok. nr 3, w godz. od 9.00 do 15.00 (koncepcja do wglądu).
Bliższych informacji udziela pan Piotr Piorunowicz / pan Piotr Wójcik, tel. 86-90-01, wewn. 15/25, w godz. od 9.00 do 15.00.
Wadium w wysokości 3.000,00 zł należy wpłacić w kasie U.G. Koniusza do dnia 27.06.1997 r., do godz. 9.00.
Oferenci zobowiązani są do spełnienia wymogów Ustawy o Zamówieniach Publicznych (Dz.U. Nr 76 poz. 344 z późn. zmianami), oraz wymagań określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Od zarania dziejów ludzie
pragnęli
oderwać się od ziemi.

**Dzięki nam
trzymasz się jej pewnie.**

Opony **Yokohama**, produkowane przez japońską firmę **The Yokohama Rubber Co. Ltd.**, są produktem najwyższej światowej klasy. O ich jakości i niezawodności świadczy zaufanie, jakim obdarzyli je czołowi kierowcy rajdowi i wyścigowi na całym świecie. Opony **Yokohama** są fabrycznie montowane w takich samochodach jak Mercedes-Benz, BMW, Porsche, Lamborghini, Lexus czy Nissan. **Yokohama** to marka znana i ceniona przez najlepszych.

**ZAINWESTUJ
W GMINIE ZIELONKI**

Atrakcyjny, w pełni uzbrojony teren

- gaz
- woda
- prąd
- kanalizacja

Korzystna lokalizacja.

Zarząd Gminy Zielonki
ogłasza

pisemny PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż działki oznaczonej nr 927/82 o pow. 0,2571 ha,
położonej w obrębie Zielonki (Kw 145801)
z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową, handel, usługi.

Nieruchomość położona jest przy drodze Zielonki - Bibice w odległości 800 metrów od granic Krakowa i bezpośrednio przylega do kompleksu gruntów, na których powstaje osiedle mieszkaniowe i teren rekreacyjno - sportowy.
Na przedmiotowej nieruchomości winny być realizowane obiekty o architekturze zbliżonej do budowanego osiedla i spełniać warunki Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych.
Ponadto obowiązuje termin zabudowy - 2 lata od daty nabycia nieruchomości i 5 lat do zakończenia budowy.
Nabywca ponosi również koszty przeniesienia prawa własności.
Cena wywoławcza całej nieruchomości wynosi 179970 zł (sto siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt złotych).
Informacji o dodatkowych warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Zielonki, pokój nr 10, w terminie ustalonym do składania ofert.
Oferty należy składać w sekretariacie urzędu w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Otwarcie ofert nastąpi w tutejszym urzędzie, pok. 10, w dniu 14 lipca 1997 r. o godz. 10.00.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 25% ceny wywoławczej w kasie urzędu, czynnej od godz. 9.00 do 12.00, najpóźniej na godzinę przed przetargiem.
Złożone wadium przepada w całości na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto, uchyli się od zawarcia umowy.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert wraz z unieważnieniem przetargu bez podania przyczyn.

YOKOHAMA

Opony, którym zaufali najlepsi.

Punkty sprzedaży: **BIALYSTOK**, tel.: (0-85) 53-97-47, **BIELSKO-BIAŁA**, tel./fax: (0-33) 14-98-22, **BYDGOSZCZ**, tel./fax: (0-52) 22-34-74, **CZĘSTOCHOWA**, tel.: (0-34) 61-28-48, **GDĄSK**, tel./fax: (0-58) 32-03-52, (0-58) 52-21-31, **GDYNIA**, tel.: (0-58) 21-90-33, **KATOWICE**, tel.: (0-32) 58-15-64, **KIELCE**, tel.: (0-41) 366-48-77, **KOSZALIN**, tel.: (0-94) 43-43-41, **KRAKÓW**, tel./fax: (0-12) 25-75-20, **LUBLIN**, tel.: (0-81) 744-52-93, **ŁÓDŹ**, CIECH-STOMIL (hurt-detel), tel.: (0-42) 32-50-50, 6317-320, 6317-321, 6317-322, fax: (0-42) 32-63-34, 32-93-07, tel.: (0-42) 58-03-23, **TOP SERVICE**, tel./fax: (0-42) 811-698, 514-769, **MIKOŁÓW**, tel./fax: (0-32) 126-20-92, **OLSZTYN-ŁĘGAJNY**, tel.: (0-89) 514-83-42, **OPOLE**, tel./fax: (0-77) 54-65-32, **PIŁA**, tel.: (0-67) 12-32-46, **PŁOCK**, tel./fax: (0-24) 63-82-87, **PŁOŃSK**, tel./fax: (0-23) 62-50-79, **POZNAŃ**, tel.: (0-61) 48-45-21, Achleitner, tel.: (0-61) 79-69-46, **POZNAŃ-PRZEŻMIEROWO**, tel./fax: (0-61) 14-21-55, **RADOM**, tel.: (0-48) 437-76, **RZESZÓW**, tel.: (0-17) 52-47-94, **STAROGARD GDĄSKI**, tel.: (0-69) 162-97-78, **SZCZECIN**, tel.: (0-91) 64-46-36, **TORUŃ**, tel./fax: (0-56) 54-76-09, **WAŁBRZYCH**, tel./fax: (0-74) 755-82, **WARSZAWA**: Opcar, tel.: (0-22) 723-42-70, **ŁOMIANKI**, tel.: (0-22) 751-84-51, **MOKOTÓW**, tel./fax: (0-22) 644-69-02, **PRAGA**, tel.: (0-22) 10-52-75, **WOLA**, tel./fax: (0-22) 664-99-44, **ZOLIBÓRZ**, tel.: (0-22) 639-73-60, **WROCŁAW**, tel./fax: (0-71) 67-82-60.

Reklamy ogłoszenia

Praca

A. Agencja zatrudni panie. 012/21-29-18. 405403

A. Umysłowa. 012/32-56-73. 407235

AGENCJA Nieruchomości zatrudni Panią z biegłą znajomością angielskiego. Pl. Szczepański 5, p.108. 115950

AGENCJA towarzyska zatrudni panie w wieku 20-40 lat. (012)23-34-48. 116339

AGENCJA towarzyska zatrudni panie, /012/56-07-21. 404642

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie. /012/22-49-87. 406761

APTEKA zatrudni kierownika. /012/85-16-98. 408256

ATRAKCYJNA oferta, firma prywatna. 012/23-44-27. 407874

ATRAKCYJNE panie zatrudni do pracy. Tel. 090/247541. 407396

CIEKAWA praca. Tel. /012/78-43-18. 409232

EKSPEDIENTKĘ do sklepu spożywczego. /012/66-54-49, (12.00-15.00). 409050

FIRMA handlowa branży kosmetycznej poszukuje przedstawiciela handlowego. (012)15-42-27 (14.00-16). 115833

FIRMA zatrudni elektryków. Tel. /012/66-04-22 po 20.00. 408985

FIRMA zatrudni kaletników do produkcji wyrobów ze skóry. Kraków, ul. Prochowa 13. (10.00-15.00.). 408296

FRYZJERKĘ damską zatrudni, /012/70-13-37 wieczorem. 408920

GLÓWNY księgowy po kompleksowym kursie, Krupnicza 6, /0-12/21-75-19. 407566

INŻYNIERA budownictwa lądowego o specjalności konstrukcyjnej i elektrycznej. Tel. 014/21-68-31, 21-56-91. 407896

KELNERÓW, kucharzy. /012/23-46-49. 409903

KIEROWCY z samochodem zlecimy sprzedaż rajstop. (0197) 269-74. 409440

KRAWCOWE zatrudni. Tel. /012/23-66-77 wewn. 11-30 (14.00-15.00). 115707

KWIACIARNIA, róg Lea i Galla, przyjmie pracownika lub zdolną uczennicę, kontakt na miejscu. 116003

MEŻCZYŹN i kobiety (21-40 lat) na Morzu Północnym zatrudnimy. Oferty + znaczek zwrotny, 05-080 lzabelin, skr. poczt. 84. 406866

OPERATORA koparki Białorusi, rencistę. /012/48-05-82. 409268

OPIEKA do chłopca 4-letniego. Kraków 0602-225-568, /012/13-91-37. 116319

PRACA, /012/21-50-40. 408386

PRZEDSIĘBIORSTWO budowlane zatrudni cieśli murarzy, /012/23-32-08. 402278

PRZEDSIĘBIORSTWO Eksportowe Przemysłu Mięsnego zatrudni osobę do zorganizowania biura handlowego. Tel. 090-333-012. 409590

PRZEDSIĘBIORSTWO Usług Komunalnych Spółka zo.o., Kraków ul. Reduty 1, zatrudni elektryka -pracownika gospodarczego /wymagane uprawnienia SEP + praktyka/, Zgłoszenia osobiście. 408935

RATOWNIKA wodnego zatrudni, /0-33/76-60-36 wieczorem. Basen w Brodach. 410177

W dziale marketingu i reklamy po profesjonalnym szkoleniu, Krupnicza 6, /0-12/21-75-19. 407570

WYKWALIFIKOWANĄ kadrową z doskonałą znajomością przepisów prawa pracy i ubezpieczeń, zostaniesz po specjalistycznym kursie, Krupnicza 6, tel. /0-12/21-75-19. 407572

ZAKŁAD budowlany zatrudni cieśli, murarzy, zbrojarzy, /012/66-89-88, ul. Szumca 21. 409281

ZATRUDNIĘ mężczyzn na umowę zlecenie, Kontakt osobisty: 23.06.97, w godz. 10.00-12.00, ul. Św. Wawrzyńca 13, pok. 012. 409812

ZATRUDNIĘ operatora koparki, tel. /012/66-04-55, po 20.00. 408981

ZATRUDNIĘ operatora "Białorusi" z telefonem, /012/23-56-96. 409858

ZATRUDNIĘ spawaczy elektrycznych- pomocników lub rencistów. 012/81-15-88, wieczorem. 409650

Szukam pracy

KIEROWCA "A,B,C,D", dyspozycyjny, szuka pracy. Tel. 012/12-25-12. 409230

Nauka

AMERICAN Spoken English, indywidualne lekcje, małe grupy, niedrogo. (012)33-07-96. 115531

KRAKOWSKA Szkoła Biznesu- kursy: Agent Celný. Księgowość, Główny Księgowy, Doradca Podatkowy, Kasjer Walutowy. ul. Mogilska 43, (012)13-69-19. 402144

AUTORYZOWANE KURSY KOMPUTEROWE

ALTKOM AKADEMIA

- Biuro (Ms Word, Ms Excel, Ms Access)
- Księgowość (Symfonia: finanse i księgowość, sprzedaż)
- Sieci komputerowe (użytkownicy, administratorzy)
- Egzaminy potwierdzające kwalifikacje

Kraków, ul. Kurniki 4 (boczna pl. Matejki), tel. 21-91-88, e-mail: akademia@alkom.krakow.pl

KURSY w lecie? Oczywiście w CKZ-ecie! Specjalna letnia promocja kursów: komputerowego, księgowości, sekretarsko- asystentckiego, marketingu i reklamy, prawa pracy. Krupnicza 6, tel. /012/21-75-19, /012/34-01-04. Po kursach atrakcyjne oferty pracy! 407575

MATEMATYKA, /012/21-58-53. 403883

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/21-38-09. 406488

II Prywatne Liceum Ogólnokształcące w Krakowie z uprawnieniami szkoły publicznej posiada jeszcze wolne miejsca w klasach I i IV w r. szk. 1997/98.

Przyjęcia kandydatów następują po rozmowie kwalifikacyjnej.

Informacje w siedzibie szkoły, ul. Grodzka 26 lub tel. 22-03-57, w godz. 10⁰⁰ - 14⁰⁰.

POLICEALNE Studium Reklamy, /012/13-63-48. 403584

PRAWO jazdy, /012/13-84-25 wewn.47, /012/12-81-49. 406954

PRYWATNA Szkoła Podstawowa Nr 6, ul. Lekarska 3 (przecznica Prądnickiej) przyjmuje zapisy do klasy 0, I, III. 012/32-60-62, 012/32-46-66. "Dzień otwarty" dla rodziców zawsze w środy. 405493

STUDIUM Sekretarskie, Studium Ubezpieczeń. Działamy od ośmiu lat. Mamy uprawnienia szkoły publicznej. Internat. Własne pośrednictwo pracy. Prywatne Szkoły, Policealne dr Małgorzaty Jantos. Kraków, ul. Dunajewskiego 6. /012/22-71-03, /012/22-18-37. 368348

Matrymonialne

BIURO "Anna", /012/37-12-16. 409834

KULTURALNEGO, energicznego mężczyznę, do lat 55, pozna dynamiczną, przedsiębiorczą. Tel. kom. 090-655-472. 409318

TANECHNY Elitarny Klub Kubackiego zaprasza samotnych. /012/33-07-15. 399701

Holandzki oficer, dziadkowie Polacy,

- kochający dobry styl i elegancję - według stronnych przystojny i dobrze wyglądający, w średnim wieku (83 kg, 188 cm), Nie pali, świadomy zagrożenia środowiska naturalnego, darzący czcią i miłością wszystkich co żyje.
- Lubi tańczyć, jeździć samochodem i motorem, muzykę i odpocząć na łonie natury.
- Jest szczupły, inteligentny oraz posiada wystarczająco męskiej siły, aby stanąć u twojego boku, przy osobie z dwiema prawymi rękoma
- Jesteś spontaniczną, dobrze wyglądającą kobietą (wierzająca, 25 - 48 lat, język niemiecki lub angielski) - to proszę napisać do mnie. Czekam z niecierpliwością.

Mój adres: John Rudolph M. postbus 332, Krommenic (Zaandstad) Holandia.

229809

WÓLNĄ, niezależną, 60, bez nagłów, zaprzyjaziń się z kulturalną, samotną Panią do 55, o świeckich poglądach. Oferty 116101 Kraków, Wiślna 2. 116101

ZASONSORUJĘ młodą, ładną dziewczynę. Tel. kom. 090-655-472. 409319

Kupno

AA. Skup, komis RTV, telefon. 012/11-55-75. 403923

ANTYKI i dzieła sztuki- na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny "Rempex" przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a w godz. 12.00-17.00 tel. (012)21-88-62. 113190

APTEKĘ w Krakowie. /012/54-61-19. 408381

KUPIĘ starą jadalnię. (012)37-50-71. 116358

PODRĘCZNIKI ponadpodstawowe. 012/12-18-72. 408108

ROŻEN na kurczaki. /012/22-79-05. 409323

ZŁOM, makulatura. "Sinoma" (012)25-96-96. 113564

Sprzedaż

DALMATYŃCZYKI. /035/-138-267. 115503

DALMATYŃCZYKI rodowodowe. /012/32-60-83. 116224

DOBERMANY. (012) 12-62-31. 409772

GARAŻE (typowe 1100), bezpłatny transport. (012)55-17-29, (018)32-10-52. 400334

GROBOWIEC, Podgórze. /012/66-15-68. 409757

GROBY, grobowce. 012/21-38-41. 403078

GRUBOŚCIÓWKĘ 50, piłę taśmową, Brzozówka 74, gm. Zielonki. 408826

GWINTOWNICĘ elektryczną, /012/23-17-15. 409876

HERBALIFE produkty. /012/32-56-73. 402739

KOMBAJNY zbożowe. /015/83-11-303, 0602-219-828. 405544

MASZYŃĘ do szycia; antyk, /012/11-56-68. 409054

MŁYNEK do cukru, mieszarka, granulator, bębny drażetkarskie 0-165 128-37. 409664

NAMIOT trzyosobowy. 014/22-28-24. 410454

NOTEBOOK Pentium 133 MHz, HDD 1,2 GB, 32 MB RAM, ColorActive 11,3 TFT, Soundkarta, wbudowane głośniki, FDD 3,5 (1,44 MB), 2xPCMCIA. Praca na baterii 4,5 godz!!! 1 rok używany. Cena 6.500 PLN. /012/66-41-94. 407436

NOWY piec łazienkowy PG6. /012/47-47-18. 409205

PALETY drewniane. (012)48-26-00 wieczorem. 116345

PARKIET. 012/85-84-73. 402579

PARKIET, mozaika, panele boazerijne, flizy, kleje, lakiery, sprzedaż ratalna. "Krupol", Zwierzyniecka 26, (012)21-89-68. 114571

PARKIETY, największy wybór, listwy, cokoly u producenta. Upusty dla firm budowlanych. "Argod". /012/33-41-88, /012/82-24-32. 405982

PRZYCZEPA campingowa średnia, zachodnia z przedsiönkiem, stan bardzo dobry, 4000zł. Kraczkowa 200, tel. (012) 226-61-15. 410097

PRZYCZEPĘ kempingową Niewiadów. Tel. /012/701-271. 116208

PSY bernardyń: 6-cio tygodniowy 350 zł, 1,5 roczny 700 zł. Kraczkowa 200, tel. (017) 226-61-15. 410095

ROWER w dobrym stanie sprzedam. Cena 400 zł. Brzeziny 333, woj. rzeszowski. 409453

SIDING panele PCV (012) 37-78-00 wewn. 69. 408861

SUSZARKE Philips, do bielizny, 012/22-95-47 po 19.00. 409902

WIĘŻBY dachowe, tarcica, foszty sezonowane. /012/73-17-75. 405840

Motoryzacyjne

A. A. Pokrowce, plandeki, tapicerstwo. Nałkowskiego 19, /012/23-71-16. 402725

A. Blyskawiczny kredyt samochodowy, najkorzystniejsze warunki. Najtańsza obsługa. "Polkredyt", Starowiślna 37, /012/23-22-69. 403613

ALARMY, blokady. Raty! Konopnickiej 82, /012/23-67-68, 0601-35-21-47. 402527

ALARMY, blokady, immobilisery, promocja. Prądnicza 64, tel. /012/34-09-01. 393124

ANTYRADARY, autoalarmy. /012/78-28-82. 385414

AUTA krajowe, zachodnie, powypadkowe, lub zniszczone, kupię, 090-29-07-22. 401516

AUTOGAZ, ul. Wodna 2 (012) 55-04-41. 408796

AUTOKONSERWACJA Zajączkowski, autorzacja Fiat i Daewoo, bonifkaty w weekendy. /012/67-63-60, /012/48-66-44. 408975

AUTOSZYBY. /012/36-17-30, Zygmuntowska. 114807

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta AUTOROBOT, 012/57-76-76. 361690

CINQUECENTO 700, 1993, sprzedam. /012/48-46-71. 408014

CITROEN Visa, GT, 1,4, 1982, sprzedam. /012/67-50-14. 407865

FIAT 126p, 1986, 2.700 zł, sprzedam. /012/25-12-41. 409755

FIAT Tipo zamienię na mniejszy lub sprzedam. Tel. 012/12-25-12. 409231

FORD Orion 1,6, 89' sprzedam. /012/45-30-05. 409356

FORD Scorpio, 1992. /012/67-19-19. 116135

FORD Transit, 2,0 benzyna, gaz, na bliźniakach, 1979, 8.300., /0-12/67-17-00, /012/66-53-32. 407755

HOLOWANIE. 012/88-55-88. 407299

HONDA CRX 1,6, 16 V, 1991, 88.000 km. Tel. /012/36-64-64. 116315

KLIMATYZACJA, szyberdachy. /012/25-50-58, 36-19-80. 111209

ŁADA 2107, 1300 cm³, 1988, 60.000 km, 8.250 zł. /012/57-48-93. 409125

ŁADA 2107, 1989, sprzedam. /012/37-62-00 do 15.00, po 18.00 /012/57-68-41. 116354

ŁADA Samara 1500, 1990. (012)15-13-71. 116373

MERCEDES 190 D, 1992, sprzedam lub zamienię na mniejsze. /012/702-120 wieczorem. 116323

NISSAN Terano 2,7 T.D.I, 1995r. lekko uszkodzony b. wyposażenie. 0601-42-08-20. 408324

ODSTAPIĘ raty na Espero. 012/36-58-80, wieczorem. 407791

OPEL Astra 1.4 GL, 1995, sprzedam. Tel. /012/67-03-40, /0602/24-38-33. 116070

OPEL Corsa sprzedamy 94 rok, 5 drzwi, 1,5 Diesel. (012) 420-450. 410109

OPEL Kadett, Kombi, 1,3, benzyna, gaz, 1980, 6.700., /0-12/67-17-00. 407752

PEUGEOT 205 GTI, 1985. 012/57-85-90, 0601-43-18-71. 409204

PEUGEOT J9, sprzedam. /012/47-39-80. 407456

POLONEZ, 1989, sprzedam, /012/32-29-25 po 17.00. 408748

POLONEZ Caro, 1,6, 1994, stan idealny, duże wyposażenie, 012/22-95-47. 409901

POLONEZ Caro, 1,6, GLI, 1995, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, /012/23-58-63, /012/53-14-27. 409636

PRZEDSIONEK do przyczepy N126 kupię. /012/66-90-26. 409771

SKODA Forman, XI, 1994, bogate wyposażenie, lakier, blacha, gwarancja, stan idealny. Tel. 012/22-04-90. 409593

SPRZEDAM 126p, 1984. /012/85-83-49. 409194

SPRZEDAM 126p, elegant, 1995. Tel. 012/88-29-94. 409280

SPRZEDAM BMW 525i V24, 1991, tel. /012/66-04-55 po 20.00. 408987

SPRZEDAM Citroen 2x1,9 czarny rok p. 91, katalizator, ABS centralny zamek, wersja spadowa, tel. (0165) 70-642. 409981

SPRZEDAM Fiata 126p, 1985, blacha do remontu. 012/33-12-75, p. Satola. 409218

SPRZEDAM Ford osobowy 1.8 D, 1991. Tel. /017/27-61-926 116080

SPRZEDAM Honda Accord 2,2 l, rok prod. 1993, przebieg 90 tys. km., bezwypadkowa, wspomaganie kierownicy, centralny zamek na pilota, multi-lock, alarm z powiadomieniem radiowym, instalacja radiowa, antena automatyczna, I właściciel. Wiadomość: tel. (012)33-07-58 w godz. 20.00 - 22.00. 402248

SPRZEDAM lub zamienię Cinquecento 704 - 1995 na dostawczy 1991/1992 z dopłatą. (0498)420-86. 410460

SPRZEDAM okazjynie Fiata 126p, białego, 1994, garażowanego, autoalarm, antykrad, cena do uzgodnienia. Tel. 012/66-56-41. 409567

SPRZEDAM: Opel Kadet 1,3 81/82 r. 4390 PLN. Tel. 018/42-32-20. 410478

SPRZEDAM Skodę 105 LS. /012/11-82-08 wieczorem. 409263

TŁUMIKI - katalizatory. (012) 13-36-36. 391540

TOYOTA Corolla 1,8 D, stan idealny, sprzedam. /012/66-67-92. 409225

VW Passat Combi 1994r. T.D. tanio. /0165/129-93 rano. 0-601-42-08-20. 408322

125P, 1975, zabany, gaz. /012/32-42-93, /012/49-69-80. 409769

126P, 1987 - sprzedam. (012) 88-29-92. 409417

Lokale

A. Mieszkania, domy, wynajmowanie. /012/22-01-10. 406756

DAM odstępnę za mieszkanie, chętnie peryferie, do remontu. /012/22-44-20 po 20.00. 116268

DAM, wysokie odstępnę za mieszkanie, lokatorskie, kwaterunkowe lub spółdzielcze. Tel. 012/34-26-81. 408951

DO wynajęcia komfort

ZGUBIONO legitymację studencką Politechniki Krakowskiej. Nowak Marek. 408961

ZGUBIONO legitymację studencką AGH. Baliga Rafał. 408967

ZGUBIONO świadectwo maturalne 2/97, Piotr Falkowski. 116134

Usługi

A. Czystczenia. (012) 12-72-58. 404490

A. Malowanie, tapetowanie, okna, gładzie, remonty budowlane, VAT. /012/56-32-22. 408993

C. Cyklinowanie. (012) 43-11-59. 408778

CYKLINOWANIE, układanie parkietów. /012/57-13-69. 116359

CYKLINOWANIE, układanie parkietów. Kurdziel (012)66-96-16. Rok założenia 1976. 401788

CZYSZCZENIA dywanów, żaluzji, tapicerki. /012/12-72-58. 405005

DRZWI garażowe i bramy ogrodzeniowe, zwykłe, automatyczne. Tel. (012) 36-51-53. 403778

ELEKTROINSTALACJE. 0-601-48-01-62. 401248

ELEKTROINSTALACJE. /012/77-44-47. 403804

ELEKTROINSTALACJE. /012/53-17-11. 404758

ELEKTROINSTALACJE. 012/34-32-32. 405148

ELEKTROINSTALACJE. 012/67-65-51. 407981

ELEKTROINSTALACJE. /012/78-56-29. 408921

ELEKTRYCZNE, profesjonalne. 012/15-24-10. 407989

FLIZOWANIE, łazienki, tarasy. 012/67-33-40. 409304

FLIZOWANIE, remonty. 012/66-87-30. 408497

FLIZOWANIE, remonty. /012/11-33-56, wieczorem. 408708

FLIZY, schody, marmury. /012/67-50-68. 407513

GAZ, awarie, hydraulika, piecyki. /0-12/25-90-57. 400013

GAZ, piecyki. /012/11-79-13. 407305

HYDRAULICZNE. /012/11-79-13. 407306

HYDRAULIK, solidny. /012/33-81-82. 116040

IVECO t, 4,5t, poj. 34 m³, dl. 6,2m do 17.00. /012/53-56-31 po 17.00. /018/41-74-51. 408735

KOPARKOSPYCHARKA. (012)45-62-31. 114740

KRATY. /012/23-51-69. 397007

KRATY antywłamaniowe. (012)33-40-14. 392739

KRATY, drzwi. (012)32-39-38. 392737

KRATY rozsuwane. /012/33-40-14. 397006

MALOWANIE, flizowanie, okna, inne remonty mieszkaniowe, prace budowlane. /012/56-32-22. 408995

MALOWANIE, gładz, tapetowanie, VAT. /012/37-23-52. 408656

MALOWANIE, gładz, tapetowanie. /012/12-82-17. 409285

MALOWANIE, tania. /012/36-27-69, /012/36-60-63. 404788

MALOWANIE, tapetowanie. /012/49-17-15. 406579

MALOWANIE, tapetowanie. /012/49-32-34. 408382

MALOWANIE, tapetowanie VAT. (012) 47-10-37. 408872

MALOWANIE, tapetowanie, VAT. (012) 57-38-02. 408873

MALOWANIE, tapetowanie. /012/67-17-08. 409001

MALOWANIE, tapetowanie solidnie. (012) 57-58-10. 409137

MALOWANIE- tapety natryskowe. Tel. 090-26-97-28. 409712

NAPRAWA lodówek, 012/32-19-71. 403188

NAPRAWA pralek automatycznych. Nowa Huta. 012/25-93-23. 410476

NAPRAWA telewizorów, 012/21-62-54. 397805

PRZEPROWADZKI. 012/43-46-83. 403024

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/67-24-79. 404667

SIDING, nowy gatunek, 8 kolorów, sprzedaż, montaż, Kraków, ul. Kłasztorna 2. /012/25-83-70. 408954

STOLARSTWO. Almar. /012/66-19-81, 0601-58-52-68. 402794

SZKLARSTWO całodobowe. 012/25-71-20. 401740

SZYBY zespolone. /012/76-50-66. 405140

ŚCINKA drzew. (012) 85-30-32. 409007

TANI transport. /012/56-37-99. 375777

TANI transport, kontenery 1-6 ton, /012/56-37-99. 402170

TAPICE, /012/23-71-16. 402729

TAPICER. 012/11-07-76. 401000

TAPICER. /012/23-71-16. 402727

TRANSPORT 3,5t, kraj, zagranica. /012/477-307. 406319

TRANSPORT furgony, kontenery; 8-41 m³, 1-6 ton, /współpraca/, /012/56-37-99, 0602-239-370. 375782

TRANSPORT, kraj, zagranica, 2t, 12 m³, /012/23-17-15. 409875

TRANSPORT Starem, 012/58-28-33. 396886

USŁUGI koparkospycharką, 0601-41-46-07. 401035

USZCZELNIANIE okien. 012/54-56-77. 407898

WIDEOFILMOWANIE. 012/32-11-26. 389496

WIDEOFILMOWANIE. /012/47-34-24. 407249

ZAKŁADAMY ogrody. /012/545-628. 408521

ŻALUZJE. (012) 58-40-23. 410040

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolokasety, rolety tekstylnie, gwarancja. /012/33-04-55. 402717

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety tekstylnie, antywłamaniowe. /012/34-20-60. 402718

ŻALUZJE, rolety, tania, 012/34-30-85. 399124

Usługi budowlane

BRUKARSTWO. 012/111-281, 0602-231-140. 390811

BRUKARSTWO, solidnie, szybko. /012/837-204, 090-252-264. 115501

ELEWACJE, malowanie, mycie. (012)36-25-66. 116379

FLIZOWANIE, 5 lat gwarancji, /012/21-47-60. 409838

FUNDAMENTY, ściany, stropy. /012/549-273. 401178

KOMPLEKSOWE remonty, malowanie, VAT. 0-601-43-68-44, 0-601-43-68-43. 401282

REMONTY, adaptacje, usługi, VAT. /012/54-92-73. 403102

SIDING, /012/78-12-71. 408432

SIDING: ocieplanie, sprzedaż, montaż, wysoka jakość. Raty, 012/675-927. 378030

SIDING, panele PCV, kamień, hurtownia. /012/47-04-33. Montaż. /012/36-75-25, /012/47-06-09. 408550

Biznes

EXSECUTOR windykacja należności. (012) 12-14-67. 409778

KANCELARIA prawna. Kraków, ul. Sienaszk 64, tel. 012/23-43-37, pon.- śr., piątek, 17.00-19.00, czw., 12.00-14.00. 403428

KOMPLETNI wyposażona restauracja + grill bar, centrum, sprzedam. Tel. 090-38-40-88. 116125

ODZIEŻ na wagę, sort. /012/56-55-66 wewn. 248. 115487

Pożyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzka 17, tel. /012/11-55-75. 393227

DLUGA 5, atrakcyjny lombard. /012/22-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 402503

DLUGA 76, lombard /012/32-43-66. 402501

KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18 naprzeciw "Korony". /012/56-51-50, 0601-56-51-50. 393546

LOMBARD. Wolnica 14. 012/23-50-82. 406848

LOMBARD, Zwierzyniecka 34, (obok Jubilat). 0602-28-13-31. 402583

Różne

JEŻELI masz więcej niż 25 lat i nie masz co robić w piątek i sobotę wpadnij do nas na dancing. Restauracja Peretto, Kalwaryjska 9. 409243

ODDAM nieodpłatnie trociny. /012/55-35-45. 409766

POSZUKUJĘ świadków kolizji na skrzyżowaniu ulic Okulickiego - Wiślicka w dniu 14 VI 97, około godz. 14.45. Zgłoszenia tel. (012) 13-80-87. 410088

PPH "Krakfur" S.A. Kraków, Plac Szczepański 8, informuje iż Zgromadzenie Wspólników spółki, aktem notarialnym z dnia: 18.03.1997 podjęło uchwałę o rozwiązaniu spółki. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia wierzytelności w ciągu 1 miesiąca od daty ogłoszenia. 409662

WESELA, bankiety, przyjęcia okolicznościowe, (rezerwacje) organizuje lokal "Twardowski", Rynek Główny 26, (012)22-36-60. 116356

WRÓŻBY. /012/21-58-84. 401830

WRÓŻBY, /012/57-31-80. 405558

WRÓŻBY, /012/32-61-61. 409062

Turystyka

ATRAKCYJNE wczasy w górach, rekreacja, odnowa, odchudzania, solarium, sauna, atlas, step reebok, masaże lecznicze. Pensjonat "Kolibra" 32-350 Piwniczna, tel. (018) 43-49-51 wew. 140, 141. 403746

ATRAKCYJNE wczasy w górach, rekreacja, odnowa, odchudzanie, solarium, sauna, atlas, step reebok, masaże lecznicze, tel. (012) 43-49-51 w. 140, 141. 406441

ATRAKCYJNY wypoczynek. Pensjonat "Leśniczówka", Piwniczna. (012) 21-38-31 wew. 3. 404006

GRECJA - przejazdy każdy czwartek, tel. /013/436-28-66. 395875

RYTRO! Pensjonat "Harnaś", zaprasza. /018/43-49-31, wewn. 63, /012/36-38-90. 409617

TANIE wczasy nad morzem. Mrzeżyno 0931 63 239, 0931 63 375, 0931 66 127. 407405

WAKACJE w Zakopanem. /012/37-23-57, /0165/63-708. 408547

WCZASY - góry - Rytro, tel. 018/43-49-31 w. 28. 410484

WCZASY w Gorcach, /0-187/24-192. 408727

ZAKOPANE, górski pałacyk, luksusowe apartamenty, piękna panorama Tatr, prospekt, tel./ fax. 090-36-10-45. 404485

Towarzyskie

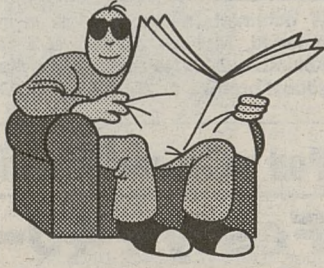
A. A. Warszawska 14. (012)23-34-48. 113884

A. "BOA" /012/21-29-18. 402462

A. Fantazja (012) 37-24-22. Promoja. Na Blonie 32. 409037

"FLORIAŃSKA 24!" (012)22-19-27. 115762

WYJAZDY, /012/56-07-21. 404640

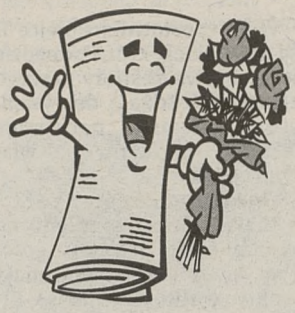


POSZUKUJĘ TRANSPORTU DO OSŁO
(1 miejsce)
w dniach 26 - 27 czerwca,
tel. 32-34-88 po 20.00.
19109

LINIA SERC®

TELEFONICZNE OFERTY MATRYMONIALNE

Bezpłatne nadawanie ogłoszeń!



JAK ODPOWIEZIEĆ, I JAK ODSŁUCHAĆ ODPOWIEDZI?



(0-22) 629-95-70
Codziennie. 8.00 - 20.00

0-700-71-631
24 godziny na dobę!

Zadzwoń i podyktuj operatorce tekst ogłoszenia do prasy. Otrzymaasz numer swego ogłoszenia, będący zarazem numerem Twojej skrytki głosowej, na którą nagrasz poszerzoną informację o sobie i swoich oczekiwaniach względem partnera. Dostaniesz też tajny kod dostępu umożliwiający odsłuchanie wiadomości dla Ciebie nagranych. UWAGA: Z przyczyn bezpieczeństwa nie akceptujemy ogłoszeń z podanym nazwiskiem, adresem bądź telefonem, oraz treści mogących ranić uczucia osób trzecich.

Pani pozna Pana

♥ **Wdowa po 40-letce**, wyższe wykształcenie, niezależna materialnie, z Krakowa, chętnie pozna wolnego, interesującego Pana, bez nałogów i kompleksów, w wieku do 55 lat, o wzroście powyżej 175 cm. Skrytka głosowa: 4765

♥ **41-letnia panna z Warszawy**, pozna rzemieślnika, chętnie starała lub pracownika budowy, w podobnym wieku, niepijącego, w celu matrymonialnym. Skrytka głosowa: 4769

♥ **39-letnia krakowianka**, niska, szczupła szatynka, wesoła, nieco zwariowana i romantyczna, miłośniczka gór i jezior, wykształcenie wyższe, bez nałogów, pozna pogodnego Pana, wiek ok. 40 lat. Skrytka głosowa: 4793

♥ **Panna lat 42**, pozna, sympatycznego kawalera w wieku 40-45 lat, który nie zaplanował jeszcze urlopu, a chciałby go spędzić w miłym towarzystwie. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 4823

♥ **Krakowianka**, 49 lat, wdowa, miła, niezależna, pozna Pana, w stosownym wieku, kulturalnego, chętnie wdowca lub kawalera, z samochodem lub prawem jazdy. Skrytka głosowa: 4835

♥ **Krakowianka**, 33/170, studia, pozna interesującego, 30-45 lat, niezależnego finansowo, postawnego mężczyznę, samotnego, pragnącego ciepła i odrobiny szaleństwa. Skrytka głosowa: 4853

♥ **Szukam inteligentnego Pana**, do 30 lat, najlepiej z Wrocławia. Mam 22 lata, pracuję, studiuję, nie jestem może piękna, ale za to szalona. Jeśli chcesz wiedzieć więcej - zadzwoń. Skrytka głosowa: 4824

♥ **40-letnia**, miłośniczka kina, blondynka, która za 7 m-cy zostanie matką, pozna samotnego, ciepłego Pana, niezależnego materialnie, chętnie mocnej postury, który pokocha oboje. Skrytka głosowa: 4699

♥ **Jestem 25-letnią**, panną o rubensowskich kształtach, cenię u mężczyzn uczciwość, lojalność i brak nałogów. Skrytka głosowa: 4721

♥ **Krakowianka**, lat 22, 176 cm, pozna wysokiego Pana do lat 37, najlepiej niezależnego finansowo, lubiącego dzieci. Skrytka głosowa: 4724

♥ **Interesująca krakowianka po 40**, miła, pogodna, elegancka, po studiach, z dobrym charakterem, pozna wolnego, wykształconego Pana bez nałogów, wysokiego wdowca do 52 lat, z samochodem. Skrytka głosowa: 4733

♥ **Mam 21 lat**, dwie małe córeczki, od roku jestem w separacji, pragnę poznać kogoś, kto pokocha mnie i moje dzieci. Czekam na poważne oferty. Województwo krakowskie. Skrytka głosowa: 4493

♥ **Radomianka**, Rak-inżynier, 36 lat, blondynka, uczuciowa, lubiąca morze, konie, taniec i naturę, zmysłowa marzycielka, pozna Pana, w wieku do 45 lat, o podobnym usposobieniu. Skrytka głosowa: 4515

♥ **Tolerancyjna 52-latką**, matka dorosłego syna, pozna samotnego, wolnego Pana w wieku 50-60 lat, niematerialistkę, najchętniej z południowej Polski. Skrytka głosowa: 4557

♥ **Anna**, 49 lat, filigranowa, pozna Panią, stanu wolnego, abstynenta, z prawem jazdy i paszportem. Skrytka głosowa: 4564

♥ **21-letnia szczupła szatynka**, miłośniczka gór, pozna interesującego, wrażliwego pana, w wieku 22-28 lat, z Krakowa, w celu miłego spędzania wolnego czasu i wspólnych wędrowek. Skrytka głosowa: 4352

♥ **Długowłosa brunetka**, 32 lata, rozwiedziona, 14-letnia córka, pozna uczciwego, poważnego Pana na całe życie, tylko spod znaku Ryb lub Panny, chętnie zza granicy, ale niekoniecznie. Skrytka głosowa: 4372

♥ **Szczupła brunetka**, 36 lat, rozwiedziona, córka lat 16, pozna Pana, od lat 30, tylko spod znaku Bliźniąt, Wodnika i Wagi, chętnie za granicą. Skrytka głosowa: 4376

♥ **40-kilkuletnia krakowianka**, optymistka o szerokich zainteresowaniach, bezdzietna, wykształcenie wyższe, mieszkanka, działka, samochód, pozna Pana z klasą, zaradnego, bez nałogów. Skrytka głosowa: 4384

♥ **Atrakcyjna 20-latką**, blondynka, 166 cm, dowcipna i inteligentna, pozna chłopaka do 27 lat, wysokiego, męskiego, odrobinę złośliwego, w celu wspólnego spędzania wolnego czasu. Skrytka głosowa: 4366

♥ **Rozwiedziona**, 47/163, własne M, 13-letni syn, pracująca, niepaląca, domatorka o puszystych kształtach, pozna Pana bez zobowiązań, opiekuńczego, w wieku 45-55 lat, powyżej 170 cm. Skrytka głosowa: 4423

Pan pozna Panią

♥ **25-latek**, 168/60, bez nałogów, wykształcenie średnie, pozna sympatyczną pannę w wieku do 25 lat. Kraków i okolice. Skrytka głosowa: 4761

♥ **Kawaler lat 43**, 173 cm wzrostu, szatyn, wykształcenie zawodowe, pracujący, bez nałogów i zobowiązań, pozna Panią do lat 40, z południowej Polski. Skrytka głosowa: 4781

♥ **28-latek**, wysoki szatyn, spokojny, bez nałogów, katolik, lubiący góry, dalekie podróże, muzykę i zwierzęta, pozna dziewczynę w wieku 19-26 lat, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 4788

♥ **Kraków**. Darek lat 23/180 cm, romantyk ze złamanym sercem, pozna miłą dziewczynę w celu spędzenia romantycznych chwil. Skrytka głosowa: 4791

♥ **Podobno atrakcyjny blondyn**, z Krakowa, 21 lat, lubiący, długie, romantyczne spacerować, wesoły i zawsze uśmiechnięty, pozna równie miłą i romantyczną krakowiankę do 25 lat. Skrytka głosowa: 4796

♥ **Kawaler**, lat 32, wzrost 182 cm, wykształcenie średnie, pozna Panią w wieku 20-35 lat, z własnym mieszkaniem, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 4580

♥ **Wysoki 20-latek z Sosnowca**, długowłosej, ciemnookiej, pozna ładną, miłą dziewczynę, w podobnym wieku. Wyłącznie poważna znajomość. Skrytka głosowa: 4605

♥ **Wysoki**, przystojny 25-latek, pozna Panią w wieku 23-25 lat, z Zakopanego lub Nowego Targu. Skrytka głosowa: 4594

♥ **Brunet**, 32-lata, z Krakowa, 180/82, pozna zgrabną Panią do lat 30, w celu miłego spędzania wolnego czasu. Skrytka głosowa: 4601

♥ **24-letni szatyn**, 170/68, pozna zgrabną Panią z Krakowa, w wieku 23-35 lat, niezależną finansowo. Skrytka głosowa: 4611

♥ **Kanadyjski biznesmen** 37 lat, polskiego pochodzenia, wykształcony, sympatyczny, pełen życia, pozna pannę po studiach, bez nałogów, znającą angielski, do 35 lat, w celu matrymonium. Skrytka głosowa: 4616

♥ **30-letni inteligentny**, przystojny, pracownik banku, mieszkanie, samochód, pozna szczupłą, miłą dziewczynę, w wieku 19-29 lat, z okolic Krakowa. Skrytka głosowa: 4621

♥ **Wysoki**, przystojny, bez nałogów, niezależny materialnie, wykształcenie średnie, pozna inteligentną, zgrabną Panią z poczuciem humoru, wiek 23-26 lat, z Zakopanego lub okolic. Skrytka głosowa: 4625

♥ **Niezależny**, lat 50/172, nieco szpakowaty, dobrze sytuowany, pozna Panią w wieku 30-45 lat, z dużym biustem, pogodną i ciekawą życia. Skrytka głosowa: 4622

♥ **Kawaler**, lat 25, wzrost 164 cm, pozna samotną, inteligentną dziewczynę do lat 28, z województwa katowickiego. Skrytka głosowa: 4610

♥ **Zmotoryzowany krakowianin**, 59 lat, poszukuje partnerki powyżej 50-łki na sobotnio-niedzielne wycieczki górskie i nie tylko. Skrytka głosowa: 4638

♥ **19-latek**, pozna atrakcyjną, wesołą, miłą dziewczynę w wieku 19-22 lata. Tarnów i okolice. Skrytka głosowa: 4641

♥ **Wysoki**, 23-letni chłopak, z Krakowa, rozczarowany rówieśnikami, zaprzyjaźnił się z dojrzałą krakowianką, w wieku 30-45 lat. Uroda i stan majątkowy bez znaczenia. Skrytka głosowa: 4691

♥ **42-letni kawaler**, zodiakalny Byk, mieszkający w pięknej podgórskiej miejscowości, pozna Panią, w stosownym wieku. Skrytka głosowa: 4700

♥ **Wolny 40-latek**, niezależny finansowo, wysportowany, studia, pozna Panią z Krakowa, do lat 40, lubiącą podróże, wycieczki górskie. Skrytka głosowa: 4645

♥ **Andrzej**, lat 52, krakowianin, niezależny, wdowiec, własne M, pozna Panią do lat 50, wolną, bez zobowiązań, w celu towarzysko-matrymonialnym. Skrytka głosowa: 4728

♥ **Mam 19 lat**, 191 cm wzrostu, lubię jeździć na rowerze oraz przyjemnie spędzać czas, szukam dziewczyny, najchętniej z Krakowa lub okolic, której by to odpowiadało. Skrytka głosowa: 4729

♥ **Elegancki**, atrakcyjny 35-latek, pozna miłą, sympatyczną i szczupłą Panią, dzieci mile widziane. Oferty z całej Polski. Skrytka głosowa: 4737

♥ **39-latek**, rozwiedziony, wykształcenie wyższe, materialnie niezależny, pozna sympatyczną, inteligentną, uczuciową Panią. Skrytka głosowa: 4739

Sport

W II lidze

Pożegnanie w Brzesku

W przedostatniej kolejce II ligi piłkarskiej, która odbędzie się jutro, dwa zespoły naszego regionu wyjeżdżają do rywali, tylko Okocimski podejmuje Ceramikę Opoczno na własnym boisku.

Cracovia miała grać ze Stalą Mielec, ale ze względu na wycofanie się drużyny gości z ligi, krakowianie otrzymają punkty walkowerem (3-0). Warto przypomnieć, że także w pierwszej rundzie Cracovia miała walkower za niedoszyły mecz w Mielcu i jest jedyną drużyną, która nie grała w tym sezonie ze Stalą.

Ostatni u siebie

Okocimski Brzesko - Ceramika Opoczno, niedziela, godzina 17, sędziuje Eugeniusz Wyłąk z Katowic. W I rundzie 0-1.

- Czekają nas trudny mecz, mimo że to już koniec sezonu i nie ma większego znaczenia dla układu tabeli - powiedział nam Zygmunt Skurnóg, sekretarz sekcji Okocimskiego.

Piłkarze z Brzeska grali w czwartek w Zamościu wygrywając z Hetmanem 1-0. - Nie, nie byli zaskoczeni tym sukcesem - mówi Skurnóg - pojechali wygrać, nie wdając się w układy z rywalem. Goście wygrali nie odnosząc żadnych kontuzji. Niemal każdy na coś narzeka, ale to drobne stłuczenia, obtarcia, wiadomo, że pod koniec sezonu wszyscy odczuwają zmęczenie. W niedzielę na stadionie Okocimskiego nastąpi pożegnanie z miejscową publicznością, bo ostatni mecz sezonu zawodnicy z Brzeska rozegrają w Żąbkach.

W pełnym składzie

Jeziorak Hawa - Wawel Kraków, niedziela, godzina 17, sędziuje Jerzy Kaczor z Lublina. W I rundzie 2-3.

Krakowian czeka długa podróż, z której jak deklarują chcą przywieźć podobny rezultat, jaki osiągnęli na własnym boisku. Komplet zwycięstw

w dwóch ostatnich meczach mógłby im bowiem dać czwartą miejsce w lidze (po wyprzedzeniu Ceramiki). To byłoby coś. Jest to prawdopodobne, bo zespół nie jest porozbijany, wszyscy broni pod uwagę przez trenera Albina Mikulskiego mogą grać.

Przemebrowanie obrony

Radomsko - Unia Tarnów, niedziela, godzina 17, sędziuje Roman Walczak z Łodzi. W I rundzie 0-2.

Kontuzja stawu skokowego, jakiej nabawił się w ostatnim meczu ze Świtem Jarosław Dzieciołowski, pokrzyżowała szyki trenerowi Zbigniewowi Kordeli. Znow trzeba będzie przemebrować obronę. Do zespołu wrócił Mariusz Baranek. Stawka meczu żadna, bo drużynom nie grozi ani awans, ani spadek, ale właśnie dlatego obie strony liczą na luz swoich zawodników i ciekawe widowisko.

(KAW)

Rower dla chodźiarza

8. złoty medal Korzeniowskiego w MP

Na stadionie Zawiszy Bydgoszcz rozpoczęły się w piątek 73. mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Bierze w nich udział blisko 600 zawodników i zawodniczek z 95 klubów.

Jako pierwsi do rywalizacji przystąpili chodźiarze, którzy mieli do pokonania 20 km. Zwyciężył mistrz olimpijski Robert Korzeniowski (Wawel Kraków) - 1:21.58, zdobywając 8. złoty medal mistrzostw kraju.

Korzeniowski otrzymał od „Gazety Pomorskiej”, która patronuje imprezie, rower Magnum. - Przekazuję go w dobre ręce, trenerowi Krzysztofowi Kisielowi, który teraz - mam nadzieję - z bliską będzie oglądał jak maszeruję - powiedział krakowianin.

Wśród kobiet na dystansie 10 km triumfowała Agnieszka Anduła (Stal Stalowa Wola) - 49.25. Wycofała się Monika Bańka z AZS AWF Kraków. W rzucie

młotem zwyciężczyni Kamila Skolimowska (Warszawianka) pobiła swój rekord Polski wynikiem 63,48 m (poprzedni 61,72). W skoku o tyczce wygrała Anna Wielgus (AZS AWF Gdańsk) - 3,70, rzut kulą Krystyna Zabawska (Podlasie Białystok) - 18,59 (Renata Tokarz z AZS AWF Kraków była 6. z wynikiem 14,56), bieg na 100 m Anna Leszczyńska (Warszawianka) - 11,49, na 5 000 m Justyna Bań (Znicz Biłgoraj) - 15.58,55 (5. byłaioletta Frankiewicz z AZS AWF Kraków) - 16.42,25). W skoku w dal mężczyźni zwyciężył Krzysztof Łuczak (Piast Głogów) - 8,16, w rzucie kulą Przemysław Zabawski (Podlasie Białystok) - 18,07, w biegu na 100 m Ryszard Pilarczyk (Olimpia Poznań) - 10,27 s, na 1500 m Piotr Rostkowski (Gwardia Olsztyn) - 3.45,09, a na 10 000 m Jan Białk (Gryf Wejcherowo) - 28.33,63. (PAP)

SUPERKONTRAKT MIJATOVICA. 28-letni piłkarz z Czarnogóry Predrag Mijatovic, napastnik Realu Madryt, przedłużył kontrakt z tym klubem do 2003 roku. W kontrakcie zawarta została rekordowa w historii futbolu hiszpańskiego klauzula cesyjna: wykupienie Mijatovica przez zainteresowaną stronę przed tym terminem kosztowałoby 150 mln dolarów.

GRAF BEZ KUL. Niemiecka tenisistka Steffi Graf jeszcze 14 dni spędzi w Centrum Rehabilitacyjnym w Gars am Kamp (Austria). Po operacji lewego stawu kolanowego, Steffi stawia już pierwsze kroki bez pomocy kul.

AGASSI NIE ZAGRA. Amerykański tenisista Andre Agassi nie wystąpi w turnieju wimbledońskim z powodu przewlekłej kontuzji prawego nadgarstka.

TYSON SWOBODNIEJ. Były mistrz świata boksów zawodowego Mike Tyson, będzie mógł podróżować bardziej swobodnie, nawet za granicę, korzystając ze złagodzonych warunków nadzoru sądowego.

KASALIK ZOSTAJE. Jerzy Kasalik nadal będzie trenować piłkarzy WKS Śląsk, mimo że drużyna zdegradowana została do II ligi. Kasalik opuścił Wrocław wówczas, gdy selekcjonerem reprezentacji Polski zostanie Franciszek Smuda, bowiem trener Widzewa chciałby go mieć jako swego asystenta.

MISTRZ KADETÓW. Krystian Brzozowski z LKS „Orzeł” Namysłów zdobył w Dehli tytuł mistrza świata kadetów (do 16 lat) w zapasach w stylu wolnym w kategorii 42 kg.

NA RAZIE SIÓDME. Polscy brydżyci zajmują 7. miejsce w turnieju open drużynowych mistrzostw Europy, które odbywają się w Montecatini. W ostatnich rundach pokonali 25-4 Estonię, przegrali 12-18 z Węgrami i Bułgarią 9-21.

(K)

Ile wygrales?

Liga Polska: 27 rozv. z 12 traf. po 2.039 zł 8 gr, 405 rozv. z 11 traf. po 67 zł 96 gr, 3 373 rozv. z 10 traf. po 8 zł 16 gr.

Totolotek SA informuje, że przewidywana pula na „trzy-nastki” w zakładach ligi polskiej na dni 21-22.06.1997 wyniesie w związku z kumulacją około 75.000 zł.

Multi lotek

4, 7, 11, 14, 27, 34, 35, 36, 41, 44, 48, 49, 57, 62, 66, 68, 74, 75, 78, 80

Trzy złania za słupka

Rewanż

Zawodnicy Widzewa otrzymali zaległe pieniądze tuż przed decydującym o mistrzostwie meczem z Legią. Natychmiast zrewanżowali się swym finansowym mocodawcom. Zwycięskie bramki strzelili tuż przed zakończeniem spotkania.

TOMASZ DOMALEWSKI

III liga na mecie

3 czy 4 spadkowiczów?

Dziś kończy rozgrywki III liga. Wszystkie mecze odbędą się w sobotę o godz 17.

W programie osiem spotkań, albowiem Zelmer - Świt odbyło się wcześniej (4-0). Grają: Pogon Leżajsk - Wisłoka, Dalin - Glinik, Resovia - Stal Polimarky Rzeszów, Polonia - Tarnovia, Kabel - Kamax, Unia Nowa Sarzyna - Czujaj, Izolator Boguchwała - Garbarnia i Stal Sank - Karpaty Siepraw.

Mistrz jest wyłoniony: Czujaj Przemyśl, który awansuje do II ligi. Znamy też spadkowiczów: Świt, Unię Nowa Sarzyna, Resowię i Tarnovia. Ta ostatnia może dziś do-

gonić w tabeli punktami Pogoni, ale ma gorszy od niej bilans spotkań bezpośrednich. (Tarnovia - Pogon 0-2 i 2-1).

Jedyna nadzieja tarnowian na pozostanie może tkwić w tym, że przeżyjąca kłopoty finansowe Stal Mielec (spadkowicz z II ligi) nie weźmie udziału w rozgrywkach trzeciego frontu. Do tej pory bowiem Stal nie potwierdziła, że przystąpi do meczów...

26 bm. w Przemysłu odbędzie się narada, dotycząca przyszłego sezonu. Proponowany początek rozgrywek III ligi sezonu 97/98, to 2-3 sierpnia.

(JOT)

Podpisał kontrakt na 5 lat

Ronaldo w Interze

Napastnik reprezentacji Brazylii i Barcelony, najlepszy piłkarz świata ubiegłego roku - Ronaldo - podpisał pięcioletni kontrakt z Interem Mediolan - poinformował sekretarz generalny Interu, Luis Suarez. - Podpisaliśmy kontrakt dziś ra-

no, ale oficjalna ceremonia nastąpi wieczorem - dodał Suarez.

Wcześniej prawnik Ronaldo stwierdził, że wpłacił 4 mld peset (27,5 mln USD) niezbędnych do uwolnienia piłkarza od zobowiązań kontraktowych z hiszpańską Barceloną.

(PAP)



TOTO LIGA

Dziś i jutro rozegrane zostaną pierwsze mecze o piłkarski Puchar Intertoto Cup'97. Nasz ekspert Stanisław Wayda proponuje grę na 144 zakłady redukcyjne, za które należy zapłacić 21.60 zł. 3 spotkania typuje trzydogowo, 6 dwudogowo, a w 4 pozostałych stawia na „pewniaków”. Gwarancją minimum wygranych jest 1 „dwunastka”, 5 „jedenastek” i 16 „dziesiątek”. System ten można otrzymać w krakowskiej kolekturze przy ul. Basztowej 18.

1. Dinamo Mińsk - Heerenveen	3	4	3	1	X	-
2. Hrvatski Dragovoljac - Bastia	3	3	4	1	X	-
3. Ards FC - Antwerp FC	2	2	6	-	X	2
4. Lausanne - NEA Salamina	8	1	1	1	-	-
5. Maccabi Petach T. - FC Koeln	2	3	5	-	-	2
6. Standard Liege - FC Aarau	5	3	2	1	-	-
7. Oesters IF - Vasas SC	6	2	2	1	X	-
8. Kongsvinger - Lommel	4	4	2	1	X	2
9. Odra W. - Rapid Bukareszt	6	3	1	1	X	-
10. Zilina - Austria Memphis	5	3	2	1	X	2
11. Gloria Bistrita - Montpellier	2	4	4	-	X	2
12. Groningen - FC Cukaricki	4	4	2	1	X	2
13. FC Merani - Torpedo Moskwa	2	5	3	-	-	2

Dla ww. zestawu par obowiązuje oznaczenie: liga angielska. Zakłady przyjmowane są dziś do godz. 16.

(FIL)

Aura w roli głównej

Po raz drugi padający, niemal nieustannie, deszcz uniemożliwił tenisistom rozegranie pojedynków podczas 36 mistrzostw Małopolski. Niemniej jednak na dziś planowany jest finał turnieju kobiet, w którym spotkają się Aleksandra Bojzan (SKT Sieradz) z Agatą Kurowską (Mostostal Zabrze). Turniej męski wkroczył natomiast w fazę półfinału. W pierwszym mierzą się Michał Piękoś (Górnicy Bytom) i Piotr Szczepanik (Warszawianka). Do finału awansował bez walki Wojciech Mincberg z Olimpii Poznań, którego rywal Radosław Szymanik z Lechii Gdańsk skreczował. Miejmy nadzieję, że pogoda będzie łaska i trzy pozostałe pojedynki dojdą do skutku.

(PAN)

Para z Jutrzenki

Mistrzami Polski par na żuźlu zostali faworyci - bracia Tomasz i Jacek Gollobowie oraz Piotr Protasiewicz z Jutrzenki Polonii Bydgoszcz. Gospodarze wczorajszego turnieju nie dawali rywalom szans już po starcie, stracili tylko jeden punkt, gdy rezerwowi J. Gollob przyjechał za Krzyżaniakiem. Właśnie dzięki temu żuźlowcowi srebrny medal przypadł torunianom. W dodatkowym biegu Krzyżaniak spotkał się z Bajerskim z Pergo Gorzów, z którym startował razem w finale w ubiegłym roku. Po starcie Bajerski prowadził, ale już na pierwszym łuku jadący szerzej zawodnik Apatora wyprzedził rywala.

Wyniki: 1. Jutrzenka Bydgoszcz 29 (T. Gollob 12, Protasiewicz 11, J. Gollob 6), 2. Apator Toruń 21+3 (Krzyżaniak 10+3, Mr. Kowalik 11), 3. Pergo Gorzów 21+2 (Świsł 12, Bajerski 9+2), 4. Włóknierz Częstochowa 18 (Drabik 12, Ułamek 6), 5. WTS Wrocław 14 (Śledź 12, Szuba 2, Lech 0), 6. GKM Grudziądz - 12 (Dados 6, Kempieński 3, Staszek 3), 7. Start Gniezno - 11 (Sawina 10, T. Fajfer 1, A. Fajfer 0).

Najlepszy czas w V wyciugu uzyskał Piotr Protasiewicz - 63,28 s. Sędziował Wojciech Grodzki (Opole). Widzów 10 tys.

(KAW)

Dozór dla trzech krakowian

Prokuratura Rejonowa dla Krakowa Krowodrzy zastosowała dozór policyjny wobec trzech mieszkańców tego miasta, którzy 20 kwietnia br. dopuścili się czynnej napaści na funkcjonariuszy policji zabezpieczających mecz Wisła - Śląsk Wrocław - poinformował nadkomisarz Dariusz Nowak, rzecznik prasowy KWP w Krakowie. Prokuratura postawiła i tym razem takie same zarzuty, jak uczyniła to 9 maja br. w sprawie przeciwko dwójce mieszkańców Sosnowca. Dzięki filmowi, nakręconemu wtedy policyjną kamerą, ustalono tożsamość 5 pseudonimów, którzy rzucali kamieniami w policjantów i bili ich deskami. Zatrzymani trzej mieszkańcy Krakowa są w wieku 18, 21 i 23 lat. Jeden z nich był karany za kradzież.



W ostatnich meczach eliminacyjnych grupy C rozgrywek o Puchar Ameryki, Meksyk zremisował z Kostaryką 1-1, a Brazylia pokonała Kolumbię 2-0. Na zdjęciu Meksykanin Luis Hernandez, który z karnego zdobył bramkę nr 2000 w historii Copa America. Fot. PAP/CAF

Jutro w Pobiedniku

Festyn lotniczy

Jutro w godz. 10-19 w podkrakowskim Pobiedniku Wielkim odbywać się będzie festyn lotniczy. W programie wiele atrakcji: akrobacje szybowcowe i samolotowe, pokazy lotniowe i modeli latających, skoki spadochronowe, loty turystyczne (które zapewne cieszyć się będą największym powodzeniem), wystawa sprzętu lotniczego. W godz. 14-15 odbędą się pokazy lotnicze. Organizator - Aeroklub Krakowski (który na niedzielę „zamówił” piękna, słoneczną pogodę) - zaprasza wszystkich amatorów podniebnych wrażeń na lotnisko w Pobiedniku Wielkim.

(FIL)

Pod patronatem „Dziennika”

Festyn 40-lecia TKKF

Dzisiaj na plantach mistrzejowickich, pomiędzy osiedlami Złotego Wieku a Bohaterów Września, odbędzie się Festyn 40-lecia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. W pierwszej części imprezy, sportowo-rekreacyjnej (godz. 14-17), zaplanowano kilkanaście konkurencji pod hasłem „Rodzina w plenerze”. Później rozpocznie się m.in. konkurs piosenki biesiadnej, wielkie ognisko i zabawa taneczna, będą też pokazy szkółki jeździeckiej.

Impreza odbywa się pod protektoratem wojewody Jacka Marchewskiego. Jej organizatorami są ZW TKKF i Rada XV dzielnicy, a prasowy patronat sprawuje „Dziennik Polski”.

Krakowska NBA

29 września br. rozpoczyna się KRAKOWSKA NBA - liga dla koszykarzy amatorów. Rozgrywki toczy się będą przez pół roku. Aby wziąć w nich udział, należy się zgłosić do końca czerwca i wpłacić wpisowe. Zapisy oraz bardziej szczegółowe informacje pod telefonem krakowskim 66-28-33 lub osobiście - ul. Rzemieślnicza 7.

Grzegorz Lato:

Moje szanse równe zeru!

- Panie Grzegorzu, Pana nazwisko wymieniane jest wśród kandydatów na nowego selekcjonera reprezentacji Polski...

- Czy ma Pan pomysł na to, jak odrodzić polski futbol? - Selekcjoner musi pracować zupełnie inaczej niż dotychczas.

- Dłaczego Pan tak uważa? - Mam 19 czerwca, a do tej pory nie otrzymałem żadnego, choćby najdrobniejszego sygnału z PZPN.

- Może nikt nie kontaktował się z Panem, bo przebywał Pan ostatnio w Grecji i, jak słyszę, podpisał kontrakt na prowadzenie I-ligowego zespołu Kawala...

- Rzeczywiście, byłem przez kilka dni w Grecji. Jestem po słowie z działaczami klubu Kawala...

- Czy ma Pan pomysł na to, jak odrodzić polski futbol? - Selekcjoner musi pracować zupełnie inaczej niż dotychczas.

- Czy mamy aktualnie piłkarzy, którzy będą w stanie nawiązać walkę z czołówką europejską? - Oczywiście, że tak. Problem w tym, żeby wiedzieć, w jakiej są aktualnie formie.

- Trener musi wierzyć w to, co robi, inaczej praca traci sens. Wtedy rodzi się przypuszczenie, że trener zaangażował się tylko dla pieniędzy.

- Różni się od dotychczasowych trenerów tym, że chce mieć swój zespół, a nie być tylko trenerem przychodzącym na jakiś czas.

wieście, wymagałbym od zawodników żelaznej dyscypliny. Nie może być tak jak to ostatnio obserwowałem, iż piłkarze wykręcają się od gry w drużynie narodowej, jeden ma wakacje, drugi symuluje kontuzję, trzeci ma chorą żonę.

- Kasperczak, Lato, Boniek - wielu kibiców uważa, że wasze pokolenie powinno przejąć stery w polskim futbolu.

- Jeśli prezes tak powiedział, to ja go zapytam: dlaczego w takim razie powołał na trenera reprezentacji Piechniczka...

- Na koniec pytanie - jest Pan wciąż dyrektorem sportowym w Amice Wronki?

- Moja umowa kończy się z końcem czerwca tego roku.

- A Stal Mielec? - To już przeszłość. Zespół rozleciał się...

Rozmawiał: ANDRZEJ STANOWSKI

Hasek - nr 1 w NHL!

Czech, Dominik Hasek, jest pierwszym od 35 lat bramkarzem, który został uznany najwartościowszym hokeistą NHL (MVP).

podziękować moim kolegom z drużyny, bez ich pomocy nigdy nie zostałbym nagrodzony...

Laureaci NHL 1997

Najlepszy hokeista (MVP, Hart Memorial Trophy): Dominik Hasek (Buffalo)...



Hokeiści Buffalo Sabres z otrzymanymi w Toronto trofeami.

zycznej w Toronto nagrodę dla najlepszego bramkarza, a tego samego dnia - tylko że trochę wcześniej - został też wyróżniony nagrodą dla najlepszego zawodnika ligi - Lester B. Pearson Trophy.

- Nie potrafię opisać słowami swoich uczuć.

scu i wyprzedził napastników Paula Kariya (Anaheim) i Mario Lemieux (Pittsburgh).

Poprzednio bramkarz został MVP w NHL w 1962, był to Jacques Plante z Montrealu.

Główne uroczystości we Lwowie i Krakowie

130 lat „Sokoła” w Polsce

Od dziś do 29 czerwca we Lwowie, Krakowie, Raciborzu, Wadowicach, Niepołomicach i Opawie (Czechy) odbywać się będą uroczystości i imprezy sportowe...

Siedziba światowego ruchu sokolstwa znajduje się w Czechach. W Polsce pierwsze Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol” powstało w 1867 roku we Lwowie.

Najmocniejsze gniazdo „Sokoła” mieści się w Krakowie. W kilku sekcjach skupionych jest ponad 400 osób.

Podczas bieżącego weekendu uroczystości jubileuszowe odbędą się głównie we Lwowie. Na dziś zaplanowano koncerty muzyczne...

Wspomniana sztafeta ma dotrzeć do Krakowa w nocy z niedzieli na poniedziałek.

(FIL)

O Puchar Convectora

Dzisiaj na obiektach Juventi dziennikarze kilkunastu krakowskich redakcji będą walczyć o Puchar ufundowany przez firmę Convector.

(KAW)

Barometr „Dziennika”

Plusy i minusy tygodnia

+ Janusz Kulig - za 2 miejsce w Rajdzie Polski i liderowanie wśród kierowców...

+ żuźlowcy Unii Tarnów - za wygraną w Rybniku, przybliżającą powrót do I ligi

+ działacze Unii Tarnów - za sprawność organizacyjną i urządzenie meczu...

- piłkarze Hutnika - za fatalny finał i praktyczny spadek już do II ligi

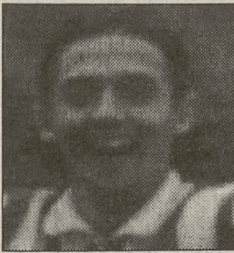
- piłkarze Wisły - za „grę na piątkę” w mieście Łodzi.

Telewizyjne okienko

Dla telewizyjnego kibica „Dziennik” poleca m.in.: dziś: 15.30 - 18 ARD i 20 EUROSPORT (PE w l.a.); 17.30 - 19.30 CANAL PLUS (benefis Szarmacha)...

Dziennik sportowca - KRZYSZTOF HAJDUK

Magister na boisku



zabrakło drużyny. Najważniejsze to teraz zmobilizować się i wrócić do ekstraklasy.

Wczoraj jednak miałem powód do radości. Zostałem magistrem wychowania fizycznego, obroniłem w krakowskiej AWF pracę...

Televizja Polska S.A. Oddział w Krakowie informuje, że posiada wolne miejsca w swym Ośrodku Wypoczynkowym w Gdowie k. Krakowa.

Ogłoszenia ekspresowe

Nieruchomości: Dokończenie ze str. 29, OKNA opalanie, malowanie. /012/49-46-11. 410957

Kupię uzbrojoną działkę pod budownictwo przemysłowe, na terenie Krakowa lub najbliższych okolic...

Kupię dworek może być do remontu - w okolicach Krakowa. Oferty 19104 Kraków, ul. Wiślna 2.

Pożyczki: KTO pożyczki 5.000. 0602-34-16-54. 410683

Różne: SPRZEDAM sypialnię. /0165/62-831. 410962

Turystyka: „BT Victor” Kraków, ul. Batorego 2, tel. /012/33-92-19, 33-12-62.

Usługi: 350 m² w Krakowie, na liceum, kupię lub wynajmę. Może być piętro w kamienicy z lokatorami. /012/55-93-18. 116546

NA
SPORTOWO

Słodka skocznia w Wiśle

Na weselu u Małyszów
goście bawili się przez trzy dni

W ubiegłą sobotę w kościele luteranśkim Piotra i Pawła w Wiśle odbył się ślub skoczka narciarskiego 20-letniego Adama Małysza z młodszą o rok koleżanką z sąsiedztwa Izabellą Polok. Wesele, zgodnie z miejscową tradycją, trwało dwa dni, a trzeciego odbyły się jeszcze poprawiny.

Rodzina Małyszów należy do Kościoła ewangelickiego, w jego obrządku odbyły się więc zrekowiny. Państwo młodzi złożyli przysięgę przed pastorem parafii z Głębiec ks. Tadeuszem Byrtem, wymienili obrączki, nie mieli tylko drużbów i druhen. U ewangelików świadkami ślubu są starostowie płci męskiej, podczas uroczystości skoczka byli nimi dwaj wujkowie, reprezentanci rodzin Małyszów i Poloków. Kiedy państwo młodzi opuszczali kościół, starościny obsypały ich cukierkami: „Żeby mieli słodkie życie”.

A potem już balowano. Wesele z ponad setką gości odbyło się w miejscowej remizie strażackiej. Na obiad podano rosół, pieczeń cielęcą, rolady, kluski śląskie. Nie było tradycyjnych ciast, zamiast nich na stołach znalazło się 27 rodzajów małych pieczonych ciasteczek. Nie zabrakło natomiast weselnego tortu. Upięknieniem była jedna z cioł. Miał kształt skoczni narciarskiej, na szczycie stały figurki państwa młodych. Do tańca przygrywała orkiestra – w sobotę goście bawili się do czwartej nad ranem, w niedzielę do pierwszej, w poniedziałek rodzina zebrała się na poprawinach.

Wśród weselnych prezentów znalazły się sprzęty gospodarstwa domowego maści wszelakiej, m.in. pralka i lodówka-zamrażarka, garnki, pościel.

Państwo młodzi przebywają teraz w podróży poślubnej na Chorwacji. Odbywa się tam zgrupowanie polskich skoczków, młody żonkoś łączy więc przyjemne z pożytecznym. Państwo Małyszowie zamieszkają w domu Izabelli, choć Adam zakończył już remont piętrowego rodzinnego domu. O tym, żeby skoczek miał zostać tatusiem, nic jeszcze w Wiśle nie słychać.

(MAS)

Daewoo?
Niekoniecznie

Piłkarze Legii Daewoo wcale nie preferują samochodów produkowanych przez swego sponsora. Tylko dwóch: Paweł Skrzypiek i Dariusz Czykier używa limuzyn daewoo espero. Większość z pozostałych preferuje niemieckie lub japońskie samochody. Oto szczegółowa lista: Grzegorz Szamotulski – volkswagen corrado, Piotr Mosór – mitsubishi, Jacek Zielinski – honda civic, Marcin Jałocha – honda civic, Jacek Bednarz – toyota rava i mitsubishi, Ryszard Staniek – ford mondeo, Tomasz Sokołowski – nissan micra, Cezary Kucharski – mitsubishi, Marcin Mięciel – volkswagen golf, Dariusz Solnica – opel vectra, Jacek Kacprzak – opel calibra, Sylwester Czereszewski – seat cordoba, Jacek Magiera – polonez, Piotr Włodarczyk – cinqueto. Trener Mirosław Jabłoński dojeżdża do pracy polonezem.

(KAW)

Atak marzeń?

„Diabeł” z „Tygrysem”

– Zagram na prawym skrzydle w ataku – chwali się Dariusz Michalczewski. – Jeśli w ogóle zagra – odparowuje Andrzej Szarmach.

Dziś w Gdańsku odbędzie się mecz z udziałem byłych piłkarskich gwiazd Europy. Szarmach, wzorem Włodzimierza Lubańskiego, organizuje swój benefis. Dla gdańszczan to jedna z imprez obchodów 1000-lecia miasta. Jeszcze w środę „Diabeł” nie był pewien, kto dotrze do Polski. – Na pewno Francuzi, w tym Joel Bats, Argentyńczyk Onis, Holendrzy Rep i bracia Kerkhof, Niemcy Kaltz i Magath. Ciągłe czekał na potwierdzenie od

Cantony i Keegana. Jeden z zagranicznych graczy, Dariusz Michalczewski, przebywa w kraju od środy, oglądał mecz w Warszawie Legia – Widzew Łódź. Wykorzystaliśmy okazję, by zapytać o doświadczenia piłkarskie „Tygrysa”. – Nigdy nie grałem w żadnym klubie – przyznał się. – Ale potrafię strzelać bramki! Byliśmy ciekawymi, po której stronie zagra mistrz świata w boksie – z, czy przeciw Szarmachowi. Ten był jednak ostrożny. – Najpierw będzie musiał pokazać na piątkowym treningu, co potrafi, a potem zobaczymy, czy zagra w sobotę – mówił „Diabeł”, mrużąc oko.

(KAW)

Styl
sławnych
ludzi

Janusz Romanowski, właściciel Polonii Warszawa otworzył niedawno w podwarszawskim Konstancinie klub wiejski, tzw. Country Club. W tenisowym turnieju otwartym zwyciężyli szefowie: Warty – Andrzej Witkowski i Polstatu – Zygmunt Solorz. W pokonanym polu zostawili m.in. Stefana Friedmana i Alicję Resich-Modlińską.

Tenisista Andre Agassi rozczuje się w dziełach Jana Pawła II, ostatnio nie rozstał się z książką „Przekroczyć próg nadziei”. By wziąć ślub z Brooke Shields, zmienił wiarę.

Camilla Rosemary Shand po mężu Bowles, przyjaciółka angielskiego następcy tronu księcia Karola, dla której podobno księżę porzucił żonę Dianę Spencer, uwielbia jazdę konną, grę w golfa, tenisa i polo oraz polowania na lisa. Oddaje się tym pasjom wspólnie z księciem Karolem.

Oprah Winfrey, gwiazda telewizji amerykańskiej, dzięki dziecku, a przede wszystkim treningom pod okiem trenera Boba Greene'a, schudła 30 kg!

Spodziewająca się dziecka piosenkarka Cyndi Lauper ogłosiła, że jeśli urodzi się córka, to zostanie modelką, a jeśli syn, chciałaby, by grał w futbol.

Miłość do sportu pragnie także zaszczyć swojej córce, którą urodziła Kasia Kowalska, Kostek Yoriadis. (M,K)



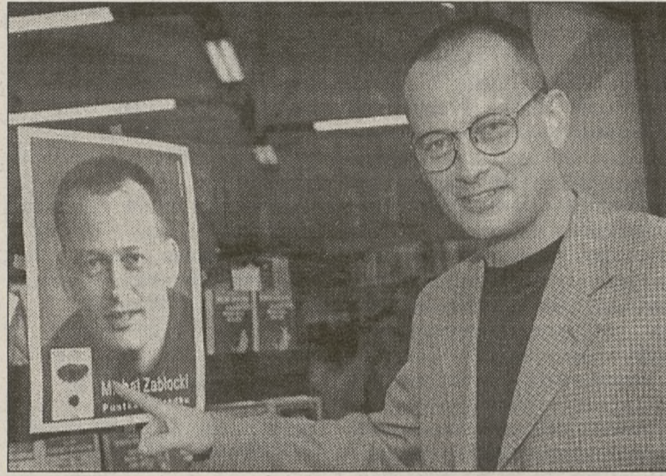
Waldemar Marszałek i jego syn Bernard wystąpili w międzynarodowych motorowodnych zawodach na Wiśle w Warszawie. Senior wystąpił w klasie 350 ccm, junior w 250 ccm.

Fot. PAP/CAF

Gawryluk
do kadry

Aktorce Ewie Gawryluk („Matki, żony i kochanki”) zaproponowano przystąpienie do kadry kręglarskiej. Podczas ostatniego spotkania artystów w Konstancinie jej drużyna wygrała rywalizację, a samą aktorkę okrzyknięto wielkim talentem. W kręgłe bawili się także Katarzyna Groniec, Olaf Lubaszenko, Przemysław Saleta, Wiktor Zborowski i Krzysztof Jasiński.

(KAW)



W warszawskim Salonie Czytelnika promowano najnowszy tomik poezji Michała Zabłockiego, byłego szermierza, autora tekstów tzw. piosenek poetyckich, syna Wojciecha Zabłockiego i Aliny Janowskiej.

Fot. PAP/CAF

Na zdrowie konia

– Na koń – zakrzyknął Krzysztof Jasiński podczas 44. międzynarodowych zawodów w skokach przez przeszkodę w Poznaniu. W wyreżyserowanym przez niego widowisku „Gala show” wszystko kręciło się wokół tych zwierząt. – Spiewała siedząc na koniu Maryla Rodowicz, w siodle była też Kasia Dowbor – opowiadał nam Krzysztof Kozłowski, trener polskiej kadry. Obie artystki mają własne konie. – To jest inna jazda niż ta prezen-

towana przez sportowców, ale dobrze trzymają się w siodle – ocenia krakowski szkoleniowiec. W widowisku „Na zdrowie konia” wystąpiło wielu znanych artystów, m.in. Anna Jurkiewicz, grupy Vox i Gang Marcela, Jacek Wójcicki, Bogdan Sobczuk. Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra Jerzego Górnego. Były również pokazy jazdy w wykonaniu poznańskich ułanów, galopujących przed kilkusetosobną widownią.

(KAW)

Krowa dla biegacza

W 6. Półmaratonie Mlecznym na trasie Korycin-Janów-Korycin zwycięzca, reprezentant Białorusi, 32-letni sierżant Borys Batujew otrzymał w nagrodę 2-letnią krowę, opasaną czerwoną wstążką „Tajge”. Bardzo lubię napoje mleczne, zwłaszcza kefir i jogurt, ale nie mam warunków do hodowania krowy – martwił się Batujew. – Trochę mi żal, że muszę ją sprzedać, gdyż jest wyjątkowo sympatyczna. – Jeśli dla mężczyzny nagrodą była krowa, to dla nas powinien być byk – zastanawiała się z uśmiechem zwyciężczyni wśród kobiet Galina Boruk.

Styl Renaty Mauer

Lipcowy „Twój Styl” przedstawia styl złotej i brązowej olimpijki z Atlanty Renaty Mauer. Ten styl to spokój strzelca, niezależność kobiety, z wyboru samotnie wychowującej roczną córeczkę Natalkę i ciepła wrażliwość uczennicy, która swemu szkolnemu trenerowi z każdym zawodów przesyła pocztówkę.

Na odwrocie tej z Atlanty był rysunek: Trzy figurki na podium, a przy jednej strzałka: „To ja”.

Klubowy trener Renaty – Piotr Kosmatko wspomina wizytę w domu Mauerów. Po śmierci ojca matka Bogusława Mauer została z ośmiorgiem dzieci. – Ludzie z takich domów poważniej traktują sport, bo on daje szansę zostania kimś – mówi w „Twoim Stylu” Kosmatko.

Renata została kimś, ale według słów bliskich, popularność jej nie zmieniła. – To wciąż ta sa-

ma Renata. Może trochę twardsza – twierdzi siostra medalistki Teresa Lewińska.



Fot. „Twój Styl”

Gimnastyczka
w Internecie

Gimnastyczka krakowskiej Wisły Anna Machaliszyn studiuje w Northern Illinois University w Deklab na kierunku „Sport business” i startuje w uniwersyteckim zespole „Huskie”.

Z rodzicami porozumiewa się za pośrednictwem Internetu. W miejscu przeznaczonym na wpisanie tematu pisze: „Tatus”, a przed ważniejszą częścią wiadomości każe rodzicom usiąść. Tak było, kiedy na zawodach w Waszyngtonie za ćwiczenie na równoważni dostała notę marzeń 9.925. Zrobiłam bez zachwiania – internetowo chwaliła się rodzicom. Teraz przyjechała do nich na wakacje.

(M)

Człowiek z cienia

Pan od obwarzanków

Zjawia się z workiem obwarzanków na wielu meczach piłkarskich. Przyjeżdża niemieckim wózkiem inwalidzkim, w białym fartuchu i czapce baseballowej. Wielokrotnie wzbudza większe zainteresowanie kibiców niż kopiący na boisku piłkarze.

Pan Józef Jeleń sprzedaje obwarzanki od 25 lat. – Zaczynałem pod dworcem, potem przeniósłem się pod „Bagatelę”. Po stadionach zacząłem jeździć dużo później i raczej dorywczo. Prekle zostawały mi w wózku często właśnie z powodu meczów. Podczas transmisji telewizyjnych z piłki nożnej wydłubiałem ulice i człowiek zostawał z nie sprzedanym towarem. Pomyślałem sobie, że jak przez mecz mi został, to może na meczu go sprzedam. Obwarzankami dorabiałem do kolejarskiej pensji. Teraz jestem już na emeryturze, a te obwarzanki to nie tylko interes, ale i rodzaj rozrywki.

Woli stadiony Cracovii, Garbarni, Wawelu od Hutnika czy Wisły. – Na Wisłę przychodzi dużo nieodpowiedzialnej młodzieży, dokuczają mi, więc wolę ich unikać.

Ostatnio pojawił się na stadionie Wisły, kiedy grała bez publiczności: – Wszystkie prekle sprzedałem policjantom, przyszedł już trzy godziny wcześniej – to zgłodnieli.

Aby wejść na Wawel czy Garbarnię kupuje bilet, a potem sprzedaje obwarzanki po 50 groszy, ale... – Czasami jak widzę,

że chłopak grosza nie ma, a błądy taki, że aż przezroczyły, to serce mam i daję za darmo albo pół ceny.

Kibicuje Cracovii. Brat po raz pierwszy zaprowadził go na jej mecz, kiedy grała z Wisłą o mistrzostwo Polski. – To było na sta-



Fot. Wacław Kłag

danie Garbarni, składy do dziś pamiętam. Sam kopałem szmaciankę z chłopakami na łkach wokół Batowic, raz nawet w styczniu na zamrożonej ziemi.

Mówi, że dawne obwarzanki były o wiele lepsze niż dzisiejsze. – Jajka dodawali do wypieku i dlatego były takie kruchutkie, dziś to

jak guma nieraz smakują, a ludzie i tak kupią. Ale kiedyś się więcej sprzedawało, na meczu to goście po 5, 10 kupowali i do siatek pakowali. Teraz jednego na trzech kupują.

Interes kręci się w zależności od pogody. – Najbardziej mnie de-

nerwuje, jak w telewizji mówią, że będzie poprawa pogody. Co to znaczy poprawa? Dla jednego poprawa, dla drugiego pogorszenie. Dla mnie lepiej, żeby było trochę chłodniej, może nawet z mgiełką i lekkim deszczykiem, jak upał to lody i napoje idą, a nie prekle.

(MAS)

W górę!

Szymon Kuźma z polskich skoczków nie pokonał (na razie?) tylko Partyki

Jacek Wszół wywalczył mistrzostwo olimpijskie w 1976 r; w jego ślady poszedł Artur Partyka, zdobywając przed rokiem w Atlancie srebrny medal. Partyka nie jest osamotniony na polskim stadionie, rywalizując z nim na rozbiegu Kotewicz i Radkiewicz. Ostatnio grupa czołowych polskich skoczków się powiększyła, do krajowej elity awansował krakowianin Szymon Kuźma.

W tym miesiącu skoczył podczas mistrzostw ligi w Sopocie 2,26 m, poprawiając swój rekord życiowy aż o 3 cm. Pokonał już prawie wszystkich krajowych rywali... Prawie - bo jeszcze nie dane Kuźmie było przeskoczyć wicemistrza olimpijskiego i świata Partykę. Kwestia czasu?

Zew poprzeczki

Kuźma to przedstawiciel następnego pokolenia, które przejmie berło po generacji Partyki. Urodził się w Krakowie przed 21 laty. Jego matka, Teresa Oleńska, grała w koszykówkę w Koronie. On sam zaczął od siatkówki, wraz z kolegami z SP nr 29 zdobył drużynowe wicemistrzostwo województwa, ale też lubił zaglądać na boisko lekkoatletyczne, gdzie skakano wzwyż. Miał dobre warunki do skakania, rósł szybko, w dodatku w trenerze MKS Podgórze Januszu Grandysie spotkał osobę, która utwierdziła go w słusznym wyborze „królowej sportu”.

I tak młody Szymon powoli zaczął specjalizować się w dyscyplinie sportowej Wszół i Partyki, nie zaniebując przy tym nauki w LO nr 15 z poszerzonym zakresem wychowania fizycznego i zdrowotnego. Dziś jest na II roku AWF w Krakowie. Związał się szkoleniowo z trenerem AZS AWF Stanisławem Zapartem, razem pracują już 7 lat. Natomiast z ramienia PZLA opiekuje się nim trener Edward Hatala. Kuźma zalicza zgrupowania z najlepszymi skoczkami Polski z Partyką na czele.

Nowe cele

Jako najważniejsze swe osiągnięcia, młody skoczek z Krakowa wymienia: dwa razy halowe mistrzostwo Polski juniorów, mistrzostwo i wicemistrzostwo młodzieżowe Polski oraz halowe mistrzostwo kraju w kat. seniorów. Zdobyłymi medalami nie obwieśa ścian w mieszkaniu.

- Nie robię wokół sukcesów szumu - mówi sportowiec. - Obwieszanie się trofeami mogłoby uspokoić, tymczasem medal przywieziony z jakiejś imprezy to już historia. Nie można na nim poprzestać, trzeba dążyć do kolejnego celu.

A jakie zadania stoją teraz przed krakowskim lekkoatletą?

- Zakwalifikowałem się wraz z Marcinem Kaczochą na młodzieżowe (do lat 23) ME, 10-13 lipca w Turku. Tam chciałbym powalczyć o wysoką lokatę, fińskie Turku to mój główny cel na ten sezon. Mam też zamiar pojechać z końcem sierpnia na Uniwersjadę na Sycylię.

- A koronna impreza tego lata, mistrzostwa świata w Atenach?

- Byłbym szczęśliwy, gdyby udało mi się tam wystartować, ale plany układam realistycznie. Do Aten pojedzie z Polski raczej trzech starszych zawodników, w tym Partyka. Jeśli się nie zakwalifikuję do tej ekipy, nie będzie tragedii.

- Szymon jest młody - dodaje trener Stanisław Zapart. - Jeszcze za 2 lata będzie mógł startować w młodzieżowych mistrzostwach. Organizm sportowca trzeba eks-ploatować stopniowo. Jeszcze wiele startów przed Kuźmą.

Sam zawodnik przyznaje, że długofalowo przygotowuje się do roku 2000, na igrzyska w Sydney... Jest na dobrej drodze.

Z myślą o Sydney

- Liczy się motywacja - mówi skoczek. - Lubię tę dyscyplinę sportową, poza tym ważna jest chęć doskonalenia się. Jeśli podjęciem się uprawiać sport, to chęć to robić poważnie. W tym roku z trenerem planowałem skoczyć 2,23 m, jest już o 3 cm lepiej.

SZYMON KUŹMA (AZS AWF Kraków)		
ur. 3.10.1976, wzrost 1,95 m, waga 75 kg		
Progresja wyników (w drugim skoku - hala)		
1992 r.	2,00	1,93
1993	2,04	2,00
1994	2,13	2,13
1995	2,17	2,13
1996	2,20	2,13
1997	2,26	2,21

Skoczek przyznaje, że poprzeczka zawieszona powyżej 2,20 stanowi nie tylko przeszkodę fizyczną, ale i barierę psychiczną. Trzeba wykazać hart, być maksymalnie skoncentrowany.

Kuźmie nie sprawia różnic startować w hali czy na otwartym boisku. Łatwiej jest jednak przygotować się do sezonu letniego, bo na to jest sporo czasu. Jeśli bowiem kończy sezon we wrześniu, to z końcem października już zaczyna przygotowania do następnego sezonu. Treningi zabierają mu wiele czasu, w tygodniu bywa ich nawet dziesięć, na boisku i w siłowni. W ciągu całego roku przebywa na zajęciach przez 200 dni. Jeśli dodamy zgrupowania i wyjazdy na zawody, to wolnych chwil zostaje niewiele. Musi też

wodnik nie miał brakujących dwudziestu paru starych milionów i został w Krakowie. A kwietniu u nas jeszcze trwała zima, przeziębili się i stracili trochę treningów.

Jaki sukces ceni najbardziej? - Halowe mistrzostwo Polski seniorów, albowiem potwierdziło słuszność drogi. Nie każdy junior umie potem odnaleźć się w towarzystwie seniorów. Pamiętny dla mnie też był konkurs juniorów, mistrzostwa Polski w Białej Podlaskiej. Mimo deszczu i bólu kręgosłupa w ostatnim skoku zdobyłem medal.

- Szymon jest zahartowany w walce z przeciwnościami - dorzuca trener Zapart. - Kiedyś w drodze na zawody ulegliśmy wypadkowi samochodowemu. Rozbolił go obojczyk, ale nie chciał słyszeć o absencji. Skoczył w Spale 2,13 m i wygrał, podobnie jak w konkursie, przed którym dopiero zdjął gips z nogi. Innym razem skakał z fioletową od otarcia piętą i nie zszedł z skoczni.

Praca z pilnikiem

Otarcia stopy doznał od własnych, lekkoatletycznych, rozlatujących się kolców. Sprawa jest taka, że nadzieja polskiej lekkoatletyki nie cierpi na nadmiar sprzętu. Używa tych samych kolców od 4 lat, był to dar dla KOZLA z Norymbergi. W tych starych pantoflach wymienia tylko wkręty, które z Anglii otrzymał jego trener. Ale żeby nadmiernie się nie cieszyć - wkręty są za długie, mają po 2,5 cm, więc Szymon w domu pracowicie spiliwuje je pilnikiem do połowy...

Nie żałuje wyboru „królowej”, choć poza satysfakcją nie ma ze sportu dochodu. Bywa, że nawet do tego dopłaca, ostatnio



Szymon Kuźma ze swoim trenerem

Fot. Wacław Kłag

skoczek godzić sport z nauką, ma indywidualny tok studiów, niemniej nieustanne przejazdy z Kozłówka na AWF czy siłownię przy ul. Reymonta przy braku samochodu to kolejny wpływ niezbędego czasu.

Duch walki

Od pięciu lat Kuźma zaczął gonić czołówkę krajową. Zakwalifikował się do kadry, gdzie starsi zawodnicy, jak mówi krakowski skoczek, przyjęli go do brzo, życzliwie, skorzystał z ich rad, choć stał się groźnym konkurentem. Stara się podpatrywać najlepszych, np. Partykę i Sotomayora, analizuje starty swoje i innych, wie np. dlaczego przegrał z młodocianym Wszół konkurs olimpijski faworyt Stones. Amerykanin bowiem przygotowywał się w luksusowych warunkach, w ciepłej, nie przewidzianej, że w Montrealu spadnie deszcz...

Kuźma jest oczywiście zaznajomiony ze zmienną pogodą, choć nie ukrywa, że przed sezonem potrenował w cieplejszym klimacie. W tym roku była szansa obozu w Portugalii, ale PZLA pokrywał tylko połowę kosztów, za-

kupił odżywki i chyba nikt mu wydatku nie zwrócił.

Kuźma może liczyć tylko na stypendium z PZLA, macierzysty klub nie ma pieniędzy, brakuje więc na nowy sprzęt, na zgrupowania itp. Nie ma sponsora. Może któraś z krakowskich firm zainteresowałaby się utalentowanym skoczkim w zamian za reklamę jej wyrobów? Ostatecznie, olimpijskich talentów nie mamy w Krakowie zbyt wielu...

Dla trenera Zaparta Szymon jest drugim wielkim odkryciem po Mirosławie Włodarczyku, który w halowych ME przed 13 laty zdobył brązowy medal. Być może Kuźma niebawem stanie się tym największym?

- Szymon łączy talent z pracowitością - charakteryzuje swego podopiecznego trener. - To nie u każdego sportowca idzie w parze. Nie wiadomo, czy pobije rekord świata, ale ma inną zaletę, jest typem zawodnika walczącego. Nie boi się konkurentów, wysokość, presji wyniku...

A więc w górę, panie Szymonie!

JAN OTAŁĘGA

Krakowscy sportowcy w zagranicznych klubach

Najwięcej - piłkarzy

Od wielu lat krakowscy sportowcy występują w zagranicznych klubach. Spróbowa- liśmy sporządzić wykaz zawodniczek i zawodników mających za sobą występy w krakowskich drużynach, którzy obecnie reprezentują barwy zagranicznych klubów.



Tomasz Rząsa grał w Szwajcarii ze zmiennym szczęściem. Fot. Tomasz Markowski

W wykazie podajemy nazwiska sportowców, poprzedni i aktualny klub, kraj, ligę oraz (ewentualnie) zajęte miejsce w lidze.

Piłka nożna

Mirosław Waligóra (Hutnik) - Lommel SK, Belgia, I liga, 5. miejsce.

Krzysztof Bukalski (Hutnik) - Racing Genk, Belgia, I liga, 8. lokata.

Arkadiusz Kubik (Cracovia) - Racing Harelbeke, Belgia, I liga, 9. pozycja.

Grzegorz Kaliciak (Wisła) - Saint Troind, Belgia, I liga, 11. miejsce.

Tomasz Dziubiński (Wisła) - Verbroedering Geel, Belgia, II liga.

Zdzisław Janik (Wisła) - Berschot Antwerpia, Belgia, II liga.

Zbigniew Świętek (Wisła) - KV Oostende, Belgia, II liga.

Marek Koźmiński (Hutnik) - Udinese, Włochy, I liga, 5. lokata.

Piotr Świerczewski (Wisła) - Bastia, Francja, I liga, 7. pozycja.

Grzegorz Lewandowski (Wisła) - Caen, Francja, I liga, 17. lokata.

Tomasz Rząsa (Cracovia) - Young Boys Berno, Szwajcaria, I liga, 13. pozycja.

Kazimierz Węgrzyn (Hutnik) - Keli Ried, Austria, I liga, 8. lokata.

Marek Świerczewski (Wisła) - Sturm Graz, Austria, I liga.

Kazimierz Moskal (Wisła) - Hapoel Tel Awiw, Izrael, I liga.

Mirosław Kubisztal (Cracovia) - Oerebro SK, Szwecja, I liga.

Piłkarze ręczni

Ryszard Obrusik (Hutnik) - HC Kiewit, Belgia, I liga, spadek.

Artur Pater (Hutnik) - FC Kiewit, Belgia, I liga, spadek.

Robert Skalski (Hutnik) - Nerpelt, Belgia, I liga.

Piotr Prószyński (Hutnik) - Izigen, Belgia, III liga, awans.

Jan Gmyrek (Hutnik) - Eggenburg, Austria, II liga.

Zbigniew Tomaszewski (Hutnik) - Floridsdorf Wiedeń, Austria, III liga, awans.

Jerzy Garpieł (Hutnik) - Gelnhausen, Niemcy, IV liga.

Piłkarki ręczne

Barbara Lappe (Cracovia) - Bondi, Francja, I liga.

Genofewa Gorzkowska (Cracovia) - Admira Landhaus, Austria, II liga.

Kazimiera Tomaszewska (Cracovia) - Admira Landhaus, Austria, II liga.

Siatkarze

Grzegorz Wagner (Hutnik) - Desimpel Torhout, Belgia, I liga.

Marek Fornal (Hutnik) - Beledie Stambuł, Turcja, I liga, 8. miejsce.

Robert Ratajczak (Hutnik) - Aselsan Ankara, Turcja, I liga, 6. pozycja.

Siatkarki

Lucyna Kwaśniewska (Wisła) - Charleroi, Belgia, I liga.

Irena Palczewska (Wisła) - Wattignies, Francja, II liga.

Jaroslawa Różańska (Wisła) - Albi, Francja, I liga.

Koszykarki

Patrycja Czepiec (Wisła) - Uniwersytet Berkeley, USA.

Pływacy

Piotr Florczyk (Jordan) - Mission Viejo, USA.

Gimnastycy

Anna Michaliszyn (Wisła) - Huskie Northern Illinois University Dekalb, USA.

Lista ta z pewnością nie obejmuje wszystkich byłych



Grzegorz Kaliciak miniony sezon może uznać za udany.

Fot. Archiwum

krakowskich sportowców, którzy występują za granicą. Postaramy się ją uzupełnić w najbliższym czasie.

W naszym wykazie nie uwzględniliśmy zagranicznych sportowców grających kiedyś



Marek Koźmiński to największy pechowiec wśród krakowian grających za granicą.

Fot. Archiwum

w krakowskich klubach (np. piłkarze Hutnika Zakari Lambo i Moussa Yahaya - odpowiednio Aalst, Belgia; Albacete, Hiszpania), a także zawodników, którzy jednocześnie reprezentują barwy krakowskich i zagranicznych klubów (np. lekkoatleta Robert Korzeniow-

ski - Wawel i Tourcoing, Francja).

Jak się widział krakowianom? Najogólniej mówiąc - różnie. Jedni walczyli ze swymi drużynami o miejsce w czołówce tabeli, inni o uniknięcie spadku do niższej ligi.

Niektórzy mieli problemy ze zdrowiem, które sprawiły, że tracili na pewien czas miejsce w składzie i z wielkim trudem je odzyskiwali. Doświadczali tego m.in. trzech piłkarzy: Koźmiński, Dziubiński i Rząsa.

Marek Koźmiński może uchodzić za największego pechowca. Zawodnikiem Udinese jest od 1992 roku. W serie A rozegrał 65, a w serie B 32 mecze. Miał oferty z kilku klubów, m.in. z Nantes, ale postanowił nie wyjeżdżać z Włoch. W sezonie 1995/96 zaczął mieć kłopoty z kontuzjowaną nogą. Wystąpił tylko w 12 spotkaniach, w tym zaledwie w 4 w pełnym wymiarze czasowym. Gdy zaczął dochodzić do pełni sił, znowu złapał kontuzję. Przed kolejnym sezonem był pełen optymizmu. W pierwszej kolejce zagrał z Interem od 55 do 90 minut. Niestety, doznał urazu ścięgna śródstopia i do końca sezonu nie zagrał już ani razu.

Tomasz Dziubiński w 1991 roku trafił do FC Brugge jako król strzelców naszej ekstrakla-

sy. Początkowo wiodło mu się nieźle. Grał w podstawowym składzie, jako pierwszy Polak strzelił bramkę w Lidze Mistrzów. Kłopoty ze zdrowiem i słabsza dyspozycja sprawiły, że w miarę upływu czasu grał coraz rzadziej, aż w końcu, po trzech sezonach, trafił do RWD Molenbeek. Łącznie w ciągu 4 lat w obu klubach belgijskich rozegrał w lidze 58 spotkań, zdobywając 12 goli. Potem jeden sezon występował w II-ligowym francuskim klubie Le Mans UC 72, by ponownie wrócić do Belgii, ale tylko na drugoligowe boiska.

Tomasz Rząsa przed wyjazdem z kraju w 1994 roku miał dwie oferty: Nantes i Grasshoppers Zurych. Wybrał ten ostatni, licząc, że w tym klubie będzie miał większe możliwości pokazania się w Europie. Nie chciał grać ławy w francuskiej drużynie. W Zurychu był chwalony za aktywność i skuteczność. Kontuzja odniesiona podczas zgrupowania przed kolejnym sezonem sprawiła, że stracił etat w zespole. I nigdy go już nie odzyskał. Leczył się w Szwajcarii i Niemczech, a tymczasem jego miejsce zajął ktoś inny. Został więc wypożyczony najpierw do Lugano, a potem do Young Boys Berno, gdzie znowu powrócił do formy.

JERZY FILIPIUK

Zstąpienie z nieba do piekła

Czyli kilka minut w wykonaniu Widzewa, które wstrząsnęły Warszawą

Władysław Stachurski, dyrektor sportowy Legii, przed meczem z Widzewem: - Na zabawę jest miejsce w TKKF Błyskawica. W Legii Daewoo zatrudniono nas do wygrwania. W 57 minucie śródogowego spotkania w Warszawie Sylwester Czereszewski podwyższył na 2-0 dla gospodarzy. Rozjaśniła się twarz Stefana Paszczyka i innych warszawskich notabli. Niektórzy pozwolili sobie na wyciągnięcie w górę kciuka. Ismat Koussan, współudziawiec Widzewa, nie wytrzymał, podszedł do Andrzeja Grajewskiego, drugiego z właścicieli łódzkiego klubu i zapytał: - Co teraz będzie? - Nic - odparł ze spokojem Grajewski, popijając kawę bez mleka i cukru - jeśli nadal tak będziemy grać, to wygramy.

Nowy pilot

Autokar łódzkiej drużyny miał w tym roku nowego pilota. Gdy Widzew przyjechał na mecz do Warszawy w ubiegłym sezonie na „ślimaku”, tuż przed stadionem został zaatakowany kamieniami. W starym autokarze, nazywanym przez Franciszkę Smudę „jeżdżącym szaląsem”, poleciały szyby w oknach. Piłkarze najedli się strachu. W minioną środę obok kierowcy siedział Maciej Szczęsny. Nowoczesny Mercedes, zakupiony przez Widzew jesienią, klucz był ulicami stolicy, by w nienaruszonym stanie wjechać na stadion przy Łazienkowskiej bramą obok trybuny głównej. Aby dotrzeć w okolice szatni, musiał przejechać wąską alejką za trybunami na łuku, na którym stoi zegar elektroniczny. Autobus dotarł o 15.10, piętnaście minut wcześniej w tym miejscu zaczęto wpuszczać 800 kibiców Widzewa. Przy wąskiej bramce ustawiono bariery i szpaler policjantów w pełnym rynsztunku. Zaskoczenie było kompletne. Autobus nie miał się już jak wycofać, otoczyły go grupki fanów. Szczęsny ruchem ręki prosił o wolną drogę, policja w pośpiechu rozsuwała bariery. Ledwie łodzianie zdążyli schować się w szatni, z drugiej strony nadjechał pojazd Legii. I znów zamieszanie, bo tym razem drogę blokował rozkładany tunel, którym piłkarze wychodzą na boisko.

Widzew grał w środę za specjalne premie. Tuż przed meczem w Warszawie piłkarze Widzewa dostali zaległe pieniądze. Powtórzyła się sytuacja z ubiegłego roku, gdy dopiero tuż przed spotkaniem decydującym o mistrzostwie Polski spłacono grozących strajkiem zawodników. - Teraz chodziło nam przede wszystkim o premie za Ligę Mistrzów - mówi Sławomir Majak. - Zostały jeszcze zaległości za ekstraklasę, które mają być wypłacone do końca tygodnia. Legia miała otrzymać specjalną premię za zdobycie mistrzostwa Polski. Mówiło się o 200 tysiącach dolarów do podziału.

Gdy o 12.30 podchodzę pod bramy stadionu, od grubego mężczyzny ubranego w barwy Legii otrzymuję propozycję kupna biletu. - Jak nie ma pan identyfikatora, mam bilet na miejsca przed trybuną za cztery paczki. Półtorej godziny później zajeżdża w to miejsce granatowy volkswagen passat i radiowóz. Policjanci błyskawicznie wyskakują z samochodów i aresztują czterech handlarzy.

Olga Bednarz nie mogła znaleźć się ze znajomymi. Stała przed wejściem na trybunę główną rozmawiając przez telefon: - Gdzie siedzicie? Na dolnej trybunie, po lewej stronie? Idę tam, jak was nie znajdę, to za chwilę zadzwonię... W bramie wjazdowej stanął fiata brava Dariusza Dziekanowskiego. Był piłkarz Legii pokazuje wejściówkę. Przez kilka minut trwają targi, ale ochroniarze są nieugięci. Dziekanowski, obok którego siedzi syn, rzuca za



Strzelał Jacek Bednarz, bronił Maciej Szczęsny, w środku Ryszard Staniek. Fot. PAP/CAF

złością: - Gdybym był generałem, to byście mnie wpuścili. Policjant potakuje: - Gdyby pan był generałem to tak... Dziekanowski wycofuje samochód, ale nie rezygnuje. Za chwilę pojawia się z jednym z dyrektorów Legii, który nakazuje wpuścić brawę. Znajomości wykorzystuje też Włodzimierz Lubański i wprowadza kilkusobową grupę. Za moment pojawia się Andrzej Szarmach. Romana Koseckiego wraz z rodziną podwożą pod samą trybunę. - Przyjechałem tylko na ten mecz, zaraz wracam do Francji - wyjaśnia. Są Piotr Nowak i Marek Józwiak. Na Dariusza Michalczewskiego czeka ekipa telewizyjna z Niemiec. Filmują jego wejście, umawiają się na dłuższą rozmowę na piątek. - Stawiam na remis - mówi nam. Potrójny mistrz świata w boksie wchodzi do łóży na 2 minuty przed rozpoczęciem meczu. Zostaje zauważony przez kibiców i spikera dopiero po półgodzinie.

Trybuny za jedną z bramek są zupełnie puste, po drugiej stronie siedzą tylko fani Widzewa. Policja i władze miasta nie zgodziły się na wpuszczenie więcej niż 8 tysięcy osób. Kibice obrzucają się wyzwiskami. Gdy w 11 minucie Cezary Kucharski strzela pierwszą bramkę, dla gospodarzy zapalają się świetne race. Jedna z nich spada na murawę, za boczną linią odrzuca ją bramkarz Legii Grzegorz Szamotulski. - Nie rzucajcie, nie rzucajcie - skandują kibice z drugiej strony. Gęsty dym gryzie w oczy i przesłania widok. Ktoś ma informację z pewnego źródła: kibice Polonii Warszawa przebrali się za szalikowców Legii i wszczynają awantury.

Nie stanowią zagrożenia

Nie wiadomo, co z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim. - Najpierw mówi się, że ma być, a potem, że go nie będzie. Tak dla bezpieczeństwa. Wreszcie przyjeżdża w ostatniej chwili - tłumaczy jeden z porządkowych, trzymając na smyczy dobermana. - Stadion był zabezpieczony od poniedziałku rana. Sprawdzany kilkakrotnie, zamknięty. We wtorek oddziały prewencji

przeszły specjalne szkolenie. - Psov jest na obiekcie dziewięć. Normalnie wystarczy trzy-cztery, ale to mecz podwyższonego ryzyka, spodziewamy się kłopotów - mówi właściciel 4-letniej Kory. Jej dzienne utrzymanie kosztuje 8 zł. Zarabia na siebie podczas służby na Legii. - Odróżnia spokojnych ludzi od agresorów. Jeśli pan wyciągnie gwałtownie rękę w jej kierunku, natychmiast skocz, by pana unieruchomić. Kora jest w kagańcu, więc ryzykuję i robię

z lodu. Kibic Legii: - To skandal, sędzia położył się, by przedłużyć mecz dla Widzewa. Trener Mirosław Jabłoński wymienia Kucharskiego na Kacprzaka. Później schodzi jeszcze Mięciel. Ktoś podsłuchał Pawelca, trzeciego z wielkich Widzewa: - Ale frajer z Jabłońskiego, ściągnął dwóch napastników. - Może to Pawelec jest frajer - odpowiada Kucharski. - Sam poprosiłem o zmianę, bo miałem już skurcze, ledwo chodziłem. Chciałem dobrze, myślałem, że ktoś z większą ilością sił będzie bardziej przydatny. Gdybym wiedział, jak to się potoczy, starałbym się pozostać na boisku... Obroncy Widzewa mają więcej swobody w konstruowaniu akcji. W drużynie gości pojawia się kupiony za milion dolarów Alexandr Curtian. Chyba minimalnie, idealnie obsługuje partnerów. Nie grał od początku, ledwo wyleczył piętę i staw skokowy. W 83 minucie po jego podaniu Majak trafia do bramki. - Nie starałem się być finezyjny, po prostu mocno uderzyłem - mówi. Piłkarze Legii lecą z nóg. W 87 minucie Curtian podaje do Siadaczki, ten centruje na głowę Gęsiora i jest 2-2. Mija kilkadziesiąt sekund i pada bramka dla gospodarzy. Ale sędzia jej nie uznaje, odgwizduje spalonego. Na trybunach wrze. Lecą gumowe rurki od chorągiewek, które rozdawano przy wejściu. Rzut wolny, akcja prawą stroną Michalczuka i 2-3. Kilka minut, które wstrząsnęły Warszawą. Na przedmeczowym zgrupowaniu Michalczuk mieszkał w pokoju z Curtianem. - Powiedział mi, że wygramy jedną bramką, a ja strzeliłem zwycięską - przypominał sobie Michalczuk. Jeden z komentujących na żywo mecz radiowców przekrzykuje tłum: Widzew na 99, koma 99 procent jest mistrzem Polski. Sam nie wie, co może ta jedna setna procenta oznaczać. - Schodząc z boiska myślałem, że jestem w niebie, a znalazłem się w piekle - mówi zdruzgotany Kucharski. Czereszewski: - Czegoś takiego jeszcze nie przeżyłem. Igor Kozioł: - Jestem w szoku, nie wiem, co się stało. Piłkarze Legii opuszczają szatnię pojedynczo, zawodnicy Widzewa ciągle nie wychodzą. Trener Franciszek Smuda, wracając z konferencji prasowej, odpowiada na wołanie szalikowców

Czereszewski podwyższa na 2-0 dla gospodarzy. - Szczęsny, szmato, co ty na to - przewala się przez trybunę ryk triumfu. Bramkarz Widzewa - odchodząc z Legii - został uznany za zdracę. - Czy się denerwowałeś w drodze? To już ja się bardziej denerwowałem. Siedział koło mnie z przodu całą drogę, podnosił mnie na duchu - mówi „Pawka”, jak nazywają widze-wiaci swego kierowcę. W 78 minucie Marcin Mięciel od połowy boiska biegnie sam z piłką i będąc już w polu karnym tylko przed Szczęsnym strzela niecelnie, po czym przewraca się bramkarzowi przez rękę, by

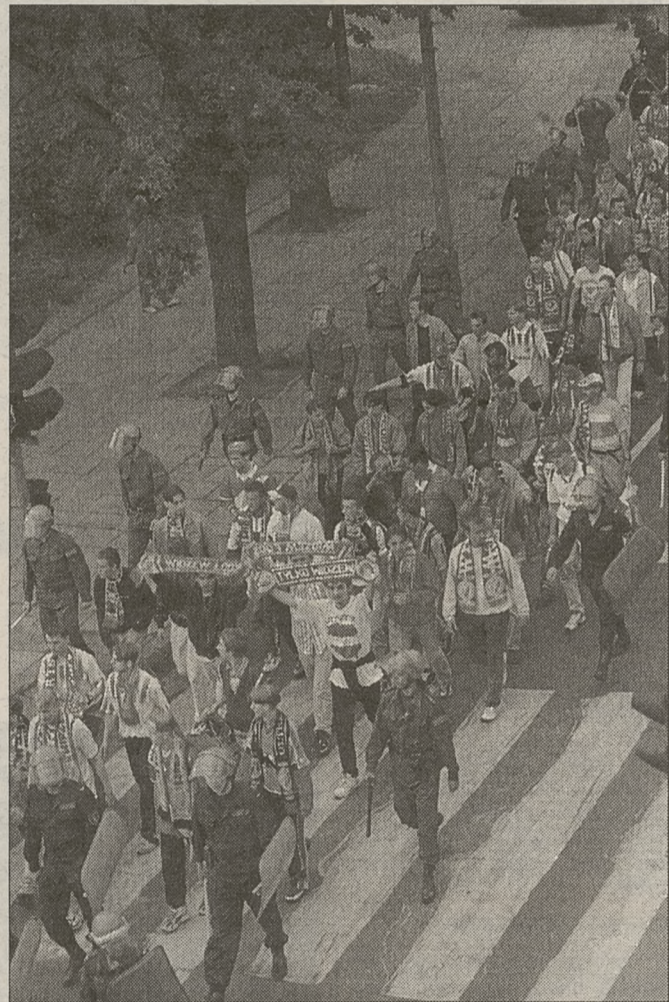


Tomasz Sokolowski (z lewej) walczył z Tomaszem Łapińskim. Fot. PAP/CAF

wymusić rzut karny. Za moment na murawę pada sędzia Andrzej Czyżniewski. Ma skurcze, masażyści robią mu okłady

z lodu. Kibic Legii: - To skandal, sędzia położył się, by przedłużyć mecz dla Widzewa. Trener Mirosław Jabłoński wymienia Kucharskiego na Kacprzaka. Później schodzi jeszcze Mięciel. Ktoś podsłuchał Pawelca, trzeciego z wielkich Widzewa: - Ale frajer z Jabłońskiego, ściągnął dwóch napastników. - Może to Pawelec jest frajer - odpowiada Kucharski. - Sam poprosiłem o zmianę, bo miałem już skurcze, ledwo chodziłem. Chciałem dobrze, myślałem, że ktoś z większą ilością sił będzie bardziej przydatny. Gdybym wiedział, jak to się potoczy, starałbym się pozostać na boisku... Obroncy Widzewa mają więcej swobody w konstruowaniu akcji. W drużynie gości pojawia się kupiony za milion dolarów Alexandr Curtian. Chyba minimalnie, idealnie obsługuje partnerów. Nie grał od początku, ledwo wyleczył piętę i staw skokowy. W 83 minucie po jego podaniu Majak trafia do bramki. - Nie starałem się być finezyjny, po prostu mocno uderzyłem - mówi. Piłkarze Legii lecą z nóg. W 87 minucie Curtian podaje do Siadaczki, ten centruje na głowę Gęsiora i jest 2-2. Mija kilkadziesiąt sekund i pada bramka dla gospodarzy. Ale sędzia jej nie uznaje, odgwizduje spalonego. Na trybunach wrze. Lecą gumowe rurki od chorągiewek, które rozdawano przy wejściu. Rzut wolny, akcja prawą stroną Michalczuka i 2-3. Kilka minut, które wstrząsnęły Warszawą. Na przedmeczowym zgrupowaniu Michalczuk mieszkał w pokoju z Curtianem. - Powiedział mi, że wygramy jedną bramką, a ja strzeliłem zwycięską - przypominał sobie Michalczuk. Jeden z komentujących na żywo mecz radiowców przekrzykuje tłum: Widzew na 99, koma 99 procent jest mistrzem Polski. Sam nie wie, co może ta jedna setna procenta oznaczać. - Schodząc z boiska myślałem, że jestem w niebie, a znalazłem się w piekle - mówi zdruzgotany Kucharski. Czereszewski: - Czegoś takiego jeszcze nie przeżyłem. Igor Kozioł: - Jestem w szoku, nie wiem, co się stało. Piłkarze Legii opuszczają szatnię pojedynczo, zawodnicy Widzewa ciągle nie wychodzą. Trener Franciszek Smuda, wracając z konferencji prasowej, odpowiada na wołanie szalikowców

W tym samym momencie grupka fanów Legii spala białe płótno, na którym widnieje nazwisko Smudy. Gdy schodzi do tunelu, słyszy stek wyzwisk. Pod widzewski sektor podchodzi z kolei Grajewski z Majakiem. Nie wiadomo, jakim cudem otwiera się bramka i kibice wpadają na murawę. W tym miejscu nie ma ani jednego porządkowego czy policjanta. - Zostawcie świętą ziemię - krzyczą bezradni kibice Legii. Łodzianie bezkarnie biegają po boisku. Grajewski znalazł się w oku cyklonu. Majak w kilka sekund stracił koszulkę. Biegnie w stronę szatni ścigany przez jednego z kibiców.



Kibice Widzewa zmierzają w eskorcie policji na mecz. Fot. PAP/CAF

W tunelu zatrzymuje się, ściągając spodnie i tak wykupiwszy się, biegnie dalej w samych slipkach. Mija się ze spóźnionym oddziałem uzbrojonych po zęby policjantów, którzy biegną na boisko zagnąć kibiców z powrotem do „klatki”.

Liczy toto-łotka

Ubrana w niebieskie, rozszerzane u dołu spodnie Olga Bednarz prowadzi gabinet stomatologiczny w Chorzowie. Właśnie podjechała napędzaną na czterech kołach toyotą rąwą pod same drzwi szatni. Jej mąż Jacek wsiada do samochodu, roztrącając ekipy telewizyjne. To samo robi Mięciel. Czereszewski oskarża sędziego. Grajewski nie triumfuje, na prawo i lewo mówi o destrukcyjnej roli PZPN. - Kibice chcą czegoś więcej niż jednego takiego meczu w sezonie. To widowisko stworzyły dwie drużyny, nie tylko Widzew. W PZPN nie chcą zrozumieć, że liga nie może grać raz w miesiącu. Na szczęście potrafimy coś zrobić dla polskiej piłki bez panów z PZPN. Ile kosztowało pana to zwycięstwo? - Jeśli trafiłem liczyby w wysłanym kuponie toto-łotka, to nic - odpowiada Grajewski. - Dziękuję Bogu, że przed niespełna trzema laty zadzwoniłem do Smudy i powiedziałem mu: - Jeśli jutro o 10.15 będzie

na stadionie Widzewa, zostaniesz trenerem. W piątek na ringu w Oberhausen widział pan zwycięstwo Darka Michalczewskiego nad Hillem, w sobotę był pan w Szwecji, gdzie Tomasz Gollob zwyciężył w Grand Prix na żuźlu, dzisiaj świętuje pan mistrzostwo Polski dla Widzewa. Jak wytrzyma pan serce? - Rzeczywiście, takiego tygodnia wzruszeń jeszcze nie miałem.

Michalski zachwyca się poziomem meczu: - Pokazaliśmy superfutbol. Nie mamy się czego wstydić w Europie. Zostaję w Widzewie. Sprzedany za milion marek do Hansy Rostock Majak myśli o eliminacjach do



Ligi Mistrzów: - Mam nadzieję, że przesi się dogadają i jeszcze pogram w Łodzi. Idzie do autobusu kuśtykając, prawa kostka jest owinięta bandażem. Kucharski wypomina widzewiakom odmowę gry w kadrze: - My traciłmy zdrowie w reprezentacji, a oni mówili - kadra tak, ale po meczu z Legią. Tomasz Łapiński nie zaprzecza: - Zgadza się, odmówiłem Pawlakowi. Jesienią nie grałem, bo trener Piechniczek mnie nie powoływał. Nie czułem się pełnoprawnym członkiem kadry, więc uważałem, że akurat w spotkaniu z Gruzją, które nie miało żadnego znaczenia, może zagrać ktoś inny. Bałem się przypadkowej kontuzji, wszystko podporządkowałem meczowi z Legią. Chciałem być fair wobec kolegów.

Co robi Smuda: zostanie w Widzewie, czy może woli reprezentację? - Najpierw muszę wypić kilka piw i zastanowić się - mówi. Bogusz zapowiada: - Do Łodzi pojedziemy wesółym autobusem. Grajewski zapewnia, że będzie świętował tylko do północy: - O 11 muszę być za swoim biurkiem w Hanowerze. Zanim widzowiacy zdążyli wyjść z szatni, pojawiły się spekulacje: - Kupili ten mecz, czy nie kupili? Większość była zgodna: w ubiegłym roku kupili, w tym na pewno nie.

Niedziela



7.00 Rolnictwo na świecie: Litwa
 7.15 Notowania
 7.45 Dom - magazyn
 8.05 Poranek filmowy
 8.35 Posłuchajcie, właśnie przeczytałem „Tomka w krainie kangurów”
 8.40 Teleranek
 9.05 „Droga do Avonlea” (89) - serial kanadyjski
 9.50 Bezpieczne wakacje (1)
 10.00 W Starym Kinie: „Podwodny wróg” - film USA (1957) reż. Dick Powell, wyk. Robert Mitchum, Curt Jurgens, Theodore Bikel (94 min)
 Uchonorowany Oscarem film o walce amerykańskiego niszczyciela na Atlantyku.
 11.40 Parady wojskowe - Kraków '97
 12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego
 12.20 Rozmowy na koniec wieku: Jerzy Turowicz „O ziemi obiecanej”
 13.00 Wiadomości
 13.10 Tydzień - magazyn rolniczy
 13.30 Zwierzęta świata: Oko w oko z rekinem (1) - angielski film dokumentalny (emisja z teletekstem)
 14.05 Seriale wszech czasów: „Wojna domowa” (1/15) - serial polski (1965) reż. Jerzy Gruza, wyk. Alina Janowska, Irena Kwiatkowska, Kazimierz Rudzki (emisja z teletekstem)
 14.35 Bezpieczne wakacje (2)
 14.45 Lato z radiem w Sopocie
 15.10 Konkurs dla abonentów
 15.55 Bezpieczne wakacje (3)
 16.00 Teatr Rozmaitości: Mark Twain „O człowieku, który redagował gazetę rolniczą” reż. Waldemar Krzystek, wyk. Bronisław Pawlik, Tomasz Stockinger
 16.45 Bezpieczne wakacje (4)
 17.00 Teleexpress
 17.15 Bezpieczne wakacje (5)
 17.25 Śmiechu warte
 17.50 Dziennik Telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
 18.10 „Dotyk anioła” (2/21) - serial USA (emisja z teletekstem)
 18.55 Bezpieczne wakacje (6)
 19.00 Wieczorynka: Nowe przygody Kubusia Puchatka
 19.30 Wiadomości
 20.00 „Savannah” (23/35) - serial USA
 20.55 Zwyczajni niezwykajni
 21.35 Sportowa niedziela
 22.20 Zielona karta - reportaż
 22.50 W obronie polskiej kineematografii - debata
 23.25 „Uroki polowania” - komedia rosyjska (1995) reż. Aleksander Rogożkin, wyk. Willie Chappasao, Aleksiej Bułdakow, Siergiej Russkin (93 min)
 Zaskakujące atrakcje współczesności, jakie sportyka Fin na wymarzonej polowaniu na rosyjskiej Północy.
 1.00 Peter Green w Warszawie (2)



7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
 7.30 Film dla niesłyszających: „Savannah” (19/35) - serial USA
 8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszających)
 8.25 Niezbędny Dwójki
 8.30 Program lokalny

Z Krakowa: 8.30 Kronika 8.35 W stronę gór 8.55 Kalejdoskop sportowy
 9.35 Muzyka prawosławna - Hajnówka '97
 10.00 Ojczyzna polszczyzna: O tacie - program prof. Jana Miódka
 10.15 Teatr dla dzieci, Kornel Makuszyński: „Koziołek Matołek” (premiera) reż. Lidia Wróbel, wyk. Agata Madejska, Krystyna Popławska
 11.00 Wyprawa z National Geographic: Niedźwiedzie grizzli - film dokumentalny USA
 12.00 Świat się śmieje: „Naprzód Anglio” - komedia angielska (1976) reż. Gerald Thomas, wyk. Kenneth Connors, Windsor Davies (85 min)
 13.40 Dzień świąteczny: Korsyka - uroczystość świętego Jana - francuski film dokumentalny
 14.10 75-lecie powrotu części Górnego Śląska do Macierzy
 14.25 30 ton! Lista, lista - lista przebojów
 15.00 Familiada - teleturniej
 15.30 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
 16.00 Szansa na sukces - koncert finałowy w Sali Kongresowej (2)
 17.00 „Beverly Hills 90210” (78) - serial USA
 17.45 Halo Dwójka
 18.00 Panorama
 18.10 Program lokalny Z Krakowa: Kronika
 18.35 Va banque - teleturniej
 19.05 7 dni świat
 19.35 Dlaczego to my?
 20.00 40 lat TV Poznań - koncert jubileuszowy, wyk. Krzesimir Dębski, Orkiestra Kameralna Amadeus pd. Agnieszki Duczmal, Poznańskie Słowiki
 21.00 Panorama
 21.30 Niezbędny Dwójki
 21.35 Rozwiązanie konkursu audiotele
 21.45 „Girl Guide” - polska komedia sensacyjna (1995) reż. Juliusz Machulski, wyk. Paweł Kuciz, Renata Gabryjelska, Tommy Tomaszewski (90 min)
 Mitisno-kryminalna historia z Tatrami w tle, wartko opowiedziana przez Machulskiego i aktorów niezawodowych.
 23.20 Chandler, poeci i inni - program poetycki
 23.45 Pochód Królów na Wawel - widowisko
 24.00 Panorama
 0.10 Optimus sport telegram
 0.15 Courtney Pine Group: Funk, Hop, Beyond



POLSAT

6.30 Disco Polo Live
 7.30 Jesteśmy - magazyn programów religijnych
 8.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
 8.30 Multimedialny odlot - program komputerowy
 9.00 Klip Klaps - najmłodsza lista przebojów
 9.30 Jogi w kosmosie - serial animowany dla dzieci
 10.00 Disco Relax
 11.00 Na własnych śmieciach (3) - serial USA
 11.30 Góry przeznaczenia (4) - serial kanadyjski
 12.30 „Harry i Hendersonowie” - film s.f. USA (1987) reż. William Dear, wyk. John Lithgow, Melinda Dillon, Margaret Langrick, Joshua Rudoy, Kevin Peter Hall (107 min)
 Ogromny, a przy tym tądgodny i spragniony uczuć stwór z innego czasu, zarl przyjął się z rodziną z małego amerykańskiego miasteczka.
 14.25 Potężna dżungla (16) - serial USA

15.00 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
 15.30 Dyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdzy
 16.00 Informacje
 16.15 Karolina w mieście (22) - serial komediowy USA
 16.45 Film na telefon: „Pete i Tillie” - komedia USA (1972) reż. Martin Ritt, wyk. Walter Matthau, Carol Burnett, Geraldine Page (100 min)
 O parze samotników w średnim wieku, którzy na przekór otoczeniu postanawiają być szczęśliwi.
 albo: „Zabójstwo na receptę” - film sensacyjny USA, (1967) reż. Richard Irving wyk. Gene Barry, Peter Falk, Nina Foch (120 min)
 Precyzyjny suspens policyjny. Prowadzący śledztwo detektyw musi zdemaskować mordercę, który drobniaczko zaplanował śmierć żony.
 18.30 Jaja show - program satyryczny
 18.45 Informacje
 19.00 Jastrząb atakuje (2) - serial USA
 19.50 Anatomia sukcesu
 19.55 Czarne kapelusze (2) - serial sensacyjny USA
 20.55 Kino satelitarne: „Ucieczka z otchłani” - film sensacyjny USA (1975) reż. Tom Gries, wyk. Charles Bronson, Robert Duvall, Jill Ireland, John Huston (97 min)
 Pilot podejmuje straceńczą akcję ratowania przyjaciela uwięzionego do meksykańskiego więzienia.
 22.45 Na każdy temat - talk-show
 23.45 Magazyn sportowy
 0.45 Dolina lalek (16) - serial USA
 1.10 Muzyka na bis

POLSAT 2

7.00 CNN News 7.30-9.30 Seriale animowane dla dzieci
 9.30 Orbitalny posterunek (15)
 10.30 Prawo do miłości (15)
 11.00 Bill Cosby... gra o wszystko 11.30 Grace w opałach (15)
 12.30 La ultima noche - magazyn muzyczny 13.30 Dance World 14.00 Power dance 14.30 Maximum czadu - magazyn sportowy 15.30 Magazyn motoryzacyjny młodych 16.00-18.00 Seriale animowane dla dzieci 18.00 Orbitalny posterunek (16)
 19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości (16) 21.00 Grace w opałach, (16) 21.00 Gra!my News 21.05 Who is Who - muzyczny talk-show 22.00 PEMS - Polsat Europe Music Show 23.00 Gra!my News 23.05 Soundtrack 23.30 Afficionado 24.00 Przytul mnie - nocny program muzyczny



7.00 Pogoda. Fakty. Dzień dobry, tu Wisła
 7.05 Telezakup
 8.00 Pogoda. Fakty
 8.10 Filmy animowane dla dzieci
 9.00 Twój problem, nasza głowa - program dla dzieci
 10.00 Na starcie (23) - serial dla młodzieży
 10.30 Beeper - magazyn muzyczny
 11.30 Pogoda. Fakty
 11.35 Dance Time - program muzyczny
 12.00 Świat wokół nas - program ekologiczny
 12.30 Gillette World Sport Special
 13.00 Pogoda. Fakty
 13.05 Magnum (109) - serial sensacyjny USA
 14.00 „Przygoda w Acapulco” - musical USA (1963) reż. Richard Thorpe, wyk. Elvis Presley, Ursula An-

dress, Paul Lukas, Alejandro Rey (92 min)
 Artysta cyrkowy, po wypadku cierpiący na leką wysokość, trafia jako załogant na luksusowy jacht. W roli głównej - król rock'n'rolla i jego piosenki.
 15.45 Rozmowy u Waldorffa
 16.00 Pogoda. Fakty
 16.05 Time Trax (38) - serial
 17.00 Detektyw Remington Steele (48) - serial USA
 18.00 Pogoda. Fakty
 18.10 Highlander (3) - serial USA
 19.00 Kryptonim prosiaczek (2) - serial USA
 19.30 Pogoda. Fakty: Daleko, Bliżko, Najbliższe
 19.45 Mission Impossible (29) - serial sensacyjny USA
 20.40 Matlock (23) - serial sensacyjny USA
 21.50 Pogoda. Fakty
 22.00 Riptide (24) - serial kryminalny USA
 22.50 Nie z tej ziemi (22) - serial USA
 23.20 Highlander (3) - serial USA
 0.10 Taaaka ryba - magazyn wędkarski

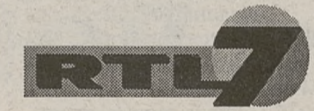


8.00 Dziecięca Akademia Nauk
 8.30 Arie na chórze w wykonaniu Radiowej Orkiestry Symfonicznej (powt.)
 9.20 Tysiąc i jedna noc - francuski serial animowany
 9.50 Kaktusy - bajka animowana
 10.10 Na śmierć i życie (1/2) - angielsko-włoski film sensacyjny (powt.)
 11.45 Miasta świata - serial dokumentalny USA
 12.10 Przesiadka do rajy (4) - serial australijski
 13.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Morski jedwabny szlak (11-ost.) - japoński serial dokumentalny
 13.50 Męski stripteaz - talk-show
 14.10 Z planu filmowego - magazyn filmowy
 14.25 Niespodziewany początek lata
 15.10 Zuzia i jej przyjaciele - kukielkowy serial dla dzieci
 15.35 Świat przyrody - serial angielski
 16.30 Republika Dobrych Duszy - program publicystyczny
 17.00 Niespodziewany początek lata: Wariacje z powtórzeniami
 Letnie propozycje programów rozrywkowych z archiwum TV Kraków i relacje z powitania lata w mieście
 18.10 Kronika
 18.30 Rodzina Addamsów (9/32) - serial komediowy USA
 19.15 Przed Festiwal Kultury Żydowskiej
 19.30 Świat ogrodów - angielski serial dokumentalny
 20.00 „Dar życia” (2-ost.) - film włoski
 21.50 Kronika
 22.05 Nasza Antena
 22.10 Niespodziewany początek lata
 Relacja z „Wianków '97”
 22.45 Sprawozdawczy magazyn sportowy
 23.15 „Dekalog VII” - film polski (1989), reż. Krzysztof Kiesłowski, wyk. Anna Polony, Władysław Kowalski, Bogusław Linda
 Przed laty matka uznała niesłubne dziecko swej córki za własne. Po latach u córki odżywiają się macierzynskie uczucia...
CANAL+
 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny
 8.00-19.00 PROGRAM KODOWANY
 8.00 Nie kończąca się opowieść - serial animowany

8.25 Prawda o wydrze - film dokumentalny
 9.00 „Chłopak na dworze króla Artura” - komedia przygodowa USA, reż. Michael Gottlieb (86 min)
 10.35 „Bumerang” - komedia USA, reż. Reginald Hudlin (112 min)
 12.30 Noce w Masal Mara - film dokumentalny
 13.25 „Małe kobietki” - film USA, reż. Gillian Armstrong (114 min)
 15.35 Pod napięciem - Kayah - koncert
 16.30 Liga żużlowa
 19.00-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 18.00 Star Trek. Voyager (15) - serial s.f. USA
 20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
 20.00 „Andre” - amerykańskie kino rodzinne (1994) reż. George Miller, wyk.: Tory, Tina Majorino, Keith Carradine, Kiehl Szarabajka, Chelsea Field (91 min)



Przyjaźni 7-letniej dziewczynki z foką. Film osnuty na kanwie autentycznych zdarzeń.
 21.35 „Świadek koronny” - film sensacyjny USA, reż. Armand Garabidian (81 min)
 23.00 „W paręcznie zdrady” - thriller USA, reż. Bill Corcoran (88 min)
 0.30 „Sublokatorka” - thriller USA, reż. Barbert Schroeder (103 min)
 2.15 „Wariackie święta” - komedia USA, reż. Nora Ephron (93 min)
 3.50 „Ostatnie cięcie” - film sensacyjny USA, reż. Sam Elliott (96 min)
 5.30 „Więcej szmalu” - komedia USA, reż. Peter MacDonald (86 min)



7.00 Muzyka w RTL 7
 7.15 Ukryta kamera - program rozrywkowy
 7.25 Kosmici w rodzinie - serial komediowy
 8.05 Siódemka dzieciakom
 9.40 To znów ty? - serial USA
 10.05 Kameleon - serial USA
 10.50 Sliders - serial dla młodzieży
 11.35 Campbellowie - serial
 12.30 Siódemka dzieciakom
 13.40 Kochany urwis - komedia USA (1990) reż. Dennis Dugan, wyk. John Ritter, Michael Oliver, Jack Warden, Amy Yasbeck (90 min)
 Uroczy siedmiolatek adoptowany przez parę małżeńską okazuje się kłopotliwym, nad wyraz nieznośnym bachorem. Przybrani rodzice rozpoczynają zabiegi wychowawcze.
 15.10 Detektywi z wyższych sfer - angielski serial sensacyjny
 16.05 Siódme niebo - serial USA
 17.00 Siedem pokus - program Agnieszki Maciąg
 17.50 Świat pana trenera - serial komediowy USA
 18.15 Ukryta kamera - program rozrywkowy
 18.50 Denver - serial animowany
 19.10 Prognoza pogody
 19.15 7 minut - wydarzenia dnia - program informacyjny
 19.25 Świat pana trenera - serial komediowy
 19.50 Prognoza pogody
 19.55 „Powrót do przyszłości 3” - film s.f. USA (1990) reż. Robert Zemeckis, wyk. Michael J. Fox, Christopher Lloyd, Mary Steen-

burger, Lea Thompson (120 min)



Kontynuacja przygód nastolatka, który za pomocą wehikułu czasu przenosi się w przeszłość. Tym razem trafia na Dzikie Zachód.
 21.55 Gwiazdy Hollywood - serial dokumentalny
 22.50 Detektywi z wyższych sfer - serial sensacyjny
 23.40 Ukryta kamera - program rozrywkowy
 0.05 Siedem pokus - program Agnieszki Maciąg



6.00 Animaniacy 6.30 Czterej muzykanci z Bremy - serial 7.00 Bajkowe trojaczki - serial 7.30 Troskliwe misie - serial 8.00 Dinusie - serial 8.30 Mysz Willy wędruje po świecie - serial 9.00 Sacrum profanum - magazyn chrześcijański 9.30 Amerykańska odyseja kosmiczna - serial dokumentalny 10.00 Klub globtrotera 10.40 Koszałek Opałek 11.05 Gaude Mater - Częstochowa '97 11.30 Spotkanie z tradycją 12.00 Aktualności 12.05 Sport 13.00 Świat bez tajemnic 13.30 Przeboje 40-lecia 14.00 Telefoniada - teleturniej 15.00 Aktualności 15.10 Zuzia i jej przyjaciele - serial 15.35 Świat przyrody - serial dokumentalny 16.30 Bardzo znana osoba - talk-show 17.10 Gość Trójki 17.20 Studio Gol - magazyn piłkarski 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Rodzina Addamsów - serial 19.15 EL TV Music 19.30 Świat ogrodów 20.00 „Dar życia” (2-ost.) 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 „Kochankowie mojej mamy” - film polski, wyk. Krystyna Janda



7.00 Wielka miłość Balzaka 8.00 Słowo na niedzielę 8.05 Informacje Studia Kontakt 8.20 Folkowe nuty 8.45 W krainie czarnoksiężnika Oza 9.10 Zaproszenie 9.30 Pianista miesiąca: Aleksiej Sułtanow 10.15 Magazyn kulturalny 10.30 Poznań świat 11.00 Teatr rodzinny: Johanna Spyri „Kornelia”, reż. Cezary Nowicki, wyk. Aleksandra Dymitruk, Halina Łabonarska 11.45 Wszystko gra 12.00 Polskie ABC 12.30 Skarbiec 13.00 3 x 13 - program publicystyczny 13.30 Piraci w tawernie 14.00 U schyłku drugiego tysiąclecia 14.20 Niedziela z Gwiazdą: Krzysztof Kowalewski 14.45 Salon Lwowski: Leszek Biłyk - wspomnienia ułana 15.00 Podwieczorek 15.55 Niedziela z Gwiazdą: Krzysztof Kowalewski 17.00 Teleexpress 17.15 Klan - serial polski 17.40 „Pigułki dla Aurelii” - film polski (1958), reż. Stanisław Lenartowicz (85 min) 19.05 Niedziela z Gwiazdą: Krzysztof Kowalewski 19.15 A to Polska właśnie 19.40 Dobranoc-ka: Zaczarowany ołówek 20.00 Wiadomości 20.20 Niedziela z Gwiazdą: Krzysztof Kowalewski 20.30 „Rajski ptak” - melodramat polski (1987), reż. Marek Nowicki, wyk. Marta Klubowicz, Artur Dziurman (94 min) 22.05 Niedziela z Gwiazdą: Krzysztof Kowalewski 22.30 Panorama 23.00 Sport z satelity: gonitwy na Służewcu 23.45 Niedziela z Gwiazdą: Krzysztof Kowalewski „Chory z urojenia”, reż. Krzysztof Lang, wyk. Krzysztof Kowalewski, Dominika Ostasłowska

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 Eko echo
7.15 Z Polski - reportaż
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
8.00 Agrolinia
8.30 Wiadomości
8.40 Do góry nogami - program dla dzieci
9.05 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.35 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
10.30 Z żołnierskiego plecaka: Świętoszów - popiół czy diament
11.00 Pieprz i wanilia: Tropem Hannibala
11.30 Klinika zdrowego człowieka (emisja z teletekstem)
12.00 Wiadomości
12.10 Na szlaku przygody (1) - australijski serial dokumentalny
13.00 Walt Disney przedstawia: Smergiel oraz „Na australijskim szlaku” (emisja z teletekstem)
14.20 Planetarium
14.45 Tańce polskie: Kaszubskie Sobótki
15.05 U siebie: Granica - reportaż
15.30 Jeśli nie Oxford, to co? - teleturniej
16.05 „Pokój 107” (4/13) - serial TVP
16.35 Na przełomie: Afryka - nowe rozdzianie kart
17.00 Teleexpress
17.20 Od przedszkola do Opola - Lucja Prus
18.10 „Klient” (19/22) - serial USA (emisja z teletekstem)
19.00 Wieczorynka: Wesoły świat Richarda Scarry'ego
19.30 Wiadomości
20.00 „Pierwsza liga” - film USA (1990) reż. David S.Ward, wyk. Tom Berenger, Charlie Sheen, Corbin Bernsen (103 min) (emisja z teletekstem)

Wdowa po właścicielu drużyny baseballowej przejmując schedę po mężu.

- 21.55 Kabaret Olgi Lipińskiej: Gdyby nie raj
22.40 Sportowa sobota
23.05 Spotkanie z Maximem Le Forestierem
23.35 „Dzika namiętność” - film USA (1986) reż. Jonathan Demme, wyk. Jeff Daniels, Melanie Griffith (108 min)
1.25 „Samotny łowca” - film USA (1984) reż. Philippe Mora, wyk. Powers Boothe, Rutger Hauer (96 min)
Walka ekscentrycznego kolekcjonera o górskiego orta, którego usiłuje włączyć do swoich zbiorów.

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 Folkowe nuty
7.30 Tacy samy

- 7.55 Spotkanie z Hanną Barberą - filmy animowane
8.30 Program lokalny
9.30 Niezbędnik Dwójki
9.35 Pamiątka z celuloideu - film dokumentalny Marka Nowakowskiego
10.00 Małe Ojczyzny: Stanika Cyronia droga do nieba - film dokumentalny
10.30 Kino bez rodziców „Tajna misja” (15) - serial polsko-australijski
11.00 Kręcioła - program Jerzego Owsiaka
11.30 Życie obok nas. Tropami zwierząt (12): Kronika spotkań z delfinami - angielski serial dokumentalny
12.00 „Rodzina Połanieckich” (3/7) - serial TVP
13.20 Niezbędnik Dwójki
13.25 Koncert oratoryjny w 65. rocznicę urodzin Wojciecha Kilara - XXXII Międzynarodowy Festiwal Wratislavia Cantans
14.25 75 lat temu...
14.40 Roz - Poznania (1) - 40-lecie OTV Poznań
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 „Stacyjnka Hatley” (4/9) - serial angielski
16.00 Szansa na sukces - koncert finałowy w Sali Kongresowej (1)
17.00 „Wysoka fala” (6/24) - serial australijsko-amerykańsko-niemiecki
17.45 Roz - Poznania (2)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Va Banque - teleturniej
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.35 Szalone liczby - program dla dzieci
20.00 Spacer sentymalny, czyli 40 lat Telewizji Poznań
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama
21.25 Niezbędnik Dwójki
21.30 Na tronie - program satyryczny
22.00 „Amok” - film francusko-portugalski (1993) reż. Joel Farges, wyk. Andrzej Seweryn, Fanny Ardant (84 min)
Povikłane losy ludzi targanych sprzeczными namiętnościami. Ekranizacja opowiadania Stefana Zweiga.
23.30 Raj utracony - opera odjazdowa w odcinkach
24.00 Panorama
0.10 Optimus sport telegram
0.15 Noc muzycznych życzeń

POLSAT

- 6.30 Disco Relax
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Strażnik Teksasu - serial sensacyjny USA
9.00 Co jest grane?
9.30 Candy-Candy - serial animowany
10.00 Telewizja 101 (10) - serial dla młodzieży
11.00 „Anna tysiąca dni” - film USA (1969) reż. Charles Jarrott, wyk. Richard Burton, Genevieve Bujold, Irene Papas, Anthony Quayle (139 min)
Uchonorowany Oscarem dramat historyczny o tragicznym romansie króla Henryka VIII z młodszą Anną Boleyn.
13.25 Alladyn - francuski film animowany
14.30 Oskar - magazyn filmowy

- 15.00 Półfinał Miss Polski - Wrocław
15.30 Oto Polska - redaktorzy Polsatu przedstawiają
16.00 Informacje
16.15 Rykowsko - program rozrywkowy na licencji MTV
16.45 Powrót do Edenu (22) - serial australijski
17.45 Powrót do młodości (2) - serial USA
18.45 Informacje
19.00 Disco Polo Live
19.50 Losowania Lotto
19.55 Na celowniku (4) - serial sensacyjny USA
20.55 Madson (1/6) - angielski serial sensacyjny (1996) reż. Rob Walker, wyk.: Ian McShane, Joanna Kanska, Jayne Ashourne, Thomas Craig, Matthew Marsh
22.00 „Szczęśliwy” - thriller USA (1975) reż. Steven Spielberg, wyk. Roy Scheider, Robert Shaw, Richard Dreyfuss (120 min)
Najstawniejszy horror Spielberga z monstualnym rekinem-ludojadem w roli głównej.
0.10 Ned i Stency (23) - serial komediowy USA
0.40 Playboy
1.40 „Kłopoty z Harrym” - film USA (1955) reż. Alfred Hitchcock, wyk. Edmund Gwenn, Shirley MacLaine, John Forsythe (95 min)
Znalezione lasach Vermont ciało mężczyzny przynosi wiele kłopotów znalazcom. Jedną z najlepszych makabresk mistrza suspensu.
3.15 Muzyka na bis

POLSAT 2

- 7.00 CNN News 7.30-9.30 Seriale animowane 9.30 Orbitalny posterunek (14) 10.30 Prawo do miłości (14) 11.00 Bill Cosby... gra o wszystko 11.30 Grace w opałach (14) 12.30 Gotango 13.30 NOS Majchrzak 14.00 Cosmix 14.30 Taniec na ulicach (3) 15.30 Na topie 16.00-18.00 Seriale animowane 18.00 Orbitalny posterunek (15) 19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości (15) 20.00 Grace w opałach (15) 21.00 Gra!my 21.05 Dżana Music 22.00 Koncert tygodnia 23.00 Gra!my 23.05 La ultima noche 24.00 Przytul mnie - nocny program muzyczny

Telewizja WISŁA

- 7.00 Pogoda. Fakty
7.05 Telezakupy
8.00 Pogoda. Fakty
8.10 Filmy animowane dla dzieci
9.00 W rytmie disco polo
10.00 Press Gang (24) - serial dla młodzieży
10.30 Odwaga serca (10) - serial dokumentalny USA
11.00 Wielka Brytania od środka
11.30 Pogoda. Fakty
11.35 Magazyn rowerowy
12.00 NHL - amerykańska liga hokejowa
13.00 Pogoda. Fakty
13.05 Za kółkiem
13.30 Kosmogram Davida Har-kłaya
14.00 Taaaka ryba
14.30 „Profesor Wilczur” - film polski (1938), reż. Michał Waszyński, wyk. Józef

- Węgrzyn, Kazimierz Junosza-Stępowski
16.00 Pogoda. Fakty
16.05 Detektyw Remington Steele (47) - serial sensacyjny USA
17.00 Wszystko albo nic (1)
17.30 Śmieszny świat
17.45 Wszystko albo nic (2)
18.00 Pogoda. Fakty
18.05 5 minut dla prasy
18.10 Highlander (2) - serial USA
19.00 Wszystko albo nic - finał
19.30 Pogoda. Fakty: Daleko: Bliższy: najbliższy
19.45 Wyspa Ellis (4) - serial USA
21.50 Pogoda. Fakty
22.00 Rozmowy o północy (24) - serial sensacyjny USA
22.50 „Uderzenie” - film USA, (1973), reż. Sidney J. Furie, wyk. Billy Dee Williams, Paul Hampton, Richard Pryor, Gwen Welles (134 min)
Historia czarnoskórego agenta, który szuka zemsty na handlarzach narkotyków odpowiedzialnych za śmierć jego córki.
1.10 Highlander (2) - serial USA

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Przygody foczki Salty
8.30 UB-40: The Bones Say Live In New South Africa (powt.)
9.30 Pogarda (8) - serial wenezuelski
10.10 „Tajemniczy żołnierz” - film USA, reż. Jan Voight
11.45 Na horyzoncie - angielski serial dokumentalny
12.10 Świat bez tajemnic
12.35 Europejskie drogi - magazyn
13.05 Skandale (6) - angielski serial dokumentalny
13.35 Hot Shotz (6) - serial nowozelandzki dla młodzieży
14.05 Gwiazdy Hollywood
14.35 Pod słońcem Afryki - serial dokumentalny
15.10 Animaniacy - serial animowany
15.35 Z wiatrem i pod wiatr (4) - serial kanadyjski dla młodzieży
16.30 Ale rybka - magazyn wędkarski
16.55 Relacja z wyborów Miss Małopolski '97
17.20 Przepraszam, pomyłka - teleturniej filmowy
17.45 Techno - program rozrywkowy
18.10 Kronika
18.30 Nasz sklepik (3) - angielski serial komediowy
19.15 Gość TV Kraków
19.30 Niezwykłe miejsca - serial dokumentalny USA
20.00 „Na śmierć i życie” (1/2) - angielsko-włoski film sensacyjny, reż. Bryan Forbes, wyk. Albert Finney, George Segal.
Agent wywiadu angielskiego prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci swojej przyjaciółki.
21.50 Kronika
22.05 Nasza antena
22.10 Wiadomości sportowe
22.20 Gipsy Kings: Live At The Wolfrap
23.20 Film na telefon: „Samotny myśliwy” - film gruziński, reż. Deti Dolidze, wyk. Zurab Kipshidze, Ninnell Chankretadze (tel. 0700 55 530)
Zmagania młodego małżeństwa z powracającymi

dramatycznymi wydarzeniami z przeszłości. albo: „Koszący lot” - film sensacyjny USA, reż. Paul Levine (tel. 0700 55 531)
Międzynarodowi terroryści wykorzystują satelitarny system łączności do namierzania i strącania samolotów pasażerskich.

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Freakazoid 7.30 Diabelski Młyn
8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY
8.00 Nie kończąca się opowieść - serial animowany
8.25 „Walkover” - film polski (70 min)
9.40 Poszukiwania Srebrnej Strzały - film dokumentalny
11.15 „Loch Ness” - angielsko-amerykański film przygodowy (96 min)
12.30-16.05 PROGRAM NIEKODOWANY: 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.30 Ich pięcioro (16) - serial USA 14.30 Trans World Sport
15.25-6.55 PROGRAM KODOWANY
15.25 „Niezwykłe przygody małej pandy” - film przygodowy USA (120 min)
17.30 Benefis Andrzeja Szarmacha
19.30 Tajemnice XX wieku: Odwiedziny z kosmosu - film dokumentalny
20.00 „Bez skrpułów” - thriller USA (1993) reż. Tom Holland, wyk.: Timothy Hutton, Lara Flynn Boyle, Faye Dunaway (93 min)



Drapieżność yuppies i determinacja feministek w filmie wykorzystującym wątki znane z „Nagiętego instynktu” i „W sieci”.

- 21.35-3.35 Fantastycznie krótka noc - blok filmów krótkometrażowych
3.35 „Strażnik pierwszej damy” - komediogramat USA (91 min)
5.10 „Detektyw bez pamięci” - komedia sensacyjna USA (102 min)

RTL7

- 7.15 Teleshopping
7.50 Muzyka w RTL 7
8.00 Siódemka dzieciakom
9.30 Świat pana trenera - serial komediowy USA
9.55 Niesamowity świat zwierząt - serial dokumentalny
10.45 Święty - serial sensacyjny USA
11.35 Siódemka dzieciakom
13.00 Zrobmy sobie dobrze - serial komediowy
13.25 Program rozrywkowy
14.40 My i one - serial komediowy

- 15.05 Sliders - serial dla młodzieży
15.50 Siedem pokus - program Agnieszki Maciąg
16.40 To znów ty? - serial komediowy USA
17.05 Niesamowity świat zwierząt - serial dokumentalny
17.10 Campbellowie - serial
18.00 Kosmici w rodzinie - serial
18.25 Iznogoud - serial animowany
18.50 Polskie seriale animowane
19.10 Prognoza pogody
19.15 7 minut
19.25 Świat pana trenera
19.50 Prognoza pogody
19.55 Kameleon - serial USA
20.50 Siódme niebo - serial USA
21.40 Policjanci z Miami - serial kryminalny USA
22.30 7 minut
22.40 „Złoty interes” - komedia USA (1991) reż. Kevin Hooks, wyk. Halle Berry, Joseph C. Phillips, Tommy Davidson, Anne Marie Johnson (85 min)
Osobliwa zamiana ról pomiędzy dobrze sytuowanym szczęściarzem i szaraczkiem marzącym o karierze. Wszystko - z powodu kobiety...
0.20 Policjanci z Miami

TVKatowice

- 6.00 Lucky Luck 6.30 W trosce o przyrodę 7.00 Samson - superślimak 7.40 Namiętność 8.55 Sławni ludzie w anegdotce 9.15 Sobota z TV Katowice 10.30 Msza św. - transmisja 12.00 Aktualności 12.05 Program muzyczny 12.45 Uroczysta odprawa wart pod pomnikiem Powstańców Śląskich z udziałem prezydenta RP 13.35 Gol 13.45 Bliżej Trójki 14.00 Przesiadka do raję 15.00 Aktualności 15.10 Animaniacy 15.30 Z wiatrem i pod wiatr 16.35 Ale kino 17.05 Country Bar 17.35 EL TV Music 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.20 Aktualności kulturalne 18.30 Nasz sklepik 19.15 Muzy 19.30 Niezwykłe miejsca 20.00 Na śmierć i życie (1) 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy 24.00 Noc z TV Katowice

TVPOLONIA

- 7.05 Zaproszenie 7.25 Galeria pod strzechą: Niedziela w skansenie 7.40 Hity satelity 8.00 Klub samotnych serce 8.20 Ala i As 8.35 Mazi w Gondolandii 8.45 Szafiki 9.15 Zwierzołów 9.30 Wiadomości 9.45 Ludzie listy piszą 10.00 Brawo! Bis! 13.00 Wiadomości 13.15 Jacy? Tacy! - magazyn reporterski 14.15 Dwa światy 14.40 Widet 15.15 Festiwal w Kazimierzu (2) 15.45 Pani Camilla - film dokumentalny 16.30 Mówi się... 16.50 Listy od telewidzów 17.00 Teleexpress 17.20 Sport z satelity 18.30 Wielka miłość Balzaka - serial 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.30 „Trzeba zabić tę miłość” - film polski (1972) reż. Janusz Morgenstern, wyk. Jadwiga Jankowska-Cieślak, Andrzej Malec (93 min) 22.00 Weekend z Jeanem Michelem Jarrem 22.30 Panorama 23.00 Cafe Fusy 23.25 „Wojna światów” - film polski (1981), reż. Piotr Szulkin, wyk. Roman Wilhelmi, Krystyna Janda

DIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI
tel. 22-63-04, fax: 22-82-49,

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Wacław Krupniński

- Centrala: tel. 22-75-88 (łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 22-95-92,
Sekretarz Redakcji: tel. 22-28-98 (od godz. 16 tel./fax: 22-05-67),
Dział Krajowy: tel. 22-47-06
Dział Ekonomiczny: tel. 22-25-79
Dział Zagraniczny: tel. 22-07-56
Dział Miejski: tel. 22-87-25,
Dział Sportowy: tel. 21-97-23

ODDZIAŁY REDAKCJI:

- NOWY SĄCZ**, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-49, 43-54-78, 43-85-45
Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, ilp., tel./fax: (0-165) 135-30,
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65
RZESZÓW, ul. Księdza Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYŚL, ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-10) 78-77-43
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-197) 256-22
DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
tel. 22-07-12, fax: 22-08-78

Prezes Zarządu: WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 21-99-77, fax: 21-97-77,
kasy: czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14

ul. Starowiślna 2, tel. 21-45-72
ul. Wiślna 2, tel. 22-70-89

oraz terenowe oddziały i ekspozytura redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

